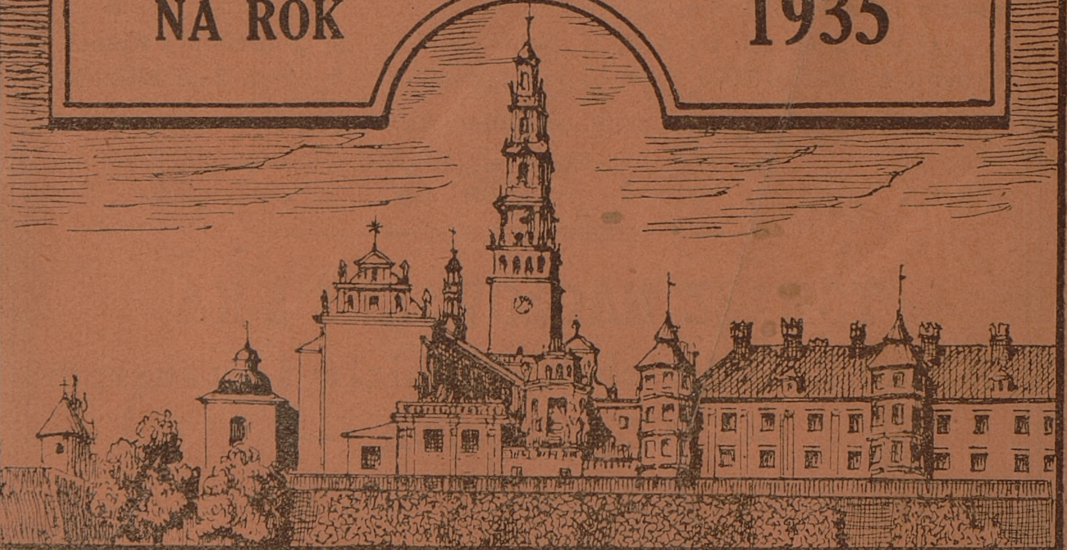


# ILUSTROWANY KALENDARZ CZĘSTOCHOWSKI NA ROK 1935



# 1935

## Nie zmienisz nigdy tego świata toru, więc niechaj wedle swego żyje wzoru . . .

Jak co rok w podobnej chwili,
Przyjaciele moi mili, —
jak już wiecie o tem sami —
ja przychodzę z życzeniami.

Słyszymy wszyscy jego krok . . .
już Nowy idzie ku nam Rok —
już każdy, pełen dobrej wiary,
czeka, by znikł ten roczek stary —
i marzy o tem, tem się krzepi,
że w nowym roku będzie lepiej . . .

A że wam zawsze dobrze życzę
i nawet życzeń tych nie zliczę . . .
więc dziś winszuję wszystkim gładko:
— Ja nowych życzę wam podatków.

— Co? Czy zwarjował? – słyszę głos –
na taki nas skazuje los —
taką nam dzisiaj głosi wieść? —
Podatki trzeba raczej znieść!

Lecz proszę was, — nie narzekajcie,
wpierw mnie dokładnie posłuchajcie:
Chcę przedewszystkiem kłaść podatek
na cały ludzi dumnych światek —
na samochwalców też, a jakże,
podatek nowy włożę także!

Panie, co krótkie noszą sukienki.
niechaj podatku poczują męki —
gdy spadnie im podatek nowy,
uciekną im te myśli z głowy —
i zaczną w pełnej żyć skromności,
a nie w bezmyślnej rozrzutności.

Potem — niechaj nikt nie sarka –
cierpieć musi też plotkarka;
na wszystkie plotkarskie języki –
bo smutne są z tego wyniki –
skuteczne włożę obroże:
nowe podatki nałożę!

I wszyscy ci, co dużo piją
i tylko w szynkach chętnie żyją —
i upijają się, jak bela,
czy to dzień zwykły, czy niedziela —
oni — zawsze prawie nieprzytomni
— podatek niechaj płacą ogromny . . .
podatek niechaj płacą nowy,
aż „wódzia“ im wyszumi z głowy . . .

I wszyscy, co zarozumiali
i dumni, głupcy i tak dalej,
i „politycy“, którzy szkodzą,
bo egoizmu drogą chodzą —
i w każdej życia swego dobie
jedynie myślą wciąż o sobie —

Jednem słowem: W rozważań moich wyniku
podatek nakładam na wszystkich grzeszników..

Lecz oto widzę, przyjaciele,
że się z was pomartwiło wielu,
bo każdy — mówmy szczerze sobie —
popełnia grzech o jakiejś dobie . . .
i jest to faktem oczywistym,
że żaden z nas też nie jest „czysty“ . . .

Więc zostawmy po staremu,
ale dążmy ku dobremu —
dla grzechów nie miejmy względów,
unikajmy wszystkich błędów —
a to fakt jest najpewniejszy,
że Rok ten będzie piękniejszy,
że trosk będzie wtedy mało
i dobrze będzie się działo . . . K.

# ILUSTROWANY KALENDARZ CZĘSTOCHOWSKI

na rok Pański

# 1935




NAKŁADEM I DRUKIEM

**TOMASZA NAGŁOWSKIEGO i S-ki**

W CZĘSTOCHOWIE

Vimperk (Czechosłowacja)

New York 72-74-86 Park Place

# Rok 1935 pod względem chronologicznym i astronomicznym

## Rachuba czasu i świąt.

**Rok 1935 jest rokiem zwyczajnym, ma 365 dni czyli 52 tygodnie i jeden dzień.**

**Liczba złota** jest 17; Epakta XXV; **okręg słońca** 12; litera niedzielna F.

**Nasz kalendarz** czyli sposób rachowania czasu nazywa się gregorjańskim, dlatego, że go zaprowadził Papież Grzegorz XV. — Narody wyznania greckiego trzymały się aż do roku 1923 tak zwanego kalendarza juljańskiego, który się różnił od kalendarza gregorjańskiego o 13 dni, a teraz od roku 1900 nawet już o dni 14, tak, że gdy my mamy już 14 stycznia, oni mają dopiero 1 stycznia. W r. 1923 został kalendarz grecki zreformowany; w maju 1923 odbył się w Konstantynopolu kongres wszystkich wyznawców wschodniego kościoła, na którym postanowiono trzymać się odtąd kalendarza gregorjańskiego i to od dnia 30 września 1923 r. tak, że po 30 września miał nastąpić nie 1 październik, ale 15. Zmiana ta nastąpiła jednak nie we wszystkiem, zostały niektóre małe różnice, i tak zwłaszcza co do dnia, w którym się ma obchodzić Wielkanoc i święta od Wielkanocy zależne. Zaprowadzenie powszechne nowego kalendarza napotyka jednak we wielu państwach wschodnich na duże trudności i jest jeszcze rzeczą bardzo wątpliwą, kiedy nowy kalendarz wszędzie będzie powszechnie przyjęty i zaprowadzony w cerkwiach.

**Żydzi liczą czas** niby od stworzenia świata. Obecnie mają lata 5695 i 5696.

## Święta ruchome.

| | |
|---|---|
| Septuagesima 17 lutego. | Zielone Świątki 9 czerwca. |
| Środa popielcowa 6 marca. | Niedz. św. Trójcy 16 czerw. |
| Wielkanoc 21 kwietnia. | Boże Ciało 20 czerwca. |
| Dni krzyżowe 27, 28, 29 maja. | Serca Jezusa 28 czerwca. |
| Wniebowst. Pańsk. 30 maja. | 1 niedz. adwentu 1 grudnia. |

**Zapusty trwają od** 7 stycznia do 5 marca, czyli 58 dni.

**Post zaczyna się 6 marca, kończy się 20 kwietnia, czyli trwa 46 dni.**

## Święta nakazane według nowego prawa kościelnego.

1) **Świętami nakazanemi,** w które wszyscy wierni są obowiązani wysłuchać mszy św. i powstrzymać się od ciężkich prac, podług nowego prawa kościelnego są: **wszystkie niedziele,** następnie **święta:** Bożego Narodzenia, Nowy Rok, Trzech Króli, Wniebowstąpienie Pańskie i Boże Ciało; dalej Niepokalane Poczęcie Najświętszej Marji Panny i Wniebowzięcie Matki Boskiej. W końcu święta: Św. Józefa, Sw. Piotra i Pawła i Wszystkich Świętych.

W naszym kalendarzu są również te dni, które od roku 1918 nie są więcej świętami kościelnemi, drukowane czerwonym drukiem, gdyż w wielu okolicach są one przez ludność jako święta obchodzone. Przy tem wyraźnie się nadmienia, że podług nowego rozporządzenia papieskiego z roku 1918 poniżej wymienione dni nie są świętami przez kościół nakazanemi: Matki Boskiej Gromnicznej (2 lutego), Zwiastowanie N. M. P. (25 marca), Poniedziałek Wielkan. (22 kwietnia), Poniedziałek Ziel. Św. (10 czerwca), Narodz. NMP. (8 września), Imienia Marji (12 września) i Szczepana męczennika (26 grudnia).

W Polsce z pozwoleniem papieskiem uroczystość św. Józefa 19 marca, nie jest uroczystem świętem, ale zato uroczystemi świętami są: Matki Boskiej Gromnicznej, 2 lutego, Poniedziałek Wielkanocny 2 kwietnia, i św. Szczepana 26 grudnia, a 3 maja Święto Królowej Polski, w całej Polsce uroczyście obchodzone.

2) W razie, gdyby któreś z tych świąt przypadało na dzień postny, albo wigilję — w takim razie zniesiony jest post, z wyjątkiem okresu Wielkiego postu.

3) Swięta patronów nie należą już obecnie do świąt nakazanych. Biskupi mogą przełożyć święcenie tych dni na najbliższą niedzielę.

## Suchedni:

Przypadają co kwartał: I. 13, 15 i 16 marca; II. 12, 14 i 15 czerwca; III. 18, 20 i 21 września; IV. 18, 20 i 21 grudnia.

## Posty nakazane.

1. Prawo postu ścisłego przepisuje, żeby tylko raz na dzień jeść do syta, lecz nie zakazuje nieco pokarmu wziąć rano i wieczór, z zachowaniem jednak dozwolonych zwyczajów miejscowych co do ilości i jakości pokarmów.

2. Nie jest też zakazanem podczas tego samego posiłku mięszać potrawy mięsne i z ryb. — Wolno też przemienić wieczorny posiłek z południowym t. j. wieczerzę z obiadem.

3. Co innego jest post, a co innego **wstrzymanie się od mięsa.** Prawo wstrzymania się od mięsa zakazuje używania pokarmów mięsnych i polewek z mięsa zrobionych (rosołu), lecz pozwala używać jaj, potraw mlecznych i **wszelkiej** omasty nawet z tłuszczów zwierzęcych, n. p. ze smalcu lub słoniny.

4. **Samo** wstrzymanie się od mięsa nakazane jest we wszystkie **piątki** całego roku, z wyjątkiem, kiedy jakie uroczyste święto przypada w piątek.

5. Wstrzymanie się od mięsa i **post ścisły** zarazem (zob. nr. 1) są: a) w Środę popielcową; b) we wszystkie piątki i soboty wielkiego postu — (a więc w środy w wielkim poście jest post ścisły,

ale wolno jeść mięsne potrawy;) c) w piątki i soboty suchedniowe; d) we wilje następujących świąt: Zielonych świąt, Bożego Narodzenia, Wniebowzięcia Matki Boskiej i Wszystkich Świętych. (Dawniej był post we wilję św. Apostołów Piotra i Pawła, teraz jest już zniesiony).

6. Post ścisły bez obowiązku wstrzymania się od potraw mięsnych jest w inne dni wielkiego postu oprócz niedziel. W wielką sobotę post ścisły jest tylko do 12 godziny w południe.

7. Do wstrzymania się od mięsa w dni nakazane są obowiązani wszyscy, którzy skończyli 7 rok życia, a do postu ścisłego wszyscy od ukończonego 21-go roku życia do zaczętego 60-tego roku.

Takie są przepisy Kościoła św. według nowego prawa kanonicznego.

Szczegółowe dyspensy, których udzielił papież niektórym diecezjom, mają dalej swoją moc obowiązującą.

## Ścisłe posty ruskie.

1.) **Post wielki,** od niedzieli syropustnej do Wielkanocy; 2.) **post przed św. Piotrem i Pawłem,** od 1. niedzieli po Soszestwi Św. Ducha do 28 czerwca starego kalendarza; 3.) **post przed Wniebowzięciem N. P. M.,** od 1 do 14 sierpnia starego kalendarza; 4.) **post adwentowy,** od 15 listopada do 24 grudnia starego kalendarza. O dyspensach powinien się każdy dowiedzieć u swego proboszcza ruskiego.

## Cztery pory roku.

**Wiosna** zaczyna się 21 marca o godzinie 14 minut 18, — w którym to czasie słońce wstępuje w znak Barana. Wiosenne porównanie dnia z nocą.

**Lato** rozpoczyna się 22 czerwca o godzinie 9 minut 38, w którym to czasie słońce wstępuje w znak Raka. Letnie przesilenie słońca. Najdłuższy dzień, a najkrótsza noc.

**Jesień** zaczyna się 24 września o godzinie 0 minut 39, w którym to czasie słońce wstępuje w znak Wagi. Jesienne porównanie dnia z nocą.

**Zima** rozpoczyna się 22 grudnia o godzinie 19 minut 37, słońce wstępuje w znak Koziorożca. Zimowe przesilenie słońca. Najkrótszy dzień, a najdłuższa noc.

## Zaćmienia w 1935 r.

W roku 1935 przypada **pięć zaćmień słońca i dwa zaćmienia księżyca,** z których atoli tylko pierwsze zaćmienie księżyca i trzecie zaćmienie słońca będą dostrzegalne **częściowo** w Europie.

**I. Częściowe zaćmienie słońca 5 stycznia 1935.** Zaćmienie dostrzegalne będzie tylko na małej przestrzeni oceanu Lodowatego Południowego.

Początek zaćmienia o godz. 6 min. 32,
Największe zaćmienie o godz. 6 min. 35,
Koniec zaćmienia o godz. 6 minut 39.

**II. Całkowite zaćmienie księżyca 19 stycznia 1935.** Początek zaćmienia dostrzegalny w Europie wschodniej, Azji, wschodniej części oceanu Indyjskiego, Australji, na oceanie Spokojnym i w zachodniej części Ameryki Północnej. Koniec dostrzegalny w Europie, Afryce (za wyjątkiem części zachodniej), na oceanie Indyjskim, w Australji i północno-wschodniej części Ameryki Północnej.

Początek zaćmienia o godzinie 14 min. 53,
Największe zaćmienie o godz. 16 min. 47,
Koniec zaćmienia o godz. 18 min. 41.

**III. Częściowe zaćmienie słońca 3 lutego 1935.** Zaćmienie dostrzegalne w północno-wschodniej części oceanu Spokojnego, w Ameryce Północnej, Ameryce środkowej, północno-zachodniej części oceanu Atlantyckiego i południowej Grenlandji.

Początek zaćmienia o godzinie 15 min. 30,
Największe zaćmienie o godz. 17 min. 16,
Koniec zaćmienia o godz. 19 min. 1.

**IV. Częściowe zaćmienie słońca 30 czerwca 1935.** Zaćmienie dostrzegalne w Europie północno-zachodniej i północnej, w Grenlandji, Azji północnej i na oceanie Lodowatym Północnym.

Początek zaćmienia o godz. 19 min. 24,
Największe zaćmienie o godz. 20 min. 58,
Koniec zaćmienia o godz. 22 min. 25.

**V. Całkowite zaćmienie księżyca 16 lipca 1935.** Początek zaćmienia dostrzegalny w Afryce (za wyjątkiem części północno-wschodniej), w Europie południowo-zachodniej, na oceanie Atlantyckim, w Ameryce Północnej (za wyjątkiem części północno-zachodniej), Ameryce Południowej i wschodniej części oceanu Spokojnego. Koniec dostrzegalny na oceanie Atlantyckim, w Ameryce Północnej (za wyjątkiem części najbardziej wysuniętych na północ), w Ameryce, Południowej i wschodniej części oceanu Spokojnego.

Początek zaćmienia o godz. 4 min. 12.
Początek całkowitego zaćmienia o godz. 5 min. 9,
Największa faza zaćmienia o godz. 6 min. 0,
Koniec całkowitego zaćmienia o godz. 6 min. 50,
Koniec zaćmienia wogóle o godz. 7 min. 47.

**VI. Częściowe zaćmienie słońca 30 lipca 1935.** Zaćmienie dostrzegalne na oceanie Lodowatym Południowym.

Początek zaćmienia o godz. 9 min. 2,
Największe zaćmienie o godz. 10 min. 16,
Koniec zaćmienia o godz. 11 min. 30.

**VII. Pierścieniowe zaćmienie słońca 25 grudnia 1935.** Zaćmienie dostrzegalne w południowej części Ameryki południowej, Nowej Zelandji, południowej części oceanu Spokojnego, na oceanie Atlantyckim i oceanie Lodowatym Południowym.

Początek zaćmienia o godz. 16 min. 42,
Początek centralnego zaćmienia o godz. 18 min. 13,
Koniec zaćmienia o godz. 21 min. 17.
(Godziny podane wedle czasu środkowo-europejskiego).

## Panująca planeta.

W roku 1935 pannującą planetą jest Merkury. Jako planeta bardzo blizka Słońca, Merkury, widziany z Ziemi, trzyma się zawsze blisko gwiazdy dziennej, tonąc zazwyczaj w promieniach zmierzchu lub świtu. Z tego powodu jest rzadko dogodnie widoczny. Średnica Merkurego wynosi około 4.800 kilometrów, a więc nieco więcej, niż trzecią cześć średnicy Ziemi, odległość od Ziemi 79 do 218 miljonów km, od słońca średnio 427 miljonów km; gęstość planety wynosi 7/9 gęstości Ziemi. Posiada ona odmiany podobne jak księżyc. Dokoła słońca obiega w przeciągu 87 dni 23 godzin 15 minut, przebiegając 47 kilometrów nase kundę. Jest to więc najszybsza z planet.

## Znaki zodjaku, czyli zwierzyńca niebiesk.

| | | |
|---|---|---|
| 1. Baran | 5. Lew | 9. Strzelec |
| 2. Byk | 6. Panna | 10. Koziorożec |
| 3. Bliźnięta | 7. Waga | 11. Wodnik |
| 4. Rak | 8. Skorpjon | 12. Ryby |

**Styczeń**

Po rusińsku:
**Siczeń**

Po białorusku:
**Studzeń**



Po czesku:
**Leden**

Po litewsku:
**Sausis**

Po niemiecku:
**Januar**

| Dni miesiąca | Dni tygodnia | Święta rzymsko-katol. | Święta grecko-katol. | Słońca wschód g. min. | Słońca zachód g. min. | Znaki | Księżyca wschód g. min. | Księżyca zachód g. min. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Wtorek | Nowy Rok | 19 Grud. 1934 Won. | 7 47 | 15 48 | | 3 58 | 11 25 |
| 2 | Środa | Imienia Jezus | 20 Ihnatyja | 7 47 | 15 49 | | 5 17 | 13 2 |
| 3 | Czwart. | Genowefy | 21 Juljanny | 7 47 | 15 50 | | 6 30 | 13 55 |
| 4 | Piątek | Szymona Sł. † | 22 Anastazji | 7 47 | 15 51 | | 7 33 | 15 5 |
| 5 | Sobota | Telesfora ● | 23 10 Muczen. | 7 46 | 15 52 | | 8 20 | 16 29 |
| | 1. Niedz. w r. Ewang.: O Herodzie i mędrcach. Mateusz 2. | | | | | | | |
| 6 | Niedz. | Trzech Króli | 24 Jewhenji | 7 46 | 15 54 | | 8 56 | 17 58 |
| 7 | Poniedz. | Walentego | 25 Rożd. Chr | 7 45 | 15 55 | | 9 22 | 19 28 |
| 8 | Wtorek | Seweryna | 26 Sobor p. B | 7 45 | 15 57 | | 9 43 | 20 55 |
| 9 | Środa | Juljana i Baz. | 27 Stefana | 7 44 | 15 58 | | 10 1 | 22 19 |
| 10 | Czwart. | Agatona P. | 28 2000 Mucz. | 7 44 | 16 0 | | 10 18 | 23 39 |
| 11 | Piątek | Honoraty † ☽ | 29 11 Mład. | 7 43 | 16 1 | | 10 35 | — |
| 12 | Sobota | Ernesta | 30 Anyzji | 7 43 | 16 2 | | 10 55 | 0 59 |
| | 2. Niedz. w r. 1. po Trzech Królach. Ewang: P. Jezus 12-letni w świątyni. Łuk. 2. | | | | | | | |
| 13 | Niedz | Najśw. Rodziny | 31 Mełanji | 7 42 | 16 3 | | 11 18 | 2 19 |
| 14 | Poniedz. | Feliksa | 1 Sicz. 1935. Obr H. | 7 41 | 16 5 | | 11 48 | 3 34 |
| 15 | Wtorek | Pawła pust. | 2 Sylwestra | 7 40 | 16 6 | | 12 25 | 4 44 |
| 16 | Środa | Marcelego | 3 Małachyja | 7 39 | 16 8 | | 13 13 | 5 47 |
| 17 | Czwart. | Antoniego op. | 4 Sobor 70 A. | 7 39 | 16 9 | | 14 10 | 6 38 |
| 18 | Piątek | Pryski p. † | 5 Nawecz. B. | 7 38 | 16 11 | | 15 15 | 7 18 |
| 19 | Sobota | Henryka | 6 Boh. Hosp | 7 37 | 16 12 | | 16 24 | 7 48 |
| | 3. Niedz. w r. 2. po Trzech Królach. Ewang.: O godach w Kanie. Jan 2. | | | | | | | |
| 20 | Niedz. | Fabj. i Sebast. | 7 Joana Kr. | 7 36 | 16 13 | | 17 33 | 8 11 |
| 21 | Poniedz. | Agnieszki p. m. | 8 Heorhija | 7 35 | 16 15 | | 18 42 | 8 29 |
| 22 | Wtorek | Wincentego | 9 Połyjeukta | 7 34 | 16 16 | | 19 49 | 8 45 |
| 23 | Środa | Zaśl. N. M. P. | 10 Hryhoryja | 7 33 | 16 18 | | 20 56 | 8 59 |
| 24 | Czwart. | Tymoteusza | 11 Teodozyja | 7 32 | 16 20 | | 22 3 | 9 13 |
| 25 | Piątek | N. ś. Pawła † | 12 Tatjany | 7 30 | 16 21 | | 23 12 | 9 26 |
| 26 | Sobota | Polikarpa | 13 Jermyła | 7 29 | 16 23 | | — | 9 42 |
| | 4. Niedz. w r. 3. po Trzech Królach. Ewang.: P. Jezus uzdrawia trędow. Mat. 8. | | | | | | | |
| 27 | Niedz | Jana Złot. ☾ | 14 Otci w S. | 7 28 | 16 25 | | 0 23 | 10 [illegible] |
| 28 | Poniedz. | Obj. ś. Agniesz. | 15 Pawła | 7 27 | 16 26 | | 1 37 | 10 24 |
| 29 | Wtorek | Franc. Sal. | 16 Petra wer. | 7 26 | 16 28 | | 2 53 | 10 54 |
| 30 | Środa | Martyny | 17 Anton. W. | 7 25 | 16 30 | | 4 4 | 11 38 |
| 31 | Czwart. | Piotra z Nol. | 18 Atanazyja | 7 24 | 16 32 | | 5 14 | 12 38 |

Długość dnia wynosi godz. 8 min. 9, przy końcu godz. 9 min. 14.

**Odmiany księżyca.**

● Nów dnia 5 o godz. 6 min. 20. Łagodnie.

Dnia 5 stycznia częściowe zaćmienie słońca. W Europie niewidzialne.

☽ Pierwsza kwadra dnia 11 o godzinie 21 min. 55. Zimno.

○ Pełnia dnia 19 o godz. 16 min. 44. Wietrzno.

Dnia 19 stycznia całkowite zaćmienie księżyca. W Europie częściowo widzialne.

☾ Ostatnia kwadra dnia 27 o godzinie 20 min. 59. Śnieg.

**Przepowiednie według 100-letn. kalendarza:**

Z początku łagodnie, potem nieprzyjemne zimno i śnieg, 12 silny wiatr i bardzo zimno; 15 wiatr poczem do 18 bardzo zimno i dużo śniegu; 19 do 23 ciepło i dość pięknie, jednak silny wiatr; 24 i 26 zimno bez wiatru; 26, 27 zimno i śnieg, poczem aż do końca zimno.

**Kalendarz żydowski.**

Dnia 5 stycznia 1 Szebat, 5695. zwyczajny rok (383 dni).

## Styczeń ma dni 31.

# Obrazki z szerokiego świata.

### Węgierski dziedzic w zwykłym stroju.

Madziarzy czyli Węgrzy jest to plemię, które przybyło do Europy podczas wędrówki ludów i osiedliło się w dzisiejszych Węgrzech. Przodkowie Węgrów byli rączymi wojownikami, którzy jeździli świetnie konno i najlepiej czuli się na koniu. Jeszcze dzisiaj spotykan y pośród Węgrów wyśmienitych jeźdzców, a pasterze licznych trzód na rozległych nizinnych pusztach, czyli stepach hasają niemniej zręcznie na koniach, niż ich przodkowie przed setkami lat. — Madziarzy są szczepem, który pośród obcych ludów zachował po dziś dzień swoje dawne zwyczaje i tradycje. Przywiązani są również duszą i ciałem do swoich bajecznie kolorowych strojów. W dawniejszych czasach nie było jeszcze mody „ogólnoświatowej", równającej mniejwięcej wszystkich ludzi pod względem ubioru. Chodzono wówczas w samodziałach lnianych i wełnianych, oraz futrach z baranów. Ubiór był bardziej lity i zabezpieczał o wiele lepiej przed zmianami pogody, niż ubiory dzisiejsze. Na naszej rycinie widzimy dziedzica węgierskiego w futrze baranim, nie różniącem się wiele od futer noszonych przed setkami 'a .

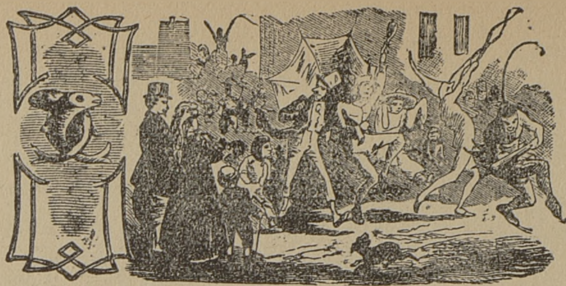



### Zapiski domowe w r. 1935.

**Luty**

Po rusińsku:
**Lutyj**

Po białorusku:
**Liuty**



Po czesku:
**Únor**

Po litewsku:
**Vasaris**

Po niemiecku:
**Februar**

| Dni miesiąca | Dni tygodnia | Święta rzymsko-katol. | Święta grecko-katol. | Słońca wschód g. min. | Słońca zachód g. min. | Znaki | Księżyca wschód g. min. | Księżyca zachód g. min. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Piątek | Ignacego b. † | 19 Makaryja | 7 23 | 16 34 | | 6 8 | 13 53 |
| 2 | Sobota | NMP. Gromn. | 20 Ewtymyja | 7 22 | 16 35 | | 6 50 | 15 20 |
| 5. Niedz. w r. 4. po Trzech Królach Ewang.: O łodzi Chrystusowej. Mat. 8. | | | | | | | | |
| 3 | Niedz. | Błażeja b. ● | 21 Maksyma | 7 20 | 16 37 | | 7 21 | 16 52 |
| 4 | Poniedz. | Weroniki | 22 Tymofteja | 7 19 | 16 39 | | 7 45 | 18 22 |
| 5 | Wtorek | Agaty | 23 Kłymenta | 7 17 | 16 41 | | 8 4 | 19 50 |
| 6 | Środa | Doroty | 24 Ksenji | 7 15 | 16 43 | | 8 22 | 21 17 |
| 7 | Czwart. | Romualda | 25 Hryhoryja | 7 14 | 16 44 | | 8 39 | 22 40 |
| 8 | Piątek | Jana z Mat. † | 26 Ksenofonta | 7 12 | 16 46 | | 9 0 | — |
| 9 | Sobota | Apolonji | 27 Joana Zł. | 7 10 | 16 48 | | 9 22 | 0 2 |
| 6. Niedz. w r. 5. po Trzech Królach. Ewang.: O dobrom nasieniu. Mat. 13. | | | | | | | | |
| 10 | Niedz. | Scholastyki ☽ | 28 Jefrema | 7 8 | 16 50 | | 9 50 | 1 21 |
| 11 | Poniedz. | M. B. z Lourd. | 29 Ihnatyja | 7 6 | 16 52 | | 10 25 | 2 35 |
| 12 | Wtorek | Eulalji | 30 Trech Św | 7 4 | 16 53 | | 11 10 | 3 41 |
| 13 | Środa | Katarzyny | 31 Kyra i Joa | 7 2 | 16 55 | | 12 4 | 4 36 |
| 14 | Czwart. | Walentego | 1 Lutyj. Tryf. | 7 0 | 16 56 | | 13 6 | 5 18 |
| 15 | Piątek | Faustyna † | 2 Strit. Hosp. | 6 59 | 16 58 | | 14 14 | 5 51 |
| 16 | Sobota | Juljanny | 3 Sym. i An. | 6 57 | 17 0 | | 15 23 | 6 16 |
| 7. Niedz. w r. (Starozapustna). Ewang.: O robotnikach w winnicy. Mat. 20. | | | | | | | | |
| 17 | Niedz. | Konstancji | 4 Triod. Izyd. | 6 55 | 17 2 | | 16 31 | 6 36 |
| 18 | Poniedz. | Symeona ○ | 5 Ahafji | 6 53 | 17 4 | | 17 39 | 6 53 |
| 19 | Wtorek | Konrada w. | 6 Wukoła | 6 51 | 17 6 | | 18 46 | 7 7 |
| 20 | Środa | Leona bp. | 7 Partenija | 6 49 | 17 8 | | 19 53 | 7 21 |
| 21 | Czwart. | Eleonory | 8 Teodora | 6 47 | 17 9 | | 21 1 | 7 35 |
| 22 | Piątek | Stol. ś. Piotra † | 9 Nykifora | 6 45 | 17 11 | | 22 11 | 7 49 |
| 23 | Sobota | Romany | 10 Charłamp. | 6 43 | 17 13 | | 23 23 | 8 7 |
| 8. Niedz. w r. (Mięsopustna.) Ewang.: O rolniku i nasieniu. Łuk. 8. | | | | | | | | |
| 24 | Niedz. | Macieja Ap. | 11 Sept. Włas. | 6 41 | 17 14 | | — | 8 28 |
| 25 | Poniedz. | Wiktora | 12 Mełetyja | 6 39 | 17 16 | | 0 37 | 8 56 |
| 26 | Wtorek | Aleksandra ☾ | 13 Martynj. | 6 37 | 17 18 | | 1 50 | 9 32 |
| 27 | Środa | Leandra b. | 14 Awksent. | 6 35 | 17 20 | | 2 57 | 10 23 |
| 28 | Czwart. | Romana | 15 Onysyma | 6 33 | 17 22 | | 3 56 | 11 29 |

**14 lutego: Św. Walentego męcz., patrona diecezji przemyskiej.**

Z początkiem miesiąca dnia długość wynosi 9 godzin 17 min., z końcem miesiąca 10 godz. 51 min.

**Odmiany księżyca.**

● Nów dnia 3 o godzinie 17 min. 27. Pochmurno.

Dnia 3 lut. częściowe zaćmienie słońca; u nas niewidzialne.

☽ Pierwsza kwadra dnia 10 o godzinie 10 min. 25. Zimno.

○ Pełnia dnia 18 o godz. 12 min. 17. Deszcz.

☾ Ostatnia kwadra dnia 26 o godzinie 11 minut 14.

**Przepowiednie według 100-letn. kalendarza:**

Z początku pochmurno, 5 pięknie, poczem nieprzyjemnie; 9 wielkie zimno, 10 bardzo zimny dzień, natomiast 11, 12 i 13 ciepło z deszczem, poczem obfite opady aż do 17; do końca miesiąca zimno, wiatr, śnieg i nieprzyjemnie.

**Kalendarz żydowski.**

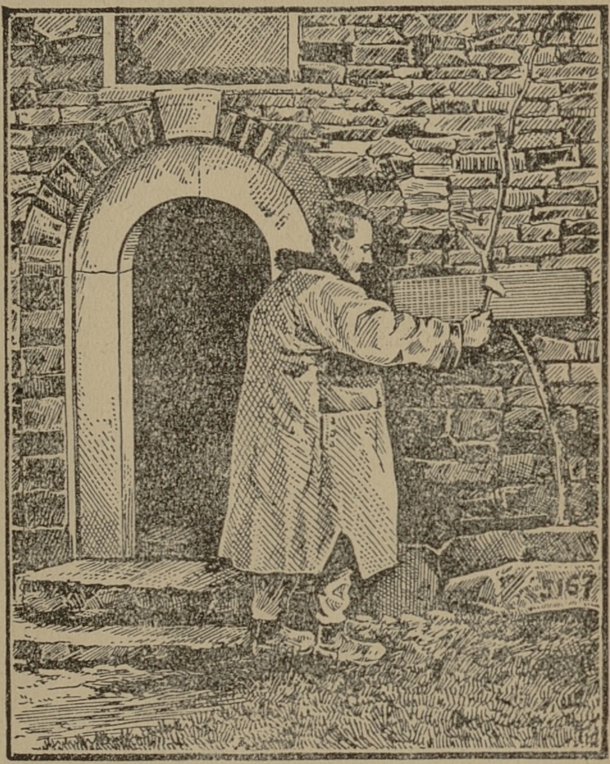
Dnia 4 lutego 1 Adar, dnia 17 14 Adar, mały Purim.

**Przysłowia:**

Po świętej Dorocie, schną już chusty na płocie.

# Luty ma dni 28.

## Jak zakrystjan w Macedonji zwołuje wiernych do kościoła.



Macedonja jest to górzysty kraj, położony na półwyspie Bałkańskim; jego szerokie, urodzajne doliny zamieszkuje okrągło 3 miljony ludzi. Niema może na świecie drugiego kraju, wykazującego taką mieszaninę ludów, ras i religij. Spotyka się tu Cyganów, Turków, Żydów, Bułgarów, Serbów i Greków. Pierwotni mieszkańcy spokrewnieni są blisko ze szczepem bułgarskim, wobec czego Bułgarja oddawna rościła sobie pretensje do tego kraju. Podczas wojny światowej Macedonja została zdobyta przez mocarstwa centralne; zdawało się wówczas, że kraj ten przypadnie ostatecznie Bułgarji. Ale po klęsce mocarstw centralnych straciła Bułgarja zdobyte terytorjum i Macedonja podzielona została pomiędzy państwami zwycięskiemi. — Chłopi macedońscy żyją bardzo skromnie i uprawiają rolę, jak przed wiekami, nie posługując się maszynami, ani nowoczesnemi narzędziami rolniczemi. Przemysłu niema tam wcale; wszystko sporządza sobie ludność sama. Młocka odbywa się jeszcze w taki sam pierwotny sposób, jak przed wiekami: pędzą konie wkółko po rozłożonem na twardej ziemi zbożu! W użyciu są jeszcze pługi, składające się jedynie z zakrzywionej gałęzi. W wielu wsiach niema nawet dzwonka w kościele i zakrystjan musi uderzać młotkiem w deskę, jak to widzimy na rycinie, zwołując w ten sposób wiernych na nabożeństwo.

## Zapiski domowe w r. 1935.

## Marzec

Po rusińsku: **Berezen**

Po białorusku: **Sakawik**



Po czesku: **Březen**

Po litewsku: **Kovas**

Po niemiecku: **März**

| Dni miesiąca | Dni tygodnia | Święta rzymsko-katol. | Święta grecko-katol. | Słońca wschód g. min. | Słońca zachód g. min. | Znaki | Księżyca wschód g. min. | Księżyca zachód g. min. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Piątek | Albina † | 16 Pamfyła | 6 31 | 17 24 | | 4 41 | 12 48 |
| 2 | Sobota | Heleny wd. | 17 Teodora | 6 29 | 17 25 | | 5 17 | 14 16 |
| 9. Niedz. w r. (Zapustna.) Ewang.: Jezus uzdrawia ślepego. Łuk. 18. | | | | | | | | |
| 3 | Niedz. | Kunegundy | 18 Masop. Lwa | 6 27 | 17 27 | | 5 44 | 15 44 |
| 4 | Poniedz. | Kazimierza | 19 Archippa | 6 25 | 17 28 | | 6 5 | 17 14 |
| 5 | Wtorek | Euzebjusza | 20 Lwa ep. | 6 23 | 17 30 | | 6 25 | 18 44 |
| 6 | Środa | *Popielec* P. | 21 Tymoteja | 6 21 | 17 31 | | 6 43 | 20 8 |
| 7 | Czwart. | Tomasza * | 22 Ewg., Petr. | 6 19 | 17 33 | | 7 3 | 21 35 |
| 8 | Piątek | Jana Bożego P. | 23 Połykarpa | 6 17 | 17 35 | | 7 24 | 22 58 |
| 9 | Sobota | Franciszki Rz. * | 24 Obr. h. ś. J. | 6 14 | 17 36 | | 7 51 | -- |
| 10. Niedz. w r. 1. Postu. (Wstępna). Ewang.: O kuszeniu P. Jezusa. Mat. 4. | | | | | | | | |
| 10 | Niedz. | 40 Męczen. | 25 Syrop. Tar. | 6 12 | 17 38 | | 8 23 | 0 17 |
| 11 | Poniedz. | Konstantyna * | 26 Porfyryja | 6 10 | 17 40 | | 9 6 | 1 28 |
| 12 | Wtorek | Grzegorza * | 27 Prokopyja | 6 7 | 17 42 | | 9 58 | 2 28 |
| 13 | Środa | Krystyny S. d. * | 28 Wasyłyja | 6 5 | 17 43 | | 10 58 | 3 16 |
| 14 | Czwart. | Matyldy * | 1 Berez. Jedw. | 6 3 | 17 45 | | 12 4 | 3 53 |
| 15 | Piątek | Klemensa S. d. | 2 Teodota | 6 0 | 17 46 | | 13 13 | 4 21 |
| 16 | Sobota | Cyrjaka m. S. d. | 3 Jewtropyj. | 5 58 | 17 48 | | 14 21 | 4 42 |
| 11. Niedz. w r. 2. Postu (Sucha). Ew.: O Przemienieniu Pańskiem. Mat. 17. | | | | | | | | |
| 17 | Niedz. | Gertrudy | 4 1 n. p. Haras | 5 56 | 17 50 | | 15 29 | 5 [illegible] |
| 18 | Poniedz. | Edwarda * | 5 Konona | 5 54 | 17 51 | | 16 36 | 5 15 |
| 19 | Wtorek | Józefa Obl. * | 6 42 M. w S. | 5 52 | 17 53 | | 17 43 | 5 29 |
| 20 | Środa | Aleksand * | 7 Wasyłyja | 5 50 | 17 54 | | 18 51 | 5 43 |
| 21 | Czwart. | Benedykta * | 8 Teofyłakta | 5 48 | 17 56 | | 20 1 | 5 58 |
| 22 | Piątek | Katarzyny P. | 9 40 M. w S. | 5 45 | 17 58 | | 21 13 | 5 14 |
| 23 | Sobota | Piotra Damj. * | 10 Kondrata | 5 43 | 18 0 | | 22 26 | 5 34 |
| 12. Niedz. w r. 3. Postu. (Głucha). Ew.: O wypędz. djabłów przez P. J. Łuk. 11. | | | | | | | | |
| 24 | Niedz. | Gabrjela | 11 2 n. p. Sofr. | 5 41 | 18 2 | | 23 39 | 7 0 |
| 25 | Poniedz. | Zwiast. N. P. M * | 12 Teofana | 5 39 | 18 3 | | — | 7 33 |
| 26 | Wtorek | Emanuela * | 13 Nikifora | 5 36 | 18 5 | | 0 47 | 8 19 |
| 27 | Środa | Jana Dam. * | 14 Wenedykt. | 5 34 | 18 6 | | 1 48 | 9 18 |
| 28 | Czwart. | Jana Kapistr. * | 15 Ahapija | 5 32 | 18 7 | | 2 36 | 10 30 |
| 29 | Piątek | Eustazego P. | 16 Sawyna | 5 29 | 18 9 | | 3 15 | 11 31 |
| 30 | Sobota | Anieli wd. * | 17 Ałeksija | 5 27 | 18 11 | | 3 34 | 13 17 |
| 13. Niedz. w r. 4. Postu (Srodopostna). Ewang.: O nakarmieniu 5000 ludzi. Jan 6. | | | | | | | | |
| 31 | Niedz. | Balbiny | 18 3. n. p. Kyr. | 5 24 | 18 13 | | 4 7 | 14 42 |

4 marca: Sw. Kazimierza, pa[illegible]na Litwy.

Z początku marca długość dnia wynosi 10 g. 54 min., przy końcu 12 g. 47 m.

### Odmiany księżyca.

Nów dnia 5 o godzinie 3 minut 40. Zimno.

Pierwsza kwadra dnia 12 o godzinie 1 min. 30. Chłodno.

Pełnia dnia 20 o godzinie 6 min. 31 Ciepło.

Dnia 21 marca początek wiosny, gdy słońce wstępuje w znak Barana.

Ostatnia kwadra dnia 27 o godzinie 21 min. 51. Chłodno.

### Przepowiednie według 100-letn. kalendarza:

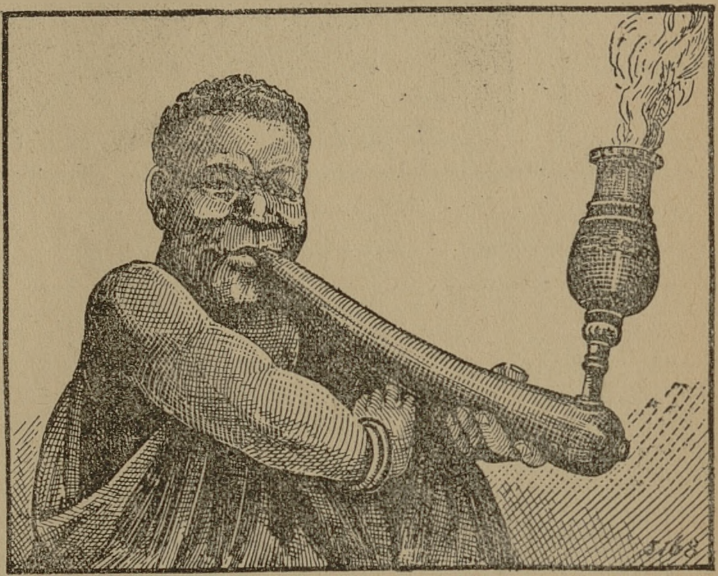
Od początku aż do 22 przeważnie zimno. Dnia 22 ciepły deszcz, dnia 26 wyjaśnia się i będzie pięknie i ciepło, ostatniego chłodno.

### Kalendarz żydowski.

Dnia 6 marca 1 Veadar; dnia 18 13. Veadar, post Estery. Dnia 19 marca 14 Veadar, Purim; dnia 20 15. Veadar, Suszan-Purim.

# Marzec ma 31 dni.

## Niema to jak fajeczka!



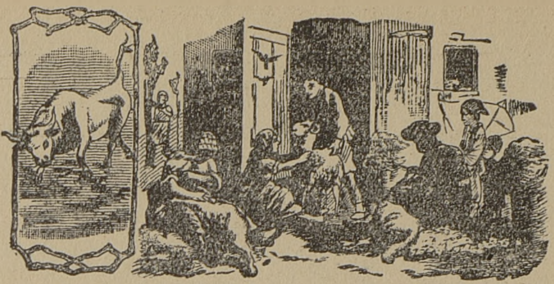
Cóż to takiego? Co trzyma w gębie ten czarny na rycinie: róg myśliwski, czy ogórek? Ani jedno ani drugie, tylko ładną „fajeczkę“! Prawda, że nie widziałeś jeszcze nic takiego? I murzyn lubi wypalić fajeczkę po całodziennej pracy, a kobiety murzyńskie nie wyzywają nawet na ten nałóg, bo przekonały się same, co to za dobra rzecz fajeczka i ćmią niezgorzej od płci silniejszej. W Afryce nie trzeba się obawiać, że człowiek zakopci firanki lub sypialnię, bo czarni nie mają ani firanek, ani sypialni. Żyją jak w raju. Fajka i kapciuch są nieodłącznymi towarzyszami murzyna i murzynki przez całe życie, a jak widzimy z ryciny, taka „fajeczka“ jest wcale sporych rozmiarów i do jednorazowego jej nałożenia potrzeba całej paczki tytoniu.

## Zapiski domowe w r. 1935.

# Kwiecień

Po rusińsku **Kwiteń**

Po białorusku: **Krasawik**



Po czesku: **Duben**

Po litewsku: **Balandis**

Po niemiecku: **April**

| Dni miesiąca | Dni tygodnia | Święta rzymsko-katol. | Święta grecko-katol. | Słońca wschód g. min. | Słońca zachód g. min. | Znaki | Księżyca wschód g. min. | Księżyca zachód g. min. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Poniedz. | Teodory * | 19 Chryzanta | 5 22 | 18 15 | | 4 27 | 16 8 |
| 2 | Wtorek | Franciszka à P. * | 20 Sawy | 5 20 | 18 16 | | 4 45 | 17 34 |
| 3 | Środa | Ryszarda ● * | 21 Jakowa ap. | 5 18 | 18 18 | | 5 4 | 19 0 |
| 4 | Czwart. | Izydora b. * | 22 Wasyłyja | 5 16 | 18 19 | | 5 25 | 20 27 |
| 5 | Piątek | Wincent. P. | 23 Nykona | 5 14 | 18 21 | | 5 50 | 21 50 |
| 6 | Sobota | Celestyna * | 24 Zacharyja | 5 12 | 18 22 | | 6 20 | 23 7 |

**14.** Niedz. w r. 5. Postu (Czarna). Ew.: O żydach chcących kamien. Chryst. Jan. 8.

| | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 7 | Niedz. | Donata i Ruf. | 25 4 n. p. Błah. | 5 10 | 18 24 | | 6 59 | — |
| 8 | Poniedz. | Dionizego * | 26 Hawryiła | 5 8 | 18 25 | | 7 48 | 0 16 |
| 9 | Wtorek | Marji Kleof. * | 27 Matrony | 5 5 | 18 27 | | 8 47 | 1 9 |
| 10 | Środa | Ezechjela ☽ * | 28 Hilaryja | 5 3 | 18 29 | | 9 52 | 1 50 |
| 11 | Czwart. | Leona pap. * | 29 Marka | 5 1 | 18 31 | | 11 1 | 2 22 |
| 12 | Piątek | 7 bol. Mar. | 30 Joana | 4 59 | 18 32 | | 12 10 | 2 46 |
| 13 | Sobota | Justyna * | 31 Ipatyja ap. | 4 57 | 18 34 | | 13 19 | 3 5 |

**15.** Niedz. w r. (Palmowa) Ewang.: Wjazd Chryst. do Jeroz. Mat. 21.

| | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 14 | Niedz. | Niedz. Palm. | 1 Kwit. 5 n. p. | 4 55 | 18 35 | | 14 25 | 3 21 |
| 15 | Poniedz. | Anastazji * | 2 Antypy | 4 53 | 18 37 | | 15 32 | 3 35 |
| 16 | Wtorek | Benedykta L. * | 3 Nikity | 4 51 | 18 38 | | 16 39 | 3 50 |
| 17 | Środa | Rudolfa * | 4 Josyfa | 4 48 | 18 40 | | 17 49 | 4 4 |
| 18 | Czwart. | Wielki Czwart. ● * | 5 Teoduła | 4 46 | 18 41 | | 19 0 | 4 21 |
| 19 | Piątek | Wielki Piątek P. | 6 Jewtychija | 4 44 | 18 43 | | 20 14 | 4 40 |
| 20 | Sobota | Wielka Sobota P. | 7 Hrehoryja | 4 42 | 18 45 | | 21 28 | 5 4 |

**16.** Niedz. w r. (Wielkanocna). Ewang.: O Zmartwychwst. Chryst. Pana. Mar. 16.

| | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 21 | Niedz. | Wielkanoc | 8 Ned. Paln | 4 39 | 18 47 | | 22 39 | 5 36 |
| 22 | Poniedz. | Pon. Wielk. | 9 Jewsych. | 4 37 | 18 48 | | 23 42 | 6 18 |
| 23 | Wtorek | Wojciecha | 10 Terentyja | 4 35 | 18 50 | | — | 7 13 |
| 24 | Środa | Fidelisa | 11 Antypy | 4 33 | 18 51 | | 0 34 | 8 21 |
| 25 | Czwart. | Marka ew. | 12 Wasyłyja | 4 31 | 18 53 | | 1 15 | 9 39 |
| 26 | Piątek | Klet. i Mc. ☾ † | 13 | 4 29 | 18 54 | | 1 45 | 11 1 |
| 27 | Sobota | Teofila b. | 14 Martyna | 4 27 | 18 56 | | 2 9 | 12 24 |

**17.** Niedz. w r. 1 po Wielk. (Przewod.). Ew.: O ukazaniu się Chr. Apost. Jan 20.

| | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 28 | Niedz. | Pawła od Krz. | 15 Wełykden | 4 25 | 18 57 | | 2 30 | 13 47 |
| 29 | Poniedz. | Piotra m. | 16 Pond. Świtł. | 4 24 | 18 59 | | 2 49 | 15 10 |
| 30 | Wtorek | Katarzyny S. | 17 Wtor. Świtł. | 4 22 | 19 1 | | 3 7 | 16 34 |

**23 kwietnia: Sw. Wojciecha, patrona w Gnieznieńskiem.**

W kwietniu z początku długość dnia wynosi 12 g. 51 m. Z końcem miesiąca 14 godz. 35 m.

**Odmiany księżyca.**

● Nów dnia 13 o godzinie 13 min. 11. Zimno.

☽ Pierwsza kwadra dnia 10 o godzinie 18 min. 42. Sucho.

● Pełnia dnia 18 o godz. 22 min 10. Ciepło.

☾ Ostatnia kwadra dnia 26 o godzinie 5 minut 21. Zmiennie.

**Przepowiednie według 100-letn. kalendarza:**

Do 15 zimno i sucho; od 25 aż do końca ciepło. 28 grzmoty i nadal ciepło.

**Kalendarz żydowski**

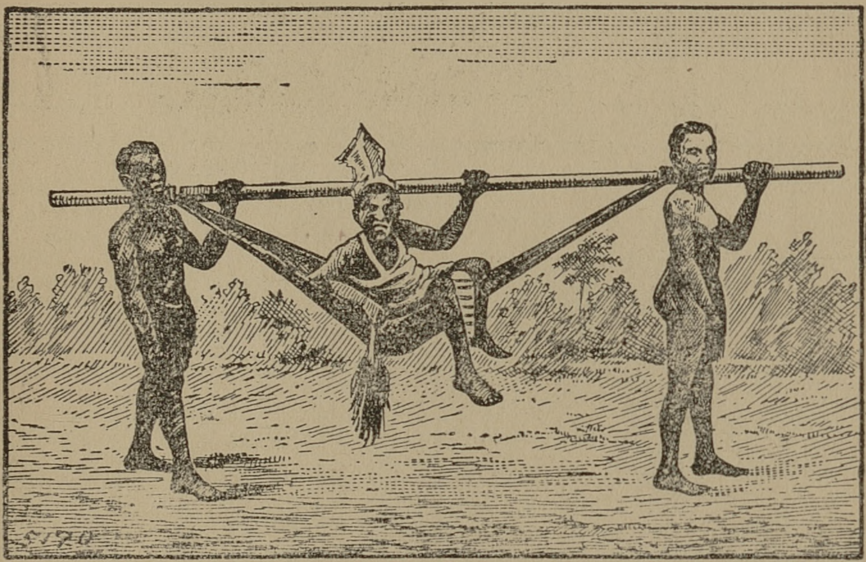
Dnia 4 kwietnia 1. Nisan; dnia 18 15. Nisan, początek Paschy; dnia 19 15. Nisan, drugie święto; dnia 24 21. Nisan siódme święto; dnia 25 22. Nisan, ósme święto.

**Przysłowia:**

Kwiecień — plecień bo przeplata: trochę zimy — trochę lata. Na świętego Wojciecha, już w polu pociecha.

# Kwiecień ma dni 30.

## Zamawiaczka pogody w Liberji.



Są na świecie rozmaici zamawiacze pogody; jedni z nich to uczeni, mający pracownie w obserwatorjach meteorologicznych, dokąd ze wszystkich stron przychodzą wiadomości o stanie pogody. Z zestawień i porównań różnych danych można potem przepowiedzieć pogodę na najbliższe dni. Nie jest to więc żadne „zamawianie“ pogody, tylko przepowiadanie. Prawdziwych w całem znaczeniu tego słowa zamawiaczy pogody można spotkać tylko u t. zw. dzikich ludów, gdzie cieszą się wielkiem poważaniem jako „czarnoksiężnicy“. Wobec tego, że w dzisiejszych czasach kobiety pchają się do wszystkich zawodów, nic dziwnego, że znalazły się także zamawiaczki pogody. Jedną z nich widzimy na rycinie. Jest to niejaka Sarra Kani z rzeczypospolitej murzyńskiej Liberji w Afryce zachodniej. Niesie ją dwóch służących w prymitywnej lektyce na plac obrzędowy we wsi, gdzie będzie „robiła“ pogodę. Ponieważ w Liberji niebo prawie zawsze jest pogodne, zawód ten nie należy do ciężkich. Nieprzyjemna staje się sprawa dopiero wtedy, gdy trzeba zamówić deszcz. Ale i na to jest rada. Przecież ostatecznie musi spaść kiedyś deszcz.

## Zapiski domowe w r. 1935.

**Maj**

Po rusińsku: **Traweń**

Po białorusku: **Trawień**



Po czesku: **Květen**

Po litewsku: **Gegures**

Po niemiecku: **Mai**

| Dni miesiąca | Dni tygodnia | Święta rzymsko-katol. | Święta grecko-katol. | Słońca wschód g. min. | Słońca zachód g. min. | Znaki | Księżyca wschód g. min. | Księżyca zachód g. min. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Środa | Filipa i Jak. | 18 Joana pr. | 4 20 | 19 3 | | 3 27 | 17 58 |
| 2 | Czwart. | Zygm. kr. 🌑 | 19 Joana W. | 4 19 | 19 4 | | 3 49 | 19 21 |
| 3 | Piątek | Król. Kor. polsk. † | 20 Teodora | 4 17 | 19 6 | | 4 17 | 20 42 |
| 4 | Sobota | Florjana | 21 Januarja | 4 15 | 19 7 | | 4 52 | 21 55 |
| 18. Niedz. w r. 2. po Wielkan. Ewang.: O Chrystusie dobrym pasterzu. Jan 10 | | | | | | | | |
| 5 | Niedz. | Piusa V. | 22 Teodora | 4 13 | 19 9 | | 5 37 | 22 56 |
| 6 | Poniedz. | Jana w Ol. | 23 Hrehoryja | 4 11 | 19 11 | | 6 34 | 23 43 |
| 7 | Wtorek | Domiceli | 24 Sawy | 4 9 | 19 12 | | 7 37 | — |
| 8 | Środa | Stanisława b. m. | 25 Marka Ew. | 4 8 | 19 14 | | 8 46 | 0 20 |
| 9 | Czwart. | Grzegorza | 26 Wasyłyja | 4 6 | 19 15 | | 9 55 | 0 47 |
| 10 | Piątek | Izydora ☽ † | 27 Symeona | 4 5 | 19 17 | | 11 4 | 1 8 |
| 11 | Sobota | Mamerta | 28 Jasona | 4 3 | 19 19 | | 12 13 | 1 25 |
| 19. Niedz. w r. 3. po Wielkan. Ew.: Maluczko, a nie ujrzycie mnie. Jan 16. | | | | | | | | |
| 12 | Niedz. | Pankracego | 29 Św. 9 Mucz. | 4 2 | 19 20 | | 13 18 | 1 41 |
| 13 | Poniedz. | Serwacego | 30 Jakóba ap. | 4 0 | 19 22 | | 14 25 | 1 55 |
| 14 | Wtorek | Bonifacego | 1 Traw. Jerem. | 3 59 | 19 23 | | 15 33 | 2 10 |
| 15 | Środa | Zofji m. | 2 Atanazyja | 3 58 | 19 24 | | 16 45 | 2 25 |
| 16 | Czwart. | Bł. Andrzeja B. | 3 Teodozyja | 3 56 | 19 26 | | 17 57 | 2 44 |
| 17 | Piątek | Paschalisa † | 4 Pelahji | 3 55 | 19 27 | | 19 12 | 3 5 |
| 18 | Sobota | Feliksa 🌕 | 5 Ireny | 3 54 | 19 29 | | 20 25 | 3 36 |
| 20. Niedz. w r. 4. po Wielk. Ewang.: O przyczynie odejcia Chrystusa. Jan 16. | | | | | | | | |
| 19 | Niedz. | Piotra Cel. | 6 Jowa | 3 52 | 19 30 | | 21 32 | 4 14 |
| 20 | Poniedz. | Bernardyna | 7 Sawy m. | 3 50 | 19 31 | | 22 30 | 5 7 |
| 21 | Wtorek | Feliksa | 8 Joana boh. | 3 49 | 19 33 | | 23 14 | 6 12 |
| 22 | Środa | Julji | 9 Św. wody | 3 48 | 19 34 | | 23 48 | 7 29 |
| 23 | Czwart. | Dezyderjusza | 10 Symeona | 3 47 | 19 35 | | — | 8 50 |
| 24 | Piątek | Joanny wd. † | 11 Mokyja | 3 46 | 19 37 | | 0 14 | 10 13 |
| 25 | Sobota | Urbana p. ☾ | 12 Epifanyja | 3 45 | 19 38 | | 0 35 | 11 35 |
| 21. Niedz. w r. 5 po Wielkan. Ewang.: O modlitwie w Imię Jez. Chr. Jan 16 | | | | | | | | |
| 26 | Niedz. | Filipa | 13 Hłykerji | 3 44 | 19 39 | | 0 54 | 12 56 |
| 27 | Poniedz. | Bedy (dni krzyż.) | 14 Izydora | 3 42 | 19 40 | | 1 12 | 14 17 |
| 28 | Wtorek | Augustyna (dni krzyż.) | 15 Pachomija | 3 41 | 19 41 | | 1 30 | 15 38 |
| 29 | Środa | Mar. Magd. (dni krzyż.) | 16 Teodora | 3 40 | 19 43 | | 1 51 | 17 0 |
| 30 | Czwart. | Wniebowst. P. | 17 Andronika | 3 39 | 19 45 | | 2 17 | 18 20 |
| 31 | Piątek | Anieli Mer. † | 18 Teodota | 3 37 | 19 46 | | 2 48 | 19 36 |

**8 maja: Św. Stanisława, patrona Polski.**

Z początkiem maja długość dnia wynosi godzin 14 min. 39, z końcem miesiąca 16 godzin 1 minutę.

**Odmiany księżyca.**

🌑 Nów dnia 2 maja o godz. 22 min. 36. Pięknie.

☽ Pierwsza kwadra dnia 10 maja o godz. 12 min. 54. Łagodnie.

🌕 Pełnia dnia 18 maja o godz. 10 minut 57. Stale pięknie.

☾ Ostatnia kwadra dnia 25 maja o godz. 10 min. 44. Opady.

**Przepowiednie według 100-letn. kalendarza:**

Piękna pogoda aż do 6, potem wietrzno i dżdżysto, od 8 do 18 bardzo ciepło. Dnia 25 ciepły deszcz aż do 29, poczem aż do końca pogodnie.

**Kalendarz żydowski**

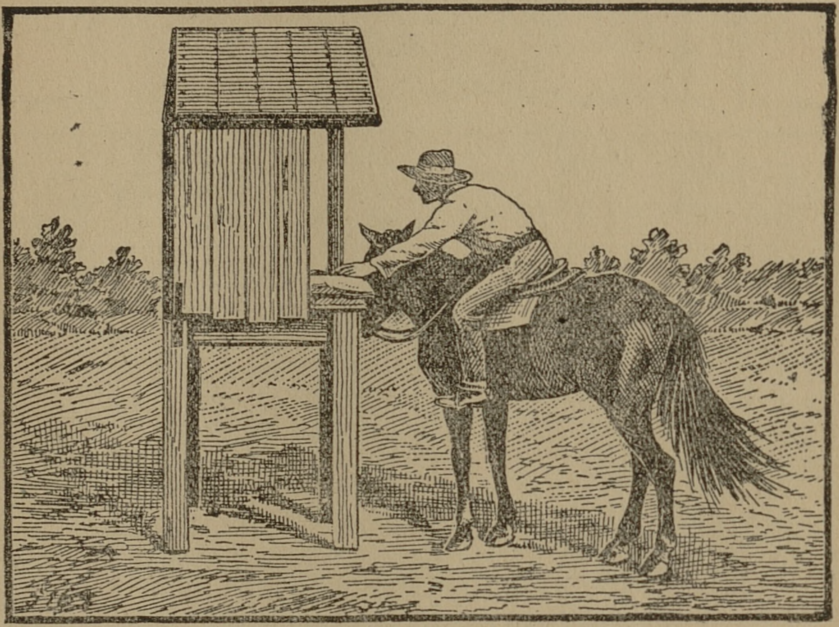
Dnia 4 maja 1. Ijar; dnia 21 maja 18. Ijar, Lag-Bomer;

**Przysłowia**

Suchy marzec — mokry maj, będzie żytko, gdyby gaj.

# Maj ma dni 31.

## Poczta w pustyni Kalahari w Afryce południowej.



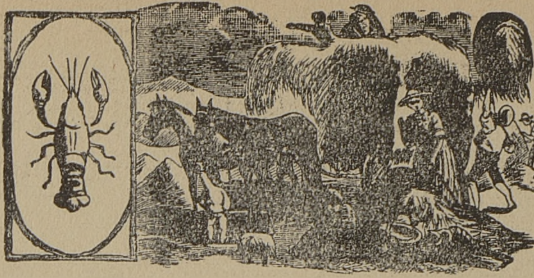
Pośrodku Afryki południowej rozciąga się wielki piaszczysty step p. n. Kalahari, nazywany również często niewłaściwie pustynią. Kalahari jest wprawdzie suchym obszarem, lecz wcale nie pustynią; w większej części jest to porośnięty trawą step. Tylko niektóre mniejsze części stepu są zupełnie bezwodne i pozbawione roślinności, podczas gdy na północy spotyka się nawet lasy i bagna. Step ten zamieszkują Buszmani, Beczuani i plemiona zambezyjskie, a tylko na południu, wzdłuż linji kolejowej t. zw. rodezyjskiej można spotkać kolonistów europejskich. Dotarła więc tam już i cywilizacja, a gdzie zaczyna się cywilizacja, tam człowiek nie może obejść się bez poczty. Niema w Kalaharic oprawda urzędów pocztowych i listonoszy, boby musieli wędrować tygodniami po rozrzuconych szeroko osadach. Rycina nasza przedstawia nader prymitywną składnicę pocztową, gdzie przesyłki leżą całemi dniami, bez obawy, że je kto ukradnie. Potem zabiera je przejeżdżający farmer i podaje dalej od farmy do farmy.

## Zapiski domowe w r. 1935.

Czerwiec

Po rusińsku: **Czerweń**

Po białorusku: **Czerwień**



Po czesku: **Červen**

Po litewsku: **Birželis**

Po niemiecku: **Juni**

| Dni miesiąca | Dni tygodnia | Święta rzymsko-katol. | Święta grecko-katol. | Słońca wschód g. min. | Słońca zachód g. min. | Znaki | Księżyca wschód g. min. | Księżyca zachód g. min. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Sobota | Bł. Jakóba ⊛ | 19 Patrykija | 3 36 | 19 47 | | 3 28 | 20 43 |
| 22. Niedz. w r. 6 po Wielkan. Ewang.: Obietnica zesłania Ducha św. Jan 15. | | | | | | | | |
| 2 | Niedz. | Sadoka i Tow. | 20 Tałateja | 3 36 | 19 48 | | 4 20 | 21 35 |
| 3 | Poniedz. | Klotyldy | 21 Konstant. | 3 35 | 19 49 | | 5 21 | 22 17 |
| 4 | Wtorek | Franciszka | 22 Wasyłysk. | 3 35 | 19 50 | | 6 28 | 22 46 |
| 5 | Środa | Bonifacego | 23 Mychajła | 3 34 | 19 50 | | 7 39 | 23 11 |
| 6 | Czwart. | Norberta b. | 24 Woznes H. | 3 33 | 19 51 | | 8 49 | 23 30 |
| 7 | Piątek | Roberta op. † | 25 Izaaka | 3 33 | 19 52 | | 9 57 | 23 46 |
| 8 | Sobota | Medarda P. | 26 Karpa | 3 32 | 19 53 | | 11 4 | — |
| 23. Niedz. w r. Zesłanie Ducha św. Ewang.: O przyjściu Ducha św. Jan 14. | | | | | | | | |
| 9 | Niedz. | Zielone Św. ☽ | 27 Teraponta | 3 32 | 19 54 | | 12 10 | 0 1 |
| 10 | Poniedz. | Pon. Ziel Św. | 28 Nykity | 3 31 | 19 55 | | 13 17 | 0 15 |
| 11 | Wtorek | Barnaby | 29 Teodozji | 3 31 | 19 56 | | 14 26 | 0 30 |
| 12 | Środa | Onufrego S. d. | 30 Izaakija | 3 31 | 19 56 | | 15 37 | 0 47 |
| 13 | Czwart. | Antoniego | 31 Jermija | 3 31 | 19 57 | | 16 51 | 1 7 |
| 14 | Piątek | Bazylego S. d. | 1 Czerw. Justa | 3 30 | 19 57 | | 18 6 | 1 33 |
| 15 | Sobota | Wita S. d. | 2 Nykifora | 3 30 | 19 58 | | 19 17 | 2 7 |
| 24. Niedz. w r. 1. po Ziel. Świątkach. Ewang.: O władzy Chr. Pana. Mat. 28. | | | | | | | | |
| 16 | Niedz. | Św. Trójcy ⊛ | 3 Sosz. Św. D. | 3 30 | 19 58 | | 20 20 | 2 55 |
| 17 | Poniedz. | Adolfa | 4 Pond. Sosz | 3 30 | 19 59 | | 21 9 | 3 56 |
| 18 | Wtorek | Marka | 5 Doroteja | 3 30 | 20 59 | | 21 49 | 5 11 |
| 19 | Środa | Juljanny | 6 Wysarjon. | 3 30 | 20 0 | | 22 17 | 6 33 |
| 20 | Czwart. | Boże Ciało | 7 Teodota | 3 30 | 20 0 | | 22 41 | 7 59 |
| 21 | Piątek | Alojzego Gonz. † | 8 Teodora | 3 30 | 20 0 | | 23 0 | 9 23 |
| 22 | Sobota | Paulina | 9 Kyryła | 3 31 | 20 1 | | 23 18 | 10 45 |
| 25. Niedz. w r. 2. po Ziel. Świątk. Ewang.: O wezwaniu na wieczerzę. Łuk. 14. | | | | | | | | |
| 23 | Niedz. | Zenona ☾ | 10 Ws. S Św. | 3 31 | 20 1 | | 23 36 | 12 6 |
| 24 | Poniedz. | Jana Chrzcic. | 11 Wartołom. | 3 31 | 20 1 | | 23 56 | 13 26 |
| 25 | Wtorek | Łucji | 12 Onufryja | 3 31 | 20 1 | | — | 14 37 |
| 26 | Środa | Jana i Pawła | 13 Akyłyny | 3 31 | 20 1 | | 0 19 | 16 6 |
| 27 | Czwart. | Władysława | 14 Boże Tiło | 3 32 | 20 1 | | 0 48 | 17 22 |
| 28 | Piątek | Serca Jezusa † | 15 Amosa | 3 32 | 20 1 | | 1 24 | 18 31 |
| 29 | Sobota | Piotra i Pawła | 16 Tychona | 3 33 | 20 1 | | 2 11 | 19 29 |
| 26. Niedz. w r. 3. po Ziel. Świątk. Ewang.: O zgubionej owcy. Łuk. 15. | | | | | | | | |
| 30 | Niedz. | Lucyny ⊛ | 17 Manuiła | 3 33 | 20 1 | | 3 7 | 20 13 |

24 czerwca: Św. Jana Chrzciciela, patrona diecezji wrocławskiej.

Długość dnia wynosi 1 czerwca 16 godzin 3 min. Z końcem miesiąca 16 godz. 20 min.

**Odmiany księżyca.**

● Nów dnia 1 czerwca o godzinie 8 min. 52. Pięknie.

☽ Pierwsza kwadra dnia 9 o godzinie 6 min. 49. Deszcz.

⊛ Pełnia dnia 16 o godz. 21 min. 20. Zmiennie.

☾ Ostatnia kwadra dnia 23 o godzinie 15 minut 21. Ponuro.

Dnia 22 czerwca początek lata. Słońce wstępuje w znak Raka.

⊛ Nów dnia 30 o godzinie 20 min. 45. Pogodnie.

Dnia 30 częściowe zaćmienie słońca. W Europie częściowo widzialne.

**Przepowiednie według 100-letn. kalendarza:**

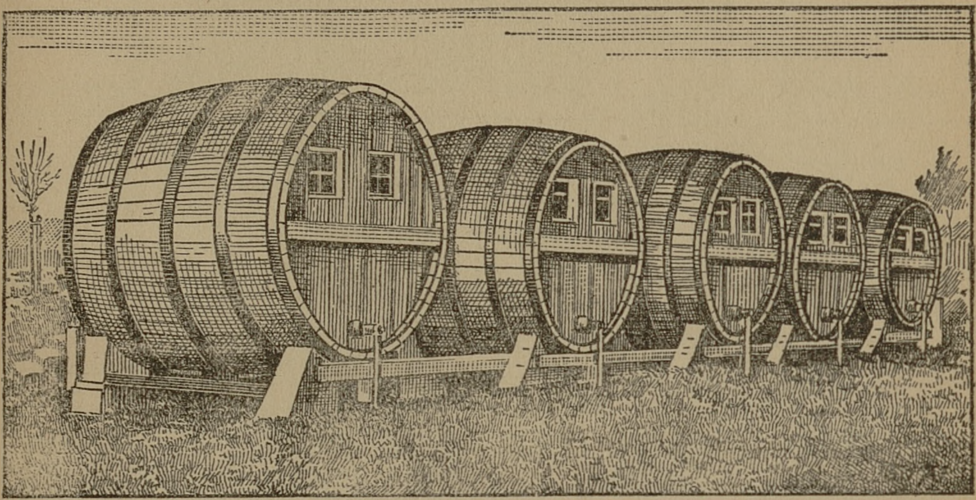
Początek piękny, od 9 do 10 deszcz, poczem rano mgła do 13, potem dżdżysto do 23, następnie pięknie aż do końca.

**Kalendarz żydowski.**

Dnia 2 czerwca 1. Siwan, dnia 7. 6. Siwan, święto tygodniowe; dnia 8. 7. Siwan, drugie święto.

## Czerwiec ma dni 30.

### Beczki jako mieszkania.



Po wojnie światowej prawie we wszystkich krajach świata dał się we znaki kryzys mieszkaniowy. Wywołany on został tem, że podczas wojny z braku rąk roboczych i materjałów budowlanych wznoszono tylko najkonieczniejsze budowle. Przez całe lata nie było wolnych mieszkań i na każde mieszkanie, które z jakichkolwiek przyczyn miało być opróżnione, czekała zawsze wielka liczba kandydatów. Wobec wydatnego popierania ruchu budowlanego we wszystkich państwach, gdzie panował kryzys mieszkaniowy, w ciągu dziesięciolecia wzniesiono tyle nowych budowli, że opanowano wreszcie kryzys i nastały znów jakie-takie normalne stosunki mieszkaniowe. Mieszkań jest dzisiaj wszędzie dosyć, ale niema niestety mieszkań bezpłatnych. A biedny bezrobotny, który nie może zdobyć nawet tyle pieniędzy, by codziennie zaspokoić głód, nie może myśleć o płaceniu komornego. Wobec tego bezrobotni w mieście Vermillion w północno-amerykańskim stanie Ohio wpadli na pomysł zużytkowania na lokale mieszkalne wybrakowanych beczek od wina. Mieszkania te składają się z dwóch ubikacyj i mają nawet światło elektryczne.

— — — — — — — — — — —

### Zapiski domowe w r. 1935.

# Lipiec

Po rusińsku: **Łypeń**

Po białorusku: **Lipień**



Po czesku: **Červenec**

Po litewsku: **Lupos**

Po niemiecku: **Juli**

| Dni miesiąca | Dni tygodnia | Święta rzymsko-katol. | Święta grecko-katol. | Słońca wschód g. min. | Słońca zachód g. min. | Znaki | Księżyca wschód g. min. | Księżyca zachód g. min. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Poniedz. | Teobalda | 18 Łeontyja | 3 34 | 20 1 | | 4 13 | 20 48 |
| 2 | Wtorek | *Naw. NMP.* | 19 Judy ap. | 3 35 | 20 1 | | 5 23 | 21 14 |
| 3 | Środa | Anatola | 20 Metodyja | 3 36 | 20 0 | | 6 33 | 21 35 |
| 4 | Czwart. | Teodora b. | 21 Jułjana m. | 3 37 | 20 0 | | 7 42 | 21 51 |
| 5 | Piątek | Antoniego † | 22 Jewsebija | 3 37 | 19 59 | | 8 50 | 22 6 |
| 6 | Sobota | Łucji | 23 Ahrypiny | 3 38 | 19 59 | | 9 56 | 22 21 |
| **27.** Niedz. w r. 4. po Ziel. Świątk. Ewang.: O połowie ryb. Łuk. 5. | | | | | | | | |
| 7 | **Niedz.** | Cyr. i Metod. | 24 **Rożd. s. J** | 3 38 | 19 58 | | 11 3 | 22 35 |
| 8 | Poniedz. | Elżbiety ☽ | 25 Fewronji | 3 39 | 19 58 | | 12 10 | 22 51 |
| 9 | Wtorek | Weroniki | 26 Dawyda | 3 40 | 19 57 | | 13 19 | 23 9 |
| 10 | Środa | Amelji, 7 brat. | 27 Samsona | 3 41 | 19 57 | | 14 31 | 23 32 |
| 11 | Czwart. | Piusa I. pap. | 28 Kyra i Jon. | 3 42 | 19 56 | | 15 44 | — |
| 12 | Piątek | Jana Gwalb. † | 29 **Petra i P.** | 3 43 | 19 56 | | 16 56 | 0 2 |
| 13 | Sobota | Małgorzaty | 30 Sobor 12 A. | 3 45 | 19 55 | | 18 2 | 0 42 |
| **28.** Niedz. w r. 5. po Ziel. Świątk. Ewang.: O sprawiedliwości. Mat. 5. | | | | | | | | |
| 14 | **Niedz.** | Bonawentury | 1 **Łypeń.** Kosm. | 3 46 | 19 54 | | 19 0 | 1 36 |
| 15 | Poniedz. | Henryka | 2 Poł. ryz. B. | 3 47 | 19 53 | | 19 43 | 2 46 |
| 16 | Wtorek | NMP. Szkap. ● | 3 Jakynta | 3 48 | 19 52 | | 20 17 | 4 7 |
| 17 | Środa | Aleksego | 4 Andreja | 3 49 | 19 51 | | 20 44 | 5 33 |
| 18 | Czwart. | Szymona z Lipn. | 5 Kyryła i M. | 3 50 | 19 50 | | 21 5 | 7 [illegible] |
| 19 | Piątek | Winc. z P. † | 6 Atanazyja | 3 51 | 19 49 | | 21 24 | 8 27 |
| 20 | Sobota | Błg. Czesława | 7 Tomy pr. | 3 52 | 19 48 | | 21 43 | 9 51 |
| **29.** Niedz. w r. 6. po Ziel. Świątk. Ewang.: O nakarmieniu 4000 ludzi. Mar. 8. | | | | | | | | |
| 21 | **Niedz.** | Daniela | 8 Prokopa | 3 53 | 19 47 | | 22 2 | 11 13 |
| 22 | Poniedz. | Marji Magd. ☾ | 9 Pankratija | 3 54 | 19 46 | | 22 24 | 12 35 |
| 23 | Wtorek | Apolinareg. | 10 Antonija | 3 56 | 19 45 | | 22 51 | 13 5[illegible] |
| 24 | Środa | Kunegundy | 11 Olhy | 3 57 | 19 43 | | 23 24 | 15 13 |
| 25 | Czwart. | Jakóba ap. | 12 Prokła | 3 58 | 19 41 | | — | 16 23 |
| 26 | Piątek | Anny † | 13 Sob. Hawr. | 3 59 | 19 40 | | 0 7 | 17 24 |
| 27 | Sobota | Natalji | 14 Akyły | 4 1 | 19 38 | | 1 1 | 18 12 |
| **30.** Niedz. w r. 7. po Ziel. Świątk. Ewang.: O fałszywych prorokach. Mat. 7. | | | | | | | | |
| 28 | **Niedz.** | Inocentego | 15 Wołodym. | 4 2 | 19 37 | | 2 2 | 18 49 |
| 29 | Poniedz. | Marty | 16 Atynogena | 4 4 | 19 35 | | 3 10 | 19 18 |
| 30 | Wtorek | Abdona m. ● | 17 Maryny | 4 6 | 19 34 | | 4 20 | 19 40 |
| 31 | Środa | Ignacego Loj. | 18 Emiljana | 4 7 | 19 33 | | 5 30 | 19 58 |

Z początkiem lipca długość dnia wynosi 16 godz. 19 m., z końcem miesiąca 15 godzin 20 minut.

**Odmiany księżyca.**

☽ Pierwsza kwadra 8 lipca o godzinie 23 min. 28. Parno.

● Pełnia dnia 16 lipca o godzinie 6 min. 0. Deszcz.

Dnia 16 lipca całkowite zaćmienie księżyca, u nas niewidzialne.

☾ Ostatnia kwadra dnia 22 lipca o godz. 20 min. 42. Ciepło.

● Nów dnia 30 lipca o godz. 10 min. 32. Pięknie.

**Przepowiednie według 100-letn. kalendarza:**

Z początku bardzo gorąco, od 5 dżdżysto aż do 21, poczem pięknie i ciepło aż do końca.

**Kalendarz żydowski.**

Dnia 2 lipca 1 Thamuz; dnia 18 lipca 17 Thamuz, post, zdobycie Jerozolimy; dnia 31 lipca 1 Ab;

**Przysłowia:**

Od świętej Hanki chłodne wieczory i poranki.

## Lipiec ma dni 31.

### Olbrzymie jaszczurki, podobne do smoków.



W zamierzchłych czasach powierzchnia ziemi wyglądała zupełnie inaczej, niż dzisiaj. Bezkresne, lecz urodzajne moczary rozciągały się w porzeczach olbrzymich rzek, a na moczarach rosły drzewa-olbrzymy. Wskutek trzęsień ziemi i wybuchów wulkanicznych, zostały wówczas zatopione całe lasy i z biegiem czasu skamieniały, lub zamieniły się w węgiel. W kopalniach węgla spotykamy dzisiaj skamieniałości drzew przedpotopowych i z ich wyglądu możemy wnioskować z pewną dokładnością, jak wyglądały te drzewa, gdy jeszcze rosły i żyły. W ziemi i lodach podbiegunowych znajdujemy również kości i całe szkielety zwierząt przedpotopowych o olbrzymich rozmiarach, które dosięgały wysokości 6 metrów, a długości 20 metrów. Potwory te zaludniały dziewicze, bagniste puszcze, w których panował tropikalny upał. Nauka zwie te przedpotopowe zwierzęta zaurami, czyli jaszczurami. Potomkami jaszczurów są nasze małe, zgrabne jaszczurki, budową ciała przypominające owe zaginione potwory przedpotopowe. W krajach tropikalnych, czyli gorących, żyją jeszcze i dzisiaj gatunki olbrzymich jaszczurek, bardzo podobne do dawnych jaszczurów. Dwa takie okazy przedstawia nasza rycina.

### Zapiski domowe w r. 1935.

---

---

---





| Dni miesiąca | Dni tygodnia | Święta rzymsko-katol. | Święta grecko-katol. | Słońca wschód g. min. | Słońca zachód g. min. | Znaki | Księżyca wschód g. min. | Księżyca zachód g. min. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Czwart. | Piotra w ok. | 19 Makryny | 4 8 | 19 32 | | 6 38 | 20 14 |
| 2 | Piątek | N. P. M. Anielsk. † | 20 Iłyi pror. | 4 9 | 19 30 | | 7 45 | 20 28 |
| 3 | Sobota | Zn. ś. Szczep. | 21 Symeona | 4 11 | 19 28 | | 8 51 | 20 42 |
| **31.** Niedz. w. r. 8. po Ziel. Świątk. Ewang.: O niespraw. szafarzu. Łuk. 16. | | | | | | | | |
| 4 | Niedz. | Dominika | 22 Marji Mah. | 4 12 | 19 26 | | 9 57 | 20 57 |
| 5 | Poniedz. | NPM. Śnież. | 23 Trofyma | 4 13 | 19 25 | | 11 4 | 21 15 |
| 6 | Wtorek | Przemien. Pańsk. | 24 Chrystyny | 4 15 | 19 23 | | 12 14 | 21 35 |
| 7 | Środa | Kajetana ☽ | 25 Usp. ś. An. | 4 16 | 19 21 | | 13 25 | 22 1 |
| 8 | Czwart. | Cyrjaka | 26 Jermołaja | 4 18 | 19 19 | | 14 36 | 22 35 |
| 9 | Piątek | Jana Vianney † | 27 Pantałejm. | 4 20 | 19 18 | | 15 44 | 23 21 |
| 10 | Sobota | Wawrzyńca | 28 Prohora | 4 21 | 19 16 | | 16 45 | — |
| **32.** Niedz. w r. 9. po Ziel. Świątk. Ewang.: O zburzeniu Jerozolimy. Łuk. 19. | | | | | | | | |
| 11 | Niedz. | Zuzanny | 29 Kałynyka | 4 23 | 19 14 | | 17 34 | 0 22 |
| 12 | Poniedz. | Klary p. | 30 Syły ap. | 4 24 | 19 12 | | 18 13 | 1 37 |
| 13 | Wtorek | Hipolita | 31 Jewdok. | 4 25 | 19 10 | | 18 43 | 3 0 |
| 14 | Środa | Euzebj. ● P. | 1 Serp. Petra | 4 27 | 19 9 | | 19 7 | 4 28 |
| 15 | Czwart. | Wniebo. NPM | 2 Stefana m. | 4 28 | 19 7 | | 19 28 | 5 57 |
| 16 | Piątek | Rocha wyzn. † | 3 Izaakija | 4 30 | 19 5 | | 19 47 | 7 24 |
| 17 | Sobota | Jacka wyzn. | 4 7 Mład. | 4 32 | 19 3 | | 20 7 | 8 50 |
| **33.** Niedz. w r. 10. po Ziel. Świątk. Ewang.: O faryzeuszu i celniku. Łuk. 18. | | | | | | | | |
| 18 | Niedz. | Heleny ces. | 5 Jewsychn. | 4 34 | 19 1 | | 20 29 | 10 16 |
| 19 | Poniedz. | Ludwika b. | 6 Preob. H. | 4 36 | 18 59 | | 20 55 | 11 40 |
| 20 | Wtorek | Bernarda op. | 7 Dometyja | 4 37 | 18 57 | | 21 27 | 13 0 |
| 21 | Środa | Joanny Fr. ☾ | 8 Emyłjana | 4 38 | 18 55 | | 22 6 | 14 14 |
| 22 | Czwart. | Tymoteusza | 9 Mateja ap. | 4 40 | 18 53 | | 22 57 | 15 19 |
| 23 | Piątek | Filipa † | 10 Ławrent. | 4 41 | 18 51 | | 23 55 | 16 11 |
| 24 | Sobota | Bartłomieja | 11 Jewpła | 4 42 | 18 49 | | — | 16 51 |
| **34.** Niedz. w r. 11. po Ziel. Świątk. Ewang: O uzdrow. głuchoniem. Mar. 7. | | | | | | | | |
| 25 | Niedz. | Ludwika kr. | 12 Fotyja | 4 44 | 18 47 | | 1 1 | 17 22 |
| 26 | Poniedz. | NPM. Jasnogórsk. | 13 Maksyma | 4 46 | 18 45 | | 2 11 | 17 46 |
| 27 | Wtorek | Józefa Kalas. | 14 Mycheja | 4 47 | 18 43 | | 3 20 | 18 5 |
| 28 | Środa | Augustyna | 15 Uspen. B. | 4 49 | 18 41 | | 4 28 | 18 21 |
| 29 | Czwart. | Ścięcie Ś. J. ● | 16 Per. Obr | 4 51 | 18 38 | | 5 35 | 18 36 |
| 30 | Piątek | Róży Lim. † | 17 Myrona m. | 4 52 | 18 36 | | 6 41 | 18 51 |
| 31 | Sobota | Rajmunda | 18 Flora i Ł. | 4 54 | 18 34 | | 7 47 | 19 5 |

**10 sierpnia: Św. Wawrzyńca, patrona diecezji chełmińskiej.**

Z początkiem sierpnia długość dnia wynosi 15 godz. 16 minut. — Z końcem miesiąca 13 godzin 38 minut.

**Odmiany księżyca.**

◑ Pierwsza kwadra dnia 7 sierpnia o godzinie 14 min. 23. Parno.

● Pełnia dnia 14 sierpnia o godz. 13 min. 44. Opady.

☾ Ostatnia kwadra dnia 21 o godzinie 4 min. 17. Ciepło i pogodn.

● Nów dnia 29 o godz. 2 min. 0. Niestała pogoda

**Przepowiednie według 100-letn. kalendarza:**

Z początku wielkie gorąco, od 6 dżdżysto do 19, poczem dni piękne, potem aż do końca niestała pogoda.

**Kalendarz żydowski.**

Dnia 8 sierpnia 9 Ab, post, zburzenie świątyni, dnia 30 sierpnia 1 Elul.

**Przysłowia:**

Na Wawrzyniec pokazuje, jaka jesień następuje. — Pogoda na Wniebowzięcie, ciężkie ziarno wnet po sprzęcie.

## Sierpień ma dni 31.

### Japońskie „dziecko Monachjum".



Co też za różności widzi dzisiaj człowiek na świecie! Doprawdy, nie można się już niczemu dziwić! Przyjeżdżamy, naprzykład, do Japonji, szukamy porządnej gospody i oczekujemy, że podadzą nam osławione przysmaki azjatyckie: gniazda jaskółcze, pletwy rekina i śmierdzące jaja. Jako napoju spodziewamy się w cichości mocnego wina ryżowego lub wódki z ryżu. Ale ledwie zajęliśmy miejsce, przecieramy oczy zdumieni. Dalibóg! To chyba rodowita monachijka! Podchodzi z uśmiechem, balansując w obu rękach „halby" z pieniącym trunkiem, zupełnie jak w ojczyźnie słynnego piwa. I dopiero zbliska spostrzegamy, że to najprawdziwsza Japonka. Tylko kelnerki japońskie nie są jeszcze tak ordynarne, jak ich koleżanki w stolicy Bawarji, lecz można się spodziewać, że i one nauczą się ordynarności . . . Wszak przychodzi tam dosyć rodowitych monachijczyków, od których grzeczne Japonki nauczą się rychło przyjętych w Monachjum manjer!

### Zapiski domowe w r. 1935.

**Wrzesień**

Po rusińsku: **Wereseń**

Po białorusku: **Weraseń**



Po czesku: **Září**

Po litewsku: **Rugsejis**

Po niemiecku: **September**

| Dni miesiąca | Dni tygodnia | Święta rzymsko-katol. | Święta grecko-katol. | Słońca wschód g. min. | Słońca zachód g. min. | Znaki | Księżyca wschód g. min. | Księżyca zachód g. min. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| **35.** Niedz. w r. 12. po Ziel. Świątk. Ewang.: O miłosier. Samaryt. Łuk. 10. | | | | | | | | |
| 1 | Niedz. | Bronisławy | 19 Andreja | 4 55 | 18 32 | | 8 54 | 19 22 |
| 2 | Poniedz. | Stefana kr. | 20 Samuiła | 4 57 | 18 30 | | 10 2 | 19 41 |
| 3 | Wtorek | Szymona Sł. | 21 Tadeja | 4 58 | 18 28 | | 11 11 | 20 4 |
| 4 | Środa | Rozalji | 22 Ahatonika | 5 0 | 18 26 | | 12 21 | 20 35 |
| 5 | Czwart. | Wawrzyńca | 23 Łuppa m. | 5 2 | 18 24 | | 13 29 | 21 14 |
| 6 | Piątek | Zacharj. ☽ † | 24 Ewtychija | 5 4 | 18 21 | | 14 32 | 22 8 |
| 7 | Sobota | Reginy | 25 Wartołom. | 5 5 | 18 19 | | 15 24 | 22 13 |
| **36.** Niedz. w r. 13. po Ziel. Świątk. Ewang.: O uzdr. 10 trędowatych. Łuk. 17. | | | | | | | | |
| 8 | Niedz. | Narodzenie N. P. M. | 26 Adrjana | 5 7 | 18 16 | | 16 6 | — |
| 9 | Poniedz. | Piotra Kl. | 27 Pimena | 5 8 | 18 14 | | 16 40 | 0 31 |
| 10 | Wtorek | Mikołaja | 28 Mojseja | 5 10 | 18 12 | | 17 6 | 1 55 |
| 11 | Środa | Prota i Jacka | 29 Usik. hł. J. | 5 11 | 18 10 | | 17 29 | 3 22 |
| 12 | Czwart. | Imienia Marji | 30 Aleksandr. | 5 12 | 18 8 | | 17 49 | 4 50 |
| 13 | Piątek | Filipa m. † | 31 Poł. Poj. B. | 5 14 | 18 6 | | 18 9 | 6 18 |
| 14 | Sobota | Pod. św. Krzyża | 1 Weres. Sym. | 5 16 | 18 3 | | 18 31 | 7 45 |
| **37.** Niedz. w r. 14. po Ziel. Świątk. Ewang.: O służeniu Bogu i mam. Mat. 6. | | | | | | | | |
| 15 | Niedz. | M. B. Bolesnej | 2 Mamanta | 5 17 | 18 1 | | 18 56 | 9 12 |
| 16 | Poniedz. | Kornela pap. | 3 Antypy | 5 18 | 17 59 | | 19 27 | 10 38 |
| 17 | Wtorek | Piętna | 4 Wawyły | 5 20 | 17 57 | | 20 4 | 11 57 |
| 18 | Środa | Tomasza S. d. | 5 Zacharji | 5 22 | 17 54 | | 20 53 | 13 7 |
| 19 | Czwart. | Januarego ☾ | 6 Czud. ś. M. | 5 23 | 17 52 | | 21 49 | 14 6 |
| 20 | Piątek | Eustach. S. d. | 7 Sozonta | 5 25 | 17 50 | | 22 54 | 14 50 |
| 21 | Sobota | Mateusz. Ew. S. d. | 8 Rożdż. B. | 5 26 | 17 48 | | — | 15 24 |
| **38.** Niedz. w r. 15. po Ziel. Świątk. Ewang.: O wskrzesz. syna w Naim. Łuk. 7. | | | | | | | | |
| 22 | Niedz. | Maurycego | 9 Joakima | 5 27 | 17 45 | | 0 2 | 15 50 |
| 23 | Poniedz. | Tekli | 10 Mynodory | 5 29 | 17 43 | | 1 11 | 16 11 |
| 24 | Wtorek | Gerarda | 11 Teodory | 5 31 | 17 41 | | 2 19 | 16 28 |
| 25 | Środa | Bł. Ładysława | 12 Awtonoma | 5 32 | 17 39 | | 3 26 | 16 44 |
| 26 | Czwart. | Cyprjana | 13 Kornyła | 5 34 | 17 36 | | 4 32 | 16 59 |
| 27 | Piątek | Koz. i Dam. † | 14 Wozd. Kr. | 5 36 | 17 34 | | 6 38 | 17 13 |
| 28 | Sobota | Wacława kr. | 15 Nykyty | 5 38 | 17 31 | | 6 45 | 17 30 |
| **39.** Niedz. w r. 16. po Ziel. Świątk. Ewang.: O uzdrow. opuchłego. Łuk. 14. | | | | | | | | |
| 29 | Niedz. | Michała archan. | 16 Josafata m. | 5 40 | 17 29 | | 7 53 | 17 48 |
| 20 | Poniedz. | Hieronima | 17 Sofji mucz | 5 42 | 17 27 | | 9 2 | 18 10 |

29 września: Św. Michała, patrona [illegible]

Z początkiem września długość dnia wynosi 13 godzin 33 min. Z końcem miesiąca 11 g. 46 min

**Odmiany księżyca.**

☽ Pierwsza kwadra dnia 6 września o godzinie 3 min. 26. Ciepło, ale deszczliwo.

Pełnia do 12 o godzinie 21 minut 18. Pięknie.

☾ Ostatnia kwadra dnia 19 września o godzinie 15 min. 23. Pięknie.

Dnia 23 września początek jesieni.

Słońce wstępuje w znak Wagi.

Nów d. 27 września o godzinie 18 minut 29. Pochmurno.

**Przepowiednie według 100-letn. kalendarza:**

Z początku aż do 4 pięknie ciepło i silny deszcz, poczem grzmi, następnie do 20 piękne powietrze, 30 deszcz.

**Kalendarz żydowski.**

Dnia 28 września 1 Tiszri, 5696 (zwyczajny rok o 355 dniach), Nowy Rok; dnia 29 września 2 Tiszri II święto; dnia 30 wrz. 3 Tiszri post Gedaljah.

# Wrzesień ma dni 30.

## W cechu żebraków chińskich.

I Chiny posiadają kilka miast, liczących ponad miljon mieszkańców; wszystkie te miasta mają zaniedbane, straszliwie brudne dzielnice, zamieszkane niemal wyłącznie przez żebraków. Niezwykłą rzeczą u tych żebraków jest jednak to, że zrzeszyli się oni w cechy, czyli bractwa i uprawiają żebraninę jako dobrze zorganizowane i popłatne rzemiosło. Często przyłączają się do jednej z licznych band rozbójniczych, które grasują po Chinach, spełniając służbę wywiadowczą i śledczą. Jeżeli któryś z mieszkańców odmówi żebrakowi jałmużny, to ten podszczuwa przeciwko niemu bandytów i nieostrożny człowiek zostaje potem okradany i obrabowywany tak długo, póki nie przyrzeknie dawać regularnie jałmużnę żebrakowi. Jeżeli rolnik odprawi od drzwi żebraka, to pewnego pięknego dnia zastanie swoje pola ryżowe spustoszone; a jeśli nie zniszczono mu zasiewów, to nie znajdzie potem nabywcy na ryż, bo żebracy grożą wszystkim kupcom krwawą zemstą. Dlatego i rolnicy dają „chętnie" jałmużnę. Podobnie ma się sprawa z kupcami, których domy obrzucane są błotem i nieczystościami, jeśli nie dają regularnie jałmużny żebrakom. —




## Zapiski domowe w r. 1935.

**Październik**

Po rusińsku: **Żowteń**

Po białorusku: **Kastricznik**



Po czesku: **Říjen**

Po litewsku: **Spaliu**

Po niemiecku: **Oktober**

| Dni miesiąca | Dni tygodnia | Święta rzymsko-katol. | Święta grecko-katol. | Słońca wschód g. min. | Słońca zachód g. min. | Znaki | Księżyca wschód g. min. | Księżyca zachód g. min. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Wtorek | Bł. Jan z Dukli | 18 Ewmenyja | 5 43 | 17 25 | ♏ | 10 11 | 18 39 |
| 2 | Środa | Anioł. Stróż. | 19 Trofyma | 5 44 | 17 23 | ♏ | 11 19 | 19 14 |
| 3 | Czwart. | Teresy od D. Jez. | 20 Eustachyj. | 5 46 | 17 21 | ♐ | 12 23 | 20 2 |
| 4 | Piątek | Franc. Ser. † | 21 Kondrata | 5 47 | 17 19 | ♐ | 13 17 | 21 2 |
| 5 | Sobota | Placyda i T. ☽ | 22 Foky i J. | 5 49 | 17 16 | ♑ | 14 1 | 22 13 |
| **40.** Niedz. w r. 17. po Ziel. Świątk. Ewang.: O miłości Boga i bliźn. Mat. 22. | | | | | | | | |
| 6 | **Niedz.** | **N. M. P. Różańców.** | 23 Zacz. ś. J. | 5 50 | 17 14 | ♑ | 14 38 | 23 31 |
| 7 | Poniedz. | Justyny | 24 Tekły m. | 5 52 | 17 12 | ♒ | 15 6 | — |
| 8 | Wtorek | Brygidy | 25 Eufrozyny | 5 54 | 17 9 | ♒ | 15 29 | 0 54 |
| 9 | Środa | Dyonizego | 26 Joana boh. | 5 56 | 17 7 | ♒ | 15 50 | 2 18 |
| 10 | Czwart. | Franc. Borg. | 27 Kałystrata | 5 57 | 17 5 | ♓ | 16 10 | 3 44 |
| 11 | Piątek | Emiljana † | 28 Charytona | 5 59 | 17 3 | ♓ | 16 31 | 5 10 |
| 12 | Sobota | Maksymilj. 🌕 | 29 Kyrjaka | 6 1 | 17 1 | ♈ | 16 54 | 6 38 |
| **41.** Niedz. w r. 18. po Ziel. Świątk. Ewang.: O uzdrowieniu paralityka. Mat. 9. | | | | | | | | |
| 13 | **Niedz.** | Edwarda | 30 Hryhoryja | 6 3 | 16 59 | ♉ | 17 22 | 8 5 |
| 14 | Poniedz. | Kaliksta | 1 **Żowt. Pok. B.** | 6 4 | 16 57 | ♉ | 17 58 | 9 31 |
| 15 | Wtorek. | Jadwigi, Ter. | 2 Kyprjana | 6 6 | 16 55 | ♉ | 18 43 | 10 47 |
| 16 | Środa | Gawła op. | 3 Dyonizyja | 6 8 | 16 52 | ♊ | 19 39 | 11 53 |
| 17 | Czwart. | Małgorzaty | 4 Jeroteja | 6 9 | 16 50 | ♊ | 20 42 | 12 44 |
| 18 | Piątek | Łukasza ew. † | 5 Charytyny | 6 10 | 16 48 | ♋ | 21 51 | 13 22 |
| 19 | Sobota | Piotra z A. ☾ | 6 Tomy ap. | 6 12 | 16 46 | ♋ | 23 0 | 13 55 |
| **42.** Niedz. w r. 19. po Ziel. Świątk. Ewang.: O szacie godowej. Mat. 22. | | | | | | | | |
| 20 | **Niedz.** | **Pośw. Kościoła** | 7 Serhija m. | 6 14 | 16 44 | ♌ | — | 14 15 |
| 21 | Poniedz. | Urszuli p. | 8 Pełahji | 6 16 | 16 42 | ♌ | 0 9 | 14 34 |
| 22 | Wtorek | Filipa | 9 Jakowa a. | 6 17 | 16 40 | ♌ | 1 16 | 14 50 |
| 23 | Środa | Ignacego | 10 Jewłamp. | 6 18 | 16 38 | ♍ | 2 22 | 15 5 |
| 24 | Czwart. | Rafała arch. | 11 Fyłypa ap. | 6 20 | 16 36 | ♍ | 3 28 | 15 20 |
| 25 | Piątek | Kryspina † | 12 Prowa m. | 6 22 | 16 34 | ♎ | 4 35 | 15 36 |
| 26 | Sobota | Ewarysta | 13 Karpa | 6 24 | 16 32 | ♎ | 5 42 | 15 54 |
| **43.** Niedz. w r. 20. po Ziel. Świątk. Ew.: O uzdrowieniu syna król. Jan 4. | | | | | | | | |
| 27 | **Niedz.** | **Chrystusa Króla** 🌑 | 14 Paraksew. | 6 25 | 16 30 | ♎ | 6 51 | 16 15 |
| 28 | Poniedz. | Szym. i Judy | 15 Jewtymija | 6 27 | 16 28 | ♏ | 8 1 | 16 43 |
| 29 | Wtorek | Narcyza | 16 Łonhyna | 6 28 | 16 26 | ♏ | 9 10 | 17 16 |
| 30 | Środa | Alfonsa R. | 17 Osyji i A. | 6 30 | 16 24 | ♐ | 10 16 | 18 1 |
| 31 | Czwart. | Krzysztofa | 18 Łuky ap. | 6 32 | 16 23 | ♐ | 11 13 | 18 57 |

**15 października: Św. Jadwigi, patronki Śląska.**

Z początkiem października długość dnia wynosi 11 godzin 42 min. Z końcem miesiąca godz. 9 min. 55.

**Odmiany księżyca.**

☽ Pierwsza kwadra dnia 5 październ. o godz. 14 minut 40. Opady.

🌕 Pełnia dnia 12 paźdz. o godz. 5 minut 39. Pochmurno.

☾ Ostatnia kwadra dnia 19 paźdz. o godz. 6 min. 36. Pięknie.

🌑 Nów dnia 27 października o godz. 11 min. 15. Mglisto, chłodno.

**Przepowiednie według 100-letn. kalendarza:**

Z początku deszcz, do 13 i 14 pochmurno, deszcz, 15, 16 pięknie, do 24 deszcz, poczem znowu pięknie, od 29 aż do końca, mgła, chłodno.

**Kalendarz żydowski.**

Dnia 7 październ. 10 Tiszri św. pojednania; dnia 12 paźdz. 15 Tiszri Kuczki; dnia 13 paźdz. 16 Tiszri II święto; dnia 18 paźdz. 21 Tiszri św. palm; dnia 19 paźdz. 22 Tiszri koniec kuczek; dnia 20 paźdz. 23 Tiszri radość z prawa; dnia 28 paźdz. 1 Marcheswan.

# Październik ma dni 31.

## Jak więźniowie chińscy rozmawiają z odwiedzającymi.



Chiny są olbrzymiem, państwem liczącem przeszło 470 miljonów mieszkańców; przez całe tysiąclecia były one cesarstwem i posiadały dość wysoką kulturę. Od r. 1912 stały się Chiny republiką i od tego czasu w kraju nie było właściwie spokoju. Pozatem ostatnia wojna z Japonją kosztowała Chiny wielką i bardzo ważną pod względem gospodarczym prowincję Mandżurję. Wskutek wojny nastąpiło zdziczenie obyczajów, co pociągnęło za sobą wzrost przestępczości. A prawa w Chinach są bardzo surowe. Stosują tam np. jeszcze karę pręgierza, chłosty cielesnej i różne obostrzenia kary śmierci, jak poprzednie odcinanie skazańcowi ręki, uszu, wyłupianie oczu i inne, bardziej wymyślne i krwawe. — Więzienia chińskie są nędzne i brudne. Rycina nasza przedstawia kilku więźniów w celi, którzy mają właśnie „godzinę odwiedzin". Ich krewni czekają na dziedzińcu więziennym, a więźniowie dostają się po drabinkach do wysoko umieszczonych okienek, aby przez te otwory porozmawiać ze swoimi.

## Zapiski domowe w r. 1935.

# Listopad

Po rusińsku:
**Łystopad**

Po białorusku:
**Listapad**



Po czesku:
**Listopad**

Po litewsku:
**Lapkritys**

Po niemiecku:
**November**

| Dni miesiąca | Dni tygodnia | Święta rzymsko-katol. | Święta grecko-katol. | Słońca wschód g. min. | Słońca zachód g. min. | Znaki | Księżyca wschód g. min. | Księżyca zachód g. min. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Piątek | Wsz. Święt. | 19 Joiła | 6 34 | 16 21 | | 12 0 | 20 4 |
| 2 | Sobota | *Dzień Zad.* | 20 Artemija | 6 35 | 16 19 | | 12 38 | 21 19 |
| 44. Niedz. w r. 21. po Ziel. Świątk. Ewang.: O dłużn. i złym słudze. Mat. 18. | | | | | | | | |
| 3 | Niedz. | Huberta, Syl. | 21 Iłarjona | 6 37 | 16 18 | | 13 7 | 22 38 |
| 4 | Poniedz. | Karola Bor. ☽ | 22 Awerkija | 6 38 | 16 16 | | 13 31 | — |
| 5 | Wtorek | Zacharjasza | 23 Jakowa a. | 6 40 | 16 14 | | 13 53 | 23 59 |
| 6 | Środa | Leonarda | 24 Arefty | 6 42 | 16 12 | | 14 12 | 1 21 |
| 7 | Czwart. | Bł. Antoniego B. | 25 Markijana | 6 44 | 16 11 | | 14 32 | 2 43 |
| 8 | Piątek | Sewera † | 26 Demetryja | 6 46 | 16 10 | | 14 54 | 4 8 |
| 9 | Sobota | Teodora | 27 Nestora | 6 47 | 16 9 | | 15 19 | 5 32 |
| 45. Niedz. w r. 22. po Zielon. Świątk. Ewang.: O monecie czynszowej. Mat. 22. | | | | | | | | |
| 10 | Niedz. | Andrz. Aw. ○ | 28 Terentyja | 6 49 | 16 7 | | 15 51 | 6 59 |
| 11 | Poniedz. | Marcina b. | 29 Anastazji | 6 51 | 16 6 | | 16 31 | 8 20 |
| 12 | Wtorek | Marcina p. | 30 Zynowija | 6 52 | 16 4 | | 17 23 | 9 32 |
| 13 | Środa | Stanisł. Kost. | 31 Stachyja | 6 54 | 16 3 | | 18 24 | 10 32 |
| 14 | Czwart. | Józefata | 1 Łyst. Kosmy | 6 56 | 16 1 | | 19 33 | 11 16 |
| 15 | Piątek | Gertrudy † | 2 Akyndyna | 6 58 | 16 0 | | 20 45 | 11 51 |
| 16 | Sobota | M. B. Ostrobr. | 3 Josyfa i A. | 7 0 | 15 58 | | 21 55 | 12 17 |
| 46. Niedz. w r. 23. po Ziel. Świątk. Ewang.: O wskrzeszeniu córki Jaira. Mat. 9. | | | | | | | | |
| 17 | Niedz. | Grzegorza | 4 Joannyka | 7 1 | 15 56 | | 23 4 | 12 38 |
| 18 | Poniedz. | Romana ☾ | 5 Hałaktion. | 7 3 | 15 55 | | — | 12 55 |
| 19 | Wtorek | Elżbiety | 6 Pawła ap. | 7 4 | 15 54 | | 0 10 | 13 11 |
| 20 | Środa | Feliksa Wal. | 7 Jerona | 7 5 | 15 53 | | 1 16 | 13 26 |
| 21 | Czwart. | Ofiarow. N. P. M. | 8 Mychaiła | 7 7 | 15 52 | | 2 22 | 13 41 |
| 22 | Piątek | Cecylji † | 9 Onysyfora | 7 8 | 15 51 | | 3 29 | 13 59 |
| 23 | Sobota | Klemensa | 10 Oresta | 7 10 | 15 50 | | 4 37 | 14 19 |
| 47. Niedz. w r. 24. po Ziel. Świątk. Ewang.: O końcu świata. Mat. 24. | | | | | | | | |
| 24 | Niedz. | Jana od krz. | 11 Myny | 7 12 | 15 49 | | 5 47 | 14 44 |
| 25 | Poniedz. | Katarzyny | 12 Josafata | 7 13 | 15 48 | | 6 57 | 15 16 |
| 26 | Wtorek | Konrada ● | 13 Joana Złat. | 7 15 | 15 47 | | 8 5 | 15 56 |
| 27 | Środa | Walerjana | 14 Fyłypa | 7 17 | 15 46 | | 9 7 | 16 51 |
| 28 | Czwart. | Zdzisławy | 15 Samsona | 7 18 | 15 45 | | 9 57 | 17 55 |
| 29 | Piątek | Saturnina † | 16 Mateja Ap. | 7 20 | 15 44 | | 10 39 | 19 9 |
| 30 | Sobota | Andrzeja ap. | 17 Hryhoryja | 7 21 | 15 43 | | 11 10 | 20 38 |

Z początkiem listopada długość dnia wynosi 9 godzin 51 minut. Z końcem miesiąca zmniejsza się do 8 godz. 29 min.

## Odmiany księżyca

☽ Pierwsza kwadra dnia 4 listop. o godz. 0 min. 12. Pogodnie.

○ Pełnia dnia 10 listop. o godz. 15 min. 42. Pięknie, ale chłodno.

☾ Ostatnia kwadra dnia 18 listopada o godz. 1 min. 36. Zimno.

● Nów dnia 26 listopada o godz. 3 minut 36. Deszcz lub śnieg.

## Przepowiednie według 100-letn. kalendarza:

Z początku pięknie, 5 i 6 wielki wiatr, poczem 2 dni deszcz; potem znowu pięknie aż do 16, oprócz tego chwilowe deszcze, 17 pochmurno i zimno aż do 28, potem deszcz aż od końca.

## Kalendarz żydowski.

Dnia 27 listopada 1 Kislew.

## Przysłowia.

Na Wsz. Świętych jeśli ziemia skrzepła, cała zima będzie ciepła; a jeśli słotno, będzie o drzewo markotno.

# Listopad ma dni 30.

## Przygotowania do uroczystego pogrzebu bogatego Hindusa w Birmie.



Niema może na ziemi drugiego kraju, pełnego tylu jaskrawych przeciwieństw, jak Indje. Są tam czarodziejskie pałace, wyniosłe świątynie o setkach wież, a tuż obok stoją najnędzniejsze lepianki żebraków i parjasów; chaty te są tak nędzne, że u nas nie pozostawionoby tam nawet bydła. Są w Indjach radżowie (książęta), posiadający bajeczne skarby i majątki, a z drugiej strony żyje tam cała klasa t. zw. parjasów, nieczystych, wyrzucowych poza nawias życia nędzarzy. Już samo dotknięcie parjasa „kala“ członka wyższej kasty, a w pewnych okolicznościach powoduje utratę kasty; parjas pozbawiony jest niemal praw i opieki. Dopiero w ostatnich latach zaczęli parjasi walczyć o równouprawnienie. — Nadzwyczaj wspaniałe i wystawne są w Indjach wesela i pogrzeby książąt i bogaczy. Rycina nasza przedstawia przygotowania do pogrzebu bogatego Hindusa. Widać tam figurę nadnaturalnej wielkości, która ma wyobrażać zmarłego. Podczas pogrzebu będzie ona spalona wraz z nieboszczykiem. — — —

## Zapiski domowe w r. 1935.

**Grudzień**

Po rusinsku:

**Hruden**

Po białorusku:

**Śnieżań**



Po czesku:

**Prosinec**

Po litewsku:

**Gruodis**

Po niemiecku:

**Dezember**

| Dni miesiąca | Dni tygodnia | Święta rzymsko-katol. | Święta grecko-katol. | Słońca wschód g. min. | Słońca zachód g. min. | Znaki | Księżyca wschód g. min. | Księżyca zachód g. min. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 48. Niedz. w r. 1. Adwentu Ewang.: O znakach na niebie i ziemi. Łuk. 21. | | | | | | | | |
| 1 | Niedz. | Eligjusza | 18 Platona | 7 22 | 15 42 | | 11 36 | 21 48 |
| 2 | Poniedz. | Bibjany | 19 Awdyja | 7 23 | 15 42 | | 11 57 | 23 8 |
| 3 | Wtorek | Franc. Ks. ☽ | 20 Hryhoryja | 7 25 | 15 41 | | 12 17 | — |
| 4 | Środa | Barbary | 21 Wowed. B. | 7 26 | 15 41 | | 12 36 | 0 28 |
| 5 | Czwart. | Kryspiny m. | 22 Fyłymona | 7 28 | 15 40 | | 12 56 | 1 48 |
| 6 | Piątek | Mikołaja † | 23 Amfiłocha | 7 29 | 15 40 | | 13 19 | 3 11 |
| 7 | Sobota | Ambrożego | 24 Kateryny | 7 31 | 15 39 | | 33 47 | 4 13 |
| 49. Niedz. w r. 2. Adwentu. Ewang.: O Janie w więzieniu. Mat. 11. | | | | | | | | |
| 8 | Niedz. | Niep. Poczęcia | 25 Kłymenta | 7 32 | 15 39 | | 14 22 | 5 55 |
| 9 | Poniedz. | Leokadji | 26 Ałypa | 7 33 | 15 39 | | 15 8 | 7 11 |
| 10 | Wtorek | NPM. Loret. ● | 27 Jakowa | 7 34 | 15 39 | | 16 5 | 8 16 |
| 11 | Środa | Damazego | 28 Stefana ap. | 7 35 | 15 39 | | 17 12 | 9 8 |
| 12 | Czwart. | Aleksandra | 29 Paramona | 7 36 | 15 39 | | 18 23 | 9 49 |
| 13 | Piątek | Łucji i Ot. † | 30 Andreja a. | 7 37 | 15 39 | | 19 36 | 10 17 |
| 14 | Sobota | Spirydjona | 1 Grud. Naum. | 7 38 | 15 39 | | 20 47 | 10 40 |
| 50. Niedz. w r. 3. Adwentu. Ewang.: O świadectwie św. Jana. Jan 1. | | | | | | | | |
| 15 | Niedz. | Walerjana | 2 Awakuma | 7 39 | 15 39 | | 21 55 | 10 59 |
| 16 | Poniedz. | Euzebjusza | 3 Sofonija | 7 40 | 15 39 | | 23 2 | 11 15 |
| 17 | Wtorek | Łazarza ☾ | 4 Warwary | 7 41 | 15 39 | | — | 11 31 |
| 18 | Środa | Gracjana S. d. | 5 Sawy | 7 42 | 15 39 | | 0 7 | 11 46 |
| 19 | Czwart. | Nemezjusza | 6 Nykołaja | 7 43 | 15 40 | | 1 13 | 12 3 |
| 20 | Piątek | Teofila S. d. | 7 Amwrozyj. | 7 43 | 15 40 | | 2 21 | 12 21 |
| 21 | Sobota | Tomasza Ap. S. d. | 8 Patapja | 7 44 | 15 40 | | 3 30 | 12 44 |
| 51. Niedz. w r. 4. Adwentu. Ew.: O 15. roku panow. ces. Tyberjusza. Łuk. 3. | | | | | | | | |
| 22 | Niedz. | Zenona | 9 Zaczat. B | 7 44 | 15 40 | | 4 40 | 13 13 |
| 23 | Poniedz. | Wiktorji | 10 Myny | 7 45 | 15 41 | | 5 49 | 13 49 |
| 24 | Wtorek | Adama i Ewy P | 11 Danyła | 7 45 | 15 42 | | 6 54 | 14 39 |
| 25 | Środa | Boże Narodzenie ● | 12 Spirydjona | 7 46 | 15 43 | | 7 50 | 15 40 |
| 26 | Czwart. | Szczepana m | 13 Eustratija | 7 46 | 15 43 | | 8 35 | 16 53 |
| 27 | Piątek | Jana Ewang. † | 14 Fyłymona | 7 46 | 15 44 | | 9 12 | 18 13 |
| 28 | Sobota | Młodzianków | 15 Ełewterja | 7 46 | 15 45 | | 9 40 | 19 34 |
| 52. Niedz. w r. Ewang.: O proroctwie Symeona i Anny. Łuk. 2. | | | | | | | | |
| 29 | Niedz. | Tomasza b. | 16 Teofaniji | 7 46 | 15 46 | | 10 3 | 20 56 |
| 30 | Poniedz. | Eugenjusza | 17 Danyła | 7 46 | 15 47 | | 10 23 | 22 17 |
| 31 | Wtorek | Sylwestra | 18 Sewastj. | 7 46 | 15 47 | | 10 42 | 23 37 |

Długość dnia 1 grudnia wynosi 8 godzin 26 min. Ubywa dnia jeszcze 22 minuty, pod koniec przybywa 4 minuty.

**Odmiany księżyca.**

☽ Pierwsza kwadra dnia 3 grud. o godz 8 min. 28. Pogodnie.

● Pełnia dnia 10 grudnia o godz. 4 min. 10. Burzliw.

☾ Ostatnia kwadra dnia 17 grud. o godz. 22 min. 57. Zimno.

Dnia 22 grudnia początek zimy. Słońce wstępuje w znak Koziorożca.

● Nów dnia 25 grudnia o godzinie 18 minut 49. Śnieg i zimno.

Dnia 25. obrączkowe zaćmienie słońca; u nas niewidzial.

**Przepowiednie według 100-letn. kalendarza:**

1 grudnia pięknie, do 15 niestale, od 16 zimno aż do 20, potem do 29 pochmurno, śnieg, poczem bardzo zimno.

**Kalendarz żydowski.**

Dnia 21 grudnia 25 Kislew, poświęcenie świątyni, dnia 27 grudnia 1 Tebet.

## Grudzień ma dni 31.

### Jak w Nowej Zelandji karmią czarownika.



W odległości około 1800 kilometrów na południowy-wschód od Australji, leży na oceanie Spokojnym Nowa Zelandja. Składa się ona z dwóch długich, ogromnych wysp, razem niewiele mniejszych od Polski, oraz z licznych drobnych wysepek. Krajowcy (Maorowie, Maorysi) nazywają ją „Ao-tearoa“, co znaczy w ich języku: „chmura długa, biała“. Nowa Zelandja należy do Anglji i liczy 370.000 mieszkańców, w tem około 52.000 tubylców. Maorowie żyją z rybołówstwa i uprawy roli. Przywiązani są bardzo do swoich starych zwyczajów i wierzeń, chociaż ich wiara w licznych bożków zaczyna powoli zanikać, ustępując miejsca chrześcijaństwu. Pogańscy Maorowie są prawdziwemi dziećmi natury, hołdującemi wszelkim zabobonom. Wedle ich pojęć istnieją jeszcze duchy rzeczne i leśne, górskie i złośliwe demony, czyli złe duchy. Dla czarownika maoryskiego w pewnym czasie wszystkie potrawy są „tabu“ (święte, nietykalne). Musiałby więc biedak umrzeć z głodu, gdyby nie poradzono sobie w ten sposób, że karmią go zapomocą długiego widelca drewnianego. Krajowcy uważają, że w ten sposób czynią radość wymaganiom „tabu“, zapominając o tem, że chociaż czarownik nie dotyka potraw rękami, to jednak dotyka ich ustami, a więc narusza „tabu“.

### Zapiski domowe w r. 1935.

# Wykaz alfabetyczny Świętych

z oznaczeniem dnia i miesiąca.

**A.**

Aaron 16 kwietnia.
Abdas 16 maja.
Abdon męcz. 30 lipca.
Abel 2 stycznia.
Abercyusz 25 lutego.
Abigail 5 grudnia.
Abraham 9 października.
Absalon m. 2 września.
Akka 20 listopada.
Akariusz 22 czerwca.
Acyusz 1 maja.
Achacy 22 czerwca.
— 27 listopada.
Achileusz 12 maja.
Adam 24 grudnia.
Adaukt 30 sierpnia.
Adelinda 28 sierpnia.
Adelgunda 30 stycznia.
Adelajda 6 lutego.
Adelrus, 20 sierpnia.
Adolary 21 kwietnia.
Adolf 11 maja.
— 17 czerwca.
— 21 sierpnia.
Adolfina 27 września.
Adryan 14 marca.
Agapit 6 sierpnia.
Agata 5 lutego.
Agaton 10 stycznia.
Agnieszka 16 listopada.
— panna i męcz. 21 i 28 stycznia.
czeska 6 i 28 mar.
Agrykola 8 listopada.
Alban 21 czerwca.
Albert 8 kwietnia.
— 15 listopada.
Albin 3 marca.
Albina p. m. 16 grudnia.
Albrecht 23 kwietnia.
Aleksander m. 18 marca.
— 26 lutego.
— 3 maja.
— 12 grudnia.
Aleksy 17 lipca.
Alfred 19 lipca.
Alipiusz 15 sierpnia.
Alojzy 21 czerwca.
Alfons Liguori 2 sierpnia.
Alto 9 lutego.
Amalia 10 lipca.
— 8 października.
Amand biskup 8 kwietnia.
Amat 13 września.
Ambroży 16 października.
— 7 grudnia.
Ammon 8 września.
— 20 grudnia.
Amos 31 marca.
Anaklet 13 lipca.
Anastazya 15 kwietnia.
— męcz. 25 grudnia.
Anastazy m. 25 stycznia.
— bisk. 27 kwietnia.
Anaziasz 21 sierpnia.
Anatolia p. m. 9 lipca.
Anatol 3 lipca.
Aniela 21 maja.
Angelika 23 marca.
Angelina 16 lipca.
Anna 26 lipca.
Anzelm 18 marca.
— 21 kwietnia.
Antonia p. m. 10 kwietnia.
Antoni pust. 17 stycznia.
— Pad. 13 czerwca.
Apolinary 23 lipca.
Apolonia 9 lutego.
Apoloniusz m. 18 kwietnia.
Appia m. 22 listopada.
Akwilin 29 stycznia.
— 15 czerwca.
Akwilina 12 czerwca.
Arkadyusz 12 stycznia.
Archelans 26 grudnia.
Arnold 18 lipca.
— 1 grudnia.
Arnulf 18 czerwca.
Arnulf bisk. 18 lipca.
— 15 sierpnia.
Arseniusz 19 lipca.
Atanazia 26 lutego.
— 14 sierpnia.
Atanazy 2 maja.
— 26 listopada.
Augusta 27 marca.
Augustyn 26 maja.
— Dr. Kośc. 28 sierp.
— 3 sierpnia.
August 7 października.
— 3 sierpnia.
Aurelia 3 grudnia.
Aurelian 16 czerwca.
Awit 5 lutego.
— kapłan 13 czerwca.

**B.**

Babyas 24 stycznia.
Bademus 10 kwietnia.
Bagnus 5 czerwca.
Balbina 21 marca.
Baldomer 27 lutego.
Baltazar 6 stycznia.
Barbara 4 grudnia.
Barbat 19 lutego.
Barnaba 11 czerwca.
Bartłomiej Ap. 24 sierpnia.
— pust. 24 czerw.
— bisk. 26 czerw.
Baruch 30 maja.
Bazylides 12 czerwca.
Bazylissa 9 stycznia.
Bazyli W. 14 czerwca.
— męcz. 22 marca.
Batylda 26 stycznia.
Beata 22 grudnia.
Beatrix 29 czerwca.
Beda 26 maja.
Benedykt bisk. 15 kwietnia.
— opat 21 marca.
Benigna 9 maja.
Benignus 6 czerwca.
Benjamin 31 marca.
Benon 16 czerwca.
Benwenut 17 czerwca.
Bernard 30 sierpnia.
Bernardyn 20 maja.
Bernhard 20 sierpnia.
— 21 sierpnia.
Berta 4 lipca.
Bertila 5 listopada.
Bertold 27 lipca.
Bertinus 5 września.
Bertram 17 sierpnia.
Bertrand 15 października.
Bibianna 2 grudnia.
Blandyna 5 listopada.
Błażej 3 lutego.
Bogumił 7 czerwca.
Bogusław 9 kwietnia.
Bona 24 kwietnia.
Bonawentura 15 lipca.
Bonifacy bisk. 5 czerwca.
— męcz. 14 maja.
Braucyucz 26 marca.
Brykcyusz 9 lipca.
Brygida 1 lutego.
Brygitta 8 października.
Bronisława 3 września.
Brunon 21 kwietnia.
— 17 maja.
— 6 października.
Burkhard 11 października.
Busso 27 listopada.

**C.**

Cecylia p. 22. listopada.
Cecyliusz 3 czerwca.
Celestyn 6 kwietnia.
Celina 21 października.
Celsus 28 lipca.
Cezaryusz 27 sierpnia.
Charitas p. m. 1 sierpnia.
Chrystian 14 maja.
Chrystyn 24 lipca.
Chrystyna 15 grudnia.
Chryzogon 24 listopada.
Chryzolog 4 grudnia.
Chryzostom 27 stycznin.
Cilinia 21 października.
Cypryan bisk. 14 września.
— męcz. 26 września.
Cyryak 8 sierpnia.
Cyryl męcz. 29 marca.
Cyryla p. m. 5 lipca.
Cyryl i Metody 5 lipca.
Cyryn męcz. 12 czerwca.
Cyrus męcz. 31 stycznia.
Czesław 20 lipca.
40 Męczenników 10 marca.
4 Koronatów 8 listopada.

**D.**

Dagobert 23 grudnia.
Damazy 11 grudnia.
Damian 27 września.
Daniel 21 lipca.
Dariusz 3 kwietnia.
Dawid 30 grudnia.
Delfina 26 września.
Delfin 24 grudnia.
Dewota 27 stycznia.
Demetryusz 9 kwietnia.
— 22 grudnia.
Dezyderiusz 23 maja.
Ditmar 26 września.
Ditrich 6 maja.
Dignus 18 grudnia.
Dionizia 12 grudnia.
— męcz 15 maja.
Dionizy 9 października.
— Alaks 19 listopada.
— bisk. męcz. 25 maj.
— p. 26 grudnia.
Doda 24 kwietnia.
Dominik 4 sierpnia.
Domician 10 stycznia.
Domicyusz 5 lipca.
Domnina 14 kwietnia.
Domicela 7 maja.
Donat 30 czerwca.
Dorota 6 lutego.
Dozyteusz 20 lutego.
Dydakt 13 listopada.
Dula 25 marca.

**E.**

Ebba 25 sierpnia.
Eberhard 28 listopada.
— 23 lutego.
— męcz. 7 kwietnia.
Edburga 12 grudnia.
Edeltruda 23 czerwca.
Edyta 16 września.
Edmund 16 listopada.
— król 20 marca.
Edward 27 maja.
— król 18 marca.
— 13 październ.
Edwin 4 października.
Ekbert 24 kwietnia.
Eleonora 21 lutego.
Eleuteryusz 20 lutego.
Eliasz 20 lipca.
Elegiusz 1 grudnia.
Elżbieta król. 8 lipca.
Elżbieta król. węg. 19 list.
Elizeusz 14 czerwca.
Emanuel 26 marca.
Emerencya 23 stycznia.
Emeryk 5 listopada.
Emil 22 maja.
Emilia 5 kwietnia.
Emilian 11 października.
Emiliusz 30 maja.
Emma 1 i 19 kwietnia.
— 22 września.
Engelbert 7 listopada.
Enoch 3 stycznia.
Enna 21 marca.
Eparchiusz 1 lipca.
Efraim 2 czerwca.
Epifania 18 października.
Ekwicyusz 11 sierpnia.
Erazm 2 czerwca.
Eryk 15 lutego.
— król 18 maja.
Ermelinda 29 października.
Ernest 12 stycznia.
Ernestyna 31 lipca.
Estera 24 maja.
Eucharyusz 20 lutego.
Eugenia 25 grudnia.
Eugeniusz 3 lipca.
— 15 listopada.
Eulalia 12 lutego.
Eulogiusz 3 lipca.
Eufemia 23 kwietnia.
Eufrozyna 11 lutego.
Euzebia 16 marca.
— 19 października.
Euzebiusz 14 sierpnia.
— 26 września.
Eustaziusz 29 marca.
Eustachy 20 września.
Ewa 24 grudnia.
Ewaryst 26 października.
Ewermord 17 lutego.
Ewalo 3 października.
Ezechiel 10 kwietnia.

**F.**

Fabian 20 stycznia.
Fandila 13 czerwca.
Fano 28 października.
Faustyna 15 lutego.
Felicyan 9 czerwca.
Felicytas 10 lipca.
— męcz. 7 marca.
Feliks b. m. 24 paździer.
— 21 maja.
— Val. 30 listopada.
— p. m. 30 maja.
— p. 29 lipca.
— Nolasko 14 styczn.
Ferdynand 19 października.
— król 30 maja.
Fidelis 28 kwietnia.
Fides p. m. 1 sierpnia.
Filemon 22 listopada.
Filibert 20 sierpnia.
Filip Ap. 1 maja.
— bisk. 23 sierpnia.
— Nereusz 26 maja.
Filipina 16 lutego.
— 21 sierpnia.
Filomena 11 sierpnia.
Firminus 11 października.
Flowian m. 28 lutego.
Florencya 10 listopada.
Florentyn 27 maja.
Florenc 7 listopada.
Floryan 4 maja.
Fortunat 1 czerwca.
— 24 października.
Franciszka 9 marca.
Franciszek Ser. 4 paźdz.
— Borg. 10 paźdz.
— Carrac. 4 czer.

Franciszek de Paula 2 kw.
— Sal. 29 styczn.
— Ksaw. 3 grudn.
Fryderyka 6 października.
Frydman 10 października.
Frydolin 6 marca.
Fryderyk 5 marca.
— 18 lipca.
Frodowald 12 września.
Frumencyusz 27 październ.
Fulko 10 października.
Fulgencyusz 1 stycznia.

**G.**

Gabin 19 lutego.
Gabryel 24 marca.
Gabryela 10 lutego.
Gal opat 16 października.
Gandulf 11 maja.
Gandolfus 11 maja.
Gao 2? lipca.
Gebhard 27 października.
Gelazy 18 listopada.
Genezyusz 3 czerwca.
Genowefa 3 stycznia.
Genuin 5 lutego.
Gerhard 24 września.
Gerinus 2 października.
Germanus 28 maja.
Geroldus 7 października.
Gertruda 17 marca.
Gerwazy 18 czerwca.
Gedeon 1 października.
Gilbert 4 lutego.
Gildard 8 czerwca.
Gildas 29 stycznia.
Gizela 7 maja.
Gliceria 1? maja.
Goar 6 lipca.
Gotfryd 8 listopada.
Gotfryd 13 stycznia.
Gordyan 10 maja.
Gordyusz 8 stycznia.
Gorgon 9 września.
Gotnard 4 maja.
Gottszalk 7 czerwca.
Gracyan 18 grudnia.
Grzegorz 12 marca.
— Naz. 9 maja.
— Cudotw. 17 listopada.
Gwalbert 12 lipca.
Gudwal 6 czerwca.
Gwido 31 marca.
— 12 września.
Gwilbert 23 maja.
Gustaw 2 sierpnia.

**H.**

Hannibal 2 sierpnia.
Hartman 30 października.
Hegezyp 7 kwietnia.
Helena 22 maja.
— ces. 18 sierpnia.
Henryk 15 lipca.
Heliodor 3 lipca.
Henryka 16 marca.
Herakliusz 11 marca.
Herybert 16 marca.
Herkules 5 września.
Herman 7 kwietnia.
— 28 grudnia.
Hermenegild 13 kwietnia.
Hermes 28 sierpnia.
Hermina 24 grudnia.
Hieronim 30 września.
Hilarya 12 sierpnia.
Hilaryon 21 października.
Hilaryusz 17 września.
— 14 stycznia.
Hildebert 3 maja.
Hildegard 17 września.
Hildetruda 27 września.
Hipolit 13 sierpnia.
— 2 grudnia.
Honoryusz 30 września.
Hubert 3 listopada.
Hugo 1 kwietnia.
— 17 listopada.
Hygin 11 stycznia.

**I.**

Idzi opat 1 września.
Ignacy 1 lutego.
— Lojola 31 lipca.
Ildefons 23 stycznia.
Innocenty 17 kwietnia.
— 17 czerwca.
— 4 lipca.
— 28 lipca.
— 22 czerwca.
Irena 5 kwietnia.
Ireneusz 10 lutego
— 25 marca.
— 26 marca.
— 5 maja.
— 28 czerwca.
Izabela 4 stycznia.
— 31 sierpnia.
Iwon 19 maja.
Izydor arcyb. 4 kwietnia.
— 10 maja:
Izajasz 6 lipca.

**J.**

Jacek 11 sierpnia.
Jadwiga 15 października.
Jakób apost. 25 lipca.
— 1 maja.
January 19 września.
Jan Chryzostom 27 styczn.
— z Maty 8 lutego.
— Boży 8 marca.
— Nepomucen 16 maja.
— w Oleju 6 maja.
— i Paweł 26 czerwca.
— Chrzciciel 24 czerwca.
— Gwalbert 12 lipca.
— ścięcie 29 sierpnia.
— z krzyża 24 listopada.
— ewang 27 grudnia.
— Kanty 20 października.
— z Dukli 13 lipca.
— Kapistran 23 październ.
— Sarkander 17 marca.
Jędrzej ap. 30 listopada.
— z Awel. 10 listop.
— męcz. 15 maja.
Jerzy 24 kwietnia.
Jeremiasz 26 czerwca.
Joachim 20 marca.
Jodok 17 maja.
Joel 24 maja.
Joanna 24 maja.
— Franc. 21 sierpnia.
Jonatan 29 grudnia.
Jordan 13 lutego.
Jozue 23 lutego.
Józef Oblub. 19 marca.
— Kalasanty 27 sierpn.
Jowita 15 lutego.
Jukunda p. 25 listopada.
Juda 28 października.
Judyta 5 października.
Julia 22 maja.
Julianna 5 kwietnia.
— 15 lutego
— 19 czerwca.
Julian 9 stycznia.
— 15 marca.
— 28 sierpnia.
Juliusz męcz. 27 maja.
Justyna 7 października.
Justinian 2? września.
Justyn ? sierpnia.
Justus 2 września.
— 6 sierpnia.
Juwenalis 3 maja.
Juwencyusz 1 czerwca.

**K.**

Kajetan 7 sierpnia.
Kajus 22 kwietnia.
Kalimecyusz 31 lipca.
Kalikst 14 października.
Kamil 18 lipca.
Kandyd 3 października.
Kanut 19 stycznia.
Karol Borom. 4 listopada.
Karol W. 28 stycznia.
Karlman 2 marca.
Karolina 14 czerwca.
Kazimierz 4 marca.
Kasper 6 stycznia.
Kastor 19 lutego.
Kassyan 13 sierpnia.
— 3 grudnia.
Kassyusz 15 maja.
Kastulus 26 marca.
Kastus 22 maja.
Katarzyna 25 listopada.
— Sen. 30 kwietnia.
Klara 18 sierpnia.
— 12 sierpnia.
Klaudyusz 30 października.
Kilian 8 lipca.
Klaus 20 lipca.
Kletus 27 kwietnia.
Klemens 23 listopada.
Klementyna 23 listopada.
Klotylda 3 czerwca.
Kleofas 9 kwietnia.
— 26 września.
Koloman 13 października.
Kolumba 17 września.
Kolumban 21 listopada.
Kolumbian 31 lipca.
Kolumb 9 lipca.
Konkordia 13 lutego.
Konrad 26 listopada.
— 19 lutego.
Konstancya 19 września.
Konstantyn 17 lutego.
— 12 kwietnia.
— 27 lipca.
Konstancyusz 25 lutego.
Kordula 22 października.
Korneliusz 16 września.
Kosmas 27 września.
Krescencya 15 czerwca.
Krescencyusz 7 czerwca.
Kryspian 7 stycznia.
— 28 października.
Krystyn 24 lipca.
Krystyna 15 grudnia.
Krzysztof 25 marca.
— 25 lipca.
Kunibert 12 listopada.
Kunegunda 24 lipca.
Kwiryn 4 czerwca.

**L.**

Lambert 14 kwietnia.
— 17 września.
Laura 17 czerwca.
Leander 27 lutego.
Leon W. 11 kwietnia.
— VII. pap. 28 czerwca
— 17 lipca.
— 19 kwietnia.
— 20 lutego.
Leokadia 9 grudnia.
Leodegar 2 października.
Leonard 6 listopada.
Leonora 12 kwietnia.
Leonila 17 stycznia.
Leoncya 6 grudnia.
Leoncyusz 12 stycznia.
Leopold 15 listopada.
Leopoldyna 15 listopada.
Lewina 26 lipca.
Lewinus 24 listopada.
Liberat 17 sierpnia.
Liberiusz 30 grudnia.
Liboriusz 23 lipca.
Lidwina 15 kwietnia.
Linus p. m. 23 września.
Longin 15 marca.
Lot 4 stycznia.
Lotar 27 kwietnia.
Lucyana 30 czerwca.
Lucyan 7 stycznia.
Luciusz 11 lutego.
— p. 4 marca.
Ludger 26 marca.
Ludmilla 16 maja.
Ludolf 27 maja.
Ludwika 30 stycznia.
Ludwik 19 sierpnia.
— król 25 sierpnia.
Luiza (Alojza) 21 czerwca.
Luitgarda 19 czerwca
Lukrecya 7 czerwca.
Lydia 3 sierpnia.

**Ł.**

Łazarz b. 17 grudnia.
Łucya 13 grudnia.
Łukasz 18 października.

**M.**

Maciej ap. 24 lutego.
Magdalena 21 lipca.
Magnus 19 sierpnia.
Majolus 11 maja.
Makra 5 stycynia.
Makary 2 stycznia.
— 15 stycznia.
Malachiasz 3 listopada.
Małgorzata 10 czerwca.
— 13 lipca.
Mamert 11 maja.
Manswert 18 lutego.
— 8 września.
Marcella 31 stycznia.
Marcelian 18 czerwca.
Marcelina 17 czerwca.
Marceli 10 kwietnia.
— 30 października.
— 16 stycznia.
Marek ew. 25 kwietnia.
Maryi Zaślub. 23 stycznia.
— Narodzen. 8 wrześn.
— Snieżnej 5 sierpnia.
— Bolesn. piątek przed palmową niedzielą.
— Gromnicznej 2 lut.
— Zwiastow. 25 marca.
— Nawidzenie 2 lipca.
— Pomocy 24 maja.
— Wniebowz. 15 sierp.
— Ofiarowanie 21 list.
— Niep. Pocz. 8 grudn.
— Imię 12 września.
Maryanna 15 września.
Maryan 30 kwietnia.
Maryusz 19 stycznia.
— 7 października.
Markward 27 lutego.
Marta m. 19 stycznia.
— siostra Łaz. 29 lipca.
Marcialis 27 lutego.
Martina 30 stycznia.
Marcin b. 11 listopada.
— p. 12 listopada.
Martinian 2 lipca.
Maternus 13 września.
Matylda 14 marca.
Mateusz ew. 21 września.
Maura 21 września.
— m. 19 grudnia.
Maurus 15 stycznia.
Maksymilian 12 październ.
Maksymus 29 maja.
Maurycy 22 września.
Mechtilda 31 maja.
Medard 8 czerwca.
Melchiades 10 grudnia
Melchior 6 stycznia.
Menelaus 22 lipca.
Melania 31 grudnia.
Meliton 15 września.
Metody 5 lipca.
Michał Arch. okaz. 8 maja.
— 29 września.
Mikołaj b. 6 grudnia.
— Tolent. 10 września.
Mikleta 9 września.
Milada 29 grudnia.
Młodzianków 28 grudnia.
Modest 15 czerwca.
Monika 4 maja.
Mojżesz 4 września.
Miron 16 sierpnia.

## N.

Nabor 12 lipca.
Napoleon 15 sierpnia.
Narcyz 29 października.
Natalia 1 grudnia.
— męcz. 27 lipca.
Natan 24 października.
Natanael 5 września.
Nazar 14 listopada.
Nemezyusz 19 grudnia.
Nereusz 12 maja.
Nestor 26 lutego.
Nicefor 13 marca.
Nicetas męcz. 15 września.
Niceus 23 czerwca.
Nikazius 14 grudnia.
Nikomedes 15 września.
Noah 28 listopada.
Norbert 6 czerwca.
Notburga 14 września.

## O.

Oktawia 22 marca.
Oktawian 22 marca.
Odila 1 stycznia.
Odon 8 lis9opada.
Olaw 29 lipca.
Oliwa 10 czerwca.
Olimpia 20 marca.
Onezy 16 lutego.
Onezyfor 6 września.
Onufry 12 czerwca.
Optat 4 czerwca.
Oswald 5 sierpnia.
— 15 października.
Otilia 13 grudnia.
Otto 23 marca.
Ottokar 4 listopada.
Ottomar 16 listopada.
Ozeasz 6 kwietnia.

## P.

Palladia 24 maja.
Pankracy 12 maja.
Pantaleon 27 lipca.
Pafnucy 11 września.
Papin 28 listopada.
Paschalis 17 maja.
Paternus 12 listopada.
Paula wdow. 26 stycznia.
— pan. 18 czerwca.
Paulina 22 marca.
Paulin z Noli 22 czerwca.
— 31 sierpnia.
Paweł nawróc. 25 tycznia.
— pustel. 15 stycznia.
— wspomn. 30 czerwca.
— Apost 29 czerwca.
— i Jan 26 czerwca.
Pellagia m. 9 czerwca.
Pellagiusz 23 sierpnia.
Peregryn bisk. 10 maja.
— męcz. 27 kwietnia.
Perpetua 7 i 15 marca.
Pipin 28 listopada.
Piotr z Alkant. 19 paźdz.
— Celestyn 19 maja.
— Apost 29 czerwca.
— w okawach 1 sierpnia.
— męcz. 29 kwietnia.
— Nolasko 31 stycznia.
— katedry 22 lutego.
Pius 5 maja.
— p. m. 11 lipca.
Placyd 5 października.
Polikarp 26 stycznia.
Poliksena 24 września.
Porfirus 26 lutego.
Porcyunkula 2 sierpnia.
Prakseda 21 lipca.
Prymus 9 czerwca.
Pryska 18 stycznia.
Pryskus 28 marca.
Probus 12 stycznia.
Prochor 9 kwietnia.
Proklus 1 czerwca.
Prokop 4 lipca.
Prosper 25 czerwca.
Protazy 10 czerwca.
Protus 11 września.
Protes 2 lipca.
Prudencya 9 marca.
Prudencyana 19 maja.
Ptolomeusz 10 października.
Pulcheria 10 września.

## R.

Rachela 11 lipca.
— 3 października.
Radegunda 18 lipca.
— 13 sierpnia.
Richard 7 lutego.
Rajnhard 28 lutego.
— 19 grudnia.
Rajnhold 12 stycznia.
Rajmund 7 stycznia.
— 31 września.
Rajner 17 czerwca.
Rajnold 7 stycznia.
Rafał 24 października.
Rebeka 9 marca.
Redemtus 8 kwietnia.
Regina 7 września.
Regulus 30 marca.
Rembert 4 lutego.
Remigius 1 października.
Renatus 17 września.
Restitutus 29 maja.
Rigobert bisk. 4 stycznia.
Robert bisk. 17 września.
— 29 kwietnia.
— 7 czerwca.
Roch 16 sierpnia.
Roger 15 września.
Roland 9 sierpnia.
Romana 3 kwietnia.
— 23 lutego.
— 9 sierpnia.
Roman 23 lutego.
Romuald 7 lutego.
Rozalia 4 września.
Rozamunda 2 kwietnia.
Rozyna 13 marca.
Róża 30 sierpnia.
Rudolf 17 kwietnia.
Rufina 10 lipca.
Rufin 14 czerwca.
Rufus 28 listopada.
Rupert 27 marca.
Rustykus 24 września.
Rut 16 lipca.
Ruthard 16 lipca.
Ryszard 3 kwietnia.
— król 7 lutego.

## S.

Sabas 12 kwietnia.
— 5 grudnia.
Sabina męcz 27 październ.
Sabina 25 sierpnia.
Sabinian 30 stycznia.
Sabinus 19 lutego.
Salome 24 października.
Salomea 17 listopada.
Salomon 8 lutego.
Salwius 12 stycznia.
— 10 września.
Samson 27 lutego.
Samuel 16 lutego.
— 26 sierpnia.
Sara 16 maja.
Saturnius 29 listopada.
Scholastyka 10 lutego.
Sebald 19 sierpnia.
— 19 września.
Sebastyan 10 stycznia.
Serafia 3 września.
Serafin 12 października.
— 5 grudnia.
Serafina 9 września.
Serapion 30 października.
— 14 listopada.
Serenus 23 lutego.
— 28 lutego.
Sergius 7 października.
Serwacy 13 maja.
Set 2 stycznia.
Sewera 20 lipca.
Sewerian 8 listopada.
Sewer O. 8 stycznia.
— bisk. 23 październ.
Sewer m. listopada.
Sybilla 29 kwietnia.
Sydonia 23 lipca.
Sofoniasz 3 grudnia.
Sofroniusz 11 marca.
Sostenes 28 listopada.
Soter 21 kwietnia.
Spiridion 14 grudnia.
Stanisław b. m. 8 maja.
— Kostka 13 listopada.
Stefan kr. węg. 20 sierpnia.
Sulpiciusz 20 kwietnia.
Sylweryusz 20 czerwca.
Sylas 20 czerwca.
Sylwan 6 lutego.
— 4 maja.
Sylwer 20 czerwca.
Sylwia 3 listopada.
Sylwin 17 lutego.
Sykstus 28 marca.
Sylwester 31 grudnia.
Symforoza 18 lipca.
Syrus 9 grudnia.
Szczepan znal. 3 sierpnia.
Szczepan męcz. 26 grudnia.
Szymon b. m. 17 lutego.
— Apost. 23 październ.

## T.

Tadeusz 28 października.
Tekla 15 października.
— 23 września.
Telesfor 5 stycznia.
Teobald 29 stycznia.
— 1 lipca.
Teodolinda 22 stycznia.
Teodor 19 września.
— 15 kwietnia.
— 9 listopada.
Teodora 28 kwietnia.
Teodoryk 1 lipca.
Teodata 29 września.
Teodozya 2 kwietnia.
Teodozyusz 3 września.
Teofila 28 grudnia.
Teofil 3 listopada.
Teresa 15 października.
Tylbert 7 grudnia.
Tyburcyusz 13 kwietnia.
Tymoteusz 24 stycznia.
— 22 sierpnia.
Tytus 4 stycznia.
— 18 września.
Tobiasz 13 czerwca.
— 13 września.
Toleta 5 marca.
Tomasz 18 września.
— Ap. 21 grudnia.
— 29 grudnia.
— Akw. 7 marca.
Torpes 17 maja.
Torkwatus 15 maja.
Trankwilus 6 czerwca.
Trojan 30 listopada.
Trotbert 26 kwietnia.
Trofon 10 listopada.
Trofonia 18 pazdziernika.
Turianus 13 czerwca.
Turynus 16 kwietnia.
Tyranion 21 lutego.

## U.

Ubald 16 maja.
Ubaldeska 28 maja.
Udalrych 4 lipca.
Ulryka 6 sierpnia.
Urban 29 maja.
— męcz. 5 września.
Ursyn 29 grudnia.
Urszula 21 października.

## W.

Walbert 2 maja.
Walburga 25 lutego.
— 1 maja.
Wacław 28 września.
Waldemar 6 maja.
Walenty 14 lutego.
Walentyna 25 lipca.
Walerya 9 grudnia.
Waleryan 14 kwietnia.
Waleryusz 29 stycznia.
Walter 29 listopada.
Waltruda 9 kwietnia.
Wawrzyniec 10 sierpnia.
— 5 września.
Wenanty 18 maja.
Weneranda 14 listopada.
Werona 1 września.
Weronika 4 lutego.
Wiktor 25 lutego.
— męcz 30 września.
— męcz. 8 maja.
— p. 28 lipca.
Wiktoria 23 grudnia.
Wiktorian 23 marca.
Wiktoryn 25 lutego.
— 8 listopada.
— 5 września.
Wigilius 31 stycznia.
Wilhelm 6 kwietnia.
— 31 marca.
— 25 czerwca.
Wilhelmina 25 października.
Wilibald 7 lipca.
Wilibord 7 listopada.
Winebald 6 kwietnia.
Wincenty męcz. 22 stycznia.
— Fer. 5 kwietnia.
— 24 maja.
— a Paula 19 czerwca.
Wincencya 5 kwietnia.
Wirgiliusz 27 listopada.
Witalis m. 28 kwietnia.
— 4 listopada.
Wit 15 czerwca.
Wismar 18 kwietnia.
Władysław 27 czerwca.
Włodzimierz 24 lipca.
Wojciech 23 kwietnia.
Woldemar 6 maja.
Wolfgang 31 października.
Wolkmar 17 lipca.
Wunibald 18 grudnia.

## X.

Xantypa 23 września.
Xenes 18 stycznia.
Xenia 12 stycznia.
Xenofont 27 stycznia.

## Y.

Yzofa 16 marca.

## Z.

Zacharyasz 6 września.
Zacheusz 23 sierpnia.
Zebin 13 listopada.
Zenajdes 5 czerwca.
Zenon 22 grudnia.
Zenobiusz 30 października.
Zefiryn 26 sierpnia.
Zofia 15 maja.
— wdow. 30 września.
Zotykus 21 lipca.
Zuzanna 11 sierpnia.
Zygmunt 2 maja.
Zyta 28 kwietnia.

# ZA FAŁSZYWĄ GWIAZDĄ

Opowiadanie historyczne. Napisała M. H. Głażyńska.

Tuż za rybczyńskim lasem skręcała droga w bok. Kurhan tam stał wysoki, u samego wejścia do wsi, od niepamiętnych lat. Krzyża na nim nie było żadnego; latem porosły był chwastami i polnemi kwiatami, a zimą czerniał szczyt jego z oddali, bo śniegu na nim nigdy nie było. Nikt się na niego wejść nie poważył; dziady nawet, wędrowne lirniki na dole tylko do grania siadały, a o zmroku jużbyś tam nigdy nie zobaczył nikogo.

Różnie sobie o tym kurhanie opowiadali.

Mówili, że go strzeże rycerz w stal zakuty, który tam niegdyś w boju z Tatary poległ, że się nieraz zjawia wieczorami, cały jak ze mgły świetlistej utkany i to na szczycie klęczy, to kurhan okrąża, albo też krzyżem leży i modli się...

A przed tym kozackim buntem widziano go jak na szczycie kurhanu stał i miecz przed siebie, na wschód wyciągał daleko, jakby na znak, że stamtąd ma nadejść nieszczęście.

Ciężkie to były czasy. Na całym wschodzie rozpaliła się wojna straszna i krwawa. Bohdan Chmielnicki, pisarz kozacki, Kozaków i chłopów zbuntował i na ich czele na kraj uderzył.

Byłoż wtedy nieszczęście, było!

Dwory palili, kościoły rabowali, wsie całe i miasteczka z dymem puszczali, do pomocy sobie jeszcze Tatarów przybrawszy.

A chłopi zbiegali do Chmielnickiego pięknemi jego obietnicami zwabieni, i lała się krew i pańska i chłopska, a Chmielnicki z tego największą korzyść odnosił — i posuwał się coraz dalej w głąb kraju.

Dwa razy zagrodziły mu wojska koronne drogę, pod Żółtemi Wodami i pod Korsuniem, ale nadarmo! Ćma Kozaków i Tatarstwa waliła niczem niewstrzymana...

Rok to był 1648, nieszczęsny rok, bo i król jeszcze, którego wszyscy, nawet Kozacy kochali, życie zakończył. A dobry to był król, ten Władysław IV. Ludzki i miłosierny, a przytem waleczny. Wojnę wielką z Turkami zamierzał prowadzić, do której i Kozacy się sposobili i gdyby wyprawa ta była przyszła do skutku, byliby Kozacy oręż swój, zamiast w serce Rzeczypospolitej, w półksiężyca znak wymierzyli.

Ale stało się inaczej. Wyprawa ta do skutku nie doszła, a że Kozakom do boju zawsze śpieszno było, wystarczyło wezwanie Chmielnickiego, żeby pożar wojny rozniecić.

Trzech wodzów naczelnych wybrali sobie Polacy, ale żaden z nich nie znał się na rycerskiem rzemiośle. Pod Piławcami, gdzie stanęli z wojskiem, nawet do bitwy nie przyszło. Obóz cały, z wszelkiemi bogactwami, dostał się w ręce Kozaków, którzy, coraz ufniejsi w swe powodzenie, szli wciąż naprzód. I dopiero, kiedy wybrano nowego króla, a był nim brat zmarłego, Jan Kazimierz, cofnął się Chmielnicki na Ukrainę; jednak już na wiosnę stanął pod murami Zbaraża i rozpoczął oblężenie tej twierdzy.

Tu jednak spotkał opór zawzięty. Rycerzy w Zbarażu była garstka w porównaniu z przemożną siłą wroga; mimo to wytrzymali oni Chmielnickiego pod murami twierdzy sześć tygodni, poddać się nie chcąc, aż wreszcie król nadciągnął z odsieczą i zawarto ugodę w pobliskiem miasteczku Zborowie.

Ale cóż! Ta ugoda nikomu nie wydała się korzystną. Ni Rzeczypospolitej, bo czyniła Chmielnickiego hetmanem nad 40.000 Kozaków, ni Kozakom, bo ci tak już w rozbojach zasmakowali, że wszelka cena za pokój już im się niska widziała.

— — — — — — — — — —

Już druga zima szła, jak się Chmielnicki z królem pojednał i chociaż dni biegły jak zwykle i ziemia cała spoczywała w głębokim śnie, a ludzie jak zwy-

czajnie wiosny wypatrywali, oddając się swoim zajęciom, przecież niepokój jakiś wszędy czuć się dawał.

To psy wyły nocami długo i dziwnie żałośnie, to z wichrem zdawało się, że jakieś wołanie leci, to znowu (opowiadali sobie) biała pani pod kościołami się zjawia, jakby je przed czemś strzedz, przed czemś bronić chciała...

W Rybczyńskiej Woli też nie lepiej się działo. To do drzwi coś biło, to coś jęczało na dworze, to znowu z nad kurhanu wstawały dziwne jakieś tumany, że ten i ów z drogi zawracał, jeśli mu przyszło tamtędy przechodzić wieczorem. Stara Kundzia znachorka już nawet do boru po korzonki chodzić nie chciała, bo co tam — mówiła — się dzieje!

Jak głosy jakieś smętnie zawodzą, jak mgła nie mgła, przed oczy wciąż staje, ludzką na siebie przybierając postać, a zbliżysz się, znika, jęk jeno jakiś rozwiódłszy po lesie...

W Rybczyńskiej Woli stary jeszcze porządek panuje.

Tak samo wzdłuż gościńca chłopskie chaty rzędem stoją, jak przed laty i dwór pański też na tem samem miejscu, co przed laty stoi.

I tak samo świeci słońce na dwór, jak i na chaty, jednako księżyc w noc cichą i wieś i dwór poświatą srebrną maluje. — Tylko w sercach ludzkich odmiana, niechęć i nieprzyjaźń.

Pani ze dworu cała w czerni (jako że pan na wojnie, na murach Zbaraża zginął) po wsi jak dawniej chodzi, leki rozdziela, o wszystko pyta, każdemu dopomóc rada, ale nikt nie patrzy jej w oczy tak śmiele jak dawniej, nie! Pozdrowią ją jeszcze Bożem Imieniem, ale nie z taką radością i nie tak życzliwie jak niegdyś...

Kiedy bywało, złe powietrze idzie, a pani lekami, ziołami ludzi ratuje, albo też kiedy susza zboże wypaliła, a państwo zdaleka kędyś zboże sprowadzali, że i do zasiewu starczyło i na przednowku nikt nie głodował, lub też, kiedy bydło zdychało i kropli mleka niktby we wsi nie widział, gdyby nie to, co ze dworu dla dzieci przysyłali, — ej, biegły to dzieci naprzeciw pani, kiedy przez wieś szła — starzy zdejmowali czapki, a kobiety głośno szczęścia i błogosławieństwa życzyły.

Teraz, jak kogo o co spyta, ledwie odburkną odpowiedź. Marynka Stoglanka już drugą niedzielę nie wstaje, tak ją w sobie kole, a nie dają do dworu znać.

— Niech ta! — mówi brat jej, sołtys — sami sobie damy radę!

Co wieczór przy niej Kundzia zaklęcia odprawia, zielem rwanem na cmentarzu o północy w chacie kadzi i choć Marynce nie lepiej, pali ją w sobie, głowa od bólu pęka, wolę brata uszanować musi.

Nie te już czasy, co były — nie te!

A po świecie już szło pierwsze wiosenne wołanie... Któregoś dnia zaświergotał pierwszy skowronek nad kurhanem wysoko, a wraz rozniosło się echo ptasich gawęd po lesie. Czerwone gile, żółte czyże huśtały się na dobrotliwych gałęziach sosen, a ludzie wyszedłszy w pole, rozglądali się tylko po niebie, czyli też gdzie starego druha bociana nie zobaczą? Szły dni prędkie jedne za drugimi, a ziemia grała wonią wiosenną i utajonem życiem. Wołała, wołała do pracy, ale ten i ów nisko głowę schylał — jakby na jakieś inne wołanie czekał i w słońce patrzeć czuł się niegodny...

Szły bowiem wieści jakieś, niewiadomo skąd i przez kogo, o jakichś nowych przygotowaniach Chmielnickiego, o jego wojskach ogromnych i obietnicach, które czyni tym, co staną po jego stronie, — i praca na roli nie widziała się już taka miła, jak przedtem, po nocach śniły się zdobycze łatwe i krwawe, i choć ten i ów odżegnywał się krzyżem świętym od tych myśli, to jednak szły za ludźmi krok w krok, kusząc bez przestanku, bo serca pełne już były nieczystych pragnień.

Mała rzeczka przez wieś płynąca, zalała koło wójta pół łąki, a kiedy opadła, znaleziono nóż krzywy ze śladami jakby krwi na ostrzu i Kundzia nóż ten na wroczysku zakopać kazała, ostrzem na wschód, bo mówiła, rzeczka ta ze wschodu płynie i nóż ten może przysłany — na znak!

— — — — — — — — —

Wieczór to był pochmurny i ciepły. We wsi myto statki i bielono chaty, bo święta były za pasem, więc roboty było sporo.

Ewka wracała do domu.

W rękach dźwigała naczynie z wodą, ale dziwnie jej jakoś dzisiaj ciężyło. — Nie, żeby sił nie miała, — Ewka była najsilniejszą dziewczyną we wsi; od dwu lat przecie, jak tatuś pomarli, a brat Jaśko z panem, jako „podręczny” na wojnę poszedł, sama sobie daje radę w chacie, aż się wszyscy dziwią. Chata jej zawsze czysto zamieciona, w ogródku kwiaty, a pani i krowę dać obiecała, jak tylko Ewka kowalową żoną zostanie.

Ale Ewka o kowalu i słyszeć nie chce.

Próżno jej przekładają i tłumaczą, jaki ten kowal dobry i pracowity, próżno jej karbowy grozi, że się będzie musiała wynieść ze swojej chaty do Krzysztofów za wodę, bo to chata dla gospodarzy, a nie dla samotnej dziewuchy, Ewka na wszystko się zgadza, byle jej tylko kowala nie wspominać.

... Wiedzą to ludzie i gadają cicho między sobą, że Ewka jeszcze na tego zwodnika Filipa czeka, ale ten przepadł przed dwoma laty i słuch o nim zaginął. Jedni mówili, że utonął w stawie, inni, że go rzeka zabrała, a jeszcze inni, że go rusałki w borze do moczarów ściągnęły.

Nieraz też Ewka przędąc samotnie w chacie, myślała: Żyw on — czy nie żyw?

I teraz, patrząc na zielone trawki, zadumała się smutno.

Wnet ją jednak zbudziło dziwne jakieś śpiewanie. Głos trzęsący i stary leciał po drodze, a był tak smutny i przenikliwy, że mimowoli odwróciła głowę. Drogą szedł dziad siwy, zgarbiony, w brudnych, podartych łachmanach, z długą siwą brodą, która zwisała mu aż na piersi i ogromną szramą na czole, która biegła mu nad oczami i nadawała całej twarzy wygląd straszny i tajemniczy.

— Krzyżem świętym błogosławię cię dziewczyno! — zawołał, ujrzawszy Ewkę — daj mi kapinkę wody, bom utrudzony jest bardzo i spragniony!

I począł śpiewać znowu, a Ewka jęła go zapraszać do chaty.

Puściła go przed sobą, z nabożeństwem patrząc na jego szaty biedne, kostur i torbę na plecach; chciała go spytać o miejsca święte, z których szedł, ale dziad tak był pogrążony w myślach, czy modlitwie, że go już o nic pytać nie śmiała.

Weszli przez sień do izby. Dziad usiadł na ławie i pomodliwszy się jeszcze, począł rozglądać się po izbie.

— Sama tu żyjesz? — pytał, jakby o czemś dumając — gdzie ojcowie? Męża nie bierzesz?

— A ino — wykręciła się od odpowiedzi. — Antoniowa tu czasem zachodzą, albo od Stogłów kto wpadnie... Ot, życie płynie!

— A płynie! — odrzekł dziad powoli. — To ty — spytał nagle, jakby niechcący — chowasz jeszcze w pamięci tego, który ci był miły?

— Filip! — zawołała Ewka — Czy macie od niego jakie słowo? Czy żyw on? Gdzie przebywa?

Oblała się rumieńcem w jednej chwili, jakby to kochanie, które tak długo w sercu nosiła, światłem ją całą objęło.

— Gadajcie co wiecie! — powtórzyła, oczy jasne, jak gwiazdy w dziada wlepiwszy:

A on powstał.

— Nic nie wiem, nic nie wiem, chciałem ino dowiedzieć się — zaczął mówić powoli — ale żeś taka wierna, patrz!

W okamgnieniu zrzucił z głowy czapeczkę z siwemi włosami, odczepił brodę i stanął przed Ewką piękny, jak go chyba jeno w snach widywała... Filip!

Te same chabrowe oczy patrzyły na nią z pod jasnych brwi, jak ongi, te same usta czerwone, ten sam nos orli i wzrost ten sam, twarz ino bledsza i włos na głowie nisko przystrzyżony.

— Filip! — zawołała Ewka — tyżeś to? Ty sam? Choć słowo rzeknij!

A on stał i patrzył na nią, jakby też oczom swoim nie wierząc.

— Ewka! — wyrzekł po chwili —

tyś jeszcze piękniejsza się zrobiła! Jakże ci kosy urosły! A oczy! Jakby kto skrami po izbie sypał! Będziesz-li moja?

Lecz ona potrząsnęła głową.

— Jeśli się pani zgodzi. — rzekła po chwili — Tatuś pod błogosławieństwem słuchać pani nakazał.

— Tatuś! — powtórzył Filip, jakby chcąc zmienić rozmowę. — Dawno tatuś pomarli?

I począł wypytywać o wszystko, co się działo przez ten czas, a Ewka opowiadała mu o sobie i o swojej za nim tęsknocie.

— Hej! — mówiła — myśleliśmy, że już nie żyjesz! Jam się za duszę twoją już modliła!

— A jam tu znowu — odrzekł Filip, uśmiechając się przytem jakoś dziwnie. — Ale rzeknij mi — dodał po chwili — rada mi jesteś, czy nie?. Dochowasz mi wiary?

A widząc, że Ewka się nachmurzyła, jął ją przepraszać:

— Nie gniewaj się! — szeptał — ja ci zawsze wierzę! Ale dużo świata widziałem, a tyś tych rzeczy nieświadoma. Na ten krzyż święty przysięgnij, że mnie nie zdradzisz! Nikomu nie opowiadaj, żeś mnie widziała!

Wyjął mały drewniany krzyżyk (Ewce się on trochę inny widział, niż te, które dotąd widywała) i dał go jej do pocałowania.

Ledwie go jednak Ewka wzięła do ręki, rozległy się w sieniach kroki i Filip wdział czemprędzej perukę i brodę, a krzyżyk wsunął do kieszeni. I kiedy do izby wszedł Stogła Maciej, sołtys, już na ławie siedział znowu siwy dziad, ze zwieszoną głową, szepcący pacierze.

— Niech będzie pochwalony! — odezwał się soltys, a dziad odpowiedział pobożnie i zagłębił się w modleniu. — Chciałem ci rzec — rzekł sołtys do Ewki — że jutro z naszą Baśką będziesz na pańskiem. Zgłoś się ino do karbowego, to ci robotę wyznaczy. Co to, widzę gościa masz?

— Zdrowaś Marjo, łaskiś pełna, Pan z Tobą — zaczął dziad głośniej. — Od świętych miejsc idę, wieści dobre ludzom przynoszę... Święta Marjo módl się za nami grzesznymi... Ale cóż, tu — widzę — ludzie po staremu żyją, innych spraw nie ciekawi...

Ciemniło się już w chacie. Przez uchylone drzwi szła z pola świeża woń ziemi. Deszcz począł kropić.

— My nie ciekawi? — powtórzył Stogła — Ino to tylko mamy na myśli, co się gdzie dzieje...

— Nic nie pytajcie! — ozwał się dziad po chwili — na nic nie patrzcie, a dowiecie się wszystkiego! Ino gotowym trza być!

— To się wie! — zawołał Stogła. — Ino powiadajcie, co wiecie. Dzień za dniem nam tu leci w oczekiwaniu!

Przymknięto drzwi. Ewka zapaliła łuczywo i w izbie uczyniło się nieco widniej. Dziad położył palec na ustach.

— Będzie, co ma być!... — wyszeptał cicho — Chmielnicki wojska zbiera! Kto żyw, idzie pod jego rozkazy! Ćma ludu! Sam chan tatarski przybędzie!

— Ejże, ejże! — dziwił się Stogła, zacierając ręce — wierzyć się prawie nie chce!

A Ewka aż zrobiła znak krzyża na piersiach, bo się jej jakoś strasznie zrobiło na samo wspomnienie Chmielnickiego. Bo mało to się nasłuchała wieczorami o nim i o jego krwawych czynach?

— Ale! — ciągnął dziad dalej — chłopom wolność on daruje! Kto pójdzie pod hetmańskie rozkazy, panem zostanie, wolność na wieczny czas otrzyma! — Ale cóż, — dodał po chwili, powstając i zbierając się niby do odejścia — tu ludzie szczęśliwi, co im o takich rzeczach powiadać!

— Tak nie mówcie! — zaprzeczył Stogła — Byle tylko iskierka, byle tylko iskierka! Pójdą za mną wszędzie!

Chodził po izbie, wreszcie stanął przed dziadem.

— Do siebie na noc was proszę. — rzekł — Śmiesznie tu u dziewuchy o takich rzeczach rozprawiać!

Powiedli się razem w ciemną, zadeszczoną noc; Ewka została sama. Poczęła mówić pacierze, ale szło jej to jakoś nieskładnie. Przed oczyma stał jej wciąż Filip, ten dawny, jak go ostatni raz widziała i ten dzisiejszy, w cu-

dzych włosach na głowie i z kosturem w ręku i wciąż jej brzmiały w uszach jego słowa i głos ten, tak dawno niesłyszany.

— Hej! przeszedł ci on szmat świata, aby mnie zobaczyć! — myślała z dumą. — Na jakie trudy, niewygody się naraził, by mnie ujrzeć ino!

A potem znowu tatulo przed oczami jej stawał i Jaśko idący na wojnę, i nie wiedziała już sama, radość to czy strach ją oblatuje przed tem, co ma nastąpić.

## II.

Chata to była, nie chata, szopa nie szopa. Z jednej strony przypierała do boru, z drugiej strony tak była obrośnięta mchem, wilczą jagodą i dzikiemi malinami, że jej nawet widać nie było. Wchodziło się do niej przez moczary, po kamykach tu i owdzie rozrzuconych; małe ukryte w ścianie drzwi zawsze były zamknięte, i trzeba było dobrze stukać, aby wewnątrz opadła ciężka żelazna zasuwa i ukazało się ciemne, niskie wnętrze izby.

Było to miejsce „przeklęte”, jak mówili we wsi, chata starej Kundzi, znachorki. Drobne kwiaty chwiały się wokół na moczarze, a ludzie opowiadali sobie, że to są dusze potępione, skarbów pilnujące, że byle zapadnie zmrok, już się zmieniają w ogniki błędne, do zguby ludzi ciągnące, i bali się i chaty i moczaru, jak ognia.

Tego dnia jednak ruch w chacie był wielki.

Wchodzili do niej po jednemu, jakby się skradając, a każdy z innej strony. Ten z boru, ten przez maliny się przedzierał, tamten niby to czegoś szukał w lesie, a wszyscy trafiali do drzwi, które się też zaraz, jakby same otwierały. Wiedzieli to wszyscy, że wrócił Filip, za dziada przebrany, że nowin przyniósł sporo i kto ciekawy a chętny, dowiedzieć się może różności.

Więc też zebrało się sporo chłopa. Wszystkie oczy zwrócone były na Filipa, który stał za stołem i w wymownych słowach opowiadał, jak go Kozacy już za swego mają, druhem go nazywają, miodem raczą, jak z nimi pod Korsuniem był i jak, bywało, nieraz dzień za dniem na próżnowaniu mu, na hulance schodzi, a wszyscy los taki mogliby mieć, gdyby jeno chcieli!

— Rzeczę wam to jeno, — powiedział — że mnie tu Chmielnicki, jak równy do równych sobie przysyła! — Przysyła mnie, byście byli gotowi na jego wezwanie, byście czekali, aż zawoła: Razem ze mną w bój!

— Hej! — mówił dalej, patrząc po zgromadzonych — Wolność otrzyma każdy, kto się rozkazów naszych trzymać będzie! I tę ziemię, którą orze i ten łan, który zasiewa i to bydlę, które żywi! Wszystko to będzie wasze! Chłopskie!

— Pięknie powiedziane! — zawołał młody Michnik, stelmach — ale cóż będzie, jak panowie nie zechcą dać onego dobytku? Nie sztuka to z cudzego darowywać!

Filip uśmiechnął się z pogardą.

— Poznać zaraz żeś ty takich spraw nieświadom! — odparł górnie — Nie wiesz, co się dzieje. Wojna w powietrzu wisi. I żebyś ty widział wojska, co z Chmielnickim idą, to mrowie ludu, tobyś nie pytał, skąd on da to, co obiecał, jeno cieszyłbyś się, żeś i ty wezwany.

— A pismo jakie masz? — rzucił ktoś z kąta pytanie — znak jaki? Skąd nam prostym ludziom wiedzieć, czy ty prawdę mówisz i czy nas na zgubę słodkiemi słówkami nie wiedziesz?

— Pismo? — zawołał Filip — znak? Znak jest na ziemi i na niebie. Krew, co się rozlała szeroko, trupy po polach, łuny pożarów na niebie, to znak! Owi panowie, dotąd w boju niezwyciężeni, sami dali znak, pod Piławcami uchodząc, że już ich czas minął i że Chmielnicki tę ziemię posiędzie!

— Boże, bądź miłościw grzesznej duszy mojej! — zawołała z kąta stara Zośka żebraczka — To już chyba koniec świata, kiej na panów takie zło nadchodzi! Oj, pobierze was w jassyr Tatarzyn, pobierze, i takie będzie wasze panowanie, — załkała cicho.

— Ale, — ciągnął Filip dalej — co bogactw wtedy zostało w obozie! Trudno wierzyć! Jakie namioty, naczynia,

szaty drogocenne! Ostawili wszystko, a Chmielnicki szedł sobie coraz dalej w głąb kraju; Lwów mu się jeno oparł po drodze, pieniądzmi się okupił, a zresztą wszystko w ręce nam szło, jeno patrz, a bierz! Już się skończył stary porządek!

— A przecie myśmy już takich widzieli — zaczął ktoś uparcie z kąta — Chodzili po wsiach, chodzili, ludzi od pracy odrywali, złoto, a bogactwo obiecywali, a jakże! A potem co? Pan wrócił, karanie rozpoczął, a o onym dobrodzieju i słych zaginął.

— A ino, a ino! — zakrzyczeli inni — i tak może być! Możeś ty nawet Chmielnickiego nie widział, a posłem jego opowiadasz się być! Możeś nawet nie wojował!

Zamiast odpowiedzi, sięgnął Filip ręką w zanadrze i rozwinął przed nimi duży kawał słuckiego pasa, haftowanego srebrem i czerwienią.

— Patrzcie! — zawołał, rzucając go na stół — czym ja nie wojował!

— Krew tu widzę! — zawołała któraś z kobiet — Krew!

Skupili się wszyscy, oglądając, a Kundzia zaśmiała się jakimś dziwnym, niedobrym śmiechem.

— A to! — wołał Filip, wyciągając kawał sukni niewieściej ze złotogłowiu, z przeglądającą z pod spodu piękną, kolorową materją. — Czy wam się to udało? Tylko ostrożnie, — szydził — kto ma miękkie serce, bo i tam ślad krwi najdziecie.

Oczy mu pałały, a zęby błyskały drapieżnie, jak u wilka. Rzucał im teraz złoto i drogie kamienie, które rozsypując się, świeciły najrozmaitszym blaskiem. Te krwawo, te żółto, te znów błękitno, jak krew, jak łzy świetliste, jak umierające oczy niebieskie, a oni patrzyli, sami nie wiedząc, czy brać to do ręki, czyli też krzyżem się świętym, jak od złego odżegnywać!

— Tom zebrał, to wam oddaję! — mówił Filip — Bogactwa to są prawdziwe! A wy powiadacie, żem Chmielnickiego nie widział! Zaufanym jego jestem! Komisarzem mnie tu naznaczył! Kto się mnie sprzeciwi, z nim sprawę mieć będzie!

— A my cię tu już za umarłego mieli! — zawołał Antek Sykuła, dworskiego cieśli pomocnik. Powiadali wszyscy, żeś się utopił!

— Oj, utopił się ja! — zaczął się wychwalać Filip — w szczęściu, w rozkoszy i w próżnowaniu! W jakich szatach jam chodził, na jakich łożach spoczywał, po hulance na zabawie chybam spracowany! I trzebaż mi to było wszystko opuszczać, — użalił się sam nad sobą — one dostojeństwa i zaszczyty i iść tu do was z dobrą wieścią, świat taki o żebranym chlebie, byście mi nie wierzyli! Miasto wdzięczność czuć, fałsz mi w oczy zadajecie.

— Nie mówcie tak! — ozwał się Stogła — Radzi wam jesteśmy i radzi wam dopomóc chcemy! Ale cóż my? Z pustemi rękoma? Dokąd iść, co robić mamy?

— Nie bójcie się! — odrzekł Filip. — Wiedzieć wnet będziecie! Kraj się cały rozpali! Nie jeden ja! Dwa tysiące chłopa wysłał Chmielnicki na kraj, a każdy tak przebrany, że go i matka rodzona nie pozna. Chodzą, a wsie buntują! Ino milczeć trza do czasu!

Rumor się w izbie zrobił. Patrzyli w Filipa, jak w tęczę. Oczarował ich. Wprawdzie temu i owemu różne pytania cisnęły się na usta i te bogactwa jakoś nie całkiem czyste się wydawały, ale to, co opowiadał i co obiecywał, takie im się widziało dziwne, że się im aż w głowie przewracało.

— Jeno, kto się boi, — brzmiał dalej głos Filipa, — niech wczas odejdzie. Niech nam nie truje ochoty! Nikogo nie prosim, ani nie zatrzymujem!

Nikt się nie odezwał. Wreszcie z końca ławy podniósł się Marek Ciepiała, ogromny chłop, stolarz zawołany i rzekł:

— Słuchamy tu już od chwili, jak Filip Sokolnik obce rozumowi naszemu rzeczy tłumaczy. Z tego widzę jedno: źle nie chce, kiedy taki świat przeszedł, żeby nam wieści przynieść. Tedy ja powiadam: Niech on naczelnikiem naszym zostanie, a gdzie każe, pójdziemy!

— Pójdziemy! — zawołali wszyscy, a Filip uśmiechnął się i wyciągnął do nich ręce.

— To mi się podoba! — wołał. — To mi się podoba! Sam was hetmanowi do łaski przedstawię! U nas też robota będzie! — dodał po chwili — We dworze bogactwa dość, pani teraz sama, jeno z tym nieletnim chłopakiem.

— O, co to, to nie! — zawołała Zośka, wyskakując na środek izby — Pani jest dobra! Ile ja roków darmo u niej jem, żem do pracy niezdolna! A Krupiszce kto dzieci ratował, jak na tę chorość zaraźliwą leżały? A pan był jak ojciec.

Ale nikt jej nie słuchał. Wszyscy skupili się koło Filipa, a on im jeszcze tłumaczył.

Mrok już zapadał. Nie zapalono światła dla bezpieczeństwa, nawet okno założyli szmatami.

— Jutro do roboty, jak zwykle — mówił Filip rozkazująco. — Nikt wiedzieć nie powinien, że cokolwiek macie na myśli! Pracujcie nawet lepiej niż zwyczajnie! Już ja wam powiem, jak czas nadejdzie! Będzież wtedy wesela, będzie!

— Cha, cha, cha! — zaśmiała się Zośka — słuchajcie go, słuchajcie! A patrzcie ino, by was djabłu w ręce nie oddał!...

I poczęła potrząsać rękami, jakby zło jakieś odegnać chciała.

## III.

Dni potoczyły się, jak zwykle, dni pełne wiosennej pracy, pełne słońca i deszczów lekko przypadających.

W kilka dni po świętach przeniosła się Ewka z chaty, w której mieszkała, do Krzysztofów za wodą.

Czas to już był najwyższy, przeszedł bowiem post i wiosna się zrobiła, a ona o małżeństwie nijak słyszeć nie chciała i dobroć to tylko była pani, że jej do małżeństwa tego nie przynaglała, choć stary Maciej w jej ręce los córki powierzył.

Z żalem żegnała Ewka kąty, gdzie żyła z rodzicielami swemi; ucałowała próg, po którym chodzili i odmówiła pobożnie za zmarłych „Anioł Pański". Potem zabrała to, co było jej. Trochę przyodziewku i pościeli, kaszy woreczek, bułkę chleba i Pan Jezusową figurkę, którą jej sam Jaśko z drzewa kiedyś wyrobił i przeżegnawszy się, poszła.

Krzysztofowa lepianka była mała i niska tak, że dach prawie dotykał ziemi. Smutno tam jednak nie było. Cała chata tonęła w kwieciu jabłoni i grusz, które otaczały ją dokoła. Na podwórku kwitły dzikie bzy i cierniowe krzaki.

Ewka weszła do chaty. Antoniowa wypędzała właśnie kwokę z kurczętami, a ujrzawszy dziewczynę, wyciągnęła do niej z radością ręce.

— Czekałam na ciebie już, czekałam — mówiła, drobiąc jeszcze kurczętom jedzenie, — bardzo się cieszę, że będziesz u mnie mieszkać! Taka robotnica sławna i po starym Macieju sierota! Wyporządziliśmy ci tu izbę, a jakże!

Otworzyła małe drzwiczki i Ewka znalazła się w malutkiej izdebce, której większą część zajmował piec, pod którym stał tapczan, naścielony płótnem, dalej stół, ława, mała skrzynka na rzeczy, na ścianie wisiały dwa gliniane garnki.

— No cóż, jak ci się tu zdaje? — rzekła Krzysztofowa.

— Miło tu — szepnęła Ewka, składając rzeczy na skrzyni.

Postawiła figurkę na stole i obrzuciła wzrokiem izbę. Łzy ją dławiły. Było jej dziwnie smutno, sama nie wiedziała, dlaczego.

— Żur mam dziś — zaczęła Krzysztofowa, nie uważając, czy też nie chcąc uważać jej smutku — pójdziem chyba?

I otworzyła drzwi do drugiej izby, puszczając Ewkę przed sobą.

Izba ta była przestronniejsza i jaśniejsza. Nad tapczanem wisiał krzyż, cały przystrojony święconemi ziołami, pod piecem stała kołyska z dzieckiem, a na stole dymiła już misa z żurem, który smakowitym zapachem zapraszał do jedzenia.

Wszedł Krzysztof, Aniela rozdała wszystkim czerpaki i po krótkiej modlitwie zaczęli pojadać powoli, jakto było w zwyczaju, pogadując przytem tylko coś nie coś. Kiedy dno już w misce widać było, przeżegnali się wszyscy po-

bożnie, a Krzysztof wstał i skierował się ku wyjściu.

— Bywajcie! — rzekł, sięgając po czapkę — bo kiedy wrócę, nie wiem. Roboty we dworze huk! Wozy naprawiać, konie kuć, rynsztunek czyścić! Syn pani na wojnę idzie!

— Nie może być! — zawołała Krzysztofowa — toż to dziecko jeszcze!

— Ale rwie się! — odparł Krzysztof. — Bo strach podobno, co się dzieje! Kozacy znów idą, a tatarstwa cała chmara za nimi. Palą i mordują i niszczą wszystko, co spotkają po drodze!

— O Jezu! — zawołała Aniela, żegnając się krzyżem świętym. — Ewka, słyszysz ty? Ale co ci to? — spytała, widząc, że się Ewka cała aż mieni na twarzy. — Daleko to stąd, nie bój się, tu nie przyjdą.

W tej chwili jakiś cień zamajaczył za otwartą okiennicą i po chwili stanęła w drzwiach Zośka żebraczka.

— Słyszeliśta? — jęczała, przełykając każde słowo, jakby jej tchu brakowało — słyszeliśta, co się dzieje? Cztery wozy do dworu przyjechały. Co za nędza tam, co za nieszczęście! Pani cioteczna ledwie żywa przyjechała — męża jej zabili, powiesili przed samemi oknami, dzieci potopili w stawie... O Jezu! — rozpłakała się na głos — i z tego to ma być szczęście dla chłopów? Z tej krwi! O, bym ja była raczej tego nigdy nie doczekała!

Uklękła na środku izby i poczęła odmawiać modlitwy za konających, aż się wszystkim straszno zrobiło. Aniela z Ewką wyszły czemprędzej z izby i nie wiedząc same czego się jąć, poszły prać chusty na rzeczce.

Ale nie szła dziś Ewce robota. Serce jej tłukło się, jak ten ptak w klatce, a w myślach stało tylko jedno pytanie: Źle on chce, czy dobrze?

— Piątek dziś, — rzekła wreszcie — pójdę na tatusiowym grobie pacierz zmówię.

Porozwieszała uprane kawałki na płotku przy chacie i przemknęła cicho ku cmentarzowi.

Cicho tam było, spokojnie. Ewka uklękła przy ojcowskim grobie, i objąwszy rękami krzyż, na którym jeszcze Jaśko Mękę Pańską pięknie wyrobił, modlić się poczęła gorąco, a łzy jak groch spływały jej po twarzy.

Jakżeż jej to wyrozumieć wszystko? Słyszała już od Antoniowej, że ludzi zbiera, że im cuda obiecuje, że go naczelnikiem wybrali, i że — Boże broń, komu to powiadać... Że Kozaków już co tylko tu nie widać, i że z tego wielkie szczęście dla chłopów być ma... A tu znowu słyszy, że Kozacy rżną, mordują, palą i nawet Bożego Domu nie szanują. Co ona o tem wszystkiem wiedzieć może? Źle on chce, czy dobrze? I strach jej duszę zgubić, i bez niego już jej ni życia ni radości na tym świecie!...

Płacz serdeczny zaczął wstrząsać ciałem dziewczyny, że się utulić nie mogła, kiedy nagle ozwał się wesoły głos, tuż koło niej i on sam, Filip, ukazał się na dróżce.

Miał na sobie znowu te dziwaczne łachmany, w ręku sękaty kij i śmiał się wesoło.

— Ewka! — zawołał — a cóż ty tu robisz?

A ona w jednej chwili zapomniała o wszystkiem. Radość błysnęła jej z oczu, jak blask słońca z pochmurnego nieba.

— Tyżeś to? — zapytała z radością — Skąd się tu wziąłeś?

— Szedłem, ot tak sobie! — zaśmiał się Filip. — Ale ciebie też spotkać nie sposób, nigdzie cię nie widać!

— Przecie jesteś! — szeptała Ewka, patrząc w niego, jak w tęczę — przecież cię widzę! Oj, Filip, — poczęła ciszej już — poszlibyśmy do pani, poprosili.... Do nóg pani upadnę.... Pozwolenie na ślub pani mi da, jeszcze do pana, do Bezdni za tobą napisze.... i będziemy zawsze ze sobą razem!...

Umilkła, uderzona wyrazem jego twarzy.

Filip stał oparty o płot i patrzył hen wdół, gdzie na równinie jechało dwóch rycerzy i czy to drogi szukali, czy konie mieli zdrożone, przystawali co chwila i oglądali się wokoło. Filip patrzył na nich uważnie, jakby każdy ruch ich zatrzymać chciał w pamięci, a na ustach igrał mu znowu ten nie-

dobry uśmiech, którego się Ewka tak bardzo bała.

— Filip! — zawołała. — Co ty tam wypatrujesz w dole? Pomyślę jeszcze, że ci owi rycerze milsi, jak ja!

Ale on się już zwrócił ku niej.

— Niema nad ciebie, niema! — mówił szeptem, pochylając się ku niej. — Ja cię królową zrobię, ja cię bogactwy obsypię, ja cię...

— Nie chcę! Nie chcę! — zawołała Ewka. — Praca mi nie straszna. Wolałabym, żebyś ty był taki, jak dawniej! Tyś się teraz jakiś inny zrobił, jakby nie ten sam! Aż mnie strach oblatuje, kiedy myślę o tobie!...

— Bo głupich ludzi słuchasz! — żachnął się Filip. — Hej! — zaczął po po chwili — gdybyś ty wiedziała! Szczęście przy mnie mieć będziesz! Panią zostaniesz! W świat cię wywiodę, bogactwem cię otoczę, rączek sobie pracą psuć nie będziesz! Mojaś ty... jedyna.

Chciał ją przygarnąć do siebie, ale ich ten krzyż ojcowy rozdzielał szeroko rozłożonemi ramionami, jakby ojciec po śmierci jeszcze córkę przed nim chciał bronić.

## IV.

— — — — — — — — —

A kurhan okrywał się coraz bujniejszą zielenią. Cicho szumiała trawa pod dotknięciem wiatru, a kwiaty łanem całym zaścielały jego podnóże.

Po drogach wrzał ruch. Jechali na wojnę rycerze; całe województwa i powiaty i zaciężne chorągwie. Tętniły kopyta końskie i wlokły się tabory wozów z żywnością, ze sprzętem stołowym i kuchennym, gdyż w czasach tych każdy rycerz sam się żywił i ubierał na wojnie.

Wszystko to dążyło na wschód; i nikomu już tajno nie było, że Chmielnicki ugodę złamał i z nowem ogromnem wojskiem nadciąga, że tłumy chłopów już Wołyń pustoszą, a od Dniepru zbliża się horda z samym chanem Islam Girejem na czele.

Nad całym krajem zawisła znów groźba wojny i pożogi.

Po wsiach uwijali się nieznani ludzie, i bądź to w przebraniu, bądź całkiem jawnie namawiali chłopów do buntu.

Filip też nie próżnował. Jak duch, zjawiał się to tu, to tam, złote góry obiecując każdemu, kto przy nim stanie, potem przepadał znów bez wieści, a zawsze wracał z nowinami.

Szeptały kobiety po chatach wieczorami, że w borze znaleźli dwóch rycerzy z przebitą piersią, a nie wiadomo, kto to zrobił, że w turzyckim kościele obraz święty prawdziwemi łzami zapłakał, a na cmentarzu groby się o północy same otwierają i dziwne światła na moczarzysku wieczorami świecą...

Lęk padał na serca, ale z oczu biła dziwna zawziętość.

— Niech będzie, co ma być! — mówili chłopi i tylko zmrok zapadnie, ostrzą kosy, prostują żelaza...

Ale nie było wesołości przy onej robocie, nie! Ani śpiewania, ani żartów, jak to zwykle w czas letnich robót bywało, rzekłbyś, cały prosty naród w jakiejś się złej woli zjednoczył, sam ze sobą w niezgodzie!

Sypała się już w polu i pszeniczka i żyto, ale w chłopskich duszach kąkol się zasiewał i burzany.

— — — — — — — — —

Aż przyszła owa noc.

Pod starym dębem koło Kundzi wydawał Filip rozkazy.

— We dworze niema więcej jak 20 ludzi. — śmiał się, a głos jego, jak głos puszczyka, brzmiał dziwnie wśród ciszy. — Ci wierniejsi z paniczem pojechali. Śpieszyć się nam tylko trzeba i dwór jaknajprędzej podpalić, okolicznym wsiom na znak!

Nikt się nie odezwał z protestem, tylko kosy jęknęły głucho, jakby w odpowiedzi.

A oni poczęli iść. Zrazu szli gromadą, potem rozsypywali się coraz szerzej, a po drodze przyłączały się kobiety i dzieci, napełniając powietrze krzykliwą wrzawą.

— Robiło się coraz ciemniej. Już wieś została za nimi i bór się odsunął, na skręcie wyrósł kurhan, a dalej na lewo zamajaczył dwór.

— Stać! — zawołał Filip — Jesteście wszyscy?

— Wszyscy! — odezwali się w odpowiedzi, ale zaledwie postąpilili kilka kroków naprzód, nagłe przerażenie przykuło ich do ziemi.

Na szczycie kurhanu najwyraźniej widać było jakąś postać. W mdłem świetle księżyca, który właśnie na niebo wypłynął, ujrzeli człowieka bez jednej ręki, opartego na kuli...

— Rycerz! — przemknęło im przez głowę — stoi, ano i nie puści dalej.

Włosy zjeżyły się ze strachu, zimny pot wystąpił na czoła i nikt nie mógł się na tyle nawet zebrać w sobie, żeby choć słowo przemówić.

A wtedy z kurhanu ozwał się cichy głos:

— Ni kroku dalej!

Nie drgnął nikt. Wreszcie odezwał się pierwszy Filip, któremu też głos dziwnie chwiał się na wietrze:

— Precz stąd, zjawo przeklęta! Przepadaj, bo cię pchnę nożem!

Lecz nagle zadygotał z przerażenia. Głos to przecie znajomy! Jezus, Marja, Józefie święty, to człowiek zabity! Ewki brat!

A głos mówił dalej.

— Wracajcie do domu! Rzućcie to, co macie w rękach! Nie kalajcie swych rąk mordem i rabunkiem!

Lecz Filip już oprzytomniał.

— Ha, ha! — począł się śmiać — ludzie, nie bójta się! to nie duch. To Kulika starego syn Jasiek. Za zabitego go wszyscy mieli, a on tu żyw i bredniami ludzi straszy. Hej! — zawołał. — Z drogi! Bo z samopału strzelę i ubiję!

— Ubiłeś mnie już raz jeden! — ozwał się głos — zdało ci się, że ranny śpię i rzuciłeś się na mnie z nożem. Ale ja podniosłem się i przyszedłem tu i co ci rzekę: Dziś się twa wola skończy! Zbuntowałeś ciemny naród i gdzie ich wiedziesz? Za talary do zguby ich pchasz!

— Precz! — syknął Filip — Chmielnicki wolność im po wsze czasy daruje!

— Widziałem ową wolność — ozwał się głos — W jassyr Tatarom brać pozwolił aż po Wisłę! Za tę cenę tu przyszli!

— Cichaj już! — zaczęli wołać w gromadzie — kraczesz, boś pański sługa. Czasu nie mamy.

— Bracia moi! — mówił Jaśko coraz ciszej — Bogiem się świadczę, że prawdę mówię. Jam już w ostatniej godzinie życia. Szedłem tu dzień i noc, z ran już ustaję... A o nic Boga nie prosiłem, jak żeby tu na czas stanąć... Jam ich widział. Jam się bił z nimi... Razem z panem staliśmy na zbaraskim szańcu — jam panu kule podawał... Tatarstwo waliło wciąż nowe, Kozaków szła cała chmara, a my staliśmy dzień i noc, nie śpiąc i nie jedząc, to jeno mając na względzie, aby ich precz odeprzeć... A wy ich tu prosić chcecie?

— Gore! — zawołał któryś — Patrzajcie! Czas na nas!

I rzeczywiście od wschodu wstawała zwolna łuna, coraz krwawsza, coraz jaśniejsza i zalewała blaskiem niebo i równinę i na twarze rzuciła krwawy blask, jakby to krew paliła się już na nich.

— Czas na nas! — zawołali inni, prąc naprzód.

Lecz wstrzymał ich głos Jaśka, jakiś dziwny, jakby nie z tego świata.

— Gore! — zawołał Jaśko ostatkiem sił — kraj cały dziś gore! Ale słuchajcie... i patrzcie jeno!... Tam hen, pod Beresteczkiem wojska naprzeciw siebie stoją. Z jednej strony król i rycerze — widzę ich!...

I jakby mu Bóg dał widzenie rzeczy, dla innych zakrytych, począł mówić dalej:

— Widzę ich — jak husarja pędzi naprzód... Z drugiej strony... Tatarzy i Kozacy walą... czerń cała... Szabla uderza o szablę, z dział biją, trup się ściele jak trawa pod kosą... Słyszycie, jaki dziki wrzask?... Z niczem odejdą, z niczem! Rzeczpospolita ostanie się zwycięska i wspaniała!

— Cichaj już! — warknął ponuro Stogła. — Co nas one pańskie boje obchodzą? Pański to wróg Kozacy — a nam przyjaciele!

— Jeden nam wróg! — zawołał Jaśko. — Tylko wam to dziś trudno zrozumieć! Przyjdzie czas, że wam się to jasne zda!

Osłabł zupełnie. Pośpieszyła ku niemu Ewka, która zwabiona krzykami, razem z Krzysztofową opodal stała — lecz on ją odepchnął.

— Nie mnie pomocy trzeba — rzekł — lecz tobie! Ty temu człowiekowi nie wierz, bo i ciebie on zwodzi. Żonę tam ma! W cerkwi ślub brali, a ciebie chyba na grzech wieść chce!

Przyskoczyli do niego inni; a on im ręce jeno ściskał i żegnał się z każdym.

— Bracia moi! — mówił — dajcie mi wiarę! Jeślim nieprawdę mówił, w poświęcanej ziemi niech nie leżę! Nie dajcie posłuchu złemu!

Słabł coraz bardziej. Rozbierała go gorączka.

— Przyjdzie — mówił coraz ciszej — przyjdzie jeszcze chwila, że i ziemię mieć będziecie, i wolę swoją i jeszcze inni słuchać was będą... I senatorami i wodzami będziecie — kiedyś, dzieciom waszym, wnukom pobłogosławi Bóg — ale na przyjęcie onych darów od Boga, ręce czyste trzeba mieć!!!

— — — — — — — — — — —

I nie żałowali we wsi, że posłuchali Jaśka rad.

Jeszcze nie przebrzmiały dzwony po jego pogrzebie, kiedy rozeszła się wieść, że Chmielnicki pod Beresteczkiem na głowę pobity, a chan, z gniewu wielkiego kazał go do konia przywiązać i pognać za karę milami — przyczem uszła i horda, a Kozactwo otoczono dokoła w taborze.

Całe niebezpieczeństwo minęło, jak groźna chmura — ścichły też i bunty. Łuny przestały świecić nocami i jaki taki spokój zapanował.

Filip, od onej nocy przepadł i nie pokazał się więcej.

Chciała pani zrobić Ewce po żniwach wesele z kowalem, który szczęśliwie wraz z synem pani z wojny wrócił, ale Ewka do nóg pani upadła i zaklinała na wszystko w świecie, by jej pozwoliła męża nie brać żadnego.

Została przy Krzysztofach i była dla Anieli lepsza, niż siostra rodzona. Dzieci jej hodowała, w robocie pomagała, nieraz też za nią do dworu chodziła. Na łanie zaś zawsze pierwsza była, tylko na twarzy jej nikt już nie ujrzał wesela.

Niewiadomo, czy jeszcze to nieszczęsne kochanie miała w pamięci, czy też za grzesznego pokutę jaką czyniła, ale noc miała zawsze w twarzy i smutek głęboki.

A po Filipie i słuch zaginął.

Mówili jedni, że gdzieś na Rusi bogactw wielkich zażywa, a inni, że się w borze stracił i tam czeka, rychło-li jaka zawierucha na kraj nadciągnie, by ludzi znowu do złego namawiać i kusić......

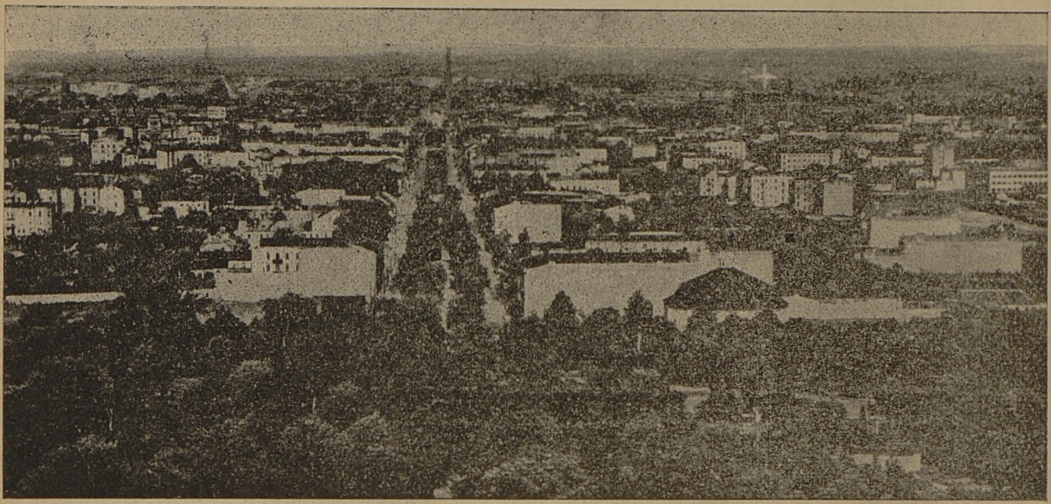
## Jak ludzie zamierzają zmienić kalendarz?

W tym roku ma się odbyć w Genewie międzynarodowa konferencja w sprawie zmiany kalendarza. Komisja Ligi Narodów, już od kilku lat badająca tę sprawę, jest przekonana, że zmiana wejdzie w życie w ciągu najbliższych 5 lat.

Proponowany przez rzeczoną komisję rok kalendarzowy ma mieć 13 miesięcy, po cztery tygodnie każdy. Miesiące zachowałyby swoje dotychczasowe nazwy, nowy zaś miesiąc 13-ty wstawiony między czerwcem a lipcem, nazywałby się „Sol” — „słońce”. Wielkanoc miałaby być świętem nieruchomem, obchodzonem zawsze 9 kwietnia, w kwestji jednak świąt komisja musiałaby uzyskać zgodę Watykanu. Właściwością nowego kalendarza miałoby być i to, że niedziele w miesiącu wypadałyby na 1, 8, 15 i 22, oczywiście, jeżeli zmiana wprowadzona będzie w życie w nowy rok, przypadający w niedzielę. Takim najbliższym rokiem ma być rok 1939.

W nowym kalendarzu będą również lata przestępne. Co czwarty rok miesiąc luty powiększy się o jeden dzień. Żeby jednak zachować jakiś porządek tygodnia, ten dodatkowy dzień otrzyma własną nazwę, daty zaś mieć nie będzie. Inna to rzecz, iż taki ośmiodniowy tydzień stać się może, w pierwszych przynajmniej latach nowego kalendarza, przyczyną nieporozumień, zwłaszcza w życiu gospodarczem.

# Słów kilka o Częstochowie.



Śródmieście Częstochowy, widziane z dolnych kondygnacyj wieży jasnogórskiej. Na pierwszym planie parki miejskie, w dali (X) katedra.

Pątnik, dążący do Częstochowy pieszo, czy też koleją, już z odległości kilkunastu kilometrów widzi na wzgórzu strzelistą wieżę jasnogórską — cel jego podróży.

Znalazłszy się w Częstochowie, kieruje swe kroki do Maryi, na Jasną Górę i zwykle czas,







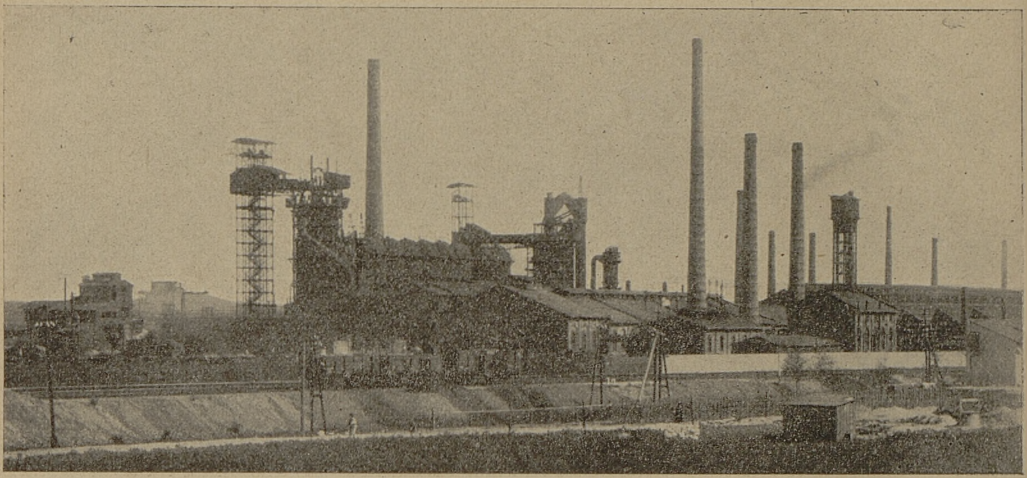
przeznaczony na pobyt w Częstochowie, całkowicie spędza w dzielnicy podjasnogórskiej. Już to na modłach w murach klasztoru, zwiedzaniu jego pamiątek, czy też na noclegu i posiłku w najbliższych ulicach, okolających klasztor.

Kościoły św. Barbary i św. Rocha, bywają często odwiedzane przez pątników. Rzadziej katedra, dość daleko położona od Jasnej Góry, tuż nad rzeką Wartą, w dzielnicy wybitnie fabrycznej i zamieszkałej przez ludność robotniczą.



Olbrzymie tłumy wiernych u stóp Jasnej Góry w czasie uroczystego nabożeństwa przed szczytem.

Widzimy więc, że Częstochowy, jako miasta większość pątników nie zna. nież bolączką stałych mieszkańców miasta.

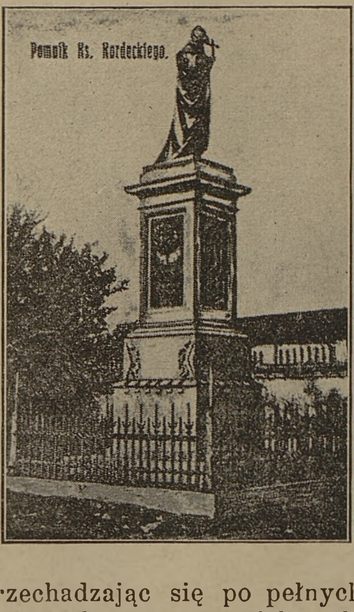


O potędze przemysłu częstochowskiego świadczy powyższa ilustracja — to jedna z wielu fabryk, huta Raków.

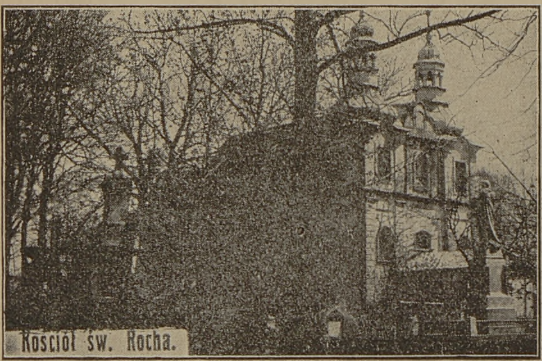
To też celem niniejszego jest zapoznanie czytelnika z Częstochową, naturalnie tylko pobieżnie, z uwagi na szczupłość ram na ten cel przeznaczonych.



Plac Łukasińskiego z wid. na kościół św. Zygmunta.



Pomnik Ks. Kordeckiego.



Kościół św. Rocha.

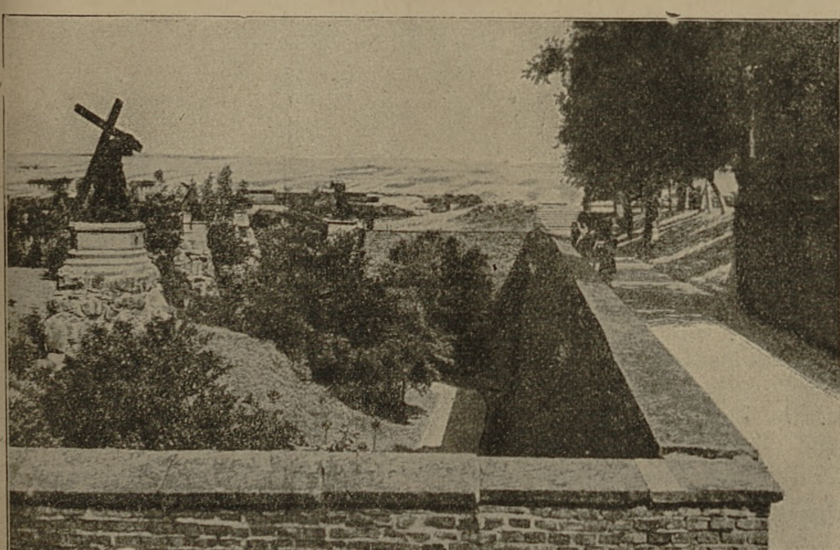
Przechadzając się po pełnych uroku wałach jasnogórskich, okolonych nie mającemi równych sobie stacjami Męki Pańskiej, od strony wschodniej mamy przed sobą rozległą pano-

Składa się na to przedewszystkiem brak odpowiedniej komunikacji, co jest rów-

ramę Częstochowy, z licznemi fabrykami, położonemi głównie nad Wartą. — ku Olsztyna, niegdyś siedziba Kacpra Karlińskiego. Olsztyn, odległy o 12 ki-



Patrząc z wieży jasnogórskiej na wschód, widzimy wijącą się wśród zieleni lasów i pól białą wstęgę szosy — to droga do odległego o 12 kilometrów Olsztyna. Na ilustracji ruiny zamku olsztyńskiego, widziane zbliska.



Pośród zieleni krzewów i kwiatów, na granitowych podstawach wznoszą się majestatycznie Stacje Męki Pańskiej. Rzut oka na szereg Stacyj z wałów.

W dali na horyzoncie, widać na wyniosłych skałach baszty prastarego zamlometrów, jest ulubionem miejscem letnich wycieczek częstochowian.

Częstochowa leży na głównym szlaku kolejowym Warszawa — Wiedeń. Ta okoliczność niewątpliwie się przyczyniła do szybkiego rozwoju miasta.

Bliskość zagłębia węglowego ma również wpływ na rozrost miejscowego przemysłu fabrycznego.

Setki tysięcy pątników, którzy corocznie odwiedzają Częstochowę i tu zostawiają wiele pieniędzy, przyczynili się do rozwoju miasta. Istnieje tu szereg różnorodnych warsztatów i fabryk, które całkowicie opierają swą egzystencję na ruchu pątniczym.



Uroczy widoczek z parku miejskiego Staszica. Z lewej — budynek o kopulastym dachu, Miejskie Obserwatorjum Astronomiczne, z prawej — wieża jasnogórska.



Kościół pod wezwaniem Pana Jezusa Konającego na Rynku Wieluńskim.

Częstochowa liczy obecnie 120 tysięcy mieszkańców, w tem około 1/3 żydów. Dla charakterystyki podajemy cyfry z r. 1891. W roku tym, czyli przed 43 laty, ilość mieszkańców wynosiła 32.000. Żydzi już wówczas stanowili 1/3 mieszkańców.

# Czy istnieje potwór morski?

Tak często widywany a nigdy nie ujęty potwór, którego uczeni pragną już od dawna dostać w swoje ręce, aby go nareszcie naukowo zbadać, miał się znów ukazać.

W dniu 1 lipca 1934 r., o godzinie 5 rano przy pięknej pogodzie, płynął parowiec „Cuba", należący do francuskiego towarzystwa okrętowego, utrzymujący komunikację pomiędzy Francją, Antylami, oraz wybrzeżami Ameryki Środkowej i Południowej. Gdy parowiec znajdował się w odległości 800 mil morskich na południowo-zachód od wysp Azorskich, komendant parowca, nazwiskiem Sylvestro i czterej marynarze ujrzeli potwora morskiego. Według ich zeznań, potwór ma około 25 metrów długości, wysokości około 5 metrów, głowę posiada małą i bardzo długą szyję, na grzbiecie zaś potwora widzieli bardzo wyraźnie dwa duże garby, coś w rodzaju wielbłądzich. Potwór posuwał się po wodzie w bardzo szybkich susach. Chwilami zwierzę zanurzało się w wodzie, ukazując jedynie swą długą szyję z wody i zdawało się przyglądać okrętowi. Niestety, świadkowie nie mogli rozeznać kształtu ogona.

Tak brzmi zeznanie doświadczonych marynarzy. A więc trudno im nie wierzyć.

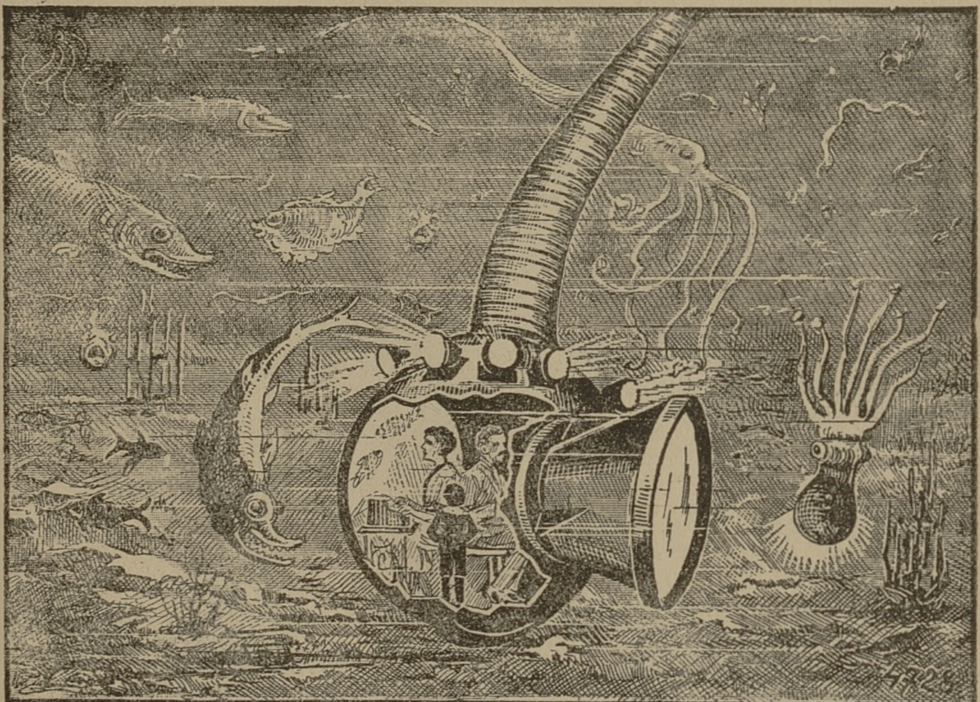
Czy jednak ów potwór morski nie okaże się złudzeniem optycznem, co trafia się często na morzach, ręczyć na to nie można.

# Cuda czasów nowożytnych.

### Z żoną i dzieckiem na dnie morza.

Amerykański uczony i fotograf Willianson zbudował ulepszony dzwon nurkowy, przedstawiony częściowo w przekroju na naszej rycinie.

Dzwon ten umożliwia pobyt na dnie morza, coprawda tylko w granicach pewnej głębokości, gdyż potem ciśnienie wody staje się zbyt duże. Do dzwonu prowadzi wąż (szlauch) z pierścieni stalowych, uszczelnionych gumą; przez tego węża można zejść do dzwonu nurkowego. Pierwszej próby ze swoim wynalazkiem dokonał Williamson koło wysp Bahama i był zupełnie zadowolony z wyników. Williamson zabrał na dno morza również swoją żonę i dziecko. Zapomocą reflektorów, umieszczonych w górnej części dzwonu, oświetlono jasno dno morza, a wielka płyta szklana, widoczna po lewej stronie dzwonu, umożliwiała swobodne oglądanie dna. Podczas gdy Williamson w świetle reflektorów dokonywał zdjęć fotograficznych niezwykłej fauny i flory głębinowej, żona jego spisywała na maszynie wrażenia z tej niezwykłej wyprawy i w ten sposób udało się obojgu utrwalić w słowie i fotografji wspaniałe opisy świata zwierzęcego i roślinnego w głębinach morza.

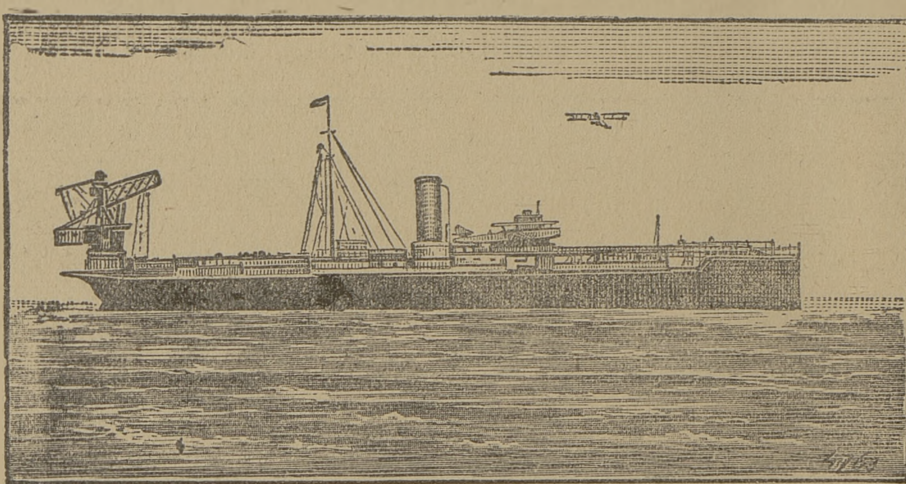


Wnętrze dzwonu nurkowego, w którym wynalazca dokonuje zdjęć fotograficznych.

### Okręt, jako „pływająca wyspa” dla samolotów.

Już od wielu lat istniały plany urządzenia na oceanach w pewnych miejscach sztucznych wysp, gdzie mogłyby lądować samoloty. Przestrzeń pomiędzy Ameryką a Europą, i naodwrót, przebywano już nieraz w jednym przelocie; jeszcze częściej jednak spadały samoloty w fale oceanu i tonęły wraz z obsadą. Prawdopodobieństwo przebycia tej

olbrzymiej przestrzeni w jednym przelocie jest ciągle jeszcze niewielkie. Dlatego powstał projekt utworzenia na oceanie sztucznych punktów oparcia dla samolotów, gdzie lotnicy mogliby zaopatrywać się w benzynę i naprawiać uszkodzenia aparatów. Pierwsza taka baza lotnicza została zbudowana obecnie przez niemiecką „Lufthanzę", towarzystwo komunikacji lotniczej. Wielki parowiec „Westfalja" został przerobiony na pływające lotnisko i zakotwiczony na południowym Atlantyku, na zachód od Afryki, aby służyć za bazę, czyli punkt oparcia dla komunikacji samolotowej pomiędzy Europą i Ameryką południową. Ta „pływająca wyspa" ma 125 metrów długości; skoro samolot zniży się ku wodzie, aby poszukać okrętu, osiada na wodzie za statkiem i posuwa się jakiś czas własnym rozp[...]m po tak zwanym „żaglu holowniczym", skąd potężny dźwig (żóraw) podnosi go na okręt. Ta wyspa pływająca posiada magazyny na paliwo, skład części zapasowych do aparatów i stację iskrową, która podaje przelatującym aeroplanom dokładny kierunek. Skoro aeroplan ma odlecieć w dalszą drogę, specjalne urządzenie na okręcie nadaje mu potrzebny do wzbicia się w powietrze rozpęd.



Dawny parowiec niemieckiego Lloydu „Westfalja". jako wyspa-lotnisko; z lewej strony na rufi[e] okrętu widać żóraw, podnoszący samoloty z wody.

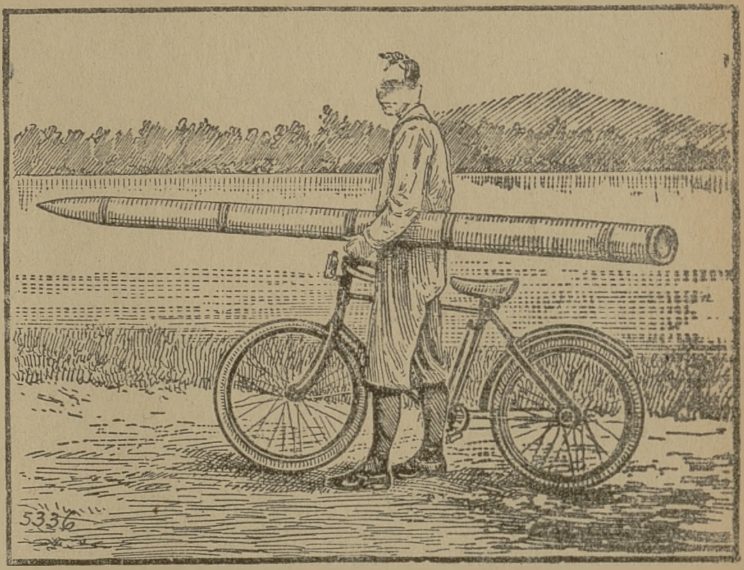
## Praktyczny aparat do pływania dla nie umiejących pływać.

Po czteroletnich żmudnych próbach udało się Austrjakowi Ryszardowi Leandrowi wynaleźć przyrząd do pływania, na którym nawet nie umiejący wcale pływać człowiek może puścić się spokojnie na wodę. Aparat ten jest tak prosty, że każdy może go użyć, nie narażając się na niebezpieczeństwo. Składa się on z dwóch rur aluminjowych, mających zprzodu kształt cygar, długich po 3 metry. Pomiędzy rurami rozpięte są szerokie pasy, podtrzymujące ciało człowieka; podpórka na głowę umożliwia wygodne leżenie n[a] grzbiecie. Aparat porusza się zapomocą pedałów, naciskanych bez wysiłku nogami przez leżącego; w ten sposób można osiągnąć szybkość do 8 kilometrów na godzinę, a więc prawie dwa razy tyle, ile może zrobić piechór n[a] lądzie. Ten nowoczesny aparat do pływania można złożyć i przenieść łatwo z miejsca na miejsce, jak to widać n[a] naszej rycinie (str. 85 u góry.)

Ponieważ pływaki są aluminjowe ciężar ich jest bardzo niewielki. — Dolna rycina (str. 85) przedstawia te[n] sam aparat w czasie użycia. Pływając leży na plecach, tak, że widać go tylk[o]

niewiele. Można jednak również pływać, zanurzając się po piersi w wodzie, siedząco i stojąco, przyczem oprócz pedałów można jeszcze zastosować żagiel lub wiosło.

Cygarowate pływaki nie składają się z jednej rury, lecz z całego szeregu pustych komór, które zwiększają nadzwyczaj bezpieczeństwo.

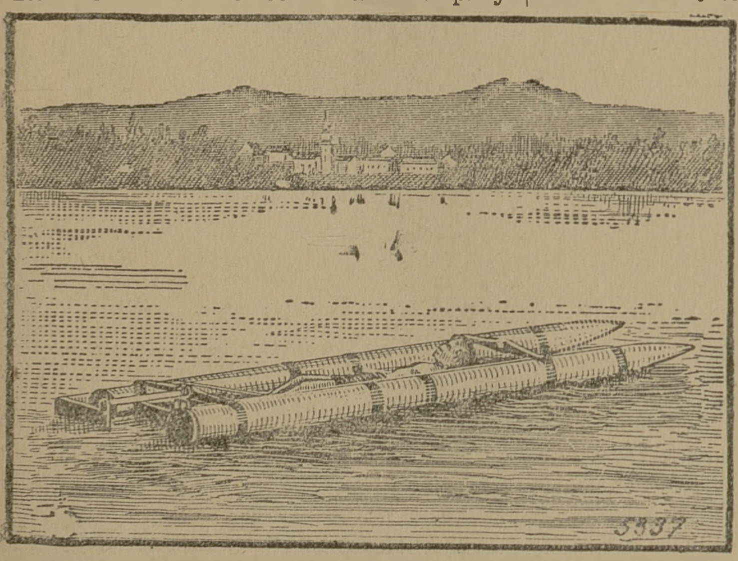



Nowoczesny, lekki aparat do pływania w stanie złożonym, podczas transportu lądem.

**Aparat zapisujący rozmowy telefoniczne i oddający je w razie potrzeby.**

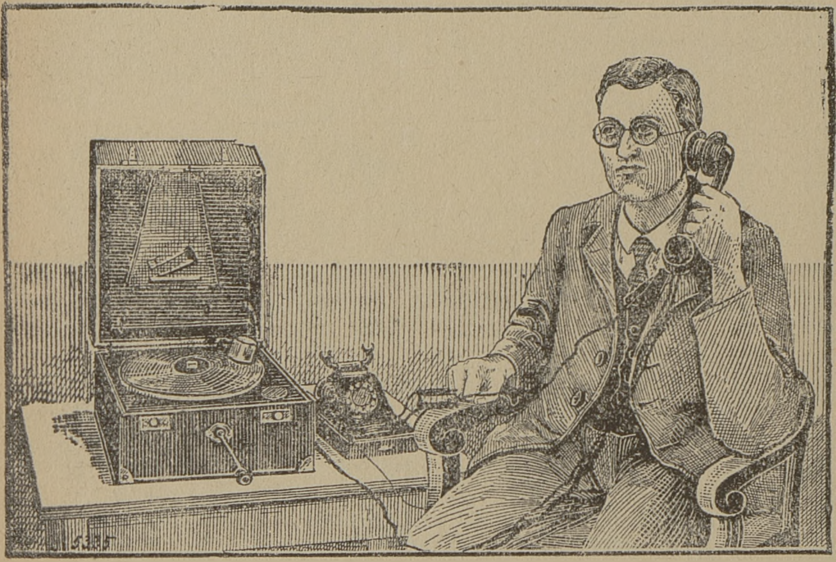
W stosunkach handlowych chcielibyśmy mieć wszystkie zobowiązania i kontrakty „czarno na białem", to znaczy: na piśmie; gdyż co raz zostało zapisane, tego nie można potem podawać w wątpliwość, a kiedy zaabsorbowany na wszystkie strony nowoczesny handlowiec nie może sobie dobrze przypomnieć jakiejś okoliczności, wówczas bierze właśnie spisaną umowę i czyta.

W sprawach handlowych, które załatwiamy listownie lub telegraficznie, mamy więc zawsze dowody piśmienne. Inaczej ma się rzecz z rozmowami, które tak często musimy prowadzić telefonicznie, bez świadków; w takich wypadkach musimy polegać wyłącznie na pamięci Ponieważ jednak właśnie pilne i ważne sprawy potrzeba nieraz załatwiać telefonicznie, wiele wielkich firm używa już nowego aparatu „teleskryptor". Ten nowy wynalazek umożliwia zanotowanie całej rozmowy telefonicznej. Zakłada się na uszy rodzaj słuchawek i przykłada słuchawkę telefonu do tego aparatu, zamiast — jak dotychczas — do ucha.




Aparat do pływania w czasie użycia; człowiek leży pomiędzy aluminjowemi pływakami.

Wówczas nasze słowa i odpowiedzi rozmówcy przenoszone są elektrycznie na płytę głosową i zapisywane. Później



Teleskrytor w użyciu.

można w każdej chwili nastawić znów płytę i przypomnieć sobie szczegóły rozmowy.

### „Dyskrefon", umożliwiający prowadzenie bardzo cichych rozmów telefonicznych

Jeżeli telefonujemy z budki telefonicznej, to nikt niepowołany nie może podsłuchać naszej rozmowy, gdyż budka posiada ściany nie przepuszczające fal głosowych. Inaczej ma się rzecz, gdy telefon znajduje się w pokoju. Wówczas obecni w lokalu mogą słyszeć naszą rozmowę, co czasem jest bardzo niepożądane. Nowy model telefonu, przedstawiony na naszej rycinie, umożliwia prowadzenie bardzo cichych rozmów, uniemożliwiających podsłuchanie przez znajdujące się w pokoju osoby. Tuba tego telefonu rozszerzona jest w szeroką muszkę głosową, która chwyta wypowiedziane nawet szeptem słowa. Na pierwszym planie ryciny widać mały, praktyczny stoliczek podręczny, dający się łatwo przytwierdzić do każdego sprzętu. Składa się on z dwóch owalnych, ułożonych jedna nad drugą płytek, które połączone są ze sobą i zapomocą śruby skrzydełkowej dadzą się umocować do każdego przedmiotu mniejwięcej tak, jak imadło (śrubsztak) do warsztatu. Na stoliku widzimy dwie szklanki i popielniczkę, natomiast dolna płytka owalna jest niezajęta.

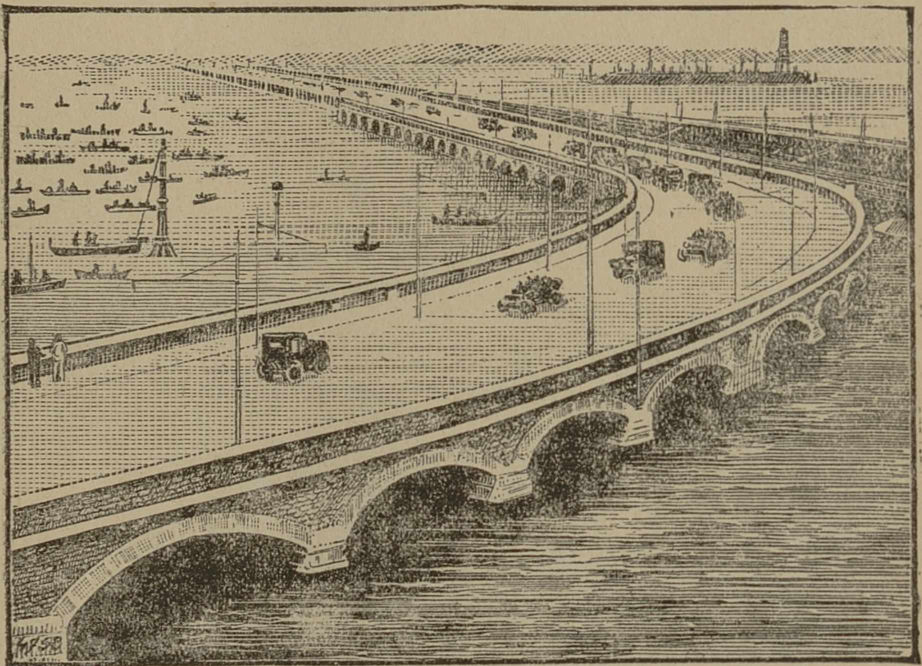


Pracownica biurowa mówi do dyskrefonu; z przodu widać mały stoliczek podręczny.

### Dom z papieru.

W amerykańskim stanie Massachusets pewna rodzina zbudowała sobie dom z 60.000 egzemplarzy gazet; dach, ściany, drzwi, podłogi i całe urządzenie domu zrobione jest wyłącznie z papieru; tylko na okna użyto innego materjału. G a z e t y zostały odpowiednio sklejone i sprasowane, a potem pocięte stosownie do potrzeby. Dom ten stoi już 3 lata i podobno opiera się zwycięsko wpływom atmosferycznym.

może jechać obok siebie dziesięć aut. 228 łuków wznosi się nad wodą, łącząc miasta Mestre i Wenecję. W ten sposób Wenecja została całkowicie udostępniona dla ruchu samochodowego. U końca autostrady, w Wenecji, znajduje się garaż na 1800 pojazdów mechanicznych, jako też przystań dla parowców i gondoli, które zachowały swoje dawne znaczenie mimo wybudowania drogi samochodowej. W nocy oświetlają drogę jasno setki lamp elektrycznych.



Nowa, szeroka autostrada, łącząca Wenecję z lądem stałym.

### Wspaniała droga mostowa do Wenecji.

Wenecja przedstawia nader oryginalny widok ze swemi niezliczonemi kanałami, przecinającemi w miejsce ulic stare miasto lagun. Wspaniała pałace zdobią śródmieście, lecz ani jedno auto nie mknie przez ulice, nie słychać turkotu wozów. Cała komunikacja odbywa się kanałami na gondolach. W ubiegłym roku wybudowano imponującą autostradę, czyli drogę dla samochodów, długości 10 kilometrów i poświęcono uroczyście w obecności włoskiego następcy tronu. Droga ta jest tak szeroka, że

### Papierosy, które się same zapalają.

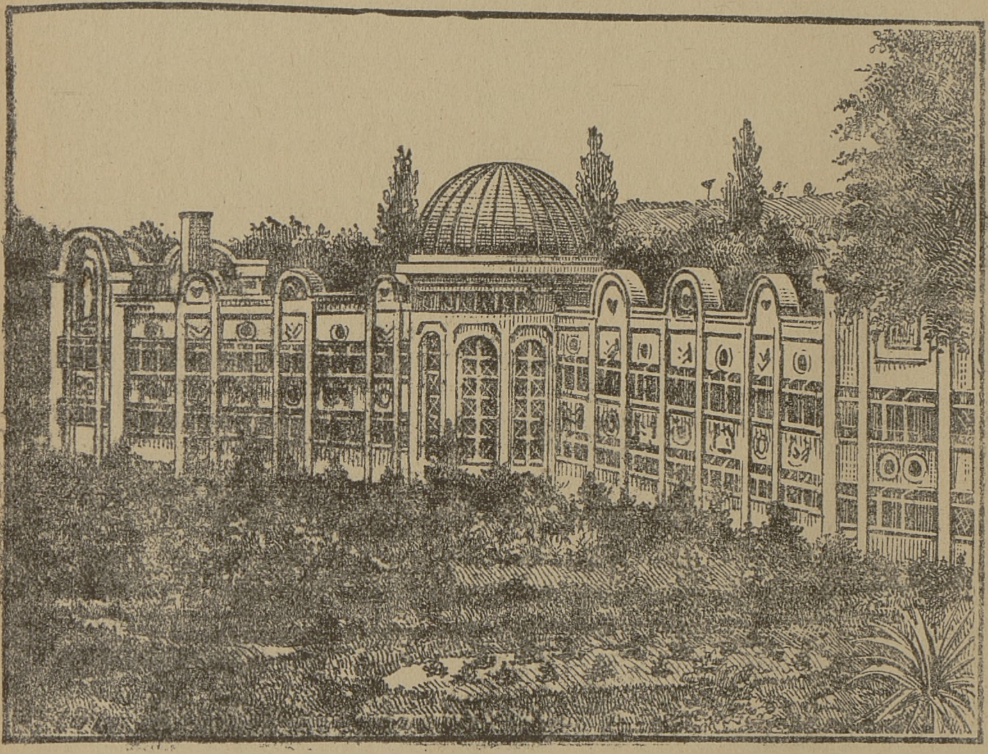
Ameryce ukazał się znów ciekawy nowy wynalazek: papieros, który się sam zapala. Władze jednak nie zdają się być zachwycone tą nowością, gdyż papierosy te mają wodę, że nie można w dostatecznym stopniu uregulować ich zapalenia. Nieostrożne poruszenie papierośnicą może spowodować zajęcie się całego zapasu, a potem kieszeni i ewentualnie... samego palacza. **F. f.**

**P l a s t y c z n y f i l m**

został już wynaleziony, a to przez inżyniera a m e r y k a ń s k i e g o Ayve,

pracującego stale w laboratorjach Company Bell w Nowym Jorku. Podstawową częścią składową **wynalazku** jest zwierciadło wygięte, podzielone zapomocą cienkich linij na cały szereg prostopadłych pasków. Obraz, rzucony za pośrednictwem tego **zwierciadła** na przezroczyste płótno, które również zaopatrzone jest w prostopadłe paski, daje zupełne złudzenie wypukło-rzeźby. Prawdopodobnie, jak twierdzą fachowcy, ten film trójwymiarowy wywoła jeszcze większy przewrót w kinematografji, niż film dźwiękowy.

ule o szklanych ścianach, umożliwiających dokładny wgląd w działalność pszczół i zaopatrzono dużą ilość młodszych i starszych owadów w malowane, wyraźne numerki, co pozwoliło na ścisłe obserwowanie całodziennej czynności pszczoły Nr. 1 czy Nr. 7. Obserwacyj dokonywały przez wiele dni różne osoby, tak, że uzyskano wcale dokładne dane o życiu pszczół. Każda pszczoła rozpoczyna swój „zawód" jako sprzątaczka i czyścicielka; od pierwszego do dziesiątego dnia życia musi młoda pszczoła pełnić funkcje pewnego rodza-



„Ul", przypominający okazały dom mieszkalny.

## Największy ul na świecie.

Ciekawą jest rzeczą obserwować życie pszczół. Jeżeli przeprowadzamy te obserwacje sumiennie, dochodzimy do zdumiewających wyników. Zauważymy np., że w ulu dzieje sie podobnie jak w dużym dobrze prowadzonym folwarku, gdzie każdy robotnik ma wyznaczoną określoną pracę i gdzie praca zmienia się zależnie od pory roku. Zbudowano

ju niańki, doglądając **larw** (czerwi) i **karmiąc** je mleczkiem, złożonem głównie z pyłku kwiatowego i miodu. Dopiero w dziesiątym dniu życia zaczyna pszczoła próbować skrzydeł. Od 10 do 18 dnia życia odbiera młoda pszczoła od robotnic nektar i pyłek kwiatowy, znosząc je do komórek; następnie musi oczyszczać komórki i budować nowe **węzy**. Między 18 a 20

dniem życia spełnia pszczoła służbę wartowniczą przy otworze ula, uważając, by nie dostały się do ula obce pszczoły. Dopiero po 20 dniach zaczyna pszczoła zbierać nektar z kwiatów i pyłek, a następnie przenosić wodę. Wszystkie pszczoły-robotnice, urodzone przed 15 czerwca, żyją tylko 4-5 tygodni. Tylko robotnice, urodzone po 15 czerwca, przezimują do wiosny. Każdy pszczelarz wie zresztą, jak pełne niespodzianek i ciekawych szczegółów jest życie tych pracowitych i pożytecznych owadów. Niestety, w wielu okolicach nie poświęca się hodowli pszczół tyle uwagi, na ile ta gałąź gospodarstwa zasługuje. — Rycina nasza przedstawia wspaniały dwupiętrowy ul w Anglji, zbudowany z betonu, który mieści około 7 miljonów pszczół.

**Zabezpieczająca od kul kamizelka z — jedwabiu.**

Japończyk Goiski Kiuski, mieszkający w pobliżu miasta Osaka, wynalazł kamizelkę, sporządzona z odpadków jedwabiu, która ma zabezpieczać od kul. Próby, poczynione na wniosek wynalazcy przez generalną intendenturę japońską miały wypaść dodatnio; kamizelka okazała się przytem wyborną ochroną od zimna. Skoro dalsze próby dadzą zadawalniające rezultaty, armja japońska zostanie prawdopodobnie zaopatrzona w takie jedwabne pancerze. — Materjał na kamizelkę ma kosztować tylko po 2 szylingi za metr. Ponieważ odpadki jedwabiu wyrzucano oddawna jako bezwartościowe, do wyrobu tych kamizelek będzie nieograniczona ilość surowca.

# W samolocie ponad „wierzchołkiem świata"!

Himalaje, najwyższe góry na świecie, wznoszą się pomiędzy Tybetem a urodzajną doliną Indu i Gangesu.

Góry te, których majestat i ogrom przejmowały zawsze człowieka trwogą i podziwem, składają się z szeregu łańcuchów górskich, sprawiających niemal wrażenie olbrzymich fal wzburzonego morza. Do wysokości 4500 metrów ciągną się najpierw lasy, następnie połoniny; powyżej tej granicy zaczyna się regjon wiecznego śniegu i lodu.

W ostatnich latach próbowano kilkakrotnie nadaremnie dostać się na najwyższe szczyty Himalajów. Szczególnie starano się „zdobyć" wznoszący się na przeszło 8.800 metrów szczyt Mount Everest (Gaurisankar), lecz wszelkie te próby spełzły na niczem. Na tej wysokości bowiem powietrze jest tak rozrzedzone, że nie wystarcza już do oddychania. Na taką wysokość można dotrzeć tylko przy pomocy aparatów z tlenem do oddychania.

Kilka wypraw, które chciały osiągnąć wierzchołek Mount Everestu, dotarło doń na odległość kilkuset metrów, potem jednak musiały wrócić, gdyż trud wdzierania się wyżej przechodził ludzkie siły. Wówczas lord angielski Clydesdale postanowił przelecieć ponad niepokonaną górą w samolocie z kilku odważnymi towarzyszami.

Wznieśli się oni na wysokość 10.300 metrów i niebawem znaleźli się nad Lhotse, najbardziej na południe wysuniętą górą z grupy Gaurisankaru, gdzie jednak nie mogli już utrzymać się na poprzedniej wysokości. Niezwykle potężny prąd powietrza, wobec którego bezsilną się okazała moc motorów, spychał samolot gwałtownie nadół. Mimo to udało się śmiałym lotnikom przelecieć nad wierzchołkiem Mount Everestu, chociaż przemknęli w oddaleniu ledwie 53 metrów od najwyższego wzniesienia.

Uczestnicy wyprawy mieli na sobie ogrzewane elektrycznie futra, zapewniające im dostateczne ciepło. Podczas lotu dokonano również zdjęć kinematograficznych, lecz akurat nad szczytem Mount Everestu pękła fotografowi rurka, doprowadzająca tlen z aparatu, tak, że biedak omdlał na chwilę, póki nie naprawiono uszkodzenia.



Szczyt Mount Everestu, czyli Gaurinkaru, najwyższej góry świata, zwany również „wierzchołkiem świata".

## SKARB MOWY POLSKIEJ.

Siła to wielka, siła niespożyta
z serca Narodu i z ducha zrodzona...
siła, co nigdy w Narodzie nie skona
w mowę spowita....

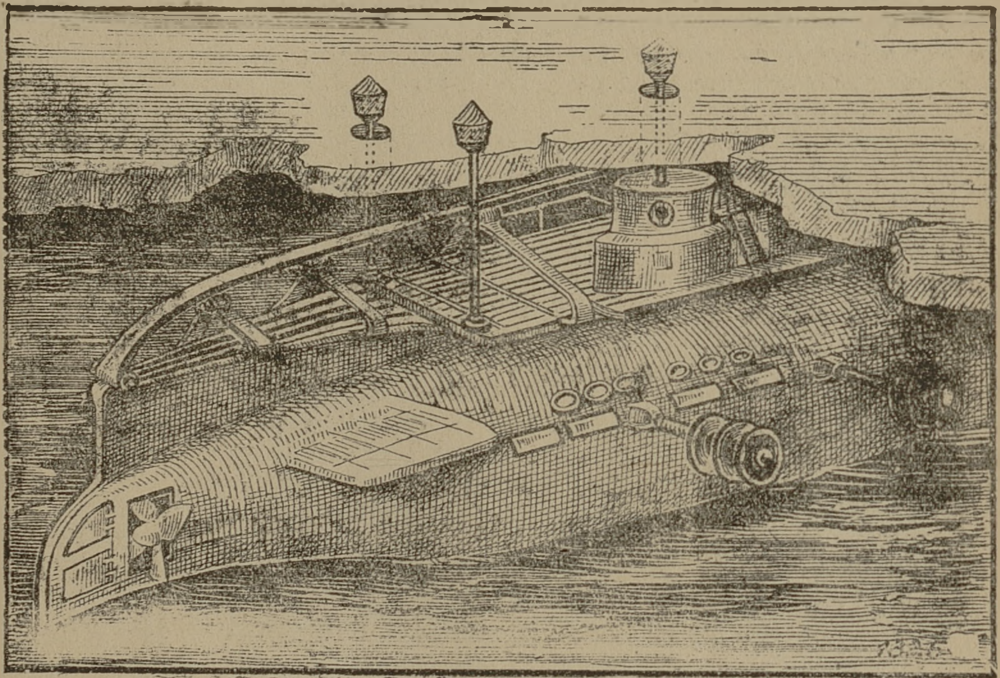
Mowa — to świętość, dla której ołtarze
miłość ojczyzny z ran i krwi buduje...
nią modły wznosi, nią myśli i czuje
Z duchem swym w parze...

Mowa—toMacierz, co nas w swem objęciu
do snu kołysze i do życia budzi...
z nami łzy leje i z nami się trudzi
w słowa zaklęciu...

# Lodzią podwodną do bieguna.

Od czasu do czasu występują na widowni ludzie, którzy zadziwiają świat swojemi pomysłami. Przed 50 laty wzbudziły powieści Juljusza Vernego niebywałą sensację.

Wielki Francuz, opierając się na podstawach naukowych, pisał swoje powieści, które dziś świat naukowy nazywa proroczemi książkami. I słusznie!! Bo to, co poeta wyśnił w swojej fantazji — to co już nawet w książce wydawało się przesadą — to potem genjusz ludzki wcielił w życie.



Niejeden może z czytelników naszego Kalendarza zna te niezmiernie ciekawe dzieła. W swej doskonałej powieści „Podróż na księżyc“ odmalował to, co dziś zyczyna stawać się faktem.

W innych powieściach przepowiedział powstanie filmu dźwiękowego. Wszystkie fantastyczne te powieści, jak już powiedzieliśmy na wstępie, — okazały, że ich twórca miał w sobie moc proroczą.

Bo już przed piędziesięciu laty przepowiedział to wszystko, na co dziś żywemi patrzymy oczyma.

I oto znowu jedna z najgenjalniejszych powieści Vernego — ma znaleźć wkrótce urzeczywistnienie. W jednem z swoich dzieł przedstawił on łódź podwodną, którą nazwał „Nautilus”, i łódź ta miała nawet osiągnąć biegun północny. Jak śmiałą była idea wielkiego twórcy, niech świadczy ta okoliczność, że podówczas nie myślano nawet o tem — by wogóle budować łódź podwodną — nikomu nic podobnego nawet w snach najśmielszych się nie śniło.

A jednak dziś znalazł się odważny Anglik, Sir Hubert Wilkins, który zapowiada, że osiągnie łodzią podwodną biegun północny. Trzeba dodać, że Hubert Wilkins osiągnął pierwszy biegun północny aeroplanem. Wilkins twierdzi, że łódź podwodna bezpieczniejszą jest, niż samolot. Podróż w łodzi podwodnej pod oceanem podbiegunowym ciągnąć się ma 5000 kilometrów. Badanie zjawisk meteorologicznych na biegunach

może nam dać wyjaśnienie co do ruchów powietrza i ułatwić prognozę pogody. Kwestja „polarnego frontu“ i jego ważne zastosowanie w przepowiadaniu przebiegu i siły cyklonów w pobliżu Grelandji i Norwegji, została postawiona przez doktora Bjarknesa w latach 1910—12. Sir Napier Shaw obliczył, że ciężar powietrza nad północną półkulą w styczniu przewyższa wagę przeciętną o 5 miljardów ton. To potężne przesunięcie powietrza z jednej półkuli na drugą odpowi da 50 - kilometrowemu pasowi powietrza dokoła ziemi.

Energja wiatrów na ziemi została ocenioną na blisko 20 miljardów koni. Ruchy tak potężnych sił muszą się odbywać według jakichś praw. Nasza dosyć dokładna znajomość klimatów umiarkowanych i tropikalnych, nie przyniosła nam zupełnie rozwiązania problemów pogody. I jak długo nie dowiemy się czegoś dokładniejszego o krajach podbiegunowych i ich wpływie na ruchy powietrza, rozwiązanie tego zagadnienia wydaje się nieprawdopodobne. Jednak skoro poznamy charakterystyczne cechy stosunków meteorologicznych w tych szerokościach geograficznych, będziemy mogli ustalić związek między daną pogodą w tych okolicach, a późniejszą pogodą w strefach umiarkowanych W ten sposób będzie można przewidzieć warunki atmosferyczne wielkich rolniczych krajów, zaopatrujących ludzi i zwierzęta w środki żywności. Byłby to praktyczny rezultat o olbrzymiem znaczeniu gdyby się nam udało przepowiadać posuchę, orkany, śnieżyce na tygodnie i miesiące, nie mniej ważneby było móc naprzód wyliczyć termin wylewów, albo obfitych opadów deszczowych.

Ważną rolę odgrywają tutaj zmiany w rozprzestrzenianiu się lodu na biegunach. Duże takie zmiany można było zaobserwować w ostatnich latach.

II

W roku 1928 wyprawił się Wilkins samolotami na południe. Wtedy lód w okolicy Cap Horn — (najbardziej wysunięty cypel Ameryki południowej) rozciągał się na 1000 kilometrów bardziej na pólnoc, niż w roku następnym!

Obliczono, że rocznie około 45.000 kilometrów kubicznych lodu wypływa z pod bieguna północnego na ocean Atlantycki. Roczne przesunięcie lodów w Antarktydzie jest jeszcze większe. Gdybyśmy ten lód rozłożyli na powierzchni ziemi, pokład ten miałby grubość stopy i pokryłby wszystkie lądy. Gdyby cały lód Antarktydy w jednym dniu stopniał, to zwierciadło morza podniosłoby się o 10 metrów.

Nie wolno mimo wszystko popadać w ten błąd, by sądzić że rozwiązanie wszystkich meteorologicznych problemów, zależy od zbadania okolic polarnych, Tak prosto problem ten się nie przedstawia. Nie ulega jednak wątpliwości, że do tego celu konieczna jest znajomość warunków podbiegunowych.

## Czy istnieją szczęśliwe małżeństwa?.

Znany uczony francuski, profesor Kabot, studjował kwestję małżeńską i w przeciągu dwuletnich obserwacji życiowych, doszedł do następujących wniosków, studjując dokładnie 40.000 „wypadków“. Trzecia część małżeństw, żyje w wiecznej wojnie ze sobą, trzecia część nie chce tych wojen publicznie przedstawiać, stara się ukryć ten wojenny stan przed oczami ogółu, — nie żyje jednak w lepszej harmonji. Pozostały procent, 4000 par po dwuletniem małżeństwie znalazło jedyną drogę wyjścia: rózwód: — a z raju małżeńskiego zbiegło 2400 mężczyzn i 1200 kobiet.

Pozostaje zatem 3600 małżeństw które profesor Kabot określa 127 jako „prawie szczęśliwe“ zaś 13 małżeństw jako „zupełnie szczęśliwe“.

Wiadomą jest jednak rzeczą, że trzynastka jest liczbą nieszczęśliwą. Niechże sobie kochani czytelnicy, „Kalendarza“ na podstawie tych liczb, zebranych przez znakomitego uczonego dośpiewają jak wyglądają dzisiejsze małżeństwa w rzeczywistości.

Ale starzy czytelnicy naszego „Kalendarza“, powiedzą napewno sobie z westchnienie, że kiedyś było inaczej i.. lepiej.

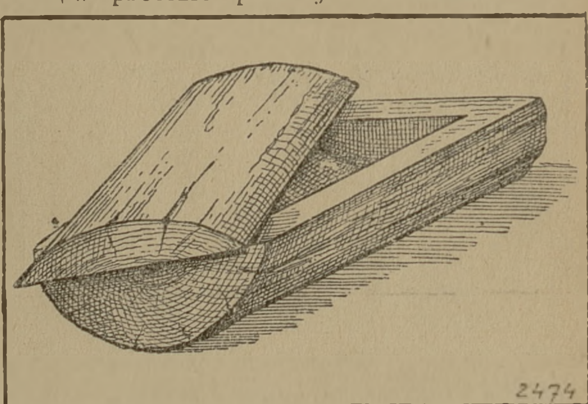
# O przemytnikach i ich sztuczkach.

Jest to już starą i znaną powszechnie rzeczą, o której mówi nawet przysłowie, że „zakazany owoc najbardziej smakuje“. To co jest zakazane, to chciałoby się najchętniej robić. Któż — bądźmy szczerzy — nie usiłował, jadąc przez granicę, przemycić kilka papierosów, albo tabliczek czekolady, lub inną drobnostkę? Prawie każdy, kto tylko miał sposobność i okazję.

Wiedzą o tem władze celne doskonale, ale przy tak małych „szmuglach“ przymykają chętnie jedno oko, gdyż zdają sobie sprawę, że chodzi tu o mały „sport“, a nie o jakąś programową lub systematyczną działalność na szkodę Państwa. Pozatem kary celne są tak wysokie dla tych, których schwytano na gorącym uczynku, że przeszmuglowana drobnostka, jest już dostatecznie opłacona przez innych. W Europie nie uważają władze przemytników za zbrodniarzy i najczęściej przychwycony przemytnik zostaje ukarany grzywną pieniężną. Naturalnie, że gdy przemytnik nie ma pieniędzy na zapłacenie kary, to musi swoją karę odsiedzieć. Bardzo rzadko przychodzi w krajach europejskich do walki między strażą celną a przemytnikami. Gdy czytamy, że tu i tam strzelano nawet, to bądźcie pewni, że się sprawa jeszcze tak dramatycznie nie przedstawia.

Zupełnie inaczej dzieje się w Ameryce. U nas w miejscowościach granicznych przechodzi często zawód szmuglerski z ojca na syna... Ludzie nie lękają się kar pieniężnych, kalkulują je poprostu jako wydatki związane z wykonywaniem zajęcia. Ale wszystko to odbywa się u nas spokojnie, a choć na granicy śląskiej kwitnie dość wielki szmugiel, to jednak nie słyszeliśmy jeszcze o jakiejś krwawej walce między przemytnikami a strażnikami granicznymi. Zupełnie inaczej dzieje się w Ameryce. Tam nie uważają przemytu za sport, ale za najzwyklejszy zawód, wykonywany z całą sumiennością. Wśród przemytników amerykańskich znajduje się wielka ilość zbrodniarzy, karanych już nawet kilkuletniem więzieniem. Gdy jednak opuszczą tylko mury więzienne, zabierają się znowu do wykonywania swego zawodu, przyczem „pracują“ z całą bezwzględnością, a dodać trzeba, że towar, który przemycić się starają, ma dla nich zawsze większe znaczenie, niż życie człowieka, któryby usiłował im w tem przeszkodzić. Szczególnie rozwinęło się i kwitnie w Ameryce przemytnictwo od chwili wprowadzenia prohibicji. Od tej chwili „pracują“ tam na wielką skalę. Organizowane są nawet specjalne pociągi szmuglerskie, a nawet używane są do przemycania alkoholu aeroplany, okręty i auta.

Ile piasku w morzu, tyle sposobów mają przemytnicy i tyle sztuczek, ułatwiających wykonywanie im zawodu. Pomyślcie, że np. długie lata przechodzi sobie stale przez most graniczny biedny inwalida z protezą, z miną najnieszczęśliwszą w świecie i przytem najniewinniejszą. Długie lata tak przechodzi, witany nawet grzecznie przez strażników celnych, od których nawet dostaje od czasu do czasu parę groszy i papierosy. I oto dnia pewnego jednemu ze strażników wydaje się ta sprawa podejrzana. Inwalida zostaje dokładnie zbadany i co się okazuje? — Oto w protezie przemycał zakazane towa-

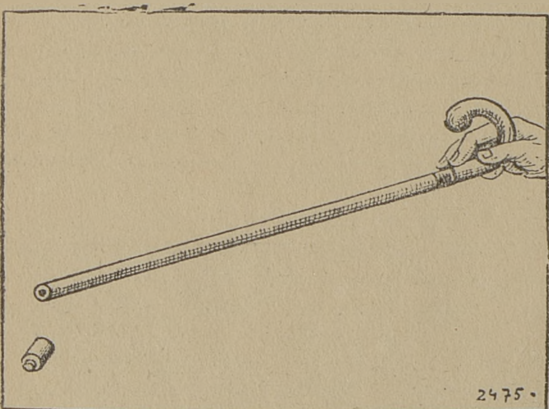


Całkowicie wydrążony kloc z pokrywą, w którym przemycano 6890 papierosów.

ry... Kilka takich charakterystycznych sztuczek przemytników znajdą nasi Czytelnicy w szeregu obrazków, ilustrujących nasz artykuł.

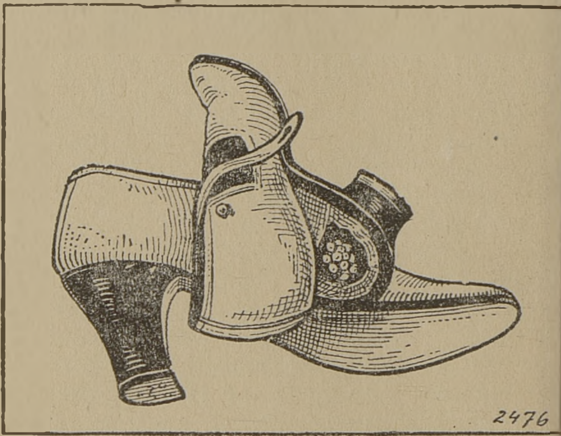
Pierwszy obrazek przedstawia kloc drzewny, naturalnie zupełnie wydrążony, z odpowiednią nakrywką. W ciągu jednego roku udało się sprytnym przemytnikom w ten sposób przemycić 6890 papierosów. Ale szmugiel papierosów jest już prawie złem koniecznem, bez którego się nie obejdzie i nie wiele tu poradzić można.

Znacznie niebezpieczniejszem jest szmuglowanie kokainy, tej białej trucizny, niszczącej pokolenie współczesne. Zaraza kokainowa obejmuje coraz szersze kręgi. Kokaina daje wprawdzie chwilowe zapomnienie wprowadza nawet człowieka w błogi stan, ale skutki są straszne i nie do opisania. Naturalnie, że na całym świecie nie wolno tej białej trucizny sprzedawać w wolnym handlu, zaś w aptekach jest kokaina bardzo droga i naturalnie sprzedawana być może tylko za receptą lekarską. Ale i w tym kierunku są liczne nadużycia. I tak np. sławnym był proces przeciwko znanemu lekarzowi w Poznaniu, który sprzedawał kokainę nieszczęśliwym nałogowcom i za tę zbrodniczą czynność skazany został na trzy lata więzienia.



„Laska kokainowa“, której dolna część wydrążona, służy do umieszczenia kokainy.

Przemytnicy kokainy zarabiają ogromne sumy. Nic dziw więc, że bardzo wielu mamy ludzi, którzy nie liczą się z tem, jakie nieszczęścia wywołuje „biała trucizna“ i handlują nią bez skrupułów.



Perły, zazwyczaj noszone na szyji, spotykano ukryte w obcasach pantofelków.

Drugi nasz obrazek przedstawia zwyczajną laskę, tylko że jest ona wydrążona. W ten sposób szmugluje się kokainę, a trzeba dodać, że do takiej laski wejdzie około 400 gramów kokainy. Nieskończoną ilość kokainy przemycała w ten sposób banda szmuglerska, aż władze celne wpadły i na tę sztuczkę i odtąd podejrzani osobnicy, noszący laski, muszą je oddać do dokładnej rewizji.

Jeszcze większe zarobki, niż przy kokainie, mają przemytnicy przy szmuglowaniu pereł i innych drogich kamieni, na które zawsze nakłada się większe cło. Bardzo często się zdarzało, że nawet miljonerzy przemycali brylanty i inne kosztowności, ot więcej dla sportu i dla emocji, niż dla korzyści materjalnych. Gdy zostali na szmuglu schwytani, martwili się tem bardzo.

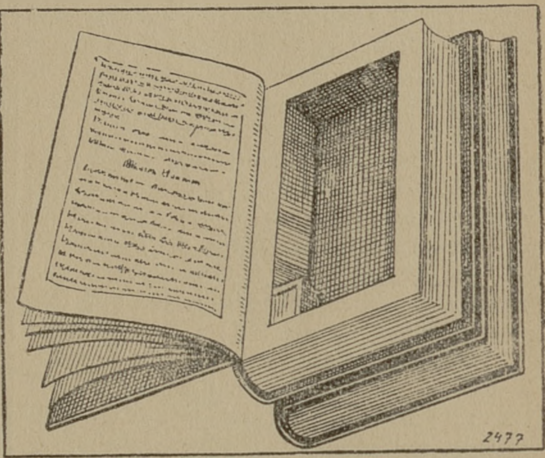
Trzeci obrazek przedstawia elegancki damski trzewik, mający wydrążony obcas. Tam właśnie ukryte są starannie perły przed okiem strażników celnych.

No, ale gdy się już ma papierosy, djamenty, brylanty i kokainę, to przychodzi często pragnienie wypicia szkla-

ki dobrego wina. — Wiadomo jednak czytelnikom Kalendarza, że to w Ameryce było doniedawna niemożliwe, że nie sprzedawano tam zupełnie alkoholu i dlatego nazywano Amerykę „krajem suchym“. Ale spójrzcie na tę poważną i ogromną książkę, a domyślicie się, że w jej wnętrzu może sprytny przemytnik umieścić alkohol. Tam się już zmieści flaszka wina, a żeby się bardziej szmugiel opłacił, to dodaje się jeszcze perły i inne drogie kamienie.

W takich książkach szmuglują też weronal i morfinę. Są to środki, które używane w drobnych dawkach, nieraz uśmierzyć ból, ale spożywane w większych dawkach stają się trucizną, niszczącą organizm ludzki.

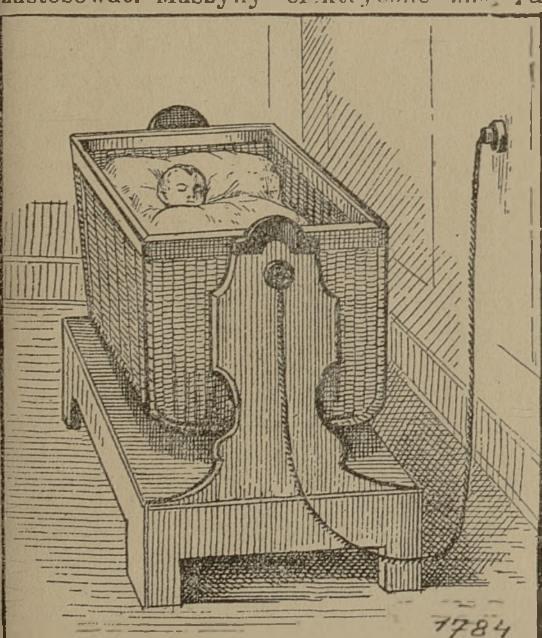
Nie wszystkie sposoby szmuglerskie są już odkryte, ale władze celne wykryły przecież wielką ich część i odpowiednio bronią się przeciwko temu.



Okazałych rozmiarów książka, w której zamiast ładnej treści, znajdywano przemycane przedmioty.

## Kołyska elektrycznie poruszana.

Od tej chwili, kiedy elekryczność stała się przedmiotem codziennego użytku, starano się ją coraz częściej i w różnych okolicznościach praktycznie zastosować. Maszyny elektryczne znajdują obecnie nie tylko we fabrykach, ale również w gospodarstwach domowych bardzo często korzystne zastosowanie. Gdy czytamy pilnie gazety, widzimy, że elektryfikacja postępuje z każdym dniem naprzód we wszystkich dziedzinach. I Polska może się pochlubić pięknemi zdobyczami na tem polu. Najlepiej wiedzą o tem gosposie, że aparaty elektryczne, używane w gospodarstwie domowem, odznaczają się czystością i są bardzo wygodne, Ale nietylko w gospodarstwie domowem zastosowany został z korzyścią prąd elektryczny. Żyjemy przecież w czasach postępu! Więc też prąd elektryczny zwycięsko obejmować zaczyna też pokój dziecięcy i dochodzi do kołyski. Czy widzicie ten obrazeczek? Przedstawia on kołyskę, poruszaną zapomocą prądu elekrycznego!



Kołyska, poruszana zapomocą prądu elektrycznego.

Na kołysce zbudowano coś w rodzaju małego motoru, umieszczono bez trudu kontakt i teraz może gosposia oddawać się swej pracy spokojnie, bo dziecko kołysane jest przez... elektryczność!

# 1060 chłopców na 1000 dziewcząt!

(Tekst do ryciny.)

Widzimy z naszej ryciny, ku niemałemu zdumieniu, że przychodzi na świat o wiele więcej chłopców, niż dziewcząt. Na 1000 dziewcząt przypada 1060 chłopców, a więc o 60 chłopców więcej! W takim razie dziewczęta powinny mieć bardzo dobre widoki na zamążpójście! Tak to niby wygląda, lecz małżeństw nie zawiera się w pierwszych latach życia, do wesela zaś upływa jeszcze wiele, wiele lat. A do tego czasu zmienia się ogromnie stosunek liczbowy pomiędzy chłopcami i dziewczętami.

Zrobiono spostrzeżenie, że chłopcy w pierwszym roku życia nie są zgoła tak odporni, jak dziewczęta. Są oni naogół słabiej zbudowani i dlatego łatwiej od dziewcząt ulegają chorobom wieku dziecinnego. Dlatego też już z końcem pierwszego roku życia, na 1000 dziewcząt przypada jeszcze tylko 1030 chłopców.

Teraz przychodzą lata wczesnego dzieciństwa i złotej młodości. Spokojnie i bezpiecznie siedzi dziewczynka koło matki i bawi się lalkami, robótkami, babkami z piasku i piłką. Chłopiec natomiast niewiele się troszczy o takie „babskie" rozrywki. Lalka, którą się bawił przez pierwsze dwa lata życia, rychło idzie w kąt; chłopczyk zaczyna hasać na „hulaj-nogach", a potem bierze się do roweru i do nart. Chłopcy lubią bawić się w „indjan" i zuchwale wchodzą na kruche powłoki lodowe. Wcześnie uczą się pływać i wogóle oddają się niebezpieczniejszym zabawom i sportom, niż spokojniejsze dziewczynki koło fartuszka matki. Kto naraża się na niebezpieczeństwo — ten łatwo może zginąć i dlatego o wiele więcej chłopców, niż dziewcząt, traci życie wskutek nieszczęśliwych wypadków. W dziesiątym roku życia na 1000 dziewcząt przypada już tylko 1010 chłopców.

Z 1060 na 1010! Czarne kółka na naszej rycinie wskazują tylko liczbę chłopców i mężczyzn. Widzimy wyraźnie, jak cyfry te stale spadają.

Chłopczyk i dziewczynka mają po 10 lat. Teraz widać jeszcze większy niż dotychczas rozdział pomiędzy obiema płciami. Podczas, gdy dziewczynka po ukończeniu szkoły powszechnej najczęściej uczy się gospodarstwa domowego, musi chłopak, jako praktykant, imać się często niebezpiecznych zawodów. W wolnych chwilach próbuje sił w spinaczce górskiej, a im niebezpieczniejszy jaki sport, tem chętniej go uprawia. W wieku lat 20 przypada już tylko 990 mężczyzn na 1000 kobiet.

Młodzieniec i dziewczyna kończą praktykę zawodową zwykle koło 20 roku życia. Lecz ich zawody różnią się skrajnie od siebie. Jeżeli dziewczyna nie obierze zawodu kucharki lub krawczyni, to zostaje nauczycielką, pracownicą biurową, ogrodniczką, pielęgniarką, robotnicą fabryczną, pomocnicą domową lub rolną. Są to prawie wyłącznie zajęcia spokojne i bezpieczne.

Inaczej natomiast przedstawia się sprawa z mężczyznami. Mężczyzna musi borykać się ciężko z życiem . . . Jako górnik zstępuje w głąb ziemi, gdzie czyhają nań zdradliwe gazy kopalniane i groźba zawalenia się sztolni. Pracuje w fabrykach amunicji, gdzie najmniejsza nieostrożność może oznaczać śmierć. Jako kominiarz lub blacharz musi wchodzić na najwyższe dachy, jako elektromonter manipulować przy niebezpiecznym prądzie elektrycznym. Jako marynarz jeździ po wzburzonych morzach i poluje na dzikie zwierzęta i jadowite węże. Dlatego w wieku lat 30 przypada już tylko 980 mężczyzn na 1000 kobiet.

Mężczyzna rzuca się w ogień i wodę dla ratowania życia i mienia bliźniego, musi spełniać obowiązki swego zawodu mimo ból i chorobę, aby nie stracić chleba i móc wyżywić rodzinę. W wieku lat 4[illegible] przypada na 1000 kobiet jeszcze tylko 89[illegible] mężczyzn, w piętnaście lat później nawet tylko 850. Teraz mężczyzna i kobieta mają po 60 lat. I po tym wieku ciągle jeszcze umiera więcej mężczyzn, niż kobiet. Mężczyźni z racji swoich niebezpieczniejszych zawodów ponoszą większe szkody na sercu i prędzej targają nerwy i siły, wobec czego na pięć 90 letnich kobiet przypada już zaledwie trzech mężczyzn w tymże wieku, czyli na 1000 kobiet 650 mężczyzn.




**1060 chłopców na 1000 dziewcząt!**

Na 1000 urodzonych dziewcząt przypada 1060 chłopców. W ciągu życia stosunek ten zmienia się na niekorzyść mężczyzn, tak, że na tysiąc 90-letnich kobiet przypada już zaledwie 650 mężczyzn w tymże wieku.

P. 45

# Żarty, dowcipy i anegdotki.

## Naprawdę nieszkodliwy środek.

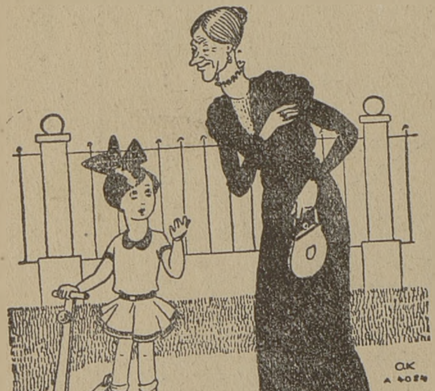



Pan Guziczek wchodzi do fryzjera. Martwi go łysinka, chciałby jakiś środek na porost włosów. Powiada więc do fryzjera:

— Proszę mi dać jakiś środek, ale nieszkodliwy, na porost włosów.

— Mogę panu polecić coś doskonałego — powiada fryzjer. — Bierze go pan profesor Tuzik już siedem lat na swoją łysinę i nic mu się dotychczas nie stało.

## Dzisiejsze dzieci.



Ciotka Leontyna odwiedza swoją małą siostrzenicę. W toku rozmowy powiada do niej:

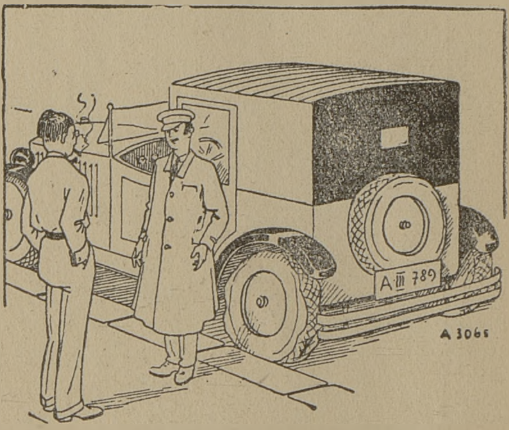
— Nieprawdaż, dziecko, gdy dorośniesz, to wyjdziesz zamąż?

— O nie, cioteczko, nigdy!

— Ależ dlaczego? — pyta zdziwiona ciotka.

— Bo dzisiaj takie czasy, że małżeństwa rozchodzą się po roku i żona zostaje z pięciorgiem albo sześciorgiem dzieci.

## Powiedział ostrożnie.




Pan Włodzimierz jest szoferem. Stało mu się nieszczęście i tak o niem opowiada swemu chlebodawcy:

— Jak pan widzi, guma przecięta . . .

— W jaki sposób?

— Przez flaszkę.

— Czy nie widziałeś tej flaszki?

— Nie, bo ten przejechany człowiek miał ją w kieszeni na piersiach.

## Drugim razem.



Bill Vesper z Chicago zjawia się w urzędzie stanu cywilnego z swoją narzeczoną. Ma się odbyć ślub. Zjawia się jednak o dzień wcześniej. Zdziwiony urzędnik pyta, dlaczego już dziś przychodzi. — Bo jutro nie mam czasu.

— Tym razem zrobię wyjątek — powiada urzędnik — ale następnym razem musi pan przyjść w oznaczonym dniu.

# Historja w obrazach.



**Pogrzeb zamordowanego ministra spraw wewn. Pierackiego w Warszawie.** Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki z naczelnikiem protokułu Romerem i członkowie rządu w kondukcie żałobnym.




**Sławni piloci, bracia Adamowicze, po locie z Ameryki do Polski,** dnia 14 lipca 1934 roku przed swym samolotem.



**Wielka powódź w Małopolsce.** W okolicy Nowego Sącza zalewa Dunajec wielkie obszary; drogi znaczą się tylko koronami drzew, jak widać na naszem zdjęciu.



**Uroczyste zakończenie „Roku świętego".** Papież Pius XI w niedzielę wielkanocną 1934 r. udaje się do katedry św. Piotra.



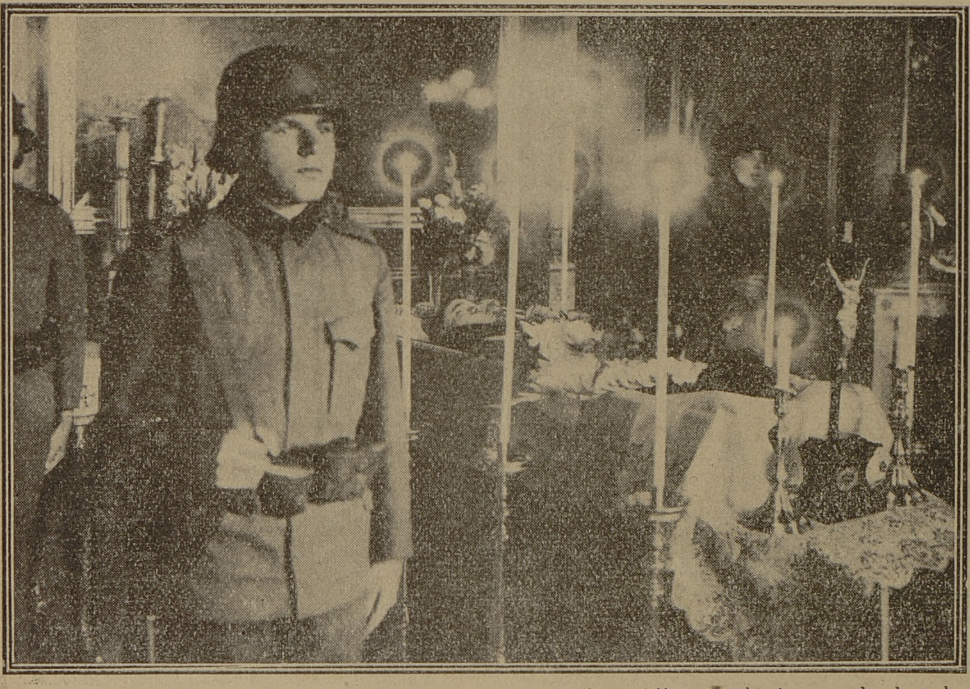
**Ostatnia podróż króla belgijskiego Alberta I.** Sztandary państw sprzymierzonych z Belgją podczas wojny światowej w kondukcie żałobnym.



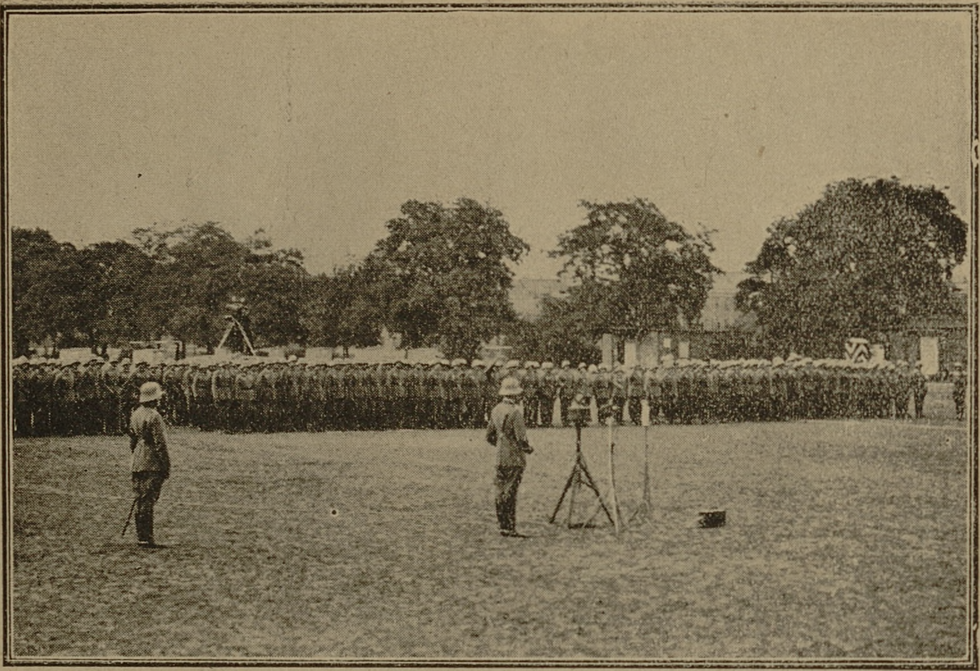
**Uroczysty pogrzeb** zmarłej 20 marca 1934 r. królowej-matki holenderskiej Emmy w Delft.



**Premjer francuski Doumergue** (w środku pierwszego rzędu) z członkami swego gabinetu przed pałacem Elizejskim, siedzibą prezydenta Republiki francuskiej.



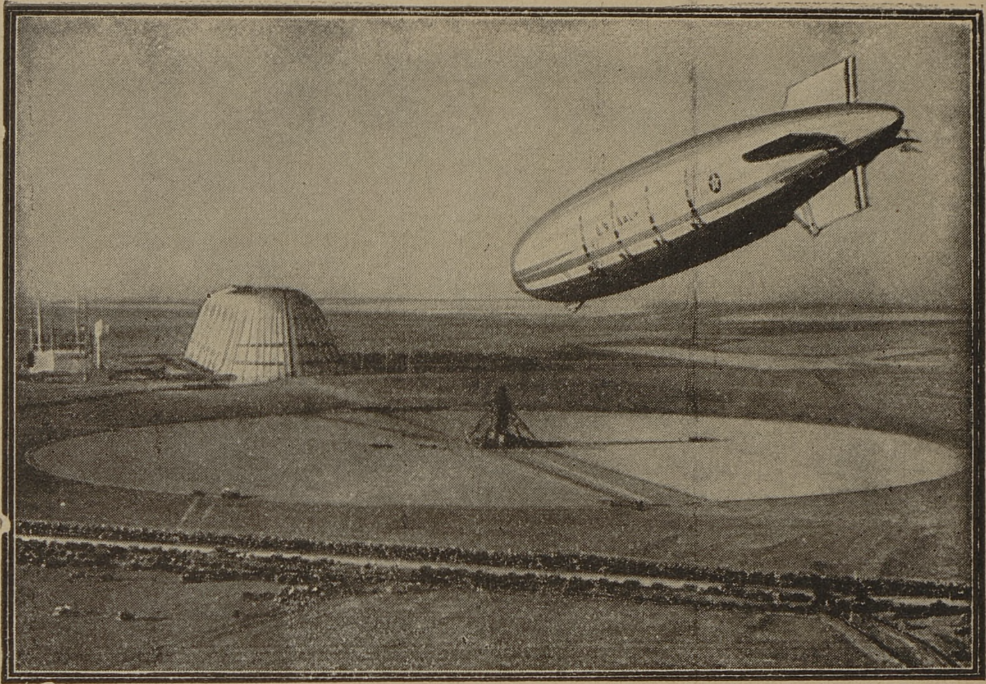
**Rozruchy w Austrii.** Kanclerz dr. Dollfuss na marach w żółtym salonie urzędu kanclerskiego w Wiedniu.



**Adolf Hitler, przywódca państwa niemieckiego.** Zaprzysiężenie wojsk na wierność przywódcy państwa i ludu niemieckiego. Adolfowi Hitlerowi.



**Wybrany po raz czwarty prezydent Republiki czechosłowackiej Dr. T. G. Masaryk** (w środku) na dziedzińcu zamku praskiego.

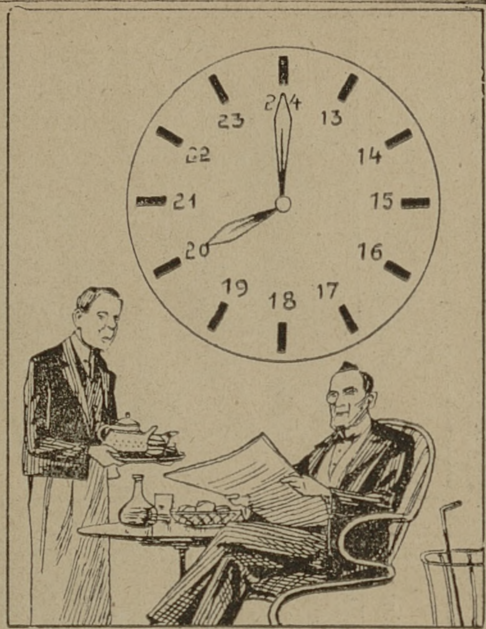


**„Macon", olbrzymi sterowiec marynarki amerykańskiej,** jest dwa razy większy od „Zeppelina".

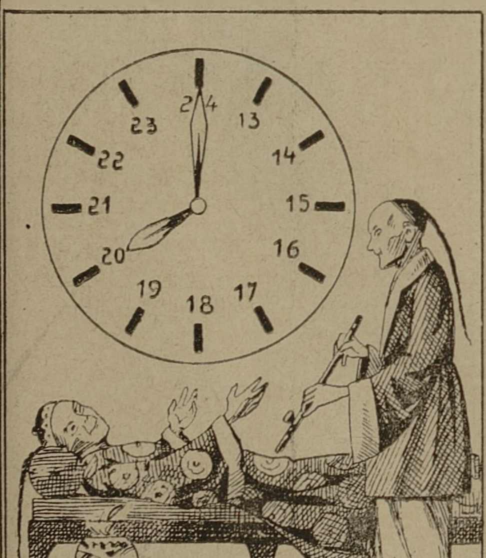


**Straszliwe trzęsienie ziemi w Indjach.** Zburzona ulica w mieście Murafarpur.




Kiedy u nas 1-sza godzina w południe.. ... w Ameryce jest 8-ma rano.







... w Chinach 8-ma wieczorem ... a na wyspach mórz południowych 11-ta w nocy.

# Czas na świecie.



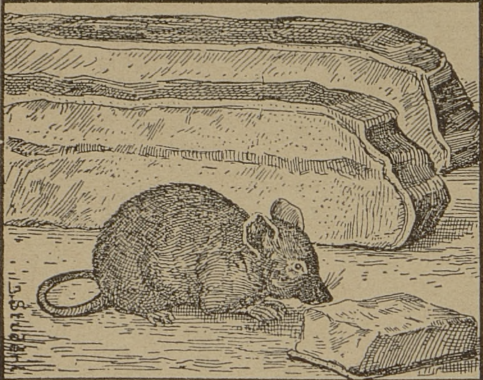
Mysz polna zjada rocznie $2^1/_2$ kilograma zboża.



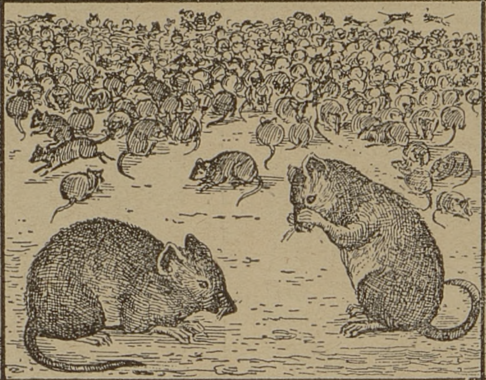
Para myszy polnych ma w ciągu roku 360 młodych.



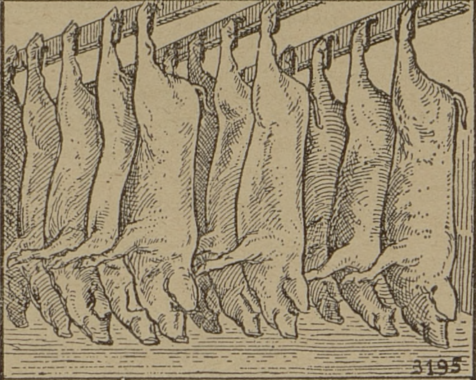
360 myszy polnych zjada rocznie 9 centnarów metrycznych zboża.



Mysz domowa zjada rocznie 1·8 kilograma słoniny.



Para myszy domowych ma w ciągu roku 480 młodych.




480 myszy domowych zjada rocznie prawie 9 centnarów metr. słoniny.

## Jak rozmnażają się myszy i jakie wyrządzają nam szkody.

# DOBRY HUMOR

## (Opowieść pogodna)

Staszek i Felek już od dwuch lat mieszkali razem w wielkiem składzie skór, przy drodze wilanowskiej. Przypadek zrządził, że dwaj, obcy sobie i nieznani chłopcy, w tym samym dniu zostali przyjęci do wielkiej pracowni szewckiej pana Witosławskiego, przy ulicy Chmielnej w Warszawie. Razu pewnego w chłodny i wilgotny ranek październikowy, przystanęli równocześnie przed wystawą sklepową, gdzie wśród pięknych pantofelków damskich i mocnych męskich bucików, widniała kartka z napisem:

*Od zaraz potrzeba zdolnych praktykantów. Wiadomość w sklepie.*

Wystawa była świeżo malowana, więc obaj chłopcy obielili sobie rękawy. Felek roześmiał się wesoło, Staszek natomiast niechętnie zaklął, czyszcząc odzienie. Potem spojrzeli kolejno na kartkę i na siebie; wnet zrozumieli, że jednaka ich gnębi troska. Jasnem było, że obaj poszukiwali tej samej pracy.

Staszek, nieskory do robienia znajomości, mruknął niechętnie, jakby do siebie:

— Kartka stara i zmięta, wisi już pewnie od maja. Chłopców bezrobotnych nie brak. Szkoda fatygi.

Felek na to tylko zagwizdał.

— Źle kolega kombinuje, gdyby kartki niebyło potrzeba, to by ją zdjęli. Sklep katolicki, porządny, żadne oszusty! Jak się wylakierowali, to forsę mają. Walmy!

I nie czekając na odpowiedź towarzysza, popchnął go przed sobą do sklepu, uśmiechem pragnąc pokryć własne zmięszanie i niepewność.

Właściciel sklepu przyjął ich grzecznie, mówiąc, że sklep się powiększa, że owszem, sił potrzeba, lecz chciałby chłopców zdolnych, a przedewszystkiem — tak, przedewszystkiem uczciwych. Potem stary pan Witosławski odłożył na bok okulary i jął chłopców badać mrugającemi ze zmęczenia oczami. Wreszcie położył rękę na ramieniu Felka.

— Podobasz mi się, jak ci ną imię? Aha, Felek Gąsecki, dobrze. Wesoło ci z oczu patrzy, wyglądasz na żwawego, możesz zostać na próbę.

Zrobiło się cicho. Stary pan już nic więcej nie mówił. Jasnem było, że Staszek nie spodobał mu się. On sam zrozumiał to najprędzej, to też skłoniwszy się niezręcznie, zmierzył ku drzwiom. Ale niby przez sen usłyszał poza sobą słowa przed chwilą poznanego towarzysza. Zdumiał się, Felek bowiem mówił:

— Panie szefie! Panie szefie — ten... mały (nie znał nawet jeszcze jego imienia!) — ten mały (sam był o głowę niższy) to mój przyjaciel. Po—waż—ny. To brylant, nie chłopak! Rze--tel—ny! Daliśmy sobie słowo, że tylko razem. Od—po—wie—dzial—ny do takiego interesu.

Zaśmiał się właściciel, zaśmiali się życzliwie chłopcy w pracowni, z zaciekawieniem spoglądając na nowych kolegów. Sprawa została wygrana. Kto tak jest przywiązany do przyjaciela, nie może być złym chłopcem, a jeżeli sam jest szlachetny, to i nie z byle kim się przyjaźni. Tak pomyśleli chłopcy w pracowni, tak też pomyślał właściciel który sam niegdyś rozpoczął pracę, jako nieznany nikomu ubogi przybysz. Chłopców przyjeto do warsztatu i oto teraz codziennie już od dwuch lat wczesnym świtem biegli razem do pracy.

Zimą trzeba było wstawać prawie w nocy, by na czas zdążyć. Felek zazwyczaj pierwszy zeskakiwał z pryczy i zapalał świeczkę, która chwiała się na przeciągu. Staszek, gniewnie mrucząc, odwracał się tymczasem do ściany.

— Licho cię pędzi z łóżka, jeszcze czwartej niema.

— Piąta bracie, wyłaź! — wołał Felek, przemocą niemal rozrywając powieki, które mu się z powrotem zamykały. Karnawał się rozpoczął, roboty huk, a trzeba pantofelki ładne wykończyć, żeby się panny spodobały.

— I-i-i, dużo mi tam z tego przyjdzie, jak się panny komuś spodobają—

mówił już rozbudzony Staszek, ziewając.

— Hm, to jesteś, bracie, zły kombinator — przekładał Felek. Pamiętaj o tem, że jak się panny spodobają, to pójdą zamąż. Gdy pójdą zamąż, będą miały dzieci, a że dzieci drą obuwie, to mi już tego nikt nie zaprzeczy. Co do mnie — dodał po chwili — to inna sprawa. Ja byłem dzieckiem wyjątkowem. Powiadam ci: wy--jąt—ko—wem. Nie pamiętam abym podarł jakieś buciki w dzieciństwie...

— Jakto? — zdziwił się Staszek — Toś chyba na rękach chodził?

— Nie bracie. Tylko, że poprostu nigdy nie miałem bucików. Raz od policjanta dostałem prawdziwe, skórzane sztylpy...

Felek był zupełnym sierotą. Nie pamiętał rodziców, nie miał żadnych krewnych. Służąc u szewca, nauczył się rzemiosła, bo był chętny i sprytny. Ale nigdy nie lubiał się skarżyć. To też i teraz odrazu zmienił temat rozmowy. Należało się umyć. Woda w miednicy była zimna, pływały w niej kawałki lodu.

— Hop! — wołał — Do przerębli! Hop! Salto mortale!

I już niebawem był umyty i uczesany, już zawiązywał krawat i szczotką oczyszczał ubranie. A Staszek choć mruczał i sapał, to ani wiedział, kiedy wstał i ubrał się, jakby zahypnotyzowany wesołym głosem przyjaciela.

Wybiegali razem na zamarzniętą szosę. Jeszcze ciemno było na świecie, ale już huczały syreny od strony Warszawy i chłopcy czuli w sobie tę miłą rzeźkość, jakiej doświadcza każdy, kto pokonawszy lenistwo, zerwie się rankiem do pracy.

Poprzez pola, ledwie przesypane suchym śniegiem, poprzez zaspy i grudy, trzeba było coprędzej dotrzeć do stacji podmiejskiej kolejki. Wschodni wiatr zacinał wprawdzie od Wisły, ale równocześnie szarzało już niebo, i oczom chłopców ukazywały się pierwsze łuny wschodu.

— Psie życie — mruczał zmarznięty Staszek. — Lepiej nie żyć wcale, niż tak jak my.

Ale Felek z godnością dopinał cienkiego płaszczyka i wcale nie dawał za wygraną:

— Do czasu, do czasu mój „mały". Jak już będziemy mieć własny magazyn, wszystko się odmieni.

Napróżno Staszek z oburzenia zatykał rękami uszy czerwone od mrozu, nie bacząc nawet na to, że je może odmrozić. Nic nie pomagało. Nie zwracał wcale na to uwagi Felek, i dalej snuł plany:

— Pan Stanisław z kwiatkiem w klapce, pan Feliks z monoklem, mierzą pantofelki samym pięknym blondynkom.

— O, za pozwoleniem — zawołał Staszek — Nie cier—pię blon—dy—nek.

— Nie szkodzi. Zatem pan Stanisław mierzy samym szatynkom i brunetkom. Ale za to jak się zjawi blondynka, to już mały chłopak co spełnia rolę boja przy drzwiach, mruga na pana Feliksa. A to taki mówię ci frant chłopczysko...

— Kto taki znowu?

— No ten malec.

— A przecież go niema wcale?

— Ejże, — zafrasował się Felek — Nie będzie chłopak taki niegodziwy. Ładnego by nam figla wypłatał, gdyby się jeszcze nie urodził! On tam już gdzieś po świecie biega, tylko, że my go jeszcze nie znamy.

Za całą odpowiedź, Staszek tylko za głowę się złapał.

— Ty nie jedź do Warszawy, ale prosto do Tworek. Warjaci już dawno czekają na takiego! Tam ci twój „chłopak w liberji" drzwi otworzy!

Felek wcale się nie oburzył.

— Prosta rzecz mój „mały". Tylko posłuchaj: Magazyn własny będziemy posiadać nie później jak za lat osiem. Mamy obaj mniej więcej około 19 lat, a 27 lat to przecież najlepszy wiek do żeniaczki. Już w 60-tym roku życia możesz mieć bracie prawnuka. Pomyśl co za frajda! Będziesz w fotelu siedział a taki ci będzie w wózku krzyczał. A ty jemu: „Gdyby rannem słonkiem", lub „Wisło nasza". No, źle kalkuluję? He?.. A zatem, jeżeli za lat osiem magazyn mamy otworzyć, obowiązkiem

chłopaka było już się urodzić. I co mówię urodzić! Mało tego. To już powinien być ananasik przynajmniej trzyletni. Ani myślę młodszego przyjmować! Musi mieć lat dwanaście.

Nie wiadomo jaki był cel tej przemowy Felka. Może ten dobry chłopak chciał tylko rozgrzać dowcipami swemi przamarzniętego towarzysza, który miał niezbyt zdrowe płuca? A może naprawdę wierzył, że to, czego człowiek bardzo silnie pragnie, musi w końcu osiągnąć?

Lata tymczasem mijały. Chłopcy coraz rzadziej fantazjowali. Tylko od czasu do czasu Staszek przekpiwał przyjaciela:

— No i cóż nasz „chłopak w liberji", ileż ma już dzisiaj lat?

— Daj mu spokój — śmiał się Felek — Dopiero sześć. Niech sobie chudziaczek jeszcze przy matce użyje.

Powoli z praktykantów zaawansowali na czeladników, a potem to już pan Witosławski nie mógł się wcale bez Felka obejść. Chłopak był nie tylko pracowity ale także wyjątkowo zdolny. Kombinował nowe modele, przystrajał i urządzał wystawy, wszędzie był i wszystkim zawsze coś wesołego powiedział.

— Ej, żebyż tak miss Polonja! — westchnął razu pewnego.

— No, co tam nowego — zaśmiała się kasjerka — z tą miss Polonją?

— Żebyż tak buciki u nas kupiła! To by dopiero była reklama!

## II.

I znowu była zima. Wymarzony ongiś „chłopak w liberji", który miał otwierać gościom drzwi własnego magazynu według obliczeń Felka, skończył już lat dwanaście. Chłopcy zamieszkiwali teraz ładny pokoik przy ulicy Wspólnej, mieli nawet trochę odłożonego grosza, a Staszek co miesiąca posyłał matce na kresy część dochodów, by pomóc jej w wychowaniu młodszego rodzeństwa, ale o magazynie było całkiem głucho.

I oto pewnego razu, Felek przechodząc ulicą Marszałkowską, dojrzał jakiegoś starszego pana, który upadł, potrącony przez przejeżdżające sanki. Dobry chłopak pomógł mu wstać, a rad, że się nic poważnego nie przydarzyło, zażartował:

— Ależ się szanowny pan przesankował!

Rozgadali się jakoś, Felek odprowadził nieznajomego do domu, tam został na herbatce, i już odrazu wiedział, że starszy pan nazywa się Fabisz, i, że ongiś w domu, naprzeciwko tej kamienicy w której teraz mieszka, miał na całą Warszawę najelegantszy magazyn z obuwiem.

— Nic to dziwnego mój chłopcze — jak ci to?

— Felek.

— Aha, Felek. Nic w tem niema dziwnego zatem, mój Felku, bo fachu tego uczyłem się aż w Paryżu. I Bóg mi świadkiem, że ja jeden w całej Warszawie umiałem robić prawdziwe francuskie obcasy.

To mówiąc, otworzył antyczną komodę i wyjął stamtąd stare szewckie kopyto. Jakżeż błyszczały oczy starego pana, gdy jął opowiadać, jak to w czasach świetności jego przedsiębiorstwa, przed magazyn zajeżdżały piękne powozy prywatne, a najelegantsze damy robiły u niego zakupy. Sama Modrzejewska, najsławniejsza polska aktorka nie raz i nie dwa pantofelki stalowała.

— Potem — machnął ręką — zestarzałem się. Żona mi umarła. Sam jestem. Syn nie chciał objąć po mnie rzemiosła. Inżynierem jest i stale przebywa zagranicą. Ha, trudno. Przyszedł czas, że trzeba było sklep sprzedać.

Podszedł do okna i odsłonił firankę:

— Teraz tam mają bar. A ty, jak ci to?

— Felek.

— Aha, Felek. Sprytny i układny jesteś. I ja taki byłem. Rad będę jak ci, Felku, moje tajemnice szewckie powierzę. Teraz to tandeta. Nie umieją wykończyć. Przychodź tu do mnie Felku, to cię nauczę, co sam umiałem.

I odtąd już Felek całe wieczory spędzał u staruszka. Pan Fabisz miał niezwykły dar opowiadania. Dużo ludzi znał, a w rodzinie jego przecho-

wała się tradycja sławnego szewca — pułkownika Jana Kilińskiego, z którym powinowata była jego prababka.

— O, niezwykły to był człowiek — mawiał stary pan — ten szewc Kiliński. Miał wrodzony spryt i gładkość obejścia. A fach swój znał. Jak w roku 1780 przybył do Warszawy nikomu nieznany, nie upłynęło kilka lat a już młody szewc ze Starego Miasta zyskał szerokie wzięcie. Zawsze z humorem, zręcznym lubiący się popisać wierszykiem albo anegdotką, umiał Kiliński przy braniu miary na trzewiki powiedzieć coś pochlebnego, chwaląc małą nóżkę— choćby i wielka była, jej tok i zgrabność. To też niebawem ładnego się grosza dorobił. Żona jego urodziwa była. Z domu Rucińska, Marjanna jej było na imię i ona to siostrą cioteczną była mojej prababki. To też pradziad mój częstym gościem bywał przy ulicy Dunaj na Starem Mieście w Warszawie, pod 145 numerem, gdzie Kiliński magazyn miał. Ale co najważniejsze — że od tego powodzenia, od zaszczytów i majątków dusza w tym człowieku nie zasnęła. Jednym z pierwszych był, którzy spisek przeciwko Moskalom w roku 1791 zawiązali. Na czele 4000 rzemieślników stanął, by Warszawę z Moskali oczyścić i toż samo pradziad mój też walczył wtedy w jego chorągwi. Ładne były czasy! Walki toczono na ulicach Warszawy, a ludzie co wyszli wprost z pracowni rzemieślniczej, jak najlepsi oficerowie stawali.

Padł wtedy rosyjski książę Gagarin od rozpalonej sztaby Kowalczyka, chłopca z pracowni jednego z wujów mojego dziadka. Też chłopak w awans poszedł i w sławę! I wypędzono wówczas Moskali z miasta. Prawda, nie raz wracali. Jeszcze przeszło 100 lat siedzieli nam na karku, a i potem jeszcze pchali się. I w 1920 roku z pomocą Boską Piłsudski ich przegnał. Syn Kilińskiego najstarszy, Franciszek, też dzielny był, walczył pod Napoleonem i dosłużył się stopnia oficera. Tak, tak mój — jakże ci to na imię?

— Felek.

— Mój Felku. Ładne ci to czasy były.

Stary pan po takiej pogawędce zamyślał się o minionych czasach i drzemał, a Felek żwawo kończył robotę, którą teraz wykonywał co wieczora pod jego kierunkiem.

III.

Aż oto razu pewnego, ni stąd, ni zowąd, wpadł zdyszany i rozgorączkowany Felek do magazynu pana Witosławskiego.

— Staszek! — wołał — mamy magazyn!

— Znowu warjujesz bracie?

— Czytaj!

Felek podsunął przyjacielowi kartkę z dziennika, gdzie ogłoszony był konkurs. Cech szewcki miasta Warszawy, pragnąc podnieść produkcję krajową, a temsamem wyprzeć obce wyroby, rozpisał konkurs na najładniejsze damskie buciki. Nagroda wynosiła wprawdzie nie tak wiele, ale zdobywca jej miał wystawić swe prace na zapowiedzianej w lecie, wielkiej wystawie krajowej w Poznaniu, a następnie otrzymywał kilka większych zamówień. Staszek nie wzruszył się tem zbytnio.

— Życzę powodzenia, ale nie wierzę. Dlaczego właśnie ty, a nikt inny? Tyle szewców w Warszawie!

Felka już nie było. Niezrażony pesymizmem przyjaciela, pobiegł odrazu, mimo wczesnej pory, do pana Fabisza. Na twarz starego entuzjasty wystąpiły rumieńce młodości. Uścisnął Felka i zaraz zaczęli radzić. Należało wykonać 1 parę balowych pantofelków, 1 parę spacerowych i jedne pantofelki sportowe. Radzono i radzono bez końca. Felek już teraz wcale nie sypiał, a z nim razem czuwał wierny przyjaciel Staszek. Cały czas wolny spędzali u starego pana, a Felek pracował bez tchu. Niebawem praca została ukończona i przyszła chwila, kiedy należało napisać godło na pakunku.

Długo, długo trwała narada.

Stary pan radził napisać „sierota". Że to niby sam, bez pomocy Felek robił, ale chłopak sprzeciwił się.

— Niech pan wybaczy, — rzekł — ale wyglądałoby to na jakąś skargę, czy prośbę o litość. A tego nie chcę. Wolę

napisać: „Dobry humor”, bo to było do niedawna wszystko, co w życiu posiadałem, co mi Bóg ofiarował. Ten dobry humor żywił mnie, gdy byłem głodny, grzał mnie i moich przyjaciół, gdy byliśmy zmarznięci, a chłodził w czasie upału. — To też niechaj on będzie dzisiaj mojem godłem.

Praca została odesłana, nastały dnie pierwszej wiosny i z niepokojem oczekiwano wyniku konkursu. Wyrok miał zapaść dnia 5 maja w niedzielę. Ledwie szaro było na dworze, gdy obaj chłopcy wybiegli na ulicę. Ale „Kurjer Poranny”, gdzie miało być rozstrzygnięcie konkursu jeszcze nie wyszedł. Zdenerwowani wałęsali się po pustych o tej porze Alejach Ujazdowskich. Uczuli nagłą senność i zmęczenie. Felek zupełnie zwątpił w swoją sprawę.

— Dobrze mu, — mówił Staszek — Dlaczego właśnie on? Małoż to zdolnych szewców w Warszawie. Głupia była zawsze ta cała sprawa z magazynem. Skąd biedny chłopak, przybłęda z szerokiego świata, ma mieć własny magazyn? Teraz Bóg go ukarze za pychę. I to będzie słuszne. Do Tworek powinien iść, tam mu „chłopak w liberji”, ów wymarzony „boy” drzwi otworzy.

Zniechęcony Felek dowlókł się do domu i ciężko zasnął. Śniła mu się wielka, szeroka i mętna woda, jedyne wspomnienie z wczesnego dzieciństwa, którego zresztą nigdy nie rozumiał. Coś się na tej wodzie musiało kiedyś zdarzyć, zapewne była powódź i ktoś bardzo mu drogi utonął. Jego zapewne wyratowano, skoro żyje. Kręciły się prądy i wiry podskórne, odmęt zajmował coraz więcej brzegi, już sięgał mu do stóp, wyżej i wyżej... Nagle uczuł, że ktoś go ciągnie ku górze, coraz silniej szarpie za rękaw. Otworzył oczy. Nad nim stał stary pan Fabisz i Staszek. Felek był tak zaspany, że nic nie rozumiał, dlaczego tak rozjaśnione mają twarze, a ponury zazwyczaj Staszek ściska go i całuje jak warjat.

— „Górą twój „dobry humor”! — krzyczał chłopak i Felek powoli zaczął rozumieć, że konkurs został przez niego wygrany.

## IV.

Wypadki potoczyły się teraz w tak szybkiem tempie, że już ani stary pan Fabisz, ani Staszek, ani nawet sam Felek nie wiedzieli jak się to stało, że pewnego październikowego poranka chłodnego i wilgotnego, obaj przyjaciele krzątali się po skromnym wprawdzie, ale za to własnym magazynie z obuwiem. „Pan Stanisław” wpiął sobie do klapy liljową chryzantemę, „pan Feliks” koniecznie próbował wtłoczyć w oko szkło z zegarka, aby w ten sposób wystąpić w marzonym ongiś monoklu.

Oczekiwali na pierwszą klijentkę. Pan Fabisz siedział za kasą, szczęśliwy, że znowu może oddychać środowiskiem, w którym spędził młodość. Na ścianie, wprost niego wisiał portret szewca—pułkownika, Jana Kilińskiego. Stary pan najbardziej denerwował. Twierdził, że wystawa jest źle urządzona i że drzwi nie należy zamykać, bo to odstrasza damy.

I wtedy Staszek nagle rzekł:

— No, a nasz „chłopak w liberji”, który miał pełnić służbę boja?

Felek strzepnął rękami.

— Masz rację. Naturalnie! Ale czekajże... chłopak ma już chyba ze 16 lat. Tak, tak. Czy nie za stary? 13 lat minęło, mój chłopie, jak drogą wilanowską biegaliśmy do kolejki. Ja mam już 31, ty drzyku 32. Prawnuki djabli wzięli. No trudno. Może uratujemy wnuki. Jeżeli nasz chłopak za stary, to weźmiemy jego brata. A on niech zostanie praktykantem, jak my wtedy, pamiętasz? Nigdy nie przestanę żałować, że poczciwy pan Witosławski nie doczekał dzisiejszego dnia.

Wyjrzał oknem. Przy kiosku z gazetami stał obdarty chłopak. Na nogach posiadał tylko stare sztylpy, przewiązane sznurkiem.

Felek trącił przyjaciela łokciem.

— A co byś powiedział na takiego? He? Sztylpy ma jak się patrzy.

Chłopak jakby na komendę odwrócił się ku Felkowi. Na wymizerowanej twarzy błyskał wesoły uśmiech, oczy jarzyły się życiem i wogóle sprawiał dodatnie wrażenie.

— Chłopiec! — zawołał na niego Felek — podejdź no tu! Ile masz lat?

— Dwanaście! — odparł wyrostek, błyskając białemi zębami — Nazywam się Jan Czubaty.

— A drzwi otwierać umiesz? — zażartował Felek swoim zwyczajem.

— A jakże, proszę pana, umiem. Nawet zamykać! — odciął się andrus.

Felek mrugnął na Staszka.

— Podoba mi się — rzekł.

— No, a kłaniać to się potrafisz? Co?

— Nie umiem narazie, ale zaraz się nauczę jak tylko dostanę kapelusz.

Wszyscy zaśmiali się głośno. Chłopak miał iście kawalerską fantazję, to nie ulegało kwestji.

To też ku zgorszeniu starego pana, który piętnował zbytki, chłopak dostał nowe buciki, sklecono mu ubranie i ustawiono przy drzwiach. Odrazu wszedł chłopiec w swoją rolę.

Było już po 11-tej gdy zadrgały przyjaciołom serca. Jakaś młoda kobieta zatrzymała się przed wystawą a potem jęła zdążać ku drzwiom ich magazynu.

Chłopak zawadjacko sypnął oczami do Felka:

— Jak Boga kocham idzie dama! I to jaka jeszcze! Blon—dy—na! — zdołał szepnąć, otwierając jej równocześnie z głębokim ukłonem drzwi...

*M. Gadomska-Skalecka.*

# Zdania sławnych ludzi.

Po tem wyższego męża można poznać [w tłumie,
Że on zawsze to tylko zwykł robić, co [umie.
*(Adam Mickiewicz).*

Nic nie spychać nigdy w dół, lecz do coraz wyższych kół iść przez drugich podnoszenie.
*(Zygmunt Krasiński).*

Szczęśliwym nie może być człowiek sam. — Im szlachetniejsze ma serce, tem bardziej chciałby podzielić się z kim darami losu. *(Józef Korzeniowski).*

Niemasz szczęścia dla człowieka, jeżeli się niem z drugim podzielić nie może. *(J. I. Kraszewski).*

Słowność względem siebie i względem drugich jest fundamentem każdego prawego charakteru.
*(Z. Kaczkowski).*

Acz pożyteczną jest mowa,
Pohamuj ust swych ochotę,
Srebrem mogą być słowa,
Milczenie jest szczerozłote.
*(L. Siemieński).*

Ptakiem przez młodość człowiek przeleci, przez życie idzie oraczem.
*(Wincenty Pol).*

Ci, co obojętni są na język ojczysty, są jak poganie obojętni na światło ewangeliczne. *(Karol Libelt).*

Czas oczy łzami zalane ociera,
Czas drzwi do gmachów pociechy otwiera,
A czego w ludzkim nie znajdzie rozumie,
Długi czas umie.
*(Kacper Miaskowski).*

Milczenie skarb wszelkiej polityki, milcząc, nie urazisz, milcząc, zbędziesz, milcząc, wyrozumiesz, milcząc, dokażesz.
*(Andrzej Maks. Fredro).*

W kościele bądź nabożny, a pokorny w szkole. *(Wespazyan Kochowski).*

Myśl dobra w nieszczęściu jest połową szczęścia.
*(Jan Chryzostom Pasek).*

Odwracamy oczy, twarz od niemiłych [sobie,
Czyś pewien, że Bóg tego nie uczyni tobie?
*(Elżbieta Drużbacka).*

Męski hart nie rozpacza i w płacz nie wybucha, tam już brak charakteru, gdzie upadek ducha.
*(Ignacy Krasicki).*

Złośliwa natura do tego nas wiedzie:
Cudze piszem na głazie, a swoje na ledzie.
*(Adam Naruszewicz).*

# O ludziach, którzy żyli z górą po 100 lat.

W Konstantynopolu zmarł mężczyzna nazwiskiem Zaro Aga, który, jak udowodniono, liczył 148 lat, a więc urodził się około roku 1786. Można więc z pewnością twierdzić, że był to najstarszy człowiek na świecie. Żył on w trzech stuleciach i brał udział w tylu historycznych wydarzeniach, że trudno byłoby je wyliczyć. W dzień 145 urodzin spotkała staruszka miła niespodzianka: został mianowany woźnym sądowym.

Ten podeszły wiek i pełne przejść życie są tak interesujące, że warto pokazać Czytelnikom jego podobiznę i zapoznać ich bliżej z tą interesującą postacią. Człowiek ten pamiętał jeszcze najwcześniejsze lata swojej młodości i wielkie wydarzenia historyczne tych czasów tak dokładnie, że muszą ustać wszelkie wątpliwości co do jego wieku, chociaż nie posiadał żadnych dokumentów, mogących stwierdzić datę jego urodzenia, a to z tej prostej przyczyny, że wówczas ich nie było. Trzeba oprzeć się jedynie na zeznaniach wiekowych osób.


Tak wyglądał najstarszy człowiek na świecie, 148-letni Turek, Zaro Aga.

Zaro Aga był jeszcze stosunkowo krzepki i ani myślał o opuszczeniu tego pięknego świata, co niewątpliwie musiało gniewać jego ewentualnych spadkobierców, gdyby posiadał jakikolwiek majątek. Śmiał się on z biednych staruszków, którym trzeba podsycać mdły płomyczek życia różnemi sztucznemi środkami; jadł on i pił, co mu smakowało i żył pozatem niefrasobliwie z dnia na dzień, jak nieźle sytuowany funkcjonarjusz państwowy, pobierający całe 60 funtów tureckich pensji miesięcznej oraz mundur i prawo do emerytury.

Niejeden mu tego zazdrości, gdyż mądry staruszek nie przepracowywał się w służbie; zjawiał się pomiędzy godziną 9 a 12 w sądzie, pozdrawiał niedbale sędziów i strony, przyjmował także należny mu (bakszysz) napiwek i znikał wkrótce bez szelestu. Co prawda, pieniądze odbierała mu młodsza od niego o 80 lat żona, Kudret, aby go uchronić od „młodzieńczej” lekkomyślności.

Zresztą przyzwyczaił się on już poniekąd do babskich rządów bo pani Kudret była — uważajcie, dobrze — jego dziewiątą żoną! Mógł on wyliczyć wszystkie dziewięć w kolejnym porządku, chociaż już przeszło wiek upłynął od jego pierwszego małżeństwa. Pierwszą żonę poślubił, mając 18 lat i żył z nią szczęśliwie do 42 roku życia; potem umarła. Następnie wziął sobie — odrazu trzy; coprawda jedna mu wkrótce uciekła, ale za to wziął sobie dwie inne. Kiedy jednak w 98 roku życia został sześciokrotnym wdowcem, zadowalniał się odtąd jedną żoną.

W Polsce również zdarzały się dość liczne fakty długowieczności. Długowie-

czność Zaro Agi poucza, że byłoby błędnem mniemanie, iż dawnymi czasy ludzie żyli dłużej, niż dzisiaj. Brak statystyki i wykrywanych przez nią cyfr przeciętnych uniemożliwia wszelkie porównania długowieczności dawnej. Co do wymiarów ciała, mamy przynajmniej kości dawnych ludzi i zbroje, które nam wykazują mimo powszechnej wiary w skarłowacenie dzisiejsze rodu ludzkiego, że wzrost przeciętny naszych przodków nie był nigdy większym od dzisiejszego. Gdy co do długowieczności dawnych ludzi brakuje nam podobnego probierza, musimy poprzestać na zacytowaniu nadzwyczajnych przykładów długiego życia z czasów dawnych i nowszych. Co do dokładności cyfr, nie wszystkie mogą być ścisłe, lecz sama staranność, z jaką zapisywano przykłady tak długiego życia, dowodzi, że upatrywano w nich przeważnie coś wyjątkowego.

Nasz, RząCzyński, żyjący w czasach saskich, zebrał z różnych pisarzów dawniejszych przykłady osób, które żyły powyżej lat stu.

Miechów miał szczególnie sprzyjać długowieczności. — Mikołaj Radziwiłł, nie używając innego napoju, prócz wody, umarł, mając 100 lat życia; syn jego dożył lat 99. Jakób ze Skotnik, arcybiskup gnieźnieński, żył przeszło lat 100. Katarzyna Odrowążówna, panna, miała umrzeć w 120-ym roku życia, a zakonnica Anna Topolówna w 130-ym. O niejakim Wiśniowskim w Księstwie Oświęcimskiem piszą, że, mając lat 140 chodził pieszo do odległego kościoła, zaś Ossowski z Jabłonny w województwie lubelskiem, mając lat 115, gryzł jeszcze orzechy i dosiadał konia. Wieśniak jeden z województwa wołyńskiego, mając lat 115, właził na wysokie drzewa. O prawdziwości innych przykładów nawet sam Rzączyński powątpiewa.

Do takich nieprawdopodobieństw zaliczyć należy Tarnowską z Torunia, która miała żyć lat 156, i Dymitra Grabowskiego, lat 168.

Z nowszych przykładów ciekawem zjawiskiem był Fryderyk Jabłkowski, który umarł w r. 1823, mając lat 140. Miał on 3 żony, a z tych ostatnia liczyła lat 80, gdy umarł. Całe życie był zdrów, nie znając, co to choroba. Teresa Hiżdew, panna, zmarła roku 1855 w Popielach, majętności Karnickich, mając lat 130; była panną respektową w domu Romana Karnickiego, który już niemłodym umarł w parę lat później. W Krakowie między zmarłymi od roku 1829 do 1847 znalazło się 22 osoby, których wiek wynosił lat 100 do 115. Zmarły we Lwowie dnia 3 grudnia 1858 r. arcybiskup ormiański, Stefanowicz, miał lat 106 i miesięcy 8. — Z liczby uczonych polskich w czasach ostatnich, Antoni Waga, przyrodnik, i Wacław Al. Maciejowski, historyk, obaj zmarli w dziesiątym krzyżyku lat swoich, ciesząc się do ostatnich chwil życia czerstwem zdrowiem i przytomnością umysłu. W Adamowie w województwie warszawskiem, w sierpniu r. ub. zmarł rabin miejscowy, Chil Mosze, liczący 104 lata. Był on rabinem w rozmaitych miasteczkach przez lat 70 bez przerwy. Zmarł, pozostawiając 6-ro dzieci, z których najmłodsze miało pół roku.

---

— Słuchaj-no, Antek, za co cię majster tak wykopsał?

— I... za nic! był on przez kilka dni chory i dziś dopiero podniósł się z łóżka, więc chciał się przekonać, czy nie wyszedł z wprawy!...

---

W SĄDZIE.

Sędzia: — Niech oskarżony nie kłamie. Obecni trzej świadkowie twierdzą z całą stanowczością, że was tam widzieli o tej porze.

Oskarżony: — Panie sędzio! Już dłużej nie wytrzymam. Jaka to sprawiedliwość! Cóż znaczy trzech świadków wobec 100 tysięcy mieszkańców miasta, którzy mnie wcale nie widzieli.

---

— Czy znasz brabiego Iksa?

— Tego pustelnika? Któżby go nie znał.

— Dlaczego go tak nazywasz?

— Dlatego, że u niego zawsze pustki w kieszeni.

# Pinetti — wenecki djabel.

Pinetti, kuglarz czarno-księżnik, sławny mag naówczas w Polsce, zapowiedział swój przyjazd do Grodna, gdzie akurat przebywał król Stanisław Poniatowski z dworem.

Wtedy ostatecznie likwidowano Państwo Polskie, a smutnego króla chciano czemś rozweselić.

W Grodnie ciekawość obejrzenia magicznych sztuk Pinetti'ego była kolosalna. Gdy dano znać, że imć kuglarz już się zbliża do miasta, mieszkańcy wybiegli na spotkanie.

Nawet ze dworu wyjechało naprzeciw niego kilka poczwórnych powozów. Jechała siostra króla, wojewodzina podolska, jechał szambelan Trembecki, poeta królewski, jechał kanclerz Chreptowicz i szuja Repnin, „generalitet" rosyjski ze swojemi damami i wielu panów wierzchem przy powozach dam. Było to w sierpniu. Pinetti przybył na zamek do króla Jegomości i wydał się wszystkim układny i miły.

Z wyglądu był nieco otyły, okrągławy, ale mimo to nieźle się prezentował we fraku, przy którym świeciły się guzy z drogich kamieni. Te same guzy widniały na rękojeści jego szpady. Król zaprosił Pinetti'ego na obiad, jeszcze tego samego dnia. Gdy podano zupę, Pinetti jej nie ruszył.

Spostrzegł to król i zapytał — czy zupy nie lubi? Okazało się, że nie miał łyżki.

Stropieni lokaje przekonali się, że jeszcze przy kilku innych nakryciach brakuje łyżek.

Ledwie je położyli, ujrzeli, że ponownie gdzieś poznikały.

Podali jeszcze raz i znowu biegali, tracili głowę, bo łyżki znikały na poczekaniu. Król cieszył się, kazał dawać nowe, ale już ich pod ręką zabrakło, dopiero kredencerz duchem polecił pootwierać zapasowe pudła ze srebrem.

Pinetti spytał króla — czy pozwoli mu wstać, aby łyżek poszukał, a uzyskawszy zezwolenie i zgodę króla, zbliżył się do Mniszcha, marszałka koronnego i znalazł w jego harbajtlu kilka łyżek, przyczem włosów na głowie, ujętych w jedwabną siatkówkę wcale mu nie naruszył.

U innych gości także poznajdywał łyżki. Kazał teraz kamardynerowi porachować, czy wszystkie są. Jednej jeszcze nie było.

Miłościwy królu, nic innego — rzekł wówczas Pinetti — tylko musi być w futerale od szpady waszej królewskiej mości.

Bawiono się doskonale, bo rzeczywiście tam ją król znalazł. Nawet służba nie mogła się powstrzymać od śmiechu, chociaż była przecież w obecności dworu.

Za jakiś czas podano przepiórki, ulubioną potrawę króla.

Pinetti wziął dwie na talerz i poważnie im się przypatrzył.

Goście z zainteresowaniem teraz śledzą, co magik nowego im zmajstruje. On trzyma nóż i widelec w rękach i ociąga się — waha się z krajaniem.

— Boję się, aby przepiórki nie uciekły mi z talerza.

— Jakże-to? Wszak one są upieczone — odpowiedział mu sąsiad.

— Jeżeli waszmość mnie upewniasz, że nie ulecą, w takim razie mogę je zjeść! — odrzekł Pinetti.

Zaledwie ją przekroił, ze środka wyleciały dwie żywe przepiórki i trzepocąc się, przez stół uciekły na podłogę.

Paziowie potem złapali je i rozbawionemu towarzystwu pokazywali obie żywe, przerażone przepióreczki.

---

W SZPITALU.

— Ilu zmarłych dzisiaj? — zapytuje ordynator szpitalny swego asystenta.

— Dziewięciu.

— Zapisałem wczoraj, zdaje się, 10 recept?

— Tak, lecz dziesiąty chory nie przyjął lekarstwa.

# CZY WIECIE, ŻE...

Podział godziny na 60 minut a minuty na 60 sekund, pochodzi od dawnych Babilończyków, około 2000 lat przed Chrystusem.

Najlepszą oliwę do smarowania armat, sporządzają z gotowanych nóg wołowych.

Uczeni odkryli około 560 rozmaitych odcieni zieleni liści.

Średniej wielkości dąb ma około 800,000 liści i w czasie pięciu letnich miesięcy pobiera z ziemi około 2,500 centnarów wody.

Sztuczne oczy sporządzano już w starożytnym Egipcie i to ze złota, srebra lub miedzi, często z kości słoniowej. W późnem średniowieczu sporządzano je z porcelany, później ze szkła, a obecnie z emalji.

Ze wszystkich kulturalnych narodów na świecie Hiszpanie żyją najkrócej.

Najzdrowszym zawodem jest zawód robotnika smoły. Przeciętny wiek takich robotników, wynosi wedle dokładnych statystycznych obliczeń 86 lat.

Jedna para szczurów może w przeciągu 5 lat, jeżeli wszystkie młode pozostaną przy życiu, rozmnożyć się na 90 miljonów sztuk.

Ususzone łodygi słoneczników mają takąż samą wartość, jak węgle.

Najtrwalszem drzewem jest cyprys. Bramy kościoła św. Piotra w Rzymie są zrobione z drzewa cyprysowego i dzisiaj, mimo, że mają przeszło 600 lat, są prawie, jak nowe.

Najwięcej rożnorodnych owadów żyje na dębach, potem na kasztanach, a najmniej na olchach.

Przeciętny ciężar mózgu Chińczyka jest większym, aniżeli u wszystkich innych ludów na ziemi.

Dziesiętny system pieniężny był znany już dawnym arabom, ale rozpowszechnił się dopiero w późnem średniowieczu w Europie.

Na całej kuli ziemskiej zużywają codziennie około 200 miljonów igieł i szpilek rozmaitego rodzaju.

Ziarna pszenicy zawierają około 82% właściwej mąki.

Litr wody ma 20,400 kropli.

W Japonji wszystkie dzieci muszą się uczyć pisać obydwiema rękami.

Najwyższy most na świecie znajduje się nad rzeką Zambezi w Afryce. Jest wysoki na 127 metrów, a 198 metrów długi.

Wedle dokładnych badań, największe zimno panuje w powietrzu na wysokości 9 do 11 kilometrów nad ziemią. Wyżej powietrze staje się cieplejszem.

Dwa kraje w których mieszkają najwyżsi i najniżsi ludzie, leżą dziwnym zbiegiem okoliczności tuż obok siebie. To Norwegja i Laponja.

Przyrząd do określania ciężarów gatunkowych cieczy, czyli płynów, zwany areometrem, wynalazł w r. 1796 aptekarz paryski Bom.

Pierwszymi wynalazcami samochodów są inżynierowie: Wilhelm Maybach i Bogumił Dajmler.

Pierwszą łódź motorową, również wynaleźli znakomici mechanicy Wilhelm Maybach i Bogumił Dajmler w r. 1874.

Pierwszą maszynę parową czyli parowóz lub inaczej lokomotywę, zbudował Stefenson w r. 1815, ulepszył ją Watt.

Telefon został wynaleziony przez Reisa, ulepszony przez Grahama Bella w r. 1878.

Elektryczny telegraf, wynaleziony został w r. 1890 przez amerykanina Morse'go.

Na pustyni Saharze zdołano, mimo olbrzymiej rozciągłości znaleźć tylko 560 rozmaitych gatunków roślin.

Jeden wieloryb dostarcza około 9,000 litrów tranu.

Rośliny rosną najlepiej pod szkłem pomarańczowego koloru, ale pod fjoletowem szkłem przynoszą największe i najpiękniejsze owoce.

Najdłuższym mostem na świecie, jest kolejowy most na Dunaju i obu jego brzegach, długi na 28 kilometrów, między Fetesti i Cernawoda w Rumunji.

W jednym kilogramie znajduje się około 30,000 ziarn pszenicy.

Sacharyna jest produktem smoły z węgli kamiennych. Jest ona 300 razy słodsza od cukru z buraków.

## Skala szybkości trawienia niektórych pokarmów.

| **Mięso.** | Godz. |
|---|---|
| Wołowina gotowana i solona | 4 |
| „ pieczona | $3^1/_2$ |
| „ serce | 4 |
| „ cynadry | 3 |
| Wątroba | $3^1/_4$ |
| Baranina gotowana | 3 |
| „ pieczona | $3^1/_4$ |
| Wieprzowina gotowana | 4 |
| „ pieczona | $4^1/_4$ |
| Flaki | 1 |
| Cielęcina | 4 |
| Słonina, szynka | 4 |
| Móżdżek | $1^3/_4$ |
| Ozór | $3^1/_3$ |
| **Ryby, skorupiaki.** | |
| Stokfisz | $3^1/_2$ |
| Kraby | 4 |
| Ryby suszone | 4 |
| Śledź | 4 |
| Ostrygi | 3 |
| Sum | 4 |
| Sole | 1 |
| Turbot | 2 |
| Ryby rzeczne świeże. | |
| **Drób, zwierzyna.** | |
| Kaczka | 4 |
| Kurczę pieczone | $3^1/_2$ |
| „ gotowane | 3 |
| Zając | 4 |
| Bażant | 3 |
| Gołąb | $3^1/_4$ |
| Indyk | $4^1/_4$ |
| Jajka na twardo | 3 |
| „ „ miękko | 2 |

| **Jarzyny, zieleniny.** | Godz. |
|---|---|
| Szparagi | $1^1/_4$ |
| Groszek zielony | 2 |
| Bób (bober) | $2^1/_2$ |
| Kapusta brukselska | $1^3/_4$ |
| „ zwyczajna | $4^1/_2$ |
| Marchew | $4^1/_4$ |
| Selery, pory, pietruszka | $3^1/_4$ |
| Ogórki | $4^3/_4$ |
| Sałata | 3 |
| Cebula | 2 |
| Pieczarki | $1^1/_4$ |
| Kartofle gotowane | $3^1/_2$ |
| „ pieczone | $2^1/_2$ |
| Rzodkiew | 4 |
| Ryż | $1^1/_2$ |
| Szpinak | $1^1/_2$ |
| Pomidory | 2 |
| **Owoce, jagody.** | |
| Jabłka | $2^1/_2$ |
| Wiśnie, czereśnie | 2 |
| Figi | 3 |
| Porzeczki | $2^1/_2$ |
| Melon, arbuz | 3 |
| Orzechy | 3 |
| Pomarańcze | $2^3/_4$ |
| Gruszki | $2^3/_4$ |
| Winogrona | $3^2/_4$ |
| Poziomki | 3 |
| Śliwki | 2 |
| Maliny | $2^3/_4$ |
| **Rozmaite.** | |
| Ser | 3 |
| Makaron | 3 |
| Mleko surowe | $1^1/_2$ |
| „ gotowane | 2 |
| „ kwaśne | $1^1/_2$ |
| Konfitury | 2 |
| Chleb | 3 |

## ZŁOTE MYŚLI.

O, bądźmy wielcy duchem i czynem,
Nie aby czoła wieńczyć wawrzynem,
Lub się odznaczyć, zyskać znaczenie,
Lecz by nieść drugim światła promienie.

Niekoniecznie ma człowiek stać w świecie wysoko, byle tylko stał mocno.

Służmy Ojczyźnie nie słowem, lecz czynem,
Aby widzieli żeśmy nie umarli,
A będziem wolni!

Czas to pieniądz — pieniądz to potęga, ale tylko dla tego, kto pieniędzy i czasu używać umie.

## SPOŻYCIE NIEKTÓRYCH ARTYKUŁÓW W POSZCZEGÓLNYCH PAŃSTWACH W OSTATNICH 4-ch LATACH — NA 1-go MIESZKAŃCA

| **Pszenica** | *kg* |
|---|---|
| Belgja | 204 |
| Francja | 189 |
| Włochy | 178 |
| Anglja | 159 |
| Węgry | 151 |
| Hiszpanja | 148 |
| St. Zj. Am. | 125 |
| Jugosławja | 124 |
| Szwecja | 115 |
| Niemcy | 81 |
| Polska | 49 |

| **Żyto** | *kg* |
|---|---|
| Polska | 164 |
| Z. S. R. R. | 128 |
| Niemcy | 118 |
| Czechosł. | 118 |
| Austrja | 93 |
| Węgry | 85 |
| Szwecja | 77 |
| Belgja | 75 |
| Francja | 20 |
| St. Zj. Am. | 6 |
| Włochy | 4 |

| **Ryż** | *kg* |
|---|---|
| Hiszpanja | 11,6 |
| Włochy | 10,2 |
| Holandja | 10,1 |
| St. Zj. Am. | 5,4 |
| Belgja | 5,6 |
| Austrja | 4,4 |
| Francja | 3,4 |
| Czechosł. | 3,4 |
| Niemcy | 3,8 |
| Anglja | 2,5 |
| Polska | 2,1 |
| Norwegja | 1,9 |
| Szwecja | 1,0 |

| **Ziemniaki** | *kg* |
|---|---|
| Polska | 762,5 |
| Niemcy | 655,8 |
| Belgja | 419,9 |
| Austrja | 391,0 |
| Francja | 362,5 |
| Holandja | 347,2 |
| Norwegja | 286,0 |
| Danja | 266,3 |
| Szwecja | 258,2 |
| Finlandja | 209,7 |
| Węgry | 199,2 |
| Szwajcarja | 189,1 |
| Hiszpanja | 183,0 |
| Kanada | 182,3 |
| Rumunja | 116,3 |
| Angja | 109,9 |
| St. Zj. Am. | 90,2 |
| Jugosławja | 84,7 |
| Argentyna | 68,5 |
| Australja | 58,1 |
| Włochy | 43,4 |
| Bułgarja | 10,9 |

| **Cukier** | *kg* |
|---|---|
| Danja | 49,8 |
| Anglja | 46,6 |
| Szwecja | 43,3 |
| St. Zj. Am. | 40,5 |
| Holandja | 39,6 |
| Czechosł. | 35,2 |
| Austrja | 33,3 |
| Belgja | 29,3 |
| Niemcy | 28,1 |
| Francja | 26,0 |
| Hiszpanja | 13,4 |
| Polska | 11,3 |
| Włochy | 10,4 |
| Z. S. R. R. | 7,3 |

| **Kawa** | *kg* |
|---|---|
| Danja | 8,8 |
| Szwecja | 7,6 |
| Norwegja | 6,0 |
| St. Zj. Am. | 5,6 |
| Belgja | 5,5 |
| Finlandja | 5,2 |
| Holandja | 5,2 |
| Francja | 4,1 |
| Niemcy | 2,5 |
| Włochy | 1,1 |
| Anglja | 0,5 |
| Polska | 0,2 |

| **Herbata** | *kg* |
|---|---|
| Anglja | 4,52 |
| Irlandja | 3,51 |
| Holandja | 1,66 |
| St. Zj. Am. | 0,32 |
| Danja | 0,18 |
| Niemcy | 0,09 |
| Polska | 0,06 |
| Norwegja | 0,06 |
| Szwecja | 0,07 |
| Finlandja | 0,04 |
| Francja | 0,03 |
| Belgja | 0,03 |

| **Kakao** | *kg* |
|---|---|
| Holandja | 6,2 |
| St. Zj. Am. | 1,6 |
| Anglja | 1,4 |
| Niemcy | 1,2 |
| Francja | 0,8 |
| Belgja | 0,9 |
| Danja | 0,8 |
| Szwecja | 0,7 |
| Czechosł. | 0,5 |
| Hiszpanja | 0,5 |
| Polska | 0,2 |
| Włochy | 0,2 |

| **Wino** | *kg* |
|---|---|
| Francja | 152,3 |
| Włochy | 97,8 |
| Hiszpanja | 87,8 |
| Szwajcarja | 44,0 |
| Węgry | 20,3 |
| Austrja | 14,6 |
| Belgja | 5,0 |
| Norwegja | 1,9 |
| Holandja | 1,6 |
| Danja | 1,6 |
| Anglja | 1,4 |
| Polska | 0,2 |

| **Spirytus** | *l* |
|---|---|
| Francja | 2,63 |
| Szwecja | 2,32 |
| Danja | 2,02 |
| Polska | 1,41 |
| Belgja | 1,36 |
| Niemcy | 1,19 |
| Holandja | 1,15 |
| Szwajcarja | 1,09 |
| Norwegja | 1,02 |
| Anglja | 0,72 |
| Włochy | 0,56 |

| **Piwo** | *l* |
|---|---|
| Belgja | 181,2 |
| Niemcy | 84,7 |
| Austrja | 77,7 |
| Anglja | 68,7 |
| Danja | 54,9 |
| Szwajcarja | 54,8 |
| Szwecja | 43,0 |
| Francja | 30,5 |
| Holandja | 25,2 |
| Norwegja | 18,9 |
| Polska | 7,6 |
| Węgry | 7,5 |
| St. Zj. Am. | 3,9 |
| Włochy | 2,6 |

| **Węgiel** | *kg* |
|---|---|
| Belgja | 4 392 |
| St. Zj. Am. | 3 899 |
| Anglja | 3 762 |
| Kanada | 3 166 |
| Niemcy | 2 377 |
| Francja | 2 133 |
| Czechosł. | 1 673 |
| Holandja | 1 645 |
| Danja | 1 485 |
| Zw. Płd.-Afryk. | 1 390 |
| Szwecja | 1 152 |
| Austrja | 1 138 |
| Polska | 866 |
| Japonja | 509 |
| Z. S. R. R. | 242 |

| **Bawełna** | *kg* |
|---|---|
| St. Zj. Am. | 15,8 |
| Anglja | 13,2 |
| Belgja | 9,9 |
| Francja | 7,5 |
| Holandja | 5,7 |
| Włochy | 5,2 |
| Niemcy | 5,0 |
| Austrja | 4,5 |
| Szwecja | 4,0 |
| Polska | 2,1 |
| Danja | 1,5 |
| Norwegja | 0,7 |
| Z. S. R. R. | 0,6 |

| **Prąd elektryczny** | *kWh* |
|---|---|
| Szwajcar. | 1254,2 |
| St. Zj. Am. | 948,0 |
| Szwecja | 773,2 |
| Belgja | 490,0 |
| Niemcy | 441,2 |
| Austrja | 362,3 |
| Australja | 352,5 |
| Anglja | 351,2 |
| Francja | 341,7 |
| Włochy | 247,7 |
| Holandja | 231,5 |
| Czechosł. | 194,3 |
| Japonja | 184,5 |
| Polska | 84,0 |
| Z. S. R. R. | 40,0 |
| Rumunja | 31,0 |

# Złodziejskie pomysły w okradaniu i wyłudzaniu pieniędzy.

Często słyszymy lub czytamy w gazetach o przeróżnych złodziejskich sztuczkach, polegających na oszustwie. — Miasto duże, jak Warszawa, jest sprzyjającym terenem dla wszelkich tego rodzaju „specjalistów". Do nich zaliczyć przedewszystkiem należy tak zwanych „farmasonów". Ten typ oszusta pojawił się od czasów rewolucji sowieckiej i mimo upływu już wielu lat od tych czasów, w dalszym ciągu, niestety, grasuje na ulicach Warszawy. Oszust taki, przeważnie ubrany w bluzę rosyjską, mówiąc wprawdzie po polsku, przybiera taki akcent mowy, aby wywołać wrażenie u swego rozmówcy, że dopiero wrócił z Rosji i zwykle proponuje nabycie prawdziwego brylantu, pochodzącego z „cesarskich klejnotów rodzinnych" za śmiesznie niską cenę. Gdy ofiara ma pewne wątpliwości, wówczas znajduje się usłużny jubiler, który właśnie stoi przed swym sklepem w oczekiwaniu klijentów i stwierdza iż brylant jest czystej wody i posiada wartość setek, czy tysięcy złotych. Ofiara jest zupełnie ogłupiona, gdy zjawia się drugi nabywca i oferuje wyższą cenę. By nie stracić okazji ofiara płaci i po chwili tranzakcja jest dokonana: za bezwartościowe szkiełka oszust otrzymuje często gotówkę, złoty zegarek i t. p.

Oszuści są dobrymi psychologami. Z łatwością poznają na ulicy przyjezdnych, oni też głównie są ofiarami ich sztuczek. Oszukiwani są nietylko ludzie prości, przybyli z jakiejś głuchej prowincji, lecz i mieszkańcy wielkich miast zagranicznych. Znany jest wypadek, że pewien znakomity profesor-chirurg, który przyjechał z Wiednia do Warszawy, wezwany do poważnej operacji, również dał się oszukać, kupując za kilkaset dolarów bezwartościowe szkiełka, rzekomo jako brylanty z carskiej korony!

Sposób okradania na „wydrę" polega na tem, że jeden ze złoczyńców zaczepia upatrzoną ofiarę, zwracając jej uwagę naprzykład na to, że ma zbrudzone, najczęściej oplute palto, lub że nadjeżdża samochód. Ofiara ogląda swe ubranie, a wówczas wspólnik złoczyńcy wyrywa jej z ręki torebkę. Najczęściej ofiarą takich kradzieży padają kobiety lub uczniowie, którym rabują teczki z książkami.

Niemniej popularnym sposobem jest kradzież na t. zw. „podrzutka". Polega ona na tem, że przestępca rzuca przed przechodniem jakąś monetę, np. 50-groszową, wmawiając następnie, iż jest to pieniądz właśnie przez niego zgubiony. Ofiarami padają tylko osoby z walizkami, lub pakunkami w ręku. Przechodzień na zwróconą uwagę najczęściej stawia trzymany w ręku przedmiot na ziemię i schyla się po monetę. Wówczas wspólnik złodzieja porywa walizkę i ucieka.

Humorystycznym sposobem jest t. zw. kradzież „na wujaszka". Polega ona na tem, że bezczelny złodziejaszek rzuca się już upatrzonemu przechodniowi na szyję z okrzykiem: „Jak się masz kochany wujaszku!", całuje go i ściska, kradnąc w międzyczasie portfel lub zegarek. Po chwili wyjaśnia się, że nastąpiła pomyłka, wówczas przestępca serdecznie przeprasza i nim ofiara zdołała się zorjentować, szybko ginie w tłumie.

Wreszcie jednym z najpopularniejszych sposobów wyłudzania pieniędzy jest t. zw. sposób „na sekretarza lub konsula" lub „na kopertę". Ofiarą w tym wypadku padają przeważnie emigranci, załatwiający swe sprawy w biurach okrętowych, lub w konsulatach państw zagranicznych. Przestępcy mają przedziwną zdolność wyszukiwania ofiar, którym służą radą i sami ofiarują się z pomocą. Oszustwo polega na tem, że „przyjaciel" prowadzi ofiarę do domu, w którym mieści się konsulat i zawsze ma to przedziwne szczęście, że właśnie konsul, lub jego sekretarz schodzi ze schodów. Następuje krótka wymiana zdań po której rzekomy sekre-

tarz lub konsul poleca ofierze złożyć dokumenty i gotówkę do koperty. Po chwili kopertę tę zwraca spowrotem, poczem obaj dyskretnie się ulatniają, polecając ofierze czekać w biurze konsulatu. Dopiero po kilku godzinach bezskutecznego oczekiwania okazuje się że emigrant został okradziony: w kopercie, w której miały się znajdować dokumenty i pieniądze, znajdują strzępki pociętych gazet.

Wszystkie sztuczki oszustów obliczone są na ludzi chciwych i naiwnych. Bo jakże można inaczej wytłumaczyć kupno na ulicy od nieznajomego osobnika brylantów, gdy od tego są sklepy jubilerskie?

Isfnieje jeszcze typ oszusta, który swą bezczelnością i przechodzącą zwykłe pojęcie śmiałością — kradnie w biały dzień i w oczach wielu ludzi.

Do jednej z elegantszych kawiarń wchodzą tragarze na czele z jakimś panem, który śmiało wydaje dyspozycje, którędy mają wynieść pianino. — Służba kawiarni pomaga im w tem, przekonana, że taka jest wola ich pracodawcy. Co się okazuje po przyjściu właściciela? — Zwykła kradzież. Nikomu nie przyszło na myśl, podejrzewać eleganckiego pana, który był śmiałym złodziejem.

Siedząc w wagonie kolejowym, zdrzemnął się jakiś otyły jegomość. Z kieszeni jego kamizelki zwisa gruba złota dewizka. Naprzeciw niego siedzi zaczytany w książce elegancki młodzieniec. W pewnej chwili pociąg zatrzymuje się na stacji, młodzieniec wstaje, by udać się do bufetu, lecz dostrzega drzemkę. „Ach, nieostrożny ten mój wujaszek. Zasnął, jeszcze mu kto ukradnie”. I najspokojniej zabiera dewizkę z zegarkiem w oczach współpasażerów i wychodzi, by więcej już się nie zjawić.

# Największy zegar elektryczny w świecie.

Znana amerykańska firma zegarmistrzowska, Seth Thomen, zainstalowała na wieży jednego z najwyższych „drapaczy chmur” w Nowym Jorku — ogromny zegar, który jak podają ma stanowić okaz jednostkowego mechanizmu zegarowego w świecie.

Zegar ten posiada dwie tarcze o średnicy 7,5 metra. Długość wskazówki godzinowej wynosi 3,66 metra, minutowej — 5,20 metra. W ciągu nocy — gwiazdy, któremi są oznaczone godziny i które stanowią wgłębienie o średnicy 1,22 m., są oświetlone lampami żarowemi o mocy 300 wattów.

Podziałki zaś minutowe są oświetlone 50-wattowemi żarówkami.

Wskazówki są usadzone takiemiż żarówkami. Specjalne prożektory elektryczne co kwadrans rzucają z wierzchołka budynku z wysokości 138 m. snopy światła: białe dla oznaczenia godziny, czerwone — dla kwadransów. Cały mechanizm tego zegara-olbrzyma jest poruszany za pomocą prądu elektrycznego.

---

— Czemu ty, Jędrek, nie mówisz naszemu dziedzicowi „jaśnie panie”?

— A kiej on żyd.

— No tak, ale zawsze dziedzic, więc mu się należy...

— A jużci prawda, żydowi zawsze się coś należy.

Burmistrz: — Dlaczego to proboszcz jeździ na koniu? Przecież Pan Jezus jeździł na ośle!

Proboszcz: — Ach, mój panie, teraz trudno osła znaleźć. A jeżeli się gdzie jaki znajdzie, to go zaraz robią burmistrzem!

— Żono! – mówił mąż, budząc ze snu swą połowicę — widziałem jakieś widmo w postaci osła.

— Daj mi pokój — odparła ze złością małżonka — nie masz się co obawiać własnego cienia.

Pasażer: — Mówiłem wam, abyście mnie nie tytułowali jaśnie panem, bo tego nie lubię.

Dorożkarz: — Przepraszam wielmożnego pana, ale ja tak z przyzwyczajenia każdego cherlaka jaśnie panem nazywam.

# Skarby na dnie morza.

Tragiczny los Luizytanji, storpedowanej przez Niemców, tkwi jeszcze w ludzkiej pamięci. Została ona zatopiona przed osiemnastu laty przez łódź podwodną.

Pewnej nocy majowej, wspaniały parowiec, który był dumą amerykańskiej floty handlowej, poszedł na dno ze wszystkiemi prawie pasażerami.

Storpedowanie Luizytanji, było jak wiadomo niefortunne dla Niemców, fakt ten bowiem zdecydował o przystąpieniu Stanów Zjednoczonych po stronie aljantów.

W chwili storpedowania Luizytanja transportowała wielki ładunek złota, składający się z monet na 150 miljonów dolarów oraz brył złota wartości 50 miljonów dolarów. Oprócz tego bajecznego skarbu, znajdowało się jeszcze na pokładzie Luizytanji kilka przesyłek z brylantami, transportowanych do wielkich składów djamentowych w Antwerpji, oraz dwie puszki metalowe, napełnione perłami i drogocennemi kamieniami, stanowiące własność pewnego maharadży indyjskiego.

Również osobisty majątek pasażerów był znaczny, gdyż na pokładzie storpedowanego parowca znajdowało się kilku wielkich miljonerów amerykańskich.

Wraz z Luizytanją również poszedł na dno brylant „Ralûf". Jest to kamień nadzwyczajnej wartości. Waży wprawdzie tylko 80 karatów i jako taki jest wprawdzie mniejszy od innych słynnych brylantów, lecz odznacza się niezrównanym blaskiem i czystością wody, przewyższając pod tym względem swoich współzawodników. Był on własnością żony amerykańskiego „króla" blachy.

Wszystko to, jak już zaznaczyliśmy na wstępie, poszło na dno morza przed osiemnastu laty. Świadomość, że takie olbrzymie skarby leżą nie pilnowane, spędza sen z powiek ludziom przedsiębiorczym. To też w Anglji powstała spółka, która ma na celu wydarcie morzu bogactw ze słynnej Luizytanji. Przygotowania do tego przedsięwzięcia zostały już ukończone. W tym celu wyekwipowano specjalnie do poszukiwań podmorskich statek „Starnin".

Nie będzie to jednak łatwą rzeczą wydobyć z głębin morskich te wszystkie bogactwa. Jak to wykazały przedwstępne badania, Luizytanja spoczywa na dnie morskiem na ławicy piasku, stanowi to okoliczność sprzyjającą, ale z drugiej strony statek pokryty jest potężną warstwą muszli i korali, które tworzą jakgdyby pancerz twardy jak stal. Trzeba będzie tę żywą powłokę rozsadzać dynamitem, żeby otworzyć nurkom drogę do wnętrza zatopionego statku.

Jeżeli podjęte wysiłki uwieńczone zostaną powodzeniem, nasunie się problem podziału wydobytych bogactw. Wedle prawa morskiego skarby wyrwane podmorskim głębinom należą do tych, — którzy je odnaleźli. Jednakże w tym wypadku, aby uniknąć ewentualnych komplikacyj i procesów, spółka finansująca ekspedycję „Starnina" zawarła specjalną umowę z dawnymi właścicielami Luizytanji.

Na zasadzie tej umowy ci ostatni otrzymają 25 proc. zdobyczy, a reszta t. zn. 75 proc. przypadnie poszukiwaczom.

## PRZYSŁOWIA.

Bóg widzi, czas ucieka, śmierć się zbliża, wieczność czeka.

Bóg wie lepiej niż my, co dla nas dobre.

Co ciału dogodzi, często duszy szkodzi.

Chcesz być zdrów i młody, to pij dużo wody.

Dobre małżeństwo, to jedna dusza w dwóch ciałach.

Dym, dach dziurawy i zła żona najprędzej wypędzą z domu.

Fortuna toczy się kołem: kto dziś górą, jutro dołem.

Gardło jest małe, a połyka domy całe.

# Odgadywanie wieku.

Osobie, od której chcesz się dowiedzieć, ile lat liczy, pokazujesz zamieszczoną tutaj tabelkę, z prośbą, aby wskazała kolumny, w których znajduje się liczba jej lat. Otrzymawszy te informacje dodajesz liczby umieszczone na czele odnośnych kolumn (uwidocznione grubszym drukiem), a uzyskana suma jest liczbą lat danej osoby.

Np. ktoś ma 27 lat, wskazuje zatem kolumny: pierwszą, drugą, czwartą i piątą. Ich nagłówkowe liczby są: 1, 2, 8, 16, t. j. suma wynosi 27.

Tabelka obejmuje liczby tylko do 63, jeżeli więc chodzi o osobę starszą, np. 70-letnią, to powinna ona od swego wieku odjąć 63 i resztę, t. j. 7 wskazać w odnośnych kolumnach, a odgadujący ma do uzyskanej sumy dodać potem liczbę 63.

Taki sposób odgadywania wieku stanowi miłą rozrywkę towarzyską, która jednak może się czasem okazać niedyskretną w stosunku do osób nie chcących zdradzić się ze swym wiekiem. Ale te osoby mogą także ochronić się przed niedyskrecją tabelki, o ile tylko połapią się w porę. Jak to zaś zrobić, nie trzeba pouczać; zainteresowani sami to wynajdą.

| **1** | **2** | **4** | **8** | **16** | **32** |
|---|---|---|---|---|---|
| 1 | 2 | 4 | 8 | 16 | 32 |
| 3 | 3 | 5 | 9 | 17 | 33 |
| 5 | 6 | 6 | 10 | 18 | 34 |
| 7 | 7 | 7 | 11 | 19 | 35 |
| 9 | 10 | 12 | 12 | 20 | 36 |
| 11 | 11 | 13 | 13 | 21 | 37 |
| 13 | 14 | 14 | 14 | 22 | 38 |
| 15 | 15 | 15 | 15 | 23 | 39 |
| 17 | 18 | 20 | 24 | 24 | 40 |
| 19 | 19 | 21 | 25 | 25 | 41 |
| 21 | 22 | 22 | 26 | 26 | 42 |
| 23 | 23 | 23 | 27 | 27 | 43 |
| 25 | 26 | 28 | 28 | 28 | 44 |
| 27 | 27 | 29 | 29 | 29 | 45 |
| 29 | 30 | 30 | 30 | 30 | 46 |
| 31 | 31 | 31 | 31 | 31 | 47 |
| 33 | 34 | 36 | 40 | 48 | 48 |
| 35 | 35 | 37 | 41 | 49 | 49 |
| 37 | 38 | 38 | 42 | 50 | 50 |
| 39 | 39 | 39 | 43 | 51 | 51 |
| 41 | 42 | 44 | 44 | 52 | 52 |
| 43 | 43 | 45 | 45 | 53 | 53 |
| 45 | 46 | 46 | 46 | 54 | 54 |
| 47 | 47 | 47 | 47 | 55 | 55 |
| 49 | 50 | 52 | 56 | 56 | 56 |
| 51 | 51 | 53 | 57 | 57 | 57 |
| 53 | 54 | 54 | 58 | 58 | 58 |
| 55 | 55 | 55 | 59 | 59 | 59 |
| 57 | 58 | 60 | 60 | 60 | 60 |
| 59 | 59 | 61 | 61 | 61 | 61 |
| 61 | 62 | 62 | 62 | 62 | 62 |
| 63 | 63 | 63 | 63 | 63 | 63 |

## Zdania i myśli ludzi światłych.

Szlachetny człowiek tylko siłę siłą odpiera, lecz nigdy nie prześladuje i nie uciska tego, kto się bronić nie może.

—o—

Trzeba mieć przed sobą wiecznie
Cel wielki, święty, ukochany,
Coby rozpraszał nam słonecznie
Żywota chmury i tumany...

—o—

Starajmy się, abyśmy czasu, rzeczom potrzebnym przeznaczonego, nie trawili na rzeczach niepotrzebnych.

—o—

Nie zasłużył na słodycze,
Kto nie poznał co gorycze.

Talent kształci się w ciszy, a charakter wśród ludzi.

—o—

Zerwie ten szczęścia swego nić
I marnie życie straci —
Kto pożytecznym nie chce być
Dla swoich braci.

—o—

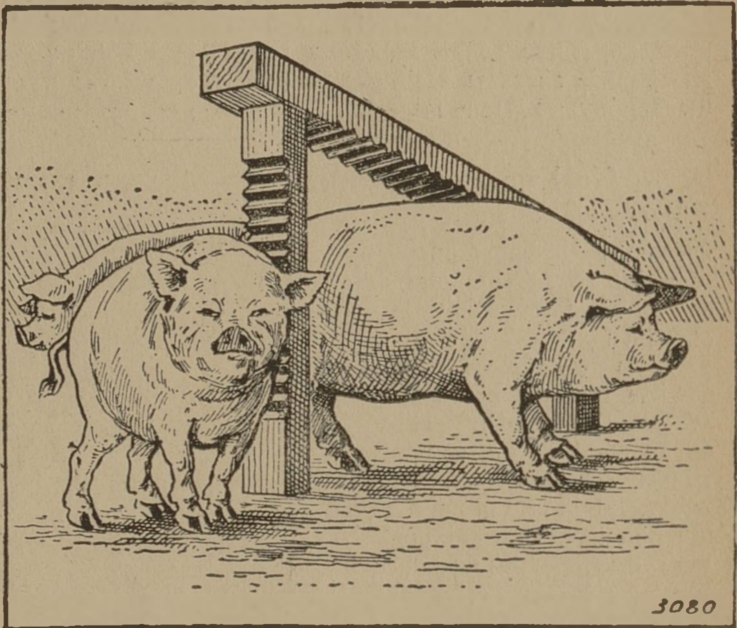
Wielkim darem natury jest uprzejmość. Jeżeli jej komu natura odmówiła, ten niech usiłuje wyrobić ją w sobie.

—o—

Im szlachetniejszy jest człowiek, tem jest surowszy dla siebie, a łagodniejszy dla drugich.

# Skarbczyk dobrych rad dla domu i gospodarstwa.

## Belki do czochrania dla świń.

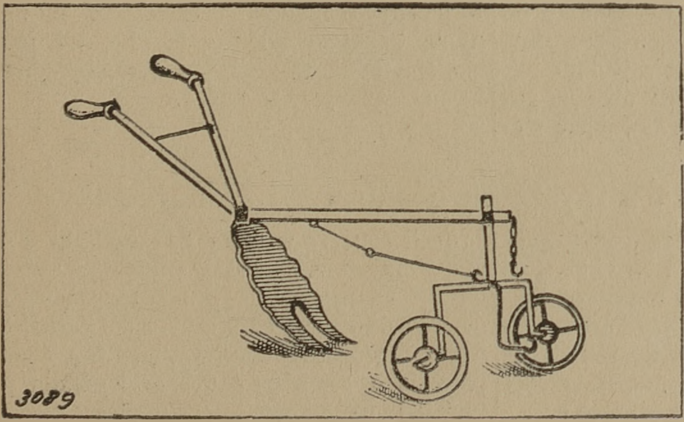


3080

Zwierzęta domowe powstały przez oswojenie dzikich gatunków. Mimo. że oswojone zwierzęta domowe już od wieków pozostają pod opieką człowieka, zachowały one jednak jeszcze wiele przyzwyczajeń swoich dzikich przodków. Dzikie świnie lubią się tarzać w bagnistych kałużach i ocierają się potem o drzewa. Również nasze świnie domowe pozostały wierne temu zwyczajowi. Dlatego dobrze jest ustawić dla nich na okólniku specjalne karbowane belki do czochrania się (ocierania), w sposób uwidoczniony na rycinie. Świnie mogą wówczas trzeć sobie również grzbiet. Jeżeli przytem górną belkę ułożymy ukośnie, to z urządzenia tego mogą korzystać również mniejsze sztuki. Takie belki do czochrania są bardzo godne polecenia, ponieważ świnie czują się o wiele lepiej, jeśli mogą się wyczochrać. Jeżeli chcemy, żeby zwierzę dobrze się chowało, to niezbędnym warunkiem jest, żeby się dobrze czuło, ponieważ wtedy wzrasta jego apetyt. Belki do czochrania wskazane są również ze względów zdrowotnych, bo świnie mogą sobie dobrze obetrzeć łupież, tworzący się bardzo często zwłaszcza na grzbiecie.

---

## Nowy pług do kartofli, z dwudzielnym lemieszem i ząbkowaną odkładnicą.



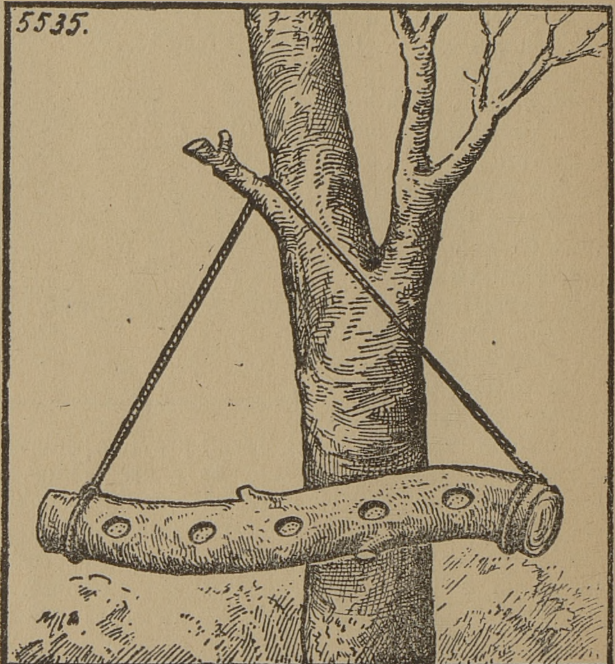
3089

Uwidoczniony na rycinie pług wzbudził niedawno wielkie zainteresowanie na wystawie rolniczej w Stuttgarcie. Odznacza się on prostą i mocną budową, waży 35 kilogramów i może go ciągnąć jedna krowa. Lemiesz napotyka na niewielki opór w gruncie, ponieważ jest podzielony. Kto chce spulchnić spodnią warstwę swojej gleby, która czasami, wskutek deptania całemi latami przez zwierzęta robocze, stwardniała

na kamień, ten po zoraniu roli zwyczajnym pługiem, przeorywa ją jeszcze raz pługiem dwudzielnym. Pług ten nie wydobywa na powierzchnię płonnej ziemi, a wzrusza dobrze glebę. Przy zastosowaniu pługa zwyczajnego, trzeba sadzić kartofle w twardej ziemi, gdzie z trudem kiełkują. Przy pługu dwudzielnym kartofle mają za podłoże rozdrobioną, pulchną ziemię. Dwudzielny bowiem lemiesz pługa i ząbkowana odkładnica rozdrabniają dokładnie ziemię na dnie i brzegach brózd. Przy sprzęcie kartofli nastawiamy pług jaknajgłębiej i podważamy kolejno rzędy. Potem wystarczy tylko pozbierać wyorane bulwy.

— — — — — — — — — —

## Nasi sprzymierzeńcy w walce ze szkodnikami drzew.



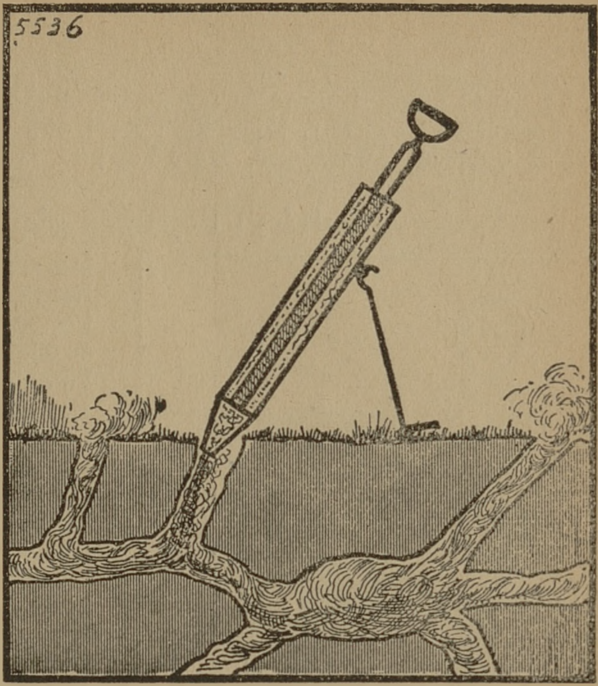

Naturalnymi pomocnikami i sprzymierzeńcami człowieka w walce ze szkodnikami drzew są ptaki. Powinniśmy je więc chronić i otaczać opieką, za co ptaszęta wywdzięczą się nam sowicie, tępiąc szkodliwe owady. W zimie powinniśmy sypać im odpowiednią karmę w miejscach widocznych, lecz spokojnych, lub w specjalnie na ten cel urządzonych budkach (karmnikach). Nie wszystkie jednak ptaki chcą korzystać z rozsypanej w taki sposób karmy. Np. bardzo miłe i pożyteczne sikorki niechętnie zaglądają do budek z karmą. Dla nich trzeba zastosować inny, naturalniejszy sposób żywienia. Mianowicie bierzemy kawałek gałęzi jakiegokolwiek drzewa, byleby z korą, grubości 5 do 8 cm i wywiercamy świderkiem otwory co kilka centymetrów. (Otwory mogą mieć średnicy od 5 do 12 milimetrów). Następnie roztapiamy trochę niesolonego tłuszczu, mieszamy go z karmą dla ptaków, a w braku tejże z okruszynami bułki lub łamaną pszenicą i wlewamy do otworków gałęzi. Kiedy tłuszcz skrzepnie, zawieszamy gałąź na drzewie w sadzie, jak to pokazuje rycina. Po chwili obsiądą gałąź z karmą sikorki i poczną zawzięcie wydziobywać tłuszcz z okruszynami. Dobrze również zawiesić koło budki dla ptaków patyczek specjalnie dla sikorek, oblepiony w pewnych odstępach tłuszczem niesolonym. Pozatem sikorki najchętniej jedzą nasiona bani, słonecznika i konopi, które można rozsypać w budce.

— — — — — — — — — —

## Skuteczna walka z myszami, nornicami i chomikami.

Koty i pułapki nie dadzą same rady pladze myszy, chomików i nornic. (Te ostatnie bywają dość często brane za myszy, od których jednak różnią się większym wzrostem, krępą budową i tępo zaokrąglonym pyszczkiem; ogon mają w całości owłosiony, uszy pod włosem ukryte.)

Jeśli chcemy wytępić te szkodniki w domu i na polu, musimy prowadzić walkę bardzo energiczną i systematyczną. Najodpowiedniejszą porą w tym celu jest jesień i wczesna wiosna, ponieważ chodzi głównie o to, aby zapobiec wydaniu potomstwa na wiosnę.

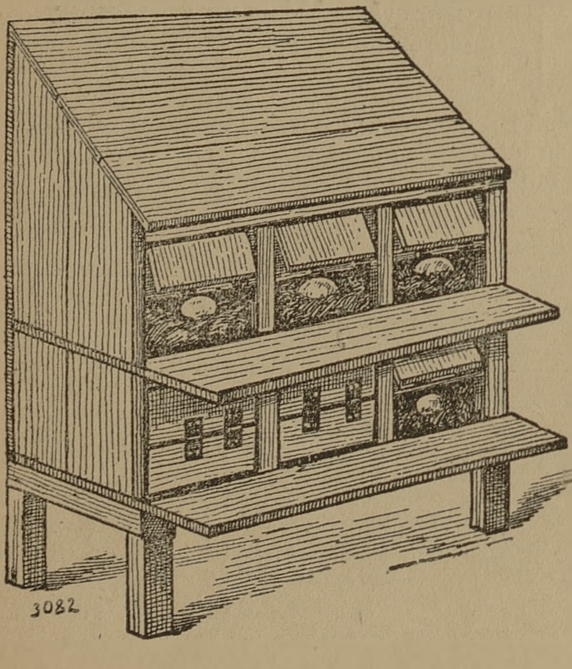



W nowszych czasach przemysł dał nam do ręki skuteczną broń do zwalczania myszy i innych gryzoni. Są to świece dymowe, tak zwane „Dusimysz,“ działające skutecznie i odrazu. Używa się ich przy pomocy specjalnego aparatu o bardzo prostej konstrukcji. Jest to blaszana rura, której wylot — po uprzedniem osadzeniu i zapaleniu świecy — wtyka się do nory. Wydobywający się z aparatu gęsty dym, nieco cięższy od powietrza, rozchodzi się bardzo szybko po podziemnych chodnikach, zabijając momentalnie znajdujące się tam gryzonie. Do obsługi aparatu potrzeba 2—3 ludzi: jeden trzyma aparat w norze, drudzy zasypują szybko dziury, z których unosi się dym. Po paru minutach wkłada się aparat do innej, oddalonej o kilka metrów nory i t. d.

Koszty takiego zadymiania nor nie są zbyt wysokie. Do całkowitego wytępienia szkodników na obszarze 1 hektara potrzeba około 10 świec, a jedna świeca kosztuje około 1.50 zł. Świece te nabywać można w składach aptecznych.

---

## Praktyczne dla hodowców drobiu gniazdo zatrzaskowe.




Gniazdo zatrzaskowe służy do zamykania kur podczas składania jaj, a to celem kontrolowania nośności poszczególnych kur.

Na rycinie widzimy połączonych sześć gniazd zatrzaskowych. Pojedyncze gniazdo składa się ze skrzynki, długości, szerokości i głębokości około 40 cm. Od strony, którędy wsuwa się kura, jest skrzynka w dolnej połowie otwarta. U góry otworu umocowujemy na dwóch zawiaskach deszczułkę, tak dużą, jak brakujące zamknięcie otworu wejściowego, w ten sposób, że może być odchylona do góry i trzymać się lekko przymknięta. Wewnątrz skrzynki urządzamy gniazdo nośne z jajem gipsowem lub porcelanowem. Kura, widząc jaje w otwartej skrzynce, wsuwa się do gniazda, potrącając przytem ogonem i grzbietem

odchyloną ku górze przykrywkę zatrzaskową, która wskutek tego spada i zamyka skrzynkę z gniazdem. Po zniesieniu jaja kura zaczyna gdakać; wówczas wyjmujemy ją ostrożnie i widzimy, która kura się zniosła. Gniazda zatrzaskowe, które najlepiej budować po trzy, albo po sześć razem, pokrywamy daszkiem spadzistym, żeby kury nie mogły go zanieczyszczać. Na rycinie widać cztery gniazda otwarte i dwa zamknięte.

— — — — — — — — — —

## Rolnicy! Bejcujcie ziarno siewne.


3088

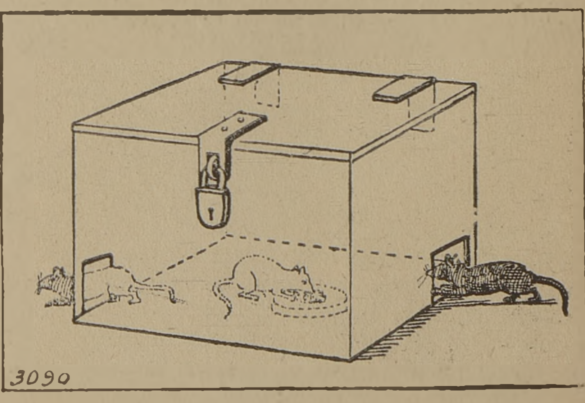
Szkody spowodowane przez szkodniki roślinne, jak śnieć i rdzę zbożową, oraz zgorzel korzeni buraków, idą rocznie w miljony. Tymczasem bejcowanie (zaprawianie) ziarna przeznaczonego na zasiew wiosną i w jesieni jest dzisiaj tak proste i tanie, że nie powinien go zaniedbać żaden rolnik. Do niedawna najczęściej były stosowane tak zwane zaprawy mokre (roztwór siarczanu miedzi, t. j. sinego kamienia, lub formalina). Ponieważ jednak ten sposób bejcowania jest kłopotliwy, gdyż wymaga bardzo dużej dokładności, zaczęto w ostatnich latach stosować zaprawę suchą, która również umożliwia dokładne bejcowanie. Obecnie wyrabiają w kraju jeden z najlepszych tego rodzaju preparatów, mianowicie „Ziarnik“ firmy „Azot“ w Jaworznie. Możemy polecić również suchą zaprawę nasienną „Uspulun“ (firmy Józef Karrach, Lwów, ul. Kościuszki 18). Mały i niedrogi aparat do bejcowania może sporządzić sobie każdy sam. Składa się on z bębna blaszanego, który obraca się pionowo na podstawie drewnianej. Ponieważ do bębna wchodzi około 25 kilo ziarna, a mieszanie go z zaprawą nasienną trwa zaledwie 5 minut, bejcowanie odbywa się szybko i wygodnie.

Bejcować ziarno można również w jakiemkolwiek innem naczyniu, zabierze to jednak więcej czasu i nie da się uskutecznić z taką dokładnością.

## Bezpieczny i skuteczny sposób tępienia szczurów.

Para szczurów może mieć w ciągu roku 860 sztuk potomstwa. Ponieważ jeden szczur wyrządza rocznie szkodę wartości 37 kilogramów chleba, przeto 860 szczurów niszczy rocznie 600 centnarów chleba!

Szczury są jednak bardzo niebezpieczne jeszcze z innego względu, jako roznosiciele chorób zakaźnych, jak tyfus, dżuma, zaraza świń, bydła i t. d. Przy pomocy kotów i pułapek nie opanujemy tej plagi,

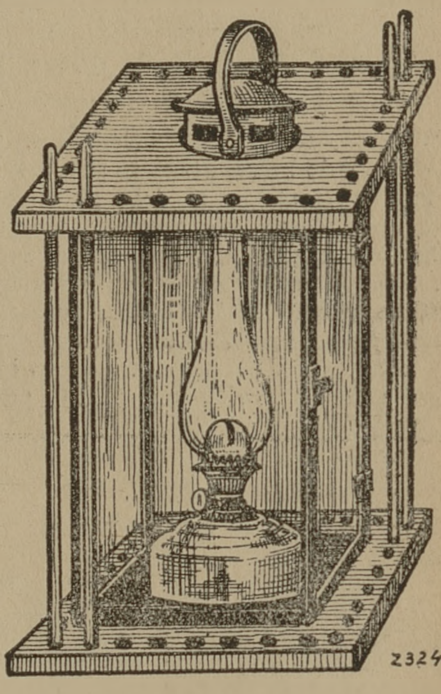

3090

można tego jednak dokazać zapomocą skutecznego środka trującego, pasty „Zelio“. Jeżeli przytem zastosujemy specjalny „karmnik“ dla szczurów, wówczas nie będą narażone na niebezpieczeństwo zwierzęta domowe.

„Karmnik“ dla szczurów można zrobić z każdej skrzynki. Wyrzynamy z dwu przeciwległych stron skrzynki u dołu małe otwory, przez które szczury mogą włazić i wyłazić. Ażeby zapobiec dostaniu się do skrzynki zwierząt domowych, zaopatrujemy ją w zawiasy i zamek. Do skrzynki kładziemy zrazu niezatrutą papkę kartoflaną, żeby szczury przyzwyczaiły się do przynęty, a za kilka dni mieszamy przynętę z pastą „Zelio“, którą można dostać w każdej drogerji. Jest rzeczą ważną, żeby nie dotykać przynęty rękami, lecz używać do jej przyrządzenia starej łyżki, patyka itd.

## Latarnie do chwytania owadów nocnych.

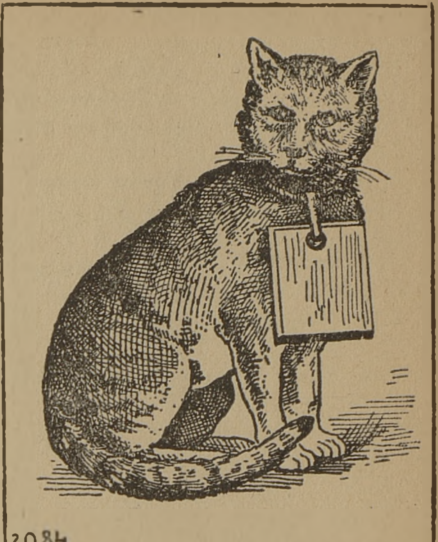
Wszystkie owady nocne zlatują się do światła. To przyzwyczajenie można wykorzystać w celu ich chwytania. Bierzemy do tego zwyczajną lampę naftową i zaopatrujemy ją u góry i dołu w wystającą deszczułkę, w której wiercimy z każdej strony wzdłuż brzegów po 8 do 12 dziurek. Dlatego najlepiej użyć deszczułki z drzewa twardego, ponieważ miękkie zbyt łatwo pęka. W górnej deszczułce robimy pozatem szeroki otwór, przez który wystaje koniec cylindra (szkła) lampy. Otwór ten nakrywamy przykrywką blaszaną z dziurkami po bokach. Pozatem można jeszcze przymocować do górnej deszczułki kabłąk (ucho). Następnie sporządzamy patyczki mniejwięcej takiej długości, jak lampa wraz z cylindrem. Patyczki te wtykamy do dziurek w deszczułkach, tak, żeby u góry wystawały na kilka centymetrów. Wówczas bowiem dadzą się łatwo uchwycić i wyjąć. Pod spodem dolnej deszczułki przybijamy blachę, żeby patyczki nie wysunęły się nadół. Kiedy już wszystko dobrze dopasowane, wyjmujemy patyczki i smarujemy je lepem gąsienicowym. Przyrządzamy go w ten sposób, że w tygielku roztapiamy 5 deka żywicy świerkowej, dodając potem 4 deka oleju stearynowego i 4 deka smalcu wieprzowego. Wszystko mieszamy dokładnie na ogniu, poczem mieszaniną tą powlekamy patyczki. Z nastaniem ciemności zawieszamy zapalową lampę na drzewie owocowem. Zwabione światłem ćmy i inne owady nocne przykleją się do patyczków i zginą. —




## Jak odzwyczaić koty od polowania na ptaki.

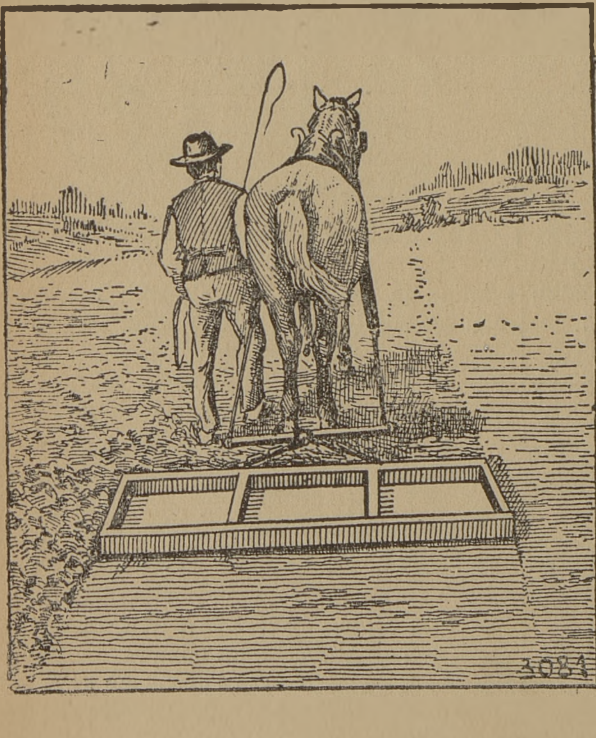
Prawie wszystkie koty mają pociąg do polowania na ptaki, gdyż kot jest z natury zwierzęciem drapieżnem. Szczególnie niebezpieczne są koty dla bezbronnych i nieporadnych piskląt. Mylnem jest jednak zapatrywanie, jakoby kot nie nadawał się do chwytania myszy, skoro poluje na ptaki. Kot taki łapie również myszy, a od polowania na ptaki można go odzwyczaić. Robi się to najlepiej w taki sposób, że uwiązu

jemy kotowi do szyi deszczułkę w sposób uwidoczniony na rycinie. W czworobocznej deszczułce robimy blisko krawędzi dziurkę. Przez dziurkę przewlekamy sznurek, który zawiązujemy kotowi na szyi. Teraz może kot chwytać wprawdzie myszy i szczury, ale nie może wdrapywać się na drzewa za ptakami. Skoro bowiem zechce to uczynić, deszczułka kładzie mu się na przednie łapy, uniemożliwiając wdrapywanie się na drzewo. Po kilku bezcelowych próbach kot odzwyczaja się od wdrapywania na drzewa. — W wielu gminach zagranicą właściciele kotów mają nakaz zaopatrywania swoich Maciusiów w takie deszczułki.


3084

## Włóki do roli „Bella“, nowy pożyteczny sprzęt gospodarski.

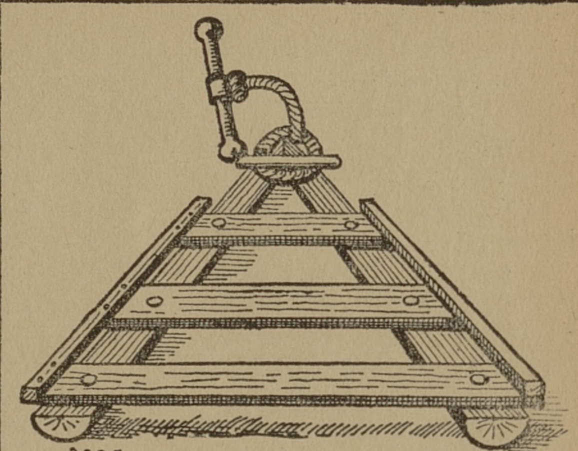
Włóki do roli „Bella“ składają się z ramy dębowej, u dołu której przybite jest dno z drzewa impregnowanego. U dołu przedniego kantu umieszczona jest pozatem trójgraniasta listwa, zabezpieczona przed zużyciem szyną żelazną. Również ztyłu znajduje się szyna żelazna, która jednak przystaje napłask do listwy. Wskutek tego przedni kant ramy jest nieco podwyższony i włóki tworzą z ziemią pewien kąt, próżną przestrzeń, w której zostają rozcierane skiby ziemi. Uwidocznione na rycinie trzy przedziały ramy obciąża się kamieniami do wagi około 50 kilo. Potem koń wlecze włóki po roli, rozkruszając największe i najtwardsze skiby. Sprzęt ten umożliwia również zbieranie rozrzuconych po polu kamieni i jest lepszy od walca, ponieważ nie wygładza ziemi. Włóki do roli „Bella“ nabyć można w firmie Friedl Brandner w Moosbrugg (Karyntja, Austrja). Cena ich wynosi około 60 zł. bez przesyłki i cła.


3084

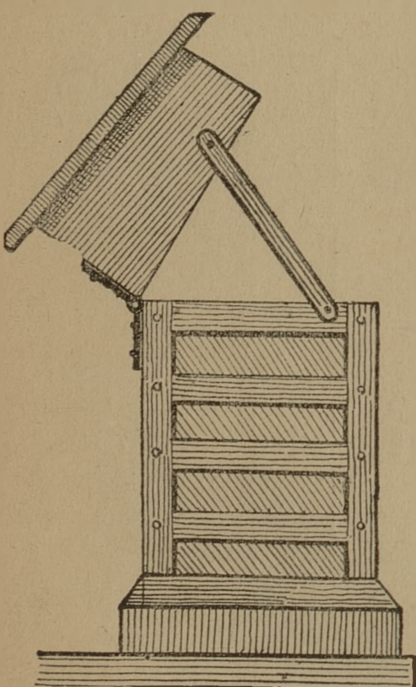
## Sanie do zwożenia siana z mokrej łąki.

Niżej położone łąki są najczęściej już wskutek swego położenia podmokłe. Skoro jeszcze przez jakiś czas pada deszcz, to grunt na łące rozmięka tak dalece, iż koła wozu zapadają się głęboko, uniemożliwiając zwózkę siana. W takim wypadku dobre usługi oddaje prosty sprzęt, rodzaj sani, które możemy sobie sporządzić łatwo sami. W tym celu dostatecznie gruby drąg, długości 2½ do 3 metrów, przerzynamy piłą wzdłuż na dwie połowy, poczem kładziemy je okrągłą stroną na ziemi, ukośnie, tak,

żeby utworzyły kąt ostry. Następnie przybijamy na to trzy, cztery deski, wzmacniając je zapomocą przybitych na końcu listew, jak to widać na rycinie. Na przedzie, gdzie okrąglaki się stykają, umieszczamy krótką, lecz silną listwę, służącą do umocowania postronka, do którego przywiązujemy potem rączkę do ciągnięcia lub zaprzągnięcia konia. Na tego rodzaju saniach można zmieścić, przy właściwem naładowaniu, bardzo wiele siana, które potem łatwo ściągnąć z łąki, a sanie nie uwięzną w miękkim gruncie.


3085

## Praktyczny ul z daszkiem do otwierania.


3086

Wszelkie prace w ulu należy wykonywać ile możności na miejscu. Jeżeli bowiem wyniesiemy węzę z pszczołami na jaskrawe światło dzienne, to może się zdarzyć, że królowa się przestraszy i odleci na zawsze. Jest to, naturalnie, wielka szkoda, której trzeba ile możności zapobiec. Można sobie poradzić w ten sposób, że wszelkich robót dokonywujemy na miejscu, w ulu, ale wówczas ul musi mieć dostateczny dostęp światła. Ma to miejsce w coraz bardziej się rozpowszechniających ulach z daszkami do otwierania, stanowiących prawdziwe dobrodziejstwo dla pszczelarza. Oczywiście, takie daszki mogą mieć zastosowanie tylko w ulach jedno piętrowych. Rycina nasza pokazuje boczną ścianę takiego ula z otwieranym daszkiem. Jeżeli podniesiemy daszek, wnętrze ula oświetlone będzie zupełnie jasno. Boczna listewka zabezpiecza przed opadnięciem daszka, tak, że można zupełnie spokojnie dokonać wszelkich robót w ulu.

**Połykacz ognia.** W pewnym cyrku, dającym przedstawienie na wsi, popisuje się połykacz ognia, wywołując zachwyt widzów. Po skończonem przedstawieniu podchodzi doń wójt, klepie go po ramieniu i mówi: „Bardzo ładnie było zrobione! Ale szkoda, nie byliście u nas w przeszłym tygodniu. Byłby się pan najadł u mnie dosyta — palił się akurat dach!“

**Szczerze.** Pewnego razu przyszło kilku wieśniaków do króla duńskiego użalić się na nowe podatki. Król uprzedził ich żale uprzejmem zapytaniem: „Czego chcecie, moje kochane dzieci?“

Poczciwy przywódca delegacji odparł: „My nie chcemy nic od ciebie, Ojcze, żebyś tylko ty nie chciał nic od nas!“

# Ogólny stan pogody w roku 1935.

Panującą planetą w tym roku jest Merkury.

Rok 1935 będzie naogół więcej suchy i chłodny, niż ciepły.

**Zima**, rozpoczynająca się 22 grudnia o godz. 13 min. 50, będzie z początku łagodna, lecz zmienna.

**Wiosna** zaczyna się 21 marca o godz. 14 min. 18 i będzie z początku ciepła kwiecień dość suchy. Początek maja chłodny.

**Lato** zaczyna się 22 czerwca o godz. 9 min. 38 i obfituje w deszcze. Pogoda na żniwa zapowiada się więc niezbyt pomyślna.

**Jesień** zaczyna się 24 września o godz. 0 min. 39 i z początku będzie również słotna. W drugiej połowie października ustali się jednak pogoda, trwająca aż do adwentu.

Powtórna zima rozpocznie się 22 grudnia o godz. 19 min. 37 śniegiem i mrozami.

## Przepowiednie pogody.

**Księżyc** odmienia się w roku 1935 w następujące dni i godziny, i zależnie od tego, wedle starych doświadczeń, można spodziewać się następującej pogody:

| Data | Czas g. | Czas m. | Przypuszczalna pogoda. |
|---|---|---|---|
| 5 stycznia | 6 | 20 | Burza. |
| 11 „ | 21 | 55 | Pogoda przy wietrze wschodnim, północnym i zachodnim; deszcz i śnieg przy wietrze południowym i południowo-zachodnim. |
| 19 „ | 16 | 44 | Pogodnie. |
| 27 „ | 20 | 59 | Jak 11 stycznia. |
| 3 lutego | 17 | 27 | Pogodnie. |
| 10 „ | 10 | 25 | Zimno i wietrzno. |
| 18 „ | 12 | 17 | Śnieg i deszcz. |
| 26 „ | 11 | 14 | Zimno i silny wiatr. |
| 5 marca | 3 | 40 | Deszcz, śnieg i burza. |
| 12 „ | 1 | 30 | Pogodnie. |
| 20 „ | 6 | 31 | Burzliwie. |
| 27 „ | 21 | 51 | Jak 11 stycznia. |
| 3 kwietnia | 13 | 11 | Obfite opady. |
| 10 „ | 18 | 42 | Pogoda przy wietrze wschodnim, północnym i zachodnim; deszcz przy południowym lub południowo-zachodnim. |
| 18 „ | 22 | 10 | Pogodnie. |
| 26 „ | 5 | 21 | Słota. |
| 2 maja | 22 | 36 | Piękna pogoda. |
| 10 „ | 12 | 54 | Obfite opady. |
| 18 „ | 10 | 57 | Zmiennie. |
| 25 „ | 10 | 44 | Zmiennie. |
| 1 czerwca | 8 | 52 | Niestała pogoda. |
| 9 „ | 6 | 49 | Wiatr i deszcz. |
| 16 „ | 21 | 20 | Pogoda przy wietrze wschodnim, północnym i zachodnim; deszcz przy południowym lub południowo-zachodnim. |
| 23 „ | 15 | 21 | Zmiennie. |
| 30 czerwca | 20 | 47 | Pogoda przy wietrze wschodnim, północnym i zachodnim; deszcz przy południowym lub południowo-zachodnim. |
| 8 lipca | 23 | 28 | Pogodnie. |
| 16 „ | 6 | 00 | Deszcz. |
| 22 „ | 20 | 42 | Jak 30 czerwca. |
| 30 „ | 10 | 32 | Obfite opady. |
| 7 sierpnia | 14 | 23 | Zmiennie. |
| 14 „ | 13 | 44 | Pochmurno i dżdżysto. |
| 21 „ | 4 | 17 | Niestała pogoda. |
| 29 „ | 2 | 00 | Pogodnie. |
| 6 września | 3 | 26 | Zimno i deszcz. |
| 12 „ | 21 | 18 | Jak 30 czerwca. |
| 19 „ | 15 | 23 | Zmiennie. |
| 27 „ | 18 | 29 | Jak 30 czerwca. |
| 5 październ. | 14 | 40 | Pogodnie i ciepło. |
| 12 „ | 5 | 39 | Deszcz i burza. |
| 19 „ | 6 | 36 | Burza. |
| 27 „ | 11 | 15 | Deszcz przy wietrze południowo-zachodnim, śnieg przy północno-wschodu. |
| 4 listopada | 0 | 12 | Pogodnie. |
| 10 „ | 15 | 42 | Pogodnie i ciepło. |
| 18 „ | 1 | 36 | Pogodnie. |
| 26 „ | 3 | 36 | Deszcz, śnieg i burza. |
| 3 grudnia | 8 | 28 | Jak 27 październiika. |
| 10 „ | 4 | 10 | Deszcz, śnieg i burza. |
| 17 „ | 22 | 57 | Pogodnie. |
| 25 „ | 18 | 49 | Pogoda przy wietrze wschodnim, północnym i zachodnim; deszcz i śnieg przy południowym lub południowo-zachodnim. |



KAWA
Enrilo
MÓJ NAJMILSZY NAPÓJ!
Enrilo
Namiastka kawy
Enrilo
Henryka Francka Synowie S.A.

# Troska o zdrowie...

swoich najmilszych obowiązuje każdą gospodynię domu do zastosowania przezorności przy ustalaniu napoju odżywczego dla swej rodziny. Pożytecznym dla zdrowia, pierwszorzędnej jakości i w przystępnej cenie winien być produkt używany do sporządzenia codziennego napoju odżywczego.

Takim napojem, łatwym do przyrządzenia, już mielonym i bez jakiejkolwiek domieszki zawsze gotowym do użytku, nadzwyczaj wydajnym a zatem oszczędnym w użyciu jest

**kawa „Enrilo",**

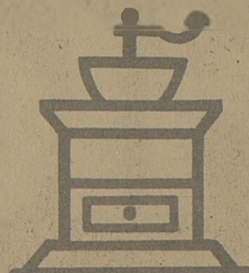
która stała sie dlatego wprost idealnym napojem ludowym.

Jeżeli Pani nie zna jeszcze **kawy „Enrilo"** to prosimy wypróbować ją według następującego sposobu gotowania:

**Dwie łyżki stołowe (20 do 25 gramów) wsypać do jednego litra zimnej wody, przez 5 minut gotować poczem na 3 minuty odstawić, ażeby odwar ustał się.**

Za kilka minut jest więc doskonała kawa gotowa!

Prosimy przy zakupnie jednak dokładnie zważać na nazwę **„Enrilo"** i znak ochronny, młynek do kawy, gdyż istnieje bardzo wiele naśladownictw w podobnem opakowaniu!



El. M. 200 D 554. X., 33

# JARMARKI W POLSCE

## Woj. Białostockie.

Augustów, miasto pow. Jarmarki w pierwsze wtorki: po Nowym Roku, po Niedzieli Palmowej, po św. Stanisławie, po św. Antonim, po św. Piotrze i Pawle, po św. Wincentym, po św. Bartłomieju, po św. Marcinie. Co wtorek i piątek targ.

Bakałarzewo, pow. Suwałki. Jarmarki: 9 stycz., 6 lut., 13 marca, 24 kwietnia, 19 czerw., 31 lipca, 6 listop.

Bargłów, pow. Augustów. Co czwartek targ.

Białowieża, pow. Bielsk. Co poniedziałek targ.

Białystok, miasto powiatowe. Jarmarki: 24 czerwca. Co czwartek targ.

Bielsk, miasto pow. Jarmarki: 7 stycz., pierwszego czwartku Wielk. Postu, w czwartek środopościa, w pierwszy dzień po Wniebowst., trzeciego dnia Ziel. Św., w pierwszy dzień po oktawie Bożego Ciała, 22 wrześ., 20 grudnia. Co czwartek targ.

Boćki, pow. Bielsk. Jarmarki: w pierwszą środę po 1 każdego miesiąca. Co środę targ.

Brańsk, pow. Bielsk. Jarmarki: w pierwszy dzień po św. Kazimierze, pierwszego dnia po Ziel. Św., pierwszego dnia po św. Małgorzacie, po św. Michale, po św. Barbarze. Co poniedziałek targ.

Brańszczyk, pow. Ostrów. Jarmarki: w pierwsze wtorki po 1 i 15 każdego miesiąca.

Brok, pow. Ostrów. Jarmarki: we wtorki po 1 każdego miesiąca. Co piątek targ.

Brzostowica, pow. Grodno. Co wtorek targ.

Choroszcz, pow. Białystok. Jarmarki: 19 marca i 1 paźdz. i w pierwszy poniedziałek po 1 października.

Ciechanowiec, pow. Bielsk. Jarmarki: w 1 czwartek każdego parzystego miesiąca. Co czwartek targ.

Ciechanowiec, gm. Klukowo, pow. Wysokie-Mazowieckie. — Jarmarki w pierwsze poniedz.: po 2 lutym, 23 kwietnia, po święcie Bożego Ciała, 10 sierp., 21 września i 30 list. Co poniedziałek i czwartek targ.

Czerwin, pow. Ostrołęka. Jarmarki we wtorki: po 28 stycz., po Niedz. Zapust., po 1 kwiet., po 29 wrześ., 1 listopada, po 13 grudnia.

Czerwienie, pow. Ostrów. Jarmarki: po św. Agnieszce, po Niedz. Zapust., po Niedz. Kwiet., po św. Marji Magdalenie, po św. Michale, po św. Łucji.

Czyżew, gm. Dmochy-Glinki, pow. Ostrów. Jarmarki we wtorki: po Nowym Roku, po św. Józefie, po św. Macieju, po św. Stanisławie, po św. Jakóbie, po św. Michale, po św. Szymonie, po św. Mikołaju.

Dąbrowa, pow. Sokółka. Jarmarki: we wtorki po św. Franciszku, Wszystk. Św., Wielkiej Nocy, Ziel. Św. Co wtorek targ.

Długosiodło, pow. Ostrów. Jarmarki w środę po 1 każdego miesiąca.

Drohiczyn, pow. Bielsk. Jarmarki: 29 października (3 dniowy). Co poniedziałek targ.

Filipów, pow. Suwałki. Jarmarki: 5 lutego, 28 marca, 28 maja, 20 sierpnia, 24 września, 12 listopada.

Goniądz, pow. Białystok. Jarmarki: w pierwsze poniedz. po 29 stycz., 13 czerw., 15 sierpnia. Co poniedz. i piątek targ.

Goworowo, pow. Ostrołęka. Jarmarki: w czwartek po 15 każdego miesiąca. Co czwartek targ.

Grajewo, pow. Szczuczyn. Jarmarki miesięcznie w poniedz. po 1 i 15 każdego miesiąca. Co wtorek i piątek targ.

Grodno, miasto pow. Jarmarki po pon.

Grodzisk, pow. Bielsk. Jarmarki we wtorki po 1 i 15 każdego miesiąca.

Hajnówka, pow. Bielsk. Co środę targ.

Hołynka, pow. Augustów. Jarmarki po 3 Królach, po św. Józefie, po św. Stanisławie, po św. Annie, po św. Michale, po Niepokalanem Poczęciu.

Indura, pow. Grodno. Co wtorek targ.

Jałówka, pow. Wołkowysk. Jarm.: 1 każdego miesiąca.

Janów, pow. Sokółka. Jarmarki we wtorki po: 3 Królach, św. Macieju, św. Kazimierzu, św. Józefie, św. Jerzym, Wniebowstąpieniu, św. Antonim, św. Szymonie i Judzie, św. Andrzeju, św. Tomaszu. Co wtorek targ.

Jedwabno, pow. Kolno. Co środę targ.

Jeziory, pow. Grodno. Jarmarki: 1 paźdz. (st. st.), 14 paźdz. (now. st.).

Kleszczele, pow. Bielsk. Co poniedz. targ.

Knyszyn, pow. Białystok. Jarm.: w pierwszy czwartek po 3 Królach, w pierwszy czwartek po półpościu, w pierwszy czwartek po Wniebowz., w pierwszy czwartek po Bożem Ciele. Co czwartek targ.

Kolno, miasto pow. Jarmarki: 8 marca, 4 maja, 5 lipca, 27 września, 4 paźdz., 29 listop. Co czwartek targ.

Krynki, pow. Grodno. Jarmarki: 7 stycznia, 3 lutego, 5 marca, 24 kwietnia, 9 maja, 14 czerwca, 6 lipca, 16 sierpnia, 9 września, 4 paźdz., 3 list., 9 grudnia. Co czwartek targ.

Lipsk, pow. Augustów. Jarmarki: 12 rocznie w pierwszą środę każdego miesiąca. Co poniedziałek targ.

Łapy, gm. Poświętne, pow. Wysokie-Mazowieckie. Jarmarki w pierwszy czwartek każdego miesiąca.

Łomża, miasto powiatowe. Jarmarki: w poniedziałek po Oczyszcz. NMP., w 2 poniedz. Wielkiego Postu, po Niedz. Kwiet., w poniedz. po NMP. Szkaplerznej, w poniedz. po św. Michale, w poniedz. po św. Stanisławie Kostce. Co wtorek i piątek targ.

Łunna, pow. Grodno. W pierwszy wtorek każdego miesiąca targ.

Mała Narewka, pow. Bielsk. Jarmarki pierwszego dnia każdego mies. Co wtorek targ.

Miastków. Jarmarki w środę po 1 każdego miesiąca.

Milejczyce, pow. Bielsk. Jarmarki: 15 lutego, 9 września, 19 grudnia. Co wtorek targ.

Myszynice, pow. Ostrołęka. Jarmarki: w środę po 6 stycz., po 25 marca, po 15 czerw., po 15 sierp., po 29 września, po 11 listopada.

Nur, pow. Ostrów. Jarmarki: w 1-szą środę po św. Pawle Pustel., po półpoście, po Zesł. Ducha św., po M. B. Szkaplerznej, po św. Jadwidze. Co środę targ.

Odelsk, pow. Sokółka. Jarmarki: na 3 dzień po Ziel. Św., 30 czerw., 3 lipca, 27 grudnia. Co środę targ.

Orla, pow. Bielsk. Jarmarki w pierwsze wtorki po 1 każd. mies. Co wtorek targ.

Ostrołęka, miasto pow. Jarmarki w środy: po 14 lutym, po 19 marcu, po 2 lipcu, po 14 wrześniu, po 1 listopadzie, po 8 grudniu. Co wtorek targ.

Ostrów, miasto pow. Jarmarki po św. Błażeju, po półpoście, po św. Stanisławie, po Bożem Ciele, po Nar. NMP., po św. Jadwidze, po św. Feliksie. Co poniedziałek i czwartek targ.

Pieski, pow. Wołkowysk. Jarm.: 25 stycz., 25 lut., 26 marca, 25 kwiet., 10 i 25 maja, 25 czerw., 25 lipca, 25 sierp., 25 wrześ., 25 paźdz., 25 list., 7 i 27 grudnia.

Poręba, pow. Ostrów. Jarmarki: w środy po 15 każdego miesiąca.

Porozów, pow. Wołkowysk. Jarmarki: 10 każdego miesiąca.

Raczki, pow. Augustów. Jarmarki: po Niedz. Zapustnej, po św. Trójcy, po Niedzieli Przewodn., po Przem. Pańsk.

Radziwilów, pow. Szczuczyn. Jarmarki: w 1-sze czwartki po 3 Królach, po św. Marku Ewang., po św. Alojzym, po Niepokalanem Pocz. Co czwartek targ.

Rajgród, pow. Szczuczyn. Jarmarki we wtorki po: Oczyszczeniu NMP., św. Kazimierzu, Zwiastow. NMP., św. Filipie i Jakóbie, Nar. NMP. i po św. Franciszku. Co wtorek i piątek targ.

Roś, pow. Wołkowysk. Jarmarki: 10 lutego, 10 marca, 10 kwietnia, 10 maja, 12 czerw., 10 lipca, 10 sierp., 11 września, 10 paźdz., 10 listop., 11 grudnia, oprócz tego w środopoście, 2 paźdz., 3 listopada.

Sejny, miasto pow. Jarm.: w pierwszy wtorek każdego miesiąca. Co wtorek i piątek każdego tygodnia targ.

Siemiatycze, pow. Bielsk. Jarm.: w pierwszy czwartek po 1 każdego miesiąca. Co czwartek targ.

Sokoły, pow. Wwsokie-Mazowieckie. Jarmarki: w pierwsze wtorki po Nowym Roku, po niedz. Wstępnej Wielk. Postu, po św. Józefie, po Niedz. Przewod., po św. Antonim Padewskim, po św. Małgorzacie, po Wniebowz. NMP. i przed św. Mikołajem Biskupem. Co czwartek targ.

Sokółka, miasto pow. Co poniedziałek i czwartek targ.

Sopoćkino, pow. Augustów. Jarmarki: po św. Trójcy, po św. Edwardzie.

Suchowola, pow. Sokółka. Jarm.: w czwartki po Nowym Roku, po M. B. Gromnicznej, po Zwiastowaniu NMP., w Wielki Czwartek, po św. Stanisławie, po św. Piotrze, po św. Michale, po Niepokal. Poczęciu. Co czwartek targ.

Suwałki, miasto pow. Jarmarki: w środę po 3 Królach, po św. Romualdzie, św. Benedykcie, Przewod. Niedz., św. Stanisławie, św. Antonim, po Szkaplerznej, św. Rochu, św. Justynie, św. Franciszku, Wszyst. Św., św. Andrzeju. Co wtorek i piątek targ.

Swisłocz, pow. Wołkowysk. Jarmarki 15 każdego miesiąca. Co czwartek targ.

Szczuczyn, miasto pow. Jarmarki: we wtorki. Co piątek targ.

Tykocin, pow. Wysokie Mazowieckie. Jarmarki we wtorki po: Oczyszcz. NMP., św. Trójcy, św. Wincentym

a Paulo, św. Marcinie, św. Franciszku Seraf., św. Tomaszu Ap. Co wtorek i piątek targ.
Wiżajny, pow. Suwałki. Jarmarki: 6 lut., 27 marca, 13 czerw., 18 lipca, 22 sierp., 3 października.
Wołpa, pow. Grodno. W pierwszy poniedziałek każdego miesiąca targ.
Wysokie Mazowieckie, miasto pow. — Jarm. w poniedz. po: 3 Królach, Starozap. Niedz., Kwiet. Niedz., św Filipie i Jakóbie, św. Janie, Nar. NMP., Wszystk. Św., po 1 tego miesiąca, kiedy niema rocznego jarmarku. Co poniedziałek i czwartek targ.
Zabłudów, pow. Białystok. Jarmarki: w poniedziałki po 1 każdego miesiąca. Co poniedziałek targ.
Zambrów, pow. Łomża. Jarmarki we wtorki po św. Walentym, Niedz. Środop., Ziel. Świątk., św. Idzim, św. Łukaszu, św. Łucji. Co czwartek targ.

## Woj. Kieleckie.

Będzin, miasto pow. Jarmarki: środa każdego tygodnia.
Białobrzegi, pow. Radom, jarmarków 6, w środy: po św. Walentym, po św. Marku Ewang., przed św. Janem Chrzcic., po św. Rochu, po św. Łukaszu, po św. Łucji.
Brzesko Nowe, pow. Miechów, jarmarków 6, we wtorki po Nawróceniu św. Pawła, po św. Ezechjelu, po św. Florentynie, po św. Bartłomieju, po św. Katarzynie, po św. Łucji, małe targi w poniedziałek każdego tygodnia.
Busko, pow. Stopnica, targi małe raz w tygodniu we środę, jarm. 5, w środy po 3 Królach, po Niedz. Środop., jarm. ciągły 4-mies. przez cały czas kąpieli letniej, od 1 czerwca do 1 października trwający, z wyłącz. niedzieli i świąt uroczystych, po Wszystk. Świętych, po Niepokal. Poczęciu NMP.
Chęciny, miasto, pow. Kielce, targi w poniedziałki, jarmarków 6, we wtorki: po św. Macieju, po św. Wojciechu, po św. Piotrze i Pawle, po Narodzeniu NMP., po Wszystk. Świętych, po Niepok. Poczęciu NMP.
Chmielnik, pow. Stopnica, targi wielkie raz na tydzień w czwartek, w razie święta w piątek, targi małe 4 razy w tygodniu: w poniedziałek, wtorek, środa i piątek, jarmarków 6, w czwartki po 3 Królach i po św. Józefie, w środę po św. Wicie, w czwartki przed św. Idzim, po św. Michale, po św. Andrzeju ap.
Czeladź, miasto, pow. Będzin, jarmarki we czwartek każdego tygodnia.
Częstochowa, miasto pow., targi we wtorki i piątki każdego tygodnia, jarmarków 6, w poniedziałek po św. Agnieszce, po Niedz. Kwiet., w środę po Ziel. Świątkach, w poniedziałek po św. Wojciechu, po św. Michale, po św. Łucji.
Daleszyce, pow. Kielce, targi w poniedziałki (nie odbywają się obecnie), jarmarków 2, w środy: przed św. Filipem i Jakóbem i po św. Michale.
Dąbrowa, miasto, pow. Będzin, jarmarki w poniedziałki i piątki każdego tygodnia.
Działoszyce, pow. Pińczów, jarmarków 6, we wtorki: po św. Macieju, po św. Wojciechu, po św. Marji Magdalenie, po św. Michale, przed św. Marcinem, przed św. Tomaszem.
Fałków, gm. Ruda Maleniecka, pow. Końskie, targi we czwartki.
Głowaczów, pow. Kozienice, jarmarki i targi odbywają się każdego tygodnia we wtorki.
Gniewoszów, pow. Kozienice, jarmarki po św. Józefie, po Nawiedz. NMP., po św Michale, w drugi poniedziałek po św. Szymonie i Judzie.
Gowarczów, pow. Końskie, targi w poniedziałki po św. Józefie, we wtorek po św. Stanisławie, w poniedziałki po św. Annie, po św. Michale, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apostołem.
Iłża, miasto pow., co poniedziałku jarmarki: po Oczyszczeniu NMP., po Zwiastowaniu NMP., po św. Stanisławie, po Wniebowzięciu NMP., po św. Jadwidze, po Niepokalanem Poczęciu NMP.
Iwaniska, pow. Opatów, jarmarki w poniedziałki: po 3 Królach, po Niedz. Środop., po Zielonych Świątkach, po św. Marji Magdalenie, przed św. Idzim, przed św. Szymonem i Judą.
Jedlińsk, osada, pow. Radom, jarmarki we wtorki (jarmarki nie stałe).
Jędrzejów, miasto pow., targi wielkie w czwartki, jarmarków 6, w czwartek po 3 Królach, po św. Kazimierzu, w środę po św. Wojciechu, w piątek po Bożem Ciele (8-dniowy), na św. Franciszka Serafickiego (8-dniowy), we czwartek po św. Katarzynie.
Kazimierza Wielka, pow. Pińczów, dzień targowy poniedziałki.
Kielce, miasto pow., targi w piątki, jarmarków 6, we wtorki: po św. Agnieszce, po Niedz. Kwietniej, po św. Trójcy, przed św. Rozalją, po Wszystkich Świętych, po 3-ciej Niedzieli Adwentu.
Klimontów, pow. Sandomierz, jarmarki w każdy wtorek.
Kłobucko, pow. Częstochowa, targi we środę każdego tygodnia, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Józefie, po św. Stanisławie, po św. Małgorzacie, po św. Michale, po św. Marcinie.
Końskie Przedbórz, miasto pow., targi we wtorki, jarmarków 6, we wtorki: po Nawróceniu św. Pawła, po św. Macieju, po św. Józefie, po św. Jakóbie, po św. Urszuli, przed św. Mikołajem.
Koprzywnica, osada, pow Sandomierz, jarmarki w każdy czwartek.
Korczyn Nowy, pow. Stopnica, targi wielkie raz na tydzień w poniedziałek, targi małe raz na tydzień w piątek.
Koszyce, pow. Pińczów, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedz. Środop., po Ziel. Św., po Wnieb. N. M. P., po św. Jadwidze, po św. Andrzeju.
Koziegłowy, pow. Zawiercie, jarmarki w każdy czwartek.
Kozienice, miasto pow., jarmarki i targi odbywają się w czwartki każdego tygodnia.
Krzepice, pow. Częstochowa, targi we czwartki każdego tygodnia, jarmarków 6, w poniedz. po św. Dorocie, po Niedz. Środop., we wtorek po Ziel. Świątk., w poniedz po NMP., Szkapl., po Narodzeniu NMP., po Niepokalanem Poczęciu NMP.
Kromołów, pow. Zawiercie, jarmarki w każdy poniedziałek.
Książ Wielki, pow. Miechów, małe targi we środę każdego tygodnia. Jarmarków 6, w środy: po 3 Królach, po św. Grzegorzu, po św. Barnabie, po św. Kajetanie, po św. Elżbiecie, po św. Łucji.
[illegible]ców, osada, pow. Włoszczowa, w poniedziałek targi małe. Targi odbywają się jedynie w dnie powszednie za wyłączeniem uroczystych świąt narodowych, państwowych i kościelnych, jarmarków 6, w środy: po 3 Królach, po św. Macieju, po św. Wojciechu, po Bożem Ciele, po Narodzeniu NMP., po św. Marcinie.
Lipsk, osada, pow. Iłża, co drugi wtorek targ.
Łagów, pow. Opatów, jarmarki we czwartki: po 3 Królach, po Oczyszczeniu NMP., po św. Wojciechu, przed św. Janem Chrzcic., po św. Bartłomieju, w czwartek po św. Marcinie.
Łopuszno, osada, pow. Kielce, co czwartek targ.
Magnuszew, osada gminy Trzebień, pow. Kozienice, jarmarki i targi odbywają się w poniedziałki (co dwa tygodnie).
Małogoszcz, pow. Jędrzejów, targi małe w środy, jarmarków 6, w czwartek: po św Agnieszce, po Niedz. Środop., w środę po św. Stanisławie, przed św. Janem Chrzcic., w czwartki przed św. Wawrzyńcem, przed św. Szymonem i Judą.
Miechów, miasto pow., małe targi odbywają się we wtorek każdego tygodnia, jarmarków 6, w poniedz.: po Oczyszczeniu NMP., we wtorek po Niedz. Kwietn., w poniedziałki przed św. Janem Chrzcic., po Narodzeniu NMP., po św. Marcinie, po św. Łucji.
Mniów, osada, pow. Kielce, co poniedziałek targ.
Modrzejów, na terenie miasta Sosnowca, pow. Będzin, targi we czwartek każdego tygodnia, jarmarków 6, w poniedz.: po 3 Królach, po św. Kazimierzu, po św. Leonie, przed św. Janem Chrzcicielem, po Wniebowzięciu NMP., po św. Andrzeju.
Mstów, pow. Częstochowa, targi w poniedziałki co 2 tygodnie, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Wojciechu, przed św. Janem Chrzcicielem, po Wniebowzięciu NMP., przed Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem.
Odroważ, pow. Końskie, targi w poniedziałki.
Odrzywół, pow. Opoczno, targi we środy: po św Fabjanie i Sebastjanie, po św Józefie, przed Znalezieniem Krzyża św., po Przemienieniu Pańskiem, po św. Jadwidze, przed św. Mikołajem.
Oksa, pow. Jędrzejów, targi małe we wtorki.
Olkusz, miasto pow., targi małe we wtorki i piątki, jarmarków 6, w poniedziałki: po św. Agnieszce, po Niedz. Środop., po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po św. Annie, po św. Michale, po Niepokalanem Poczęciu NMP.
Opatów, miasto pow., jarmarki w środy i piątki: w środy: po Niedz. Zapustnej, po Niedz Kwietn., przed św. Janem Chrzcic., po św. Bartłomieju, po św. Marcinie, przed św Tomaszem Apostołem.
Opoczno, miasto pow., targi w czwartki: po 3 Królach, po Niedz. Przewod., po św. Marji Magdalenie, po św Bartłomieju, po św. Mateuszu, po Wszystkich Świętych.
Opatowiec, pow. Pińczów, dzień targowy środy.
Osiek, pow. Sandomierz, jarmarki małe w każdą środę.
Ostrowiec, pow Opatów, jarmarki w poniedziałek i czwartki.
Ożarów, pow. Opatów, jarmarki we wtorki: po Oczyszczeniu NMP., po Niedz. Środop., we wtorek po św. Stanisławie, w poniedz. po św. Bartłomieju, po św. Łukaszu, po 1-szej niedzieli Adwentu.

Pacanów, pow. Stopnica, targi małe raz na tydzień w czwartek, jarmarków 6. we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Środop., po św. Kiljanie, przed św. Wawrzyńcem, po św. Michale, po św. Marcinie.

Pilica, pow. Olkusz, targi małe we wtorki, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po św. Kazimierzu, po św. Stanisławie, po Nawiedzeniu NMP., przed św. Idzim, po Wszystkich Świętych.

Pińczów, miasto pow., jarmarków 6, we wtorki: po św. Dorocie, po św. Grzegorzu, po św. Piotrze i Pawle, po św. Bartłomieju, po św. Urszuli, po św. Łucji.

Pogoń, na terenie miasta Sosnowca, pow. Będzin, targi we wtorki i piątki każdego tygodnia.

Połaniec, pow. Sandomierz, jarmarki małe w każdy wtorek.

Proszowice, pow. Miechów, małe targi we środę każdego tygodnia, jarmarków 6, w środy: po św. Pawle pustelniku, po św. Tomaszu z Akwinu, po św. Małgorzacie, po św. Elżbiecie, po św. Tekli, po św. Marcinie.

Przyrów, pow. Częstochowa, targi we wtorki co 2 tygodnie, jarmarków 6, we wtorki: po św. Dorocie, po Niedz. Kwiet., po św. Zofji, po św. Annie, po św. Michale, po św. Łucji.

Przysucha, pow. Opoczno, targi w czwartki.

Przytyk, pow. Radom, jarmarki w poniedziałki: po św. Kazimierzu, po Niedz. Kwiet., przed św. Filipem a Jakóbem, po Bożem Ciele, po Podwyższeniu Krzyża św., przed Bożem Narodzeniem.

Radom, miasto pow., jarmarki w czwartki: na św. Jana Chrzcic. (5-dniowy) i od dnia 9 września (5-dniowy).

Radoszyce, pow. Końskie, targi we środy, jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po św. Wojciechu, po Bożem Ciele, po św. Annie, po św. Mateuszu, po św. Marcinie.

Raków, pow. Opatów, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Józefie, przed św. Janem Chrzcic., po św. Annie, po Wniebowzięciu NMP., po św. Mateuszu.

Sandomierz, miasto pow., jarmarki w każdy poniedziałek, targi w każdy czwartek. Na targach spędu zwierząt gospodarskich niema.

Secemin, jarmarków 6, w czwartki: po św. Leonie, po św. Sulpicjuszu, przed św. Alojzym, po św. Bartłomieju, po św. Łukaszu, po Bożem Narodzeniu.

Sędziszów, pow. Jędrzejów, targi małe we wtorki.

Sielec, na terenie miasta Sosnowca, pow. Będzin, targi w piątki każdego tygodnia.

Sienno, osada, pow. Iłża, targi co 2 tygodnie we wtorki, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po św. Grzegorzu, po św. Wojciechu, po św. Piotrze i Pawle, po św. Mateuszu, po św. Marcinie.

Siewierz, pow. Zawiercie, jarmarki w każdy wtorek.

Skalbmierz, pow. Pińczów, jarmarki we czwartki: po św. Józefie, po św. Piotrze i Pawle, przed św. Wawrzyńcem, przed św. Idzim, po św. Franc. Seraf., po Wszystkich Świętych.

Skała, pow. Olkusz, targi małe w środy, jarmarków 6, w środy: po św. Pawle pustelniku, po św. Kazimierzu, przed św. Filipem i Jakóbem, po św. Annie, po św. Michale, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Skaryszów, pow. Radom, jarmarki we wtorki: po Niedz. Wstępnej (3-dniowy), po Niedz. Przewod., po św. Jakóbie Apostole, po św. Bartłomieju, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apostołem.

Skarżysko Kamienna, pow. Końskie, targi we wtorki.

Sławków, pow. Olkusz, targi małe w czwartki.

Słomniki, pow. Miechów, małe targi odbywają się we czwartek każdego tygodnia, jarmarków 6, w poniedziałki: po św. Agnieszce, po Niedzieli Środop., po św. Piotrze i Pawle, po św. Bartłomieju, po Podwyższeniu Krzyża św., po św. Franciszku Borg.

Słupia Nowa, osada, pow. Kielce, targi we środy, jarmarków 6, w środy: po 3 Królach, po św. Benedykcie, przed Znalezieniem Krzyża św., przed św. Wawrzyńcem, po Podwyższeniu Krzyża św., przed św. Barbarą.

Słupia, pow. Włoszczowa, w poniedziałek targi małe. Targi odbywają się jedynie w dnie powszednie za wyłączeniem uroczystych świąt narodowych, państwowych i kościelnych.

Sobków, pow. Jędrzejów, targi małe w środy, jarmarków 6, we wtorki: po św. Macieju, po św. Wojciechu, po św. Piotrze i Pawle, po św. Augustynie, przed św. Kryspinem, po św. Łucji.

Solec, osada, pow. Iłża, targi co dwa tygodnie we środy, jarmarków 6, w środy: po 3 Królach, po 40 męczenník., po św. Stanisławie, po św. Antonim, po św. Franciszku Seraf., po św. Marcinie.

Staszów, miasto, pow. Sandomierz, targi w każdy czwartek, jarmarki w każdy poniedziałek. Na targach spędu zwierząt gospodarskich niema.

Stopnica, miasto pow., targi małe raz na tydzień we wtorek, jarmarków 6, w środy: po 3 Królach, po Niedzieli Przewodniej, po św. Antonim, po św. Marji Magdalenie, po św. Franciszku, przed św. Mikołajem.

Suchedniów, pow. Kielce, targi w czwartki.

Szczekociny, miasto, pow. Włoszczowa, w środy targi duże, w piątki targi małe. Targi odbywają się jedynie w dnie powszednie za wyłączeniem uroczystych świąt narodowych, państwowych i kościelnych.

Szydłów, pow. Stopnica, targi małe raz na tydzień w środę.

Szydłowiec, pow. Końskie, targi we środy, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po Niedz. Środop., po Niedz. Kwiet., przed św. Wawrzyńcem, po św. Franciszku, po św. Marcinie.

Tarłów, osada, pow. Iłża, targi co dwa tygodnie w poniedziałki, jarmarków 6, we wtorki: po św. Apolonji, po Niedz. Kwietniej, po św. Trójcy, Wniebowzięciu NMP., po św. Jadwidze, przed św. Tomaszem.

Tąkowice, wieś w gminie Ożarowice, pow. Będzin, co poniedziałek targ.

Wierzbnik, miasto, pow. Iłża, jarmarki co czwartku.

Wiślica, pow. Pińczów, targi w czwartki, jarmarków 6, we wtorki: po św. Agnieszce, po Zielonych Świątk., po św. Małgorzacie, po Nar. NMP., po św. Jadwidze, po św. Marcinie.

Włoszczowa, miasto pow., w poniedziałek targi duże, w piątek targi małe. Targi odbywają się jedynie w dnie powszednie za wyłączeniem uroczystych świąt narodowych, państwowych i kościelnych, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniej, po św. Trójcy, przed św. Idzim, po św. Franciszku Seraf., po Wszystkich Świętych.

Wodzisław, pow. Jędrzejów, targi wielkie w poniedziałki, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po Niedzieli Środop., we wtorki po św. Stanisławie, po św. Małgorzacie, po św. Michale, po św. Marcinie.

Wolbrom, pow. Olkusz, targi małe w czwartki, jarmarków 6, w środy: po Oczyszczeniu NMP., po Niedz. Kwietniej, po św. Antonim Pad., po Wniebowzięciu NMP., po św. Jadwidze, po św. Łucji.

Zagożdżon, wieś gminy Jedlnia, pow. Kozienice, targi w soboty każdego tygodnia.

Zamów, pow. Opoczno, co poniedziałek targ.

Zawichost, miasto, pow. Sandomierz, jarmarki małe w każdą środę.

Ząbkowice, pow. Olkusko-Siewierski, co poniedziałek targ.

Żarnów, pow. Opoczno, targi w poniedziałki.

Żarnowiec, pow. Olkusz, targi małe w poniedziałki, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach i po św. Franciszce Rzym., we wtorek po św. Stanisławie, w poniedz. po Narodz. NMP., po św. Łukaszu i po Wszystkich Świętych.

Żarki, pow. Zawiercie, jarmarki w każdą środę.

Zawiercie, targi w każdy czwartek.

Zwoleń, miasto, pow. Kozienice, jarmarki i targi każdego tygodnia w czwartki.

## Woj. Krakowskie.

Alwernia, pow. Chrzanów, targi we środę.

Andrychów, pow. wadowicki: każdego miesiąca w 1-szy wtorek jarmark. Co wtorku targ.

Baranów, pow. Tarnobrzeg: Od czasu wojny targi się nie odbywają. O ile w dzień targowy przypada święto, targ odkłada się na dzień następny w wymienionych miejscowościach.

Biała, miasto pow.: jarmarki na koniec 8-go poniedz. po 3 Królach, pierwszy poniedz. po św. Jakóbie Apost., 2-go poniedziałku po św. Janie Nep., 1-go poniedz. po św. Szymonie i Judzie, 19 marca, ostatni poniedziałek przed Niedz. Palmową, 1 maja, 25 lipca, 10 sierpnia, 24 sierpnia. Co wtorku i soboty targ.

Biecz, pow. gorlicki: Jarmarki w pierwszy poniedziałek każdego miesiąca. Każdego poniedz. targ.

Błażowa, pow. Rzeszów, targi we środę, 6 jarmarków: 7 stycznia, 18 marca, 8 maja, 2 lipca, 30 września, 12 listopadu.

Bobowa, pow. grybowski: co czwartku targ.

Bochnia, miasto pow.: jarmarki 12 i 26 stycznia, 9 i 23 lutego, 8 i 22 marca, 5 i 19 kwietnia, 4, 17 i 31 maja, 14 i 28 czerwca, 12 i 26 lipca, 9 i 23 sierpnia, 6 i 20 września, 4, 18 i 31 października, 15 i 29 listopada, 12 i 27 grudnia. Targi co drugi czwartek.

Bolesław, pow. Dąbrowa, jarmarki co drugi czwartek po jarmarku w Bochnie.

Borowa, pow. mielecki. Co wtorek targ.

Borzęcin, jarmarki co drugi wtorek.

Brzesko, miasto pow.: co drugi wtorek w miesiącu jarmarki a w każdy wtorek i piątek targi.

Brzostek, pow. Pilzno, co wtorek targ.
Chrzanów, miasto pow.: w 2-gi poniedziałek po 3 Królach, w poniedz. po NMP. Gromn. na św. Grzegorza, na św. Jakóba i Filipa, na św. Małgorzatę, na Jana Chrzciciela, na święto Wniebowz. NMP., na św. Jakóba apost., na św. Franciszka Borg., na św. Szymona i Judy, na św. Marcina apost., na św. Mikołaja bisk. Co czwartku targ.
Ciężkowice, pow. grybowski: co środę targ.
Czchów, pow. Brzesko, targi co drugi wtorek.
Czarny Dunajec, pow. Nowy Targ, targi co poniedziałek.
Czudec, pow. Strzyżów, targi co środę.
Czernichów, pow. krakowski: 12 jarmarków w każdą środę po pierwszym.
Dąbrowa, miasto pow., co 2-gi poniedziałek jarmark.
Dębica, pow. Ropczyce: 2 stycznia, 2 lutego, 19 marca, 23 kwietnia, w 2-gi dzień po Bożem Ciele, 13 lipca, 24 sierpnia, w dzień św. Jadwigi, 4 grudnia. Co środy targ.
Dobczyce, pow. wielicki: 12 jarmarków a to w pierwszą sobotę każdego miesiąca. Targi co drugą środę. Targi odbywają się w drugim tygodniu.
Dukla, pow. Krosno, 12 jarmarków.
Frysztak, pow. Strzyżów, targi co czwartek.
Głogów, pow. Rzeszów, targi co poniedziałek.
Gorlice, miasto pow.: ma 12 jarmarków we wtorki po następujących świętach: 3 Królów, św. Mateuszu, Niedz. Kwiet.. św. Filipie i Jakóbie, Wniebowst., św. Janie Chrzcic., św. Marji Magdalenie, Wniebowz. NMP., Narodzeniu NMP., św. Franciszku Seraf., św. Marcinie, trzeciej niedz. Adwentu. Każdego wtorku targ.
Grybów, miasto pow., co poniedziałek targ.
Gdów, pow. Wieliczka, targi co drugą środę. Targi odbywają się w jednym tygodniu.
Jabłonka, pow. Nowy Targ, targi co drugą środę.
Jasło, miasto pow.: jarmarki: 7 stycznia, 3 lutego, 23 kwietnia, 21 września, 2 listopadu i 1 grudnia. Co piątku targ.
Jaworzno, pow. Chrzanów, targi co czwartek.
Jawornik Polski, pow. Rzeszów, targi co poniedziałek, 9 jarmarków: 24 lutego, w poniedz. po Niedz. Kwiet., 1 maja, 24 czerwca, 12 i 24 sierp., 23 września, 7 października, 2 grudnia.
Jodłowa, pow. Pilzno, co drugi wtorek targ.
Jordanów, pow. Maków, targi co drugi poniedziałek, w razie święta w dniu następnym.
Kalwarja, pow. wadowicki: jarmarki dwie środy w każdym miesiącu, po jarmarkach w Lanckoronie.
Kamień, pow. Nisko, targi co wtorek.
Kamienica, pow. Limanowa, jarmarki co trzeci wtorek.
Kańczuga, pow. Przeworsk, targi co wtorek.
Kęty, pow. bialski: targi co poniedziałek. Pierwsze targi w miesiącu oznaczone są jako jarmarki, w drugi poniedziałek po 3 Królach, w poniedziałek po Wniebowst., w poniedz. po św. Krzyżu, w poniedz. po Narodzeniu NMP. Każdy trwa 8 dni.
Kołaczyce, pow. Jasło, targi co drugi poniedziałek.
Kolbuszowa, miasto pow., targi co wtorek. Uwaga pod Sokołów.
Krosno, miasto pow., targi co poniedziałek. Prócz tego 12 jarmarków, których daty oznaczą się na każdy rok.
Krościenko, pow. Nowy Targ, targi co drugi poniedziałek.
Krzeszowice, pow. Chrzanów, co poniedziałku targ.
Limanowa, miasto pow., jarmark co drugi poniedziałek.
Lipnica Murowana, pow. bocheński, jarmarki: 11 stycznia, 1 i 22 lutego, 14 marca, 4 i 25 kwietnia, 9 i 30 maja, 20 czerwca, 11 lipca, 1 i 22 sierpnia, 12 września, 3 i 25 października, 14 listopadu, 5 i 27 grudnia.
Lubień, pow. myślenicki: w pierwszą środę każdego miesiąca jarmarki.
Łabowa, pow. Nowy Sącz, targi 4 października, 18 października i co drugi czwartek, 3 stycznia, we czwartek po Gromn., 25 kwietnia, w ostatni czwartek Wielk. Postu, w 3-ci czwartek Wielk. Postu rusk., we czwartek po św. Janie Chrzcic., we czwartek po 6 sierpnia, we czwartek po św. Łucji.
Łańcut, miasto pow., targi co wtorek a w razie święta w dniu następnym. Jarmarki: 7 stycznia, 3 lutego, w środopościu, około 15 marca, 15 maja, 13 czerwca, 13 lipca, 26 lipca, 24 sierpnia, 5 października, 11 listopadu, 30 listopadu (w razie święta w dniu następnym).
Leżajsk, pow. Łańcut, targi co wtorek a w razie święta w dniu następnym. Jarmarki 21 stycznia, 23 maja, w piątek po Wniebowst., 24 sierpnia, 14 września, 4 października, 12 listopadu, 6 grudnia (w razie święta w dniu następnym).
Lanckorona, pow. Wadowice, jarmarki: pierwsza środa po 1-szym i pierwsza po 15-tym każdego miesiąca.
Łapanów, pow. bocheński. Jarmarki: 9 i 23 stycznia, 6 i 20 lutego, 5 i 19 marca, 2, 16 i 30 kwietnia, 14 i 28 maja, 11 i 25 czerwca, 9 i 23 lipca, 6 i 20 sierpnia, 3 i 17 września, 1, 15 i 29 października, 12 i 26 listopada, 10 i 24 grudnia.
Liszki, pow. Kraków, targi we środę po 15-tym a w razie przeszkody w następną środę. 12 jarm. zawsze w pierwszy poniedziałek każdego miesiąca.
Majdan, pow. Kolbuszowa, targi co poniedziałek. Uwaga pod „Sokołów".
Łącko, pow. Nowy Sącz. Targi 4 paźdz., 25 paźdz. i co trzeci czwartek.
Łukowice, pow. Limanowa, jarmarki co trzeci czwartek.
Maków, miasto pow., targi co drugi czwartek, w razie święta we środę.
Mielec, miasto pow.: pięć jarmarków w następujące czwartki: po Gromn., po św. Trójcy, po Wniebowz. NMP., po św. Mateuszu, po św. Marcinie. Targi co poniedziałek i czwartek.
Milówka, powiat Żywiec. Targi co drugi wtorek.
Mszana Dolna, pow. Limanowa. Jarmarki co drugi poniedziałek.
Muszyna, pow. Nowy Sącz. W poniedziałek po Gromn., po Wniebowst., po św. Małgorzacie, po św. Michale, po poświęceniu kościoła, po Ofiarowaniu NMP. Targi 8 paźdz., 23 paźdz. i co drugi poniedziałek.
Myślenice, miasto pow.. Targi co wtorek i piątek. Jarmarki co drugi poniedziałek.
Niedźwiedź, pow. Limanowa. Jarmarki co drugą środę po limanowskich.
Niebylec, pow. Strzyżów. Targi co poniedziałek.
Niegowić, pow. Bochnia. Jarmarki: 3, 17 i 31 stycznia, 14 i 28 lutego, 13 i 27 marca, 10 i 24 kwietnia, 8 i 22 maja, 5 i 19 czerwca, 3, 17 i 31 lipca, 14 i 28 sierpnia, 11 i 25 września, 9 i 23 paźdz., 6 i 20 list., 4 i 18 grudnia.
Niepołomice, pow. bocheński. Jarmarki: 10 i 24 stycznia, 7 i 21 lutego, 6 i 20 marca, 3 i 17 kwietnia, 1, 15 i 29 maja, 12 i 26 czerwca, 10 i 24 lipca, 7 i 21 sierpnia, 4 i 18 września, 2, 16 i 30 paźdz., 13 i 27 listop., 11 i 24 grudnia. Targi co drugi wtorek.
Nowy Sącz, miasto pow., co wtorek i piątek targ.
Nowy Targ, miasto pow. Co 4-ty poniedziałek jarmark. — Targi co czwartek.
Olpiny, pow. Jasło, co 2-gi czwartek targ.
Osiek, pow. Jasło, co czwartek targ na bydło.
Oświęcim, miasto pow. — Targi co czwartek.
Pilzno, pow. Oświęcim: 1 i 28 stycznia, 24 lutego, 19 i 31 marca, 23 kwietnia, 8 i 9 maja, 24 czerwca jarmark na płótno, 22 lipca, 15 i 28 sierpnia, 29 września, 28 paźdz., 30 listop., 15 grudnia. Co poniedziałek targ.
Piwniczna, pow. Nowy Sącz. Jarmarki 2 stycznia, w poniedziałek po niedzieli środop., we wtorek po Ziel. Święt., 25 lipca, 24 sierpnia. — Targi: 3 paźdz. i 17 paźdz., i co drugą środę naprzemian z targami w Starym Sączu.
Prądnik Czerwony, pow. Kraków. — Targi we środę po 15-tym a w razie przeszkody w następną środę.
Rogi, pow. Krosno, 3 jarmarki.
Przeworsk, miasto pow. Targi w poniedziałki, środy i piątki.
Przecław, pow. Mielec. Co wtorku targ.
Rabka, pow. Maków. Targi co drugi poniedziałek.
Radłów, pow. Brzesko, co środę targ.
Rajcza, pow. Żywiec. Targi co czwartek po 15-tym każdego miesiąca.
Radomyśl Wielki, pow. Mielec. Targi co czwartek.
Rudnik n. S., pow. Nisko. Targi co czwartek, w razie święta rzym.-kat. targi odbywają się dnia następnego.
Radomyśl n. S., pow. Tarnobrzeg. Targi co poniedziałek.
Raniżów, pow. Kolbuszowa. Targi co czwartek.
Rzepiennik Strzyżewski, pow. Gorlice. Targi co czwartek.
Rzeszów, miasto pow. Targi co piątek. 7 jarmarków: 19 marca, 24 kwietnia, na św. Trójcę, 7 czerwca, 22 lipca, 21 września, 2 listop., 21 grudnia.
Rozwadów, pow. Tarnobrzeg. Targi co wtorek.
Ropczyce, miasto pow.: 7 stycznia, w 1-szy piątek przed niedz. wstępną przez cały tydzień, w 1-szy poniedziałek po niedz. przewodniej, w 3-ci dzień po Ziel. Świet., przez 3 dni, 22 lipca, 14 września, 28 paźdz., 9 grudnia. Co drugi poniedz. targ.
Sędziszów, pow. Ropczyce, co piątek targ.
Skawina, pow. Kraków, co czwartek targ.
Skrzydlna, pow. Limanowa, jarmarki po tymbarskich co drugi czwartek.
Slemień, pow. Maków, targi co drugi poniedziałek.
Sokołów, pow. Kolbuszowa. Targi co środę. — Uwaga: O ile dni targowe przypadają w uroczyste święta, wówczas w Majdanie odbywa się targ dnia następnego, t. j. we wto-

rek, w Kolbuszowej we środę, w Raniżowie dnia poprzedniego, t. j. we środę, a w Sokołowie dopiero na stępnej środy.

Sucha, pow. Maków, co 2-gi wtorek targ.

Sułkowice, pow. Myślenice, co 2-gi poniedziałek jarmarki.

Szczepanów, pow. Brzesko. Targi co drugą środę.

Szczucin, pow. Dąbrowa, co środę jarmark.

Szczurowa, pow. Brzesko, jarmarki co drugi czwartek.

Tarnobrzeg, miasto pow., targi co środę.

Tarnów, miasto pow. Jarmarki pierwszy poniedziałek w styczniu, 8 lut., 19 marca, w drugi poniedziałek w sierpniu, 29 września, w drugi poniedziałek w październiku, listop. i grudniu. Co wtorku i piątku targ.

Trzciana, pow. bocheński. Jarmarki: 3, 17 i 31 stycznia, 14 i 28 lutego, 13 i 27 marca, 10 i 24 kwietnia, 8 i 22 maja, 5 i 19 czerwca, 3, 17 i 31 lipca, 14 i 28 sierpnia, 11 i 25 września, 9 i 23 października, 6 i 20 listopada, 4 i 18 grudnia.

Tuchów, pow. Tarnów, co wtorek targ.

Tyczyn, pow. Rzeszów. Targi co poniedziałek. 10 jarmarków: 2 stycznia, 25 stycznia, 4 marca, 26 kwiet., 3 maja, w poniedziałek po Bożem Ciele, 22 lipca, 17 sierpnia, 28 października, 25 listopada.

Tylicz, pow. Nowy Sącz, w następujące poniedziałki: po 3 Królach, po Niedz. Palmowej, po Ziel. Świąt., po św. Piotrze i Pawle, po św. Jędrzeju, po Wszystk. Świętych. — Targi: 11 paźdz., 25 paźdz. i co drugi czwartek naprzemian z targami w Łabowej.

Tymbark, pow. limanowski: Jarmarki co drugi poniedziałek.

Ujanowice, pow. Limanowa, targi co drugi czwartek.

Uście Ruskie, pow. gorlicki, 14 targów, daty oznacza się na każdy rok.

Uście solne, pow. bocheński. Jarmarki: 2, 16 i 30 stycznia, 13 i 27 lutego, 12 i 26 marca, 9 i 23 kwietnia, 7 i 21 maja, 4 i 18 czerwca, 2, 16 i 30 lipca, 13 i 27 sierpnia, 10 i 24 września, 8 i 22 października, 5 i 19 listop., 3, 17 i 31 grudnia.

Wadowice, miasto pow. Jarmarki: Pierwszy czwartek po 1-szym i pierwszy czwartek po 15-ym każdego miesiąca. Co czwartku targ.

Wieliczka, miasto pow.: w 4-ty poniedziałek każdego miesiąca. Co drugi poniedziałek targ. Targi odbywają się w jednym tygodniu.

Wielopole, pow. Ropczyce, co drugi poniedziałek targ.

Wiśnicz nowy. Targi w każdą środę. Jarmarki: 4 i 25 stycznia, 15 lutego, 7 i 28 marca, 18 kwietnia, 9 i 30 maja, 20 czerwca, 11 lipca, 1 i 22 sierpnia, 12 września, 3 i 24 paźdz., 14 listop., 5 i 26 grudnia.

Stary Sącz, pow. Nowy Sącz. Targi: 10 paźdz., 24 paźdz. i co drugą środę naprzemian z targami w Piwnicznej.

Strzyżów, miasto pow., targi co wtorek.

Wiśniowa, pow. Wieliczka, co 2 gi czwartek targ. Targi odbywają się w jednym tygodniu.

Wojnicz, pow. brzeski. Targi co drugi poniedziałek.

Zakliczyn, pow. Brzesko. Targi co drugi poniedziałek.

Zator, pow. Oświęcim. Targi co poniedziałek.

Zassów, pow. Pilzno. Targi co wtorek.

Żabno, pow. Dąbrowa. Jarmarki co drugi poniedziałek.

Zawoja, pow. Maków. Targi co drugi wtorek.

Zdynia, pow. gorlicki: 9 targów, daty oznacza się na każdy rok.

Żmigród Nowy, miasteczko, pow. jasielski. Jarmarki: we wtorki po M. B. Gromn., w Środopościu, po św. Wojciechu, po św. Janie, po św. Jakóbie, po św. Jadwidze i po św. Łucji.

Żywiec, miasto pow.: 9 jarmarków: w poniedziałek po Trzech Królach, po Wniebowst. Pańsk., po św. Piotrze i Pawle, po św. Michale, po św. Bartłomieju, po św. Macieju, po św. Marcinie, przed Świętami Wielkanocnemi i 21 grudnia. Targi co środę.

Żołynia, pow. Łańcut. Jarmarki: 23 stycznia, 24 lutego, 19 marca, w poniedziałek Wielkiego Tygodnia, 1 maja, poniedziałek po św. Trójcy, 24 czerwca, 22 lipca, 10 sierpnia, 8 września, 21 września, 28 października, 25 listop., 21 grudnia (w razie święta w dniu następnym).

## Woj. Lubelskie.

Aleksandrów, osada Józefów, pow. Biłgoraj. Jarmarki: poniedz. po: 1 stycz., 2 lut., 19 marca, 13 lipca, 26 lipca, 15 sierp., 21 wrześ., 1 paźdz. i 8 grud. każdego roku. Targ poniedz. (w razie święta, piątek) każdego tygodnia.

Annopol, pow. Janów Lubelski, osada Annopol. Dni targów czwartek każdego tygodnia.

Bełżyce, osada Bełżyce, pow. Lublin. Dni jarmarków środa po: niedz. Białej, 8 maja, 13 lipca, 29 wrześ. 1 listop. i 18 grudnia. Dni targów wtorek każdego tygodnia.

Biała Podlaska, miasto pow. Dni targów czwartek każdego tygodnia. Dni jarmarków pierwszy czwartek każdego miesiąca.

Biłgoraj, miasto pow. Dni jarmarków czwart. po: 6 stycz., 24 lut., 25 mar. 22 lipca, 15 sierp. i 4 paźdz. każdego roku. Dni targów czwartek każdego tygodnia.

Brzeziny, osada Milejów, pow. Lublin, targ czwartek każdego tygodnia.

Brzozówka, stacja kol. Szastarka, powiat Janów Lubelski, targ środa każdego tygodnia.

Białopole, pow. Hrubieszów, targ każdy poniedziałek.

Bukowa, osada Sawin, pow. Chełm, targi poniedziałek każdego tygodnia, jarmarki pierwszy poniedziałek każdego drugiego tygodnia.

Bychawa, pow. Lublin, dni jarmarków środa po: 6 stycz., niedz. środop., 22 lip., 21 wrześ. i 21 paźdz. oraz przed 1 maja każdego roku.

Chełm, miasto pow., dni jarmarków pierwszy wtorek każdego drugiego miesiąca. Dni targów wtorek i piątek każdego tygodnia.

Chudowola, osada Michów, pow. Lubartów, jarmarki środa każdego tygodnia.

Cycow, wieś Cycow, pow. Chełm. Jarmarki wtorek po: 19 marca i 6 grudnia każdego roku, targi wtorek każdego drugiego tygodnia.

Czajki, osada Kraśniczyn, pow. Krasnystaw, targi poniedziałek każdego tygodnia.

Czemierniki, osada Czemierniki, pow. Lubartów, jarmarki wtorek po: 21 stycz., 24 lut., 25 mar., 8 maja, 2 czerwca, 15 sierp., 28 paźdz. i 3 listopada.

Drzewce, osada Wąwolnica, pow. Puławy, jarmarki środa każdego tygodnia.

Dubienka, pow. Hrubieszów, targ czwartek każdego tygodnia.

Frampol, osada Frampol, pow. Biłgoraj, jarmarki poniedziałek po: 6 lut., 4 mar., 25 kwietnia, 13 czerw., 10 lipca i 18 paźdz. każdego roku. — Targ poniedziałek każdego tygodnia.

Garwolin, miasto pow., jarmarki środa po: 24 lut., niedzieli przewodniej, 10 czerw., 24 sierp., 25 wrześ. i 2 grudnia każdego roku. Targi środa każdego tygodnia.

Goraj, osada Goraj, pow. Biłgoraj, targi środa każdego tygodnia.

Gorzków, osada Gorzków, pow. Krasnystaw, jarm. 1, we wtorek po 8 maja każdego roku, targi czwartek każdego tygodnia.

Grabowiec, osada Grabowiec, powiat Hrubieszów, targi poniedziałek każdego tygodnia.

Gułów, osada Adamów, pow. Łuków, jarmarki poniedziałek po: 4 marca, 24 sierp., 15 paźdz. i 30 listop. oraz przed 1 maja i 24 czerwca. Targi poniedziałek każdego tygodnia.

Horodło, osada Horodło, pow. Hrubieszów, targi poniedziałek każdego tygodnia.

Horodyszcze, osada Wisznice, powiat Włodawa, jarmarki poniedziałki po: 24 kwietnia, 24 czerw. i 15 sierp. Targi poniedziałek po 15-ym każdego miesiąca.

Hrubieszów, miasto pow., targi wtorek każdego tygodnia.

Irena, osada Irena, pow. Puławy, targi środa każdego tygodnia.

Izbica, osada Izbica, pow. Krasnystaw, dni jarmarków pierwsza środa na początku każdego kwartału. Dni targów piątek każdego tygodnia.

Janów Podlaski, miasto J. P., pow. Konstantynów z siedzibą w Janowie Podlaskim, dni jarmarków wtorek po 10 i 25 każdego miesiąca. Dni targów wtorek po 10 każdego miesiąca.

Janów Lubelski, miasto pow., dni jarmarków: 2 stycznia, 3 lutego 4 marca, 4 maja, 24 czerwca, 14 września, 2 listop., 9 grudnia. Targi czwartek każdego tygodnia.

Jarczów, osada Jarczów, pow. Tomaszów Lub., targi środa każdego tygodnia.

Jarosławiec, osada Uchanie, powiat Hrubieszów, targi środa każdego drugiego tygodnia.

Jaszczów, Biskupice, pow. Lublin, dni jarmarków 7 stycz., 8 maja, 27 wrz. i 11 listop. Targi poniedziałek każdego tygodnia.

Kazimierz, osada K., powiat Puławy. Dni jarmarków wtorek każdego tygodnia. Dni targów piątek każdego tygodnia.

Kock, miasto Kock, powiat Łuków. Dni jarmarków: wtorek po 2 lut., 19 mar., 23 kwiet., 4 paźdz., 4 list. i 13 grudnia. Dni targów wtorek każdego tygodnia.

Kodeń, osada K., powiat Biała. — Dni jarmarków wtorek po 15-ym każdego miesiąca, wtorek po 11, po 12, po Zielon. Świąt — roczne.

Komarów, osada K., pow. Tomaszów Lub. Dni targów poniedziałek każdego tygodnia.

Kosów, osada Kosów, pow. Sokołów. Dni jarmarków wtorek po: 1-ym i 15-ym każdego miesiąca. Dni targów wtorek każdego tygodnia.

Końskowola, osada K., powiat Puławy. Dni jarmarków wtorek każdego tygodnia.
Kraśnik, miasto Kraśnik, pow. Janów Lubelski. Dni jarmarków: 7 stycz., 24 lut., następny dzień po niedzieli Palm, 18 maja, 13 czerw., w lipcu na św. Kiljana, nast. dzień po 15 sierp., nast. dzień po 14 września, 4 paźdz., 11 listop. i 4 grudnia. Dni targów wtorek każdego tygodnia.
Krasnobród, osada Krasnobród. pow. Zamość. Dni targów wtorek każdego tygodnia.
Krasnystaw, miasto pow. Dni jarmarków: wtorek po 1-ym każdego miesiąca. Dni targów wtorek i piątek każdego tygodnia.
Kryłów, osada Kryłów, pow. Hrubieszów. Dni targów czwartek każdego tygodnia.
Krzeszów, osada Krzeszów, pow. Bilgoraj. Dni targów środa każdego tygodnia.
Krzesoków, wieś K., pow. Lublin. Dni jarmarków 8 stycz., 5 marca, 14 kwiet., 2 lip., 10 wrześ. i 5 list. Dni targów czwartek każdego drugiego tygodnia.
Kurów, osada K., pow. Puławy, dni targów czwartek każdego tygodnia.
Łaskarzew, osada Ł., pow. Garwolin, dni targów wtorek każdego tygodnia.
Łaszczów, osada Ł., pow. Tomaszów Lub., dni targów wtorek każdego tygodnia.
Łęczna, miasto Ł., powiat Lubartów, dni jarmarków poniedziałek każdego tygodnia, ponadto na „Boże Ciało" oraz 1 września każdego roku. Dni targów piątek każdego tygodnia.
Lubartów, miasto pow. Dni jarmarków wtorek po: 6 stycz., Niedz. Palm., 8 maja, 26. lip., 24 sierp., św. Dionizym, ponadto wtorek każdego drugiego tygodnia. Dni targowe wtorek i piątek każdego tyg.
Łomazy, osada Ł., powiat Biała Podlaska. Dni jarmarków pierwszy poniedziałek każdego miesiąca.
Łosice, miasto Łosice, pow. Konstantynów, z siedzibą w Janowie Podl. Dni jarmarków środa po: 21 stycz., niedzieli Palm, niedzieli przewodn., 8 maja, 24 czerw., 16 lip., 15 sierp., 29 wrześ., 2 paźdz., 10 listop. i 8 grudnia oraz przed niedz. środop. Dni targów środa po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca.
Łuków, miasto pow. Dni jarmarków wtorek: w 1-ym tygodniu Wielk. Postu, ostatnim tygodniu przed Wielkanocą, 1-ym tygodniu po Wielkanocy, 1-ym tygodniu po Ziel. Świąt, 1-ym tygodniu po 8 wrześ. Dni targów czwartek każdego tygodnia.
Łysobyki, pow. Łuków. Dni jarmarków o ile nie będzie, dni targów co drugi wtorek świąt rzym.-kat.
Maciejowice, osada M., powiat Garwolin. Dni targów poniedziałek każdego tygodnia.
Markuszów, osada M., powiat Puławy. Dni jarmarków poniedziałek każdego tygodnia.
Międzyrzec, miasto M., powiat Radzyń. Dni jarmarków: czwartek po 1-ym i 15-ym (wzgl. 1-go i 15-go) każdego miesiąca. Dni targów wtorek, czwartek każdego tygodnia.
Modliborzyce, osada M., powiat Janów Lubelski. Dni jarmarków: 21 stycznia, 24 lut., 12 marca, 26 marca, 25 kwietnia, 9 maja, pierwszy dzień po Ziel. Świąt, 30 czerwca, 23 lipca, 10 sierp., 24 sierp., 8 września, 22 września, 15 paźdz., 28 paźdz., 13 list., 25 list. i 21 grudn. Dni targów poniedziałek każdego tygodnia.
Mordy, miasto M., powiat Siedlce. Dni jarmarków: poniedziałek po: 1-ym każdego miesiąca, oraz czwartek po: 4 marca i 29 września każdego roku. Dni targów czwartek każdego tygodnia.
Niedrzwica Kościelna, wieś N. K., pow. Lublin. Dni targów pierwszy poniedziałek każdego miesiąca. Dni jarmarków poniedziałek po: Wniebowstąp. Pańsk. i św. Bartłomieju.
Opole, wieś Podedwórze. Dni targów środa po 10-ym każdego mies.
Opole, osada O., powiat Puławy. Dni jarmarków poniedziałek każdego tygodnia.
Osieck, osada O., powiat Garwolin. Dni jarmarków czwartek po 6 stycz., niedzieli świętopustnej Ziel. Świąt, 16 lip. i 1-ej niedzieli adwentu, oraz przed 1 września każdego roku. Dni targów czwartek każdego tygodnia.
Ostrów Siedlecki, miasto O. S., powiat Włodawa. Dni jarmarków poniedziałek po: 26 maja, 28 czerwca, 13 lipca, 15 paźdz. i 20 listopada, oraz przed 10 sierp. Dni targów czwartek każdego tygodnia.
Parczew, miasto P., powiat Włodawa. Dni jarmarków wtorek po: 6 stycz., 2 lut., 4 marca, 23 kwiet., 8 maja, 30 maja, 24 czerw., 5 września, 2 października i 8 grudnia, oraz w 2 tygodniu po 15 sierpnia. Dni targów wtorek i czwartek każdego tygodnia.
Parysów, osada P., powiat Garwolin. Dni jarmarków wtorek każdego drugiego tygodnia.
Puławy, miasto pow. Dni jarmarków: środa każdego tygodnia. Dni targów wtorek i piątek każdego tygodnia.
Pawłów, osada Pawłów, powiat Chełm. Dni jarmarków środa po: 25 marca, opiece św. Józefa, Zielon. Świąt, Bożem Ciele, 15 sierp. i 4 grudnia każdego roku. Dni targów środa każdego tygodnia.
Piaski Wielkie, osada P. W., powiat Lublin. Dni jarmarków środa po: 24 lutego, niedzieli Palm., św. Kiljanie, 14 wrześ. i 1 listop., oraz przed 29 grudnia. Dni targów środa każdego tygodnia.
Piszczac, osada P., pow. Biała Podlaska. Dni jarmarków pierwsza środa każdego miesiąca. Dni targów środa każdego tygodnia.
Radecznica, wieś R., powiat Zamość. Dni targów środa każdego drugiego tygodnia.
Radzyń, miasto pow. Dni jarmarków poniedziałek po 1-ym każdego miesiąca. Dni targów środa każdego tygodnia.
Rejowiec, osada R., powiat Chełm. Dni jarmarków poniedziałek po: 17 lut. i przed 24 kwietnia każdego roku; środa po: Zielon. Świąt. i 15 sierp. każdego roku. Dni targów poniedziałek każdego tygodnia.
Rossosz, osada R., powiat Biała Podlaska. Dni jarmarków środa po 10-tym każdego miesiąca.
Ruchna, osada Liw, pow. Węgrów. Jarmarki 4 rocznie. Dni targów pierwszy czwartek każdego mies.
Rybitwy, osada Józefów, pow. Puławy. Dni targów czwartek każdego tygodnia.
Ryki, osada R., pow. Garwolin. Dni jarmarków czwartek każdego tyg.
Sarnaki, osada S., pow. Konstantynów z siedzibą w Janowie Podl. Dni jarmarków wtorek po 21 stycz., niedzieli środopustną, 23 kwiet., 8 maja, 29 wrześ. i 18 paźdz. Dni targów wtorek po 1 i 15 każdego mies.
Siedlce, miasto pow. Dni jarmarków wtorek po: 6 stycz., 2 lut., wstępy czyli środop., 4 maja, św. Trójcy, 24 czerw., 26 lip., 21 wrześ. i 11 listop., tudzież wtorek po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca. Dni targów wtorek i piątek każdego tyg.
Siedliszcze, osada S., pow. Chełm. Dni jarmarków czwartek po: 2 lut., 19 marca, Bożem Ciele, 15 sierp., 29 września i 11 list. każdego roku. Dni targów czwartek każdego tygodnia.
Skierbieszów, wieś S., pow. Zamość. Dni jarmarków 8 lipca każdego roku. Dni targów pierwsza środa każdego miesiąca.
Sadowne, osada S., pow. Węgrów, dni targów: od 1 kwietnia do 30 września, wtorek każdego tygodnia od 1 paźdz. do 30 marca każdego tyg.
Skupie, osada Mokobody, pow. Siedlce, dni jarmarków pierwsza środa każdego miesiąca, oraz pierwsza środa po 15-ym października każdego roku (jarmark roczny).
Sławatycze, osada S., pow. Włodawa, dni jarmarków poniedziałek po 1-ym każdego mies. Dni targów poniedz. każdego tygodnia.
Sobibór, Maroszyn Mały, pow. Włodawa, dni targów każda środa o ile nie będzie święt rz.-kat.
Sobirów, Wola Uhruska, dni targów czwartek każdego tygodnia.
Sobienie Jeziory, osada S. J., pow. Garwolin, dni targów wtorek każdego tygodnia.
Sobolew, osada S., pow. Garwolin, dni targów czwartek każdego tyg.
Sokołów, miasto pow., dni jarmarków czwartek po: 6 stycz., Bożem Ciele, 16 sierp. 29 września, 30 paźdz. oraz w Wielki Czwartek. Dni targów czwartek każdego tygodnia.
Sterdyń, osada St., pow. Sokołów. dni jarmarków poniedziałek po: 21 stycz., 24 lut., 10 marca, 1 maja, 15 czerw., 25 lip., 24 sierp., 21 wrześ., 15 i 28 paźdz., 11 listop. i 21 grudnia. Dni targów poniedziałek każdego miesiąca.
Stoczek, osada St., pow. Węgrów, dni jarmarków: poniedziałek każdego tygodnia.
Stoczek miasto St., pow. Łuków, dni jarmarków wtorek każdego drugiego tygodnia.
Swierze, osada Ruda Huta, powiat Chełm, dni targów czwartek każdego drugiego tygodnia.
Swierze, osada S., pow Chełm, dni targów środa każdego drugiego tygodnia.
Szczebrzeszyn, miasto S., pow. Zamość, dni targów wtorek każdego tygodnia.
Tarnogród, osada T., pow. Bilgoraj, dni jarm. wtorek po: 6 stycz., Niedzieli Palmowej, 2 lipca i 14 wrześ nia, oraz przed 10 sierp. i 28 paźdz. Dni targów wtorek każdego tyg.
Tomaszów miasto T., pow. T. Lub., dni targów czwartek każdego tyg.
Turka, osada Dorohusk, pow. Chełm, dni targów czwartek każdego tyg.
Turobin, osada T., pow. Krasnystaw, dni jarmarków wtorek po: 25 stycz., 19 marca, 23 kwietnia, św. Trójcy, 29 czerwca, 10 sierpnia, 15 paździer. i 4 grudnia. Dni targów czwartek każdego tygodnia.
Tyszowce, os. T., p. Tomaszów Lub., dni jarmarków środa po: 11 stycz., 1 lut., 19 i 22 lut., 29 marca.

10 maja, 21 maja, 31 maja, 21 czerwca, 5 lipca, 9 sierpnia, 13 wrześ. i 8 list. Dni targów środa każdego tygodnia.

Urzędów, osada U., pow. Janów Lub., dni jarmarków pierwszy poniedziałek po Popielcu, pierwszy poniedziałek po Wielkanocy, 15 czerwca, 10 sierp., 18 paźdz. i 9 grudnia. Dni targów poniedziałek każdego drugiego tygodnia.

Węgrów, miasto pow., dni jarmarków wtorek każdego tygodnia (2 roczne w marcu i listopadzie). Dni targów piątek każdego tygodnia.

Werbkowice, wieś W., pow. Hrubieszów, dni (jarmarków) targów czwartek każdego tygodnia.

Włodawa, miasto pow., dni jarmarków czwartek po Wielkanocy prawosław. 4 lipca, 28 sierpnia i 14 października. Dni targów czwartek każdego tygodnia.

Wohyń, osada W., pow. Radzyń, dni jarmarków poniedziałek, o ile nie będzie świąt rz.-kat. Dni targów poniedziałek każdego tygodnia.

Wojsławice, osada W., pow. Chełm, dni jarmarków środa po: 19 mar., św. Trójcy, 24 kwiet., 8 wrześ., 29 wrześ. i 25 listop. każdego tygodnia. Dni targów środa drugiego każdego tygodnia.

Wola Czołnowska, osada Baranów, pow. Puławy, dni targów wtorek każdego tygodnia.

Wola Wereszczyńska, wieś Wereszyn, dni targów środa każdego drugiego tygodnia.

Wysokie, osada W., pow. Krasnystaw, dni jarmarków pierwsza środa każdego miesiąca, o ile nie będzie świąt rz.-kat.

Zakanale, osada Konstantynów, pow. Konstantynów z siedzibą w Janowie Podl., dni jarmarków wtorek po 5-ym każdego miesiąca.

Zaklików, osada Z., pow. Janów Lub., dni jarmarków 22 stycz., nast. dzień po niedz. środopostnej, 27 lipca, 25 sierp., 2 listop. i 14 grudnia. Dni targów środa każdego tygodnia.

Zakrzówek, osada Z., pow. Janów Lubelski, dni targów czwartek każdego tygodnia.

Zamość, miasto pow., dni jarmarków poniedziałek po: 7 lut., 9 marca, Wniebowstąp. Pańskiem, 12 lipca, 21 wrześ. — Dni targów czwartek każdego tygodnia.

Żelechów, miasto Ż., pow. Garwolin, dni targów wtorek i piątek każdego tygodnia.

Zemborzyce, os. Głusk, pow. Lublin, dni targów co drugi poniedziałek, o ile nie będzie św. rz.-kat.

Żółkiewka, osada Z., pow. Krasnystaw, dni targów poniedziałek każdego tygodnia.

Zwierzyniec, wieś Z., pow. Zamość, dni targów środa każdego tygodnia.

## Woj. Lwowskie.

Baligród, pow. liski: Każdego poniedziałku targ tygodniowy; w razie święta targi nie odbywają się.

Baranów, pow. tarnobrzeski: co wtorku targ.

Bełz, pow. sokalski: Co czwartku targ. W pierwszy dzień po św. Stefanie, mucz. ruskim, w pierwszy poniedziałek Zapust. grec.-kat., w pierwszy poniedziałek po Niedzieli kwietniej rusk., po Przewodniej Niedzieli rusk., Wielkanocnych Świętach rusk., w pierw. wtorek po Ziel. Świętach rusk., 2 lipca, 2 sierp., 13 paźdz., 27 listop., 13 grud.

Bircza miasto, pow. dobromilski: 2 stycz., 29 czerw., 6 paźdz.,; co środę targ.

Błażowa, pow. rzeszowski: 6 stycznia, 12 marca, 2 lipca, 8 sierpnia, 11 i 29 września, 13 grudnia Każdej środy targ.

Bóbrka, miasto pow.: 16 stycz., 17 marca, 8 maja, 26 lipca, 31 paźdz., 7 grudnia. Co czwartku targ.

Brzozów, miasto pow.: w poniedziałek wzgl. wtorek po 3 Królach, w dzień św. Doroty, — zawsze w poniedziałek, wzgl. poniedziałek po środopościu (w razie święta wtorek), w dzień św. Wojciecha, wzgl. wtorek po Ziel. Świętach, w dzień św. Piotra i Pawła, poniedz. w dzień św. Magdaleny, poniedz. w dzień św. Bartłomieja, w dz. św. Krzyża, w dzień św. Franciszka, w dz. W. Święt., 4 grudnia. Każdego poniedziałku targ.

Bukowsko, pow. Sanok. Co czwartek targ.

Chodorów, pow. Bóbrka. Jarmarki 14 października.

Cieszanów, m. pow. Co wtorku targ.

Czudec, pow. Strzyżów. Co środy targ.

Domaradz, pow. Brzozów: 7 stycz. w pierw. środę po św. Walentym, 4 marca w pierwszą środę po św Kazimierzu, 1 maja w pierwsz środę po św. Filipie i Jakóbie, 2 lipca w pierwszą środę po Naw. N. P. Marji, 5 wrześ. w pierwszą środę po św. Wawrzyńcu, 11 list. w pierwszą środę po św. Marcinie.

Dobromil, miasto pow.: 19 stycz., od 1 do 18 sierp. Każd. poniedz. targ.

Drohobycz, miasto pow. Co poniedz. targ.

Dubiecko, pow. przemyski: 25 stycz., 20 lut., 27 marca, 6 i 30 czerw., 4 września, 4 paźdz., 2 i 27 listopada, 21 grudnia.

Dukla, pow. krośnieński: 7 stycz., 24 lutego, 19 marca, po Wniebowst., Bożem Ciele, 24 czerw., 22 lipca, 30 wrześ., 20 listop., 20 grudnia. Co czwartku targ.

Dynów, pow. Brzozów: 10 stycz., w dzień św. Pawła, czwartek, 2 lut., w dzień N. P. M. Gromn., czwartek, 19 marca, w dzień św. Wojciecha, czwartek, 14 kwiet., w dzień św. Walerjana, czwartek, w nast. dzień po Wniebowst. Pańsk., 13 czerwca, w dzień św. Antoniego, czwartek, 25 lipca, w dzień św. Jakóba, czwartek, 20 sierp., w dzień św. Stefana, czwartek, 9 września, w dzień po Matce Bosk. Siewnej, 10 paźdz., w dzień Matki Bosk. Różańcowej, 5 listop., w dzień św. Elżbiety, czwartek, 6 grudnia, w dzień św. Mikołaja. Co czwartku targ (w razie święta w piątek.)

Frysztak, pow. Strzyżów. Co czwartku targ.

Głogów i Jawornik polski, pow. Rzeszów, mimo, że posiadają koncesje na targi i jarmarki, targi i jarmarki po wojnie nie odbywają się.

Gródek Jagiell., miasto pow. Każdego czwartku targ.

Jaćmierze, powiat Sanok. — Jarmarki w poniedz. i wtorek po niedzieli środopustnej, 8 i 9 maja, 24 i 25 czerw. (podług kalendarza pol.).

Jarosław, miasto pow. Co piątku targ.

Jaryczów nowy, pow. lwowski: 21 stycznia, 30 maja, 19 wrześ., 11 listopada. Co środy targ.

Jawornik, pow. rzeszówski. Co poniedziałku targ.

Jaworów, miasto pow.: 13 maja, 1 sierpnia, 6 października, 6 grudnia. Co poniedziałku targ.

Kamień, pow. Nisko. Co wtorku targ.

Kańczuga, pow. przeworski. Targi odbywają się co wtorku. Jarmarki odbywają się w najbliższy wtorek po: Trzech Królach, Niedzieli starozapustnej, św. Grzegorza, Niedzieli czarnej, Zielonych Świętach, św. Piotrze i Pawle, św. Marji Magdalenie, Wniebowzięciu, św. Rozalji, św. Michale, Karolu, Barbarze.

Kolbuszowa, miasto pow. Co wtorku targ.

Komarno, pow. Rudki. Co pon. targ.

Korczyna, pow. Krosno Co piątek targ.

Krakowiec, pow. jaworowski. Jarmarki odbywają się: pierwszy czwartek po: rusk. Nowym Roku, Rus. Świtenju, św. Józefie, rusk. Wielkiej Nocy, św. Jakóbie, rusk. Czesnim chrzeście, św. Łukaszu, ruskim Dwytrze, św. Katarzynie, rusk. Mikołaju. Co czwartek targ

Krosno, miasto pow.: pierwszy poniedziałek po Nowym Roku, 3 kwiet., w poniedz. po św. Trójcy, 31 lipca, pierwszy poniedziałek w miesiącu na św. Szymona i po 22 paźdz. pierwszy poniedziałek.

Kulików, pow. żółkiewski: 14 stycz., 14 lut., 14 kwiet., 5 maja, 21 czerw., 20 lipca, 28 sierpnia, 27 wrześ., 12 paźdz., 10 listop., 20 grudnia.

Leżajsk, pow. łańcucki. 21 stycznia, 23 kwiet., 9 maja, 24 sierp., 14 wrześ., 4 paźdz., 6 grudnia. Co wtorku targ.

Lubaczów pow. cieszanowski. Co poniedziałek targ.

Lwów, miasto stol. Małopolski. — Co piątku targ.

Lutowiska pow. liski. Według obrzadku gr.-kat.: Po Nowym Roku, po Strydeni, w środę środopustną, po św. Jurze, po Wniebowstąpieniu, po Zielonych Świętach, w piątek po 9-ym czwartku od Świąt Wielkiejnocy, po św. Piotrze, po Przemienieniu Pańskiem, po Nar. N. P. M., w dniu Łuki (31 paźdz. rzym.-kat.), po św. Mikołaju. Co czwartku targ.

Łąka, pow. Sambor. Od czasu wybuchu wojny targi ani jarmarki nie odbywają się.

Łańcut, miasto pow.: 7 stycz., 3 lut., 13 czerw., 13 lipca, 24 sierp., 4 paźdz., 11 i 30 listopada. — Uwaga: Prócz tego odbywają się jarmarki w terminie niestałym: 1. Czwarty wtorek po wielkim poście, 2. poniedziałek po Wniebowstąpieniu. — Co wtorku targ.

Lisko, pow. Lisko. Co wtorku targ. W razie święta targi w dzień nast.

Majdan, pow. Kolbuszowa. Co poniedziałek targ.

Mikołajów, pow. Bóbrka. Jarmarki odbywają się: 1. Następnego dnia po rusk. św. Stefanie 10 stycz. 2. następnego dnia po Trzech Świętych 13 lut. 3. następ. dnia po Palmowej niedzieli. 4. W dniu ruskiego Bożego Ciała. 5. 15 maja (rzym.-kat.). 6. 10 czerwca (rzym.-kat.). 7. W dniu rusk. Uspania Anny 7 sierpnia. 8. 10 wrześ. (rz.-kat.). 9. W dniu rusk. Pokrowy 14 paźdz. 10. 15 list. (rz.-kat.).

Mosty wielkie, pow. żółkiewski. — Co środy targ.

Mrzygłód, pow. sanocki. Jarmarki odbywają się po ruskiej: Matce Bosk. Gromnicznej, Zwiastowaniu, Przewodniej niedzieli, Boż. Ciele (pol.), Matce Boskiej Zielnej, Wzniesieniu Krzyża, św. Michale, św. Mikołaju. W razie święta najbliższy poniedz.

Narol, pow. Lubaczów. Co czwartek targ.
Nawarja, pow lwówski: 18 stycznia, 14 lut., 11 lipca, 18 sierp., 26 wrz., 10 listop. Co środy targ.
Niebylec, pow strzyżowski. Co poniedziałku targ.
Niemirów, pow. rawski. W razie święta polskiego, ruskiego, lub żydowskiego, jarmark odbywa się w następny dzień. Co czwartku targ.
Oleszyce, pow. Lubaczów. Co środy targ.
Podbuż, pow. Drohobycz. Od czasu wybuchu wojny targi ani jarmarki nie odbywają się.
Pruchnik, pow. jarosławski. Jarmarki odbywają się 23 stycznia, 24 lut., 20 marca, 10 i 24 kwiet., 8 maja, 16 czerw., 13 lipca, 26 lipca, 7 sierp., 11 wrześ., 16 paźdz., 13 listop., 7 i 27 grudnia.
Przemyśl, miasto pow.: 13 stycz., 6 kwiet., 6 lipca. Co piątku targ.
Przeworsk, miasto pow.: 2 stycz., 19 marca, 1 maja, 27 lipca, 4 paźdz., 19 listop. Co poniedz., środy i piątku na artykuły spoż. targ.
Radomyśl, pow. Tarnobrzeg Co poniedziałek targ.
Radymno, pow jarosławski: 2 stycz., 14 lut., 4 marca, 10 marca, 23 kw., 8 maja, 16 lipca, 10 i 24 sierpnia, 21 września, 18 paźdz., 21 listop., 22 grudnia. Co poniedziałku targ.
Ranizów, pow Kolbuszowa. — Co czwartku targ.
Rawa ruska, miasto pow. W razie święta polskiego, ruskiego lub żydowskiego jarmark odbywa się w następny dzień. Co poniedz. targ.
Rogi, pow Krosno: 26 lipca, 24 sierpnia, 6 grudnia.
Rozwadów, pow. Tarnobrzeg. — Co wtorku targ.
Rudki, miasto pow. Co wtorku targ.
Rudnik, p. Nisko. Co czwartku targ.
Rymanów, pow. sanocki. Co poniedz. targ. W poniedziałki, których odbywają się jarmarki w Krośnie, odpadają targi w Rymanowie.
Rzeszów, miasto pow.: 19 marca, 23 kwietnia, na św. Trójcę, 2 lipca, 21 wrześ., 2 listop., 21 grudnia. Co piątku targ
Sambor, miasto pow Co czwar. targ.
Sanok, miasto pow. Co środy targ. (W razie święta w piątek.)
Sądowa Wisznia, pow. mościski: 2 stycz., 6 czerw., 28 sierp., 21 paźdz. Targi tygodniowe każdej środy.
Sieniawa, pow. jarosławski Co czwartku targ
Sokal, miasto pow.: 18 stycz. 24 lut., 18 lipca, 4 paźdz., 2 i 22 list., 13 grudnia. Co poniedziałku targ.
Sokołów, pow Kolbuszowa: 25 marca, 29 czerw., 25 lipca, 11 paźdz. Co środy targ.
Stary Sambor, miasto pow. Każdego wtorku targ.
Strzeliska nowe, pow. bóbrecki. Następnego dnia po św. Jordanie rusk., następnego dnia po ruskich Ziel. Świętach. W sierpniu następ. dnia po gr K. Usp. Boh. W grudniu po gr.-k. Uwedeniu Boh. nast. dnia. Co poniedziałek targ.
Strzyżów, miasto pow. Co wtorek targ
Szczerzec, pow. lwowski: 2 stycznia, pierwszy wtorek po Ziel Święt., 13 lipca, 30 wrześ. Co czwartku targ
Tarnobrzeg (Dzików), miasto pow.. W każdą środę targ
Tyczyn, pow. rzeszowski: 24 stycznia, 4 marca, na Zwiastowanie N. P. M., w piątek po Bożem Ciele, 22 lipca, 17 sierp., 21 paźdz., 28 paźdz., 25 listopada.
Uhnów, pow rawski: W razie święta polsk., ruskiego, lub żydowskiego jarmarki odbywają się w następny dzień. — 20 stycz., 20 lut., 13 czerwca, 13 lipca, 20 wrześ., 31 paźdz. Każdego piątku targ.
Ulanów, pow. Nisko. Co poniedz. targ.
Ustrzyki dolne, pow. Lisko. — Według obrzadku gr.-kat.: Po Nowym Roku, po Strydeni, w środę środopustną, po św. Jurze, po Wniebowstąpieniu, po Zielonych Świętach, w piątek po 9-tym czwartku od Świąt Wielkiejnocy, po św. Piotrze, po Przemienieniu Pańskiem, po Nar. N. P. Marji, w dniu Luki (31 paźdz. rzym.-kat.), po św. Mikołaju. Co środy targ.
Wielkie Oczy, pow. jaworowski: 4 stycz., 8 lut., 29 marca, 31 maja, 19 lipca 23 sierp., 4 paźdz., 6 grud. Co środy targ.
Winniki, p. lwowski. Co soboty targ.
Żolynia, pow. łańcucki: 25 stycznia, 24 lut., 19 marca, 1 i 31 maja, 24 czerwca, 27 lipca, 10 sierpnia, 24 września, 28 października, 25 listopada i 21 grudnia; prócz tego odbywa się jarmark o terminie niestałym w poniedziałek po niedzieli palmowej.
Żółkiew, miasto pow.: 2 i 20 stycznia, 3 i 27 lutego, w środę 4-go tygodnia rusk. wielk. Postu, 3 maja, 30 czerwca, 14 sierpnia, 14 września, 2 i 11 listopada, 5 grudnia. Co wtorku targ.

## Woj. Łódzkie.

### Powiat Brzeziński.

Będków: a) Jarmarki w środy: po św. Agnieszce, po św. Józefie, przed Znalezieniem św. Krzyża, po św. Bartłomieju, przed św. Szymonem i Judą, po św. Katarzynie. b) Targi w środy.
Brzeziny: a) Jarmarki w czwartki: po 10-ym i 21-ym każdego miesiąca. b) Targi w czwartki.
Głowno: a) Jarmarki we wtorki: po Trzech Królach, po Oczyszczeniu N. M. P., po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po św. Jakóbie, przed św. Idzim, po św. Katarzynie. b) Targi we wtorki.
Jeżów: a) Jarmarki w środy: po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca. b) Targi w środy.
Katarzynów: Targi we wtorki.
Stryków: a) Jarmarki w czwartki: po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi w czwartki.
Tomaszów Mazowiecki: Targi we wtorki i piątki
Ujazd: Jarmarki w poniedziałki.

### Powiat Kaliski.

Błaszki: a) Jarmarki we wtorki: po 2-gim lutego, po Przewodniej Niedzieli, po 13 czerwca, po 16 sierpnia, po 28 września, po 25 listopada, oraz po 8-ym stycznia, marca, maja, lipca, września i listopada. b) Targi w poniedziałki, z wyjątkiem poniedziałków w tygodniach, w których odbywają się jarmarki.
Ceków: Jarmarki w poniedziałki po 14-ym każdego miesiąca.
Godziesze-Wielkie: Jarm. w czwartki po 14-ym każdego miesiąca.
Chocz: a) Jarmarki we wtorki: przed 1 stycznia, przed 1 marca, przed 1 maja, przed 1 lipca przed 1 września, przed 1 listopada. b) Targi we wtorki przed 1-ym każdego parzystego miesiąca, t. j. przed 1 lutego, przed 1 kwietnia itd.
Iwanowice: Jarmarki we wtorki: po Trzech Królach, po św. Kazimierzu, po św. Trójcy, po Przemienieniu Pańskiem, po Nar. N. M. P., po św. Andrzeju
Kalisz: a) Jarmarki we wtorki: po 2 lutego, przed św. Markiem, 19, 20 i 21 maja (3 dni), przed św. Idzim, po św. Jadwidze, po św. Marcinie. b) Targi we wtorki i piątki.
Koźminek: a) Jarmarki w środy: po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi w środy.
Opatówek: Jarmarki w poniedziałki: po pierwszym każdego miesiąca.
Stawiszyn: a) Jarmarki w poniedziałki po 8-ym każdego miesiąca. — b) Targi w czwartki, wyłączając czwartki w tygodniach, w których odbywają się jarmarki.
Strzałków: Jarmarki w czwartki: po 1 stycznia, po 1 marca, po 1 maja, po 1 lipca, po 1 września, po 1 listopada.

### Powiat Kolski.

Babiak: a) Jarmarki we wtorki: po 5 lutego, po 5 kwietnia, po 5 czerw., po 5 sierpnia, po 5 października, po 5 grudnia. b) Targi w poniedziałki po 15 każdego miesiąca.
Brudzew: a) Jarmarki w poniedziałki po 1-ym każdego miesiąca.
Dąbie: a) Jarmarki w czwartki: po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi w poniedziałki i czwartki.
Koło: a) Jarmarki we wtorki: po 1-ym każdego miesiąca i po Oczyszczeniu N. M. P., po niedzieli środopustnej, po św. Stanisławie, pod podwyższeniu św. Krzyża, po św. Szymonie i Judzie, po św. Katarzynie. b) Targi we wtorki i piątki.
Kłodawa: a) Jarmarki we wtorki: po 7 każdego miesiąca. b) Targi we wtorki i piątki
Izbica: a) Jarmarki w czwartki: po Trzech Królach, po św. Kazimierzu, po św. Stanisławie, po Nawiedzeniu N. M. P., po św. Franciszku Borg., przed św. Mikołajem. b) Targi w czwartki
Sompolno: a) Jarmarki w środy: po Oczyszczeniu N. M. P., po Niedzieli Kwietniowej, po Zielonych Świątkach, przed św. Janem, po Podwyższeniu Krzyża św., przed Bożem Narodzeniem. b) Targi w czwartki.

### Powiat Koniński.

Golina: a) 12 jarmarków rocznie w środy po 14-ym każdego miesiąca. b) Targi w poniedziałki.
Grodziec: Jarmarki we wtorki po 14-ym każdego miesiąca.
Konin: a) Jarmarki we wtorki: po 7-ym każdego miesiąca. b) Targi we wtorki i piątki
Kramsk: Jarmarki w poniedziałki: po 15 stycznia, po 15 marca, po 15 maja, po 15 lipca, po 15 września, po 15 listopada.
Krzymów: Jarmarki w poniedziałki po 15 lut., 15 kwiet., 15 czerw., 15 sierp., 15 listop. i 15 grudnia
Rychwał: a) Jarmarki w poniedziałki przed 1 każdego miesiąca. b) Targi w poniedziałki.
Rzgów: Jarmarki w poniedziałki po 20-ym każdego parzystego miesiąca, t. j. po 20-ym lutego, po 20-ym kwietnia itd., po 15 stycznia, po 15 kwietnia, po 15 lipca, po 15 paźdz.
Ślesin: a) Jarmarki w poniedziałki: po 15-ym każdego miesiąca. b) Targi w poniedziałki.
Tuliszków: Jarmarki w środy przed 15-ym każdego miesiąca.

Władysławów: a) Jarmarki w środy: przed św. Józefem, przed Zielonemi Świątkami, przed św. Janem, przed św. Bartłomiejem, przed WW. Świętymi, przed pierwszą Niedzielą Adwentu. b) Targi w środy.

### Powiat Łaski.

Lutomiersk: a) Jarmarki w środy: po św. Błażeju, po Niedzieli Palmowej, po św. Piotrze i Pawle, po św Bartłomieju, po św. Jadwidze, przed św. Barbarą. b) Targi w środy.

Łask: a) Jarmarki w czwartki: po Trzech Królach, po Niedzieli Palmowej, po Zielonych Świątkach, po Nawiedzeniu N. M. P., po Wniebowzięciu N. M. P., po św. Michale. b) Targi w czwartki.

Pabjanice: a) Jarmarki w poniedziałek po św. Agnieszce, we wtorek po św. Józefie, w poniedziałek po św. Alojzym, w poniedziałek przed św. Wawrzyńcem, w czwartek przed św Szymonem i Judą, w czwartek przed św. Tomaszem. b) Targi we wtorki i piątki.

Szczerców: a) Jarmarki we czwartki: po św. Agatonie, po św. Józefie, po św. Urbanie, po św. Jakóbie, po Narodzeniu N. M. P., po WW. Świętych. b) Targi w czwartki.

Widawa: a) Jarmarki: 23 lutego, 16 marca, 2 kwietnia, 13 lipca, 16 listopada, 21 grudnia. b) Targi w poniedziałki.

Zelów: Targi w środy.

### Powiat Łęczycki.

Grabów: a) Jarmarki w środy: po 15-ym każdego miesiąca. b) Targi w środy.

Łęczyca: a) Jarmarki we wtorki po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi we wtorki i piątki.

Ozorków: a) Jarmarki w poniedziałki: po 7-ym każdego miesiąca. b) Targi w poniedziałki i piątki.

Poddębice: a) Jarmarki we wtorki: po Trzech Królach, po św. Józefie, po św. Stanisławie, po św. Marji Magdalenie, po św. Tekli, po św. Marcinie. b) Targi we wtorki.

Piątek: a) Jarmarki w poniedziałki: po 15-ym każdego miesiąca. b) Targi w poniedziałki.

Wartkowice: Jarmarki w poniedziałki: po 20 stycznia, po 20 marca, po 20 maja, po 20 lipca, po 20 września, po 20 listopada.

### Powiat Łódzki:

Aleksandrów: a) Jarmarki w czwartki: po 10-ym każdego miesiąca. b) Targi w piątki.

Chojny: Targi w środy.

Kazimierz: Jarmarki we wtorki po 5-ym stycznia, po 5-ym marca, po 5-ym maja, po 5-ym lipca, po 5-ym września, po 5-ym listopada.

Konstantynów: a) Jarmarki w poniedziałki: po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi w poniedziałki.

Łódź: a) Jarmarki we wtorki: przed Oczyszczeniem N. M. P., przed Niedzielą Kwietniową, przed św. Anną, przed św. Hipolitem, przed św Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apostołem. b) Targi we wtorki i piątki.

Ruda Pabjanicka: Targi w czwartki.

Tuszyn: Jarmarki we wtorki.

Zgierz: a) Jarmarki w środy: po 15 każdego miesiąca. — b) Targi we wtorki i piątki.

### Powiat Piotrkowski.

Bełchatów: a) Jarmarki w poniedziałki: po Niedzieli Środopustnej, przed św. Stanisławem, po św. Erazmie, przed Narodzeniem N. M. P., po św. Aniołach Stróżach, po Bożem Narodzeniu. b) Targi w poniedziałki.

Gorzkowice: Targi w poniedziałki.

Kamieńsk: a) Jarmarki w środy: po Oczyszczeniu N. M. P., po św. Józefie, przed św. Filipem i Jakóbem, po św. Marji Magdalenie, po św. Franciszku Serafickim, przed św. Tomaszem Apostołem. b) Targi w środy.

Kleszczów: Targi we wtorki po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca.

Piotrków: a) Jarmarki w poniedziałki: po św. Stanisławie, po św. Janie Chrzcicielu, po św. Jakóbie, po św. Marcinie. b) Targi we wtorki i piątki.

Ręczno: Targi we wtorki po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca.

Rozprza: Targi w czwartki.

Srocko: Targi w poniedziałki.

Sulejów: a) Jarmarki w poniedziałki: po św. Agnieszce, po św. Grzegorzu, we wtorek po św. Stanisławie, w poniedziałek po Wniebowst. N. M. P., po Podwyższeniu św. Krzyża, po św. Leonardzie. b) Targi w środy.

Wolbórz: a) Jarmarki we wtorki: po św. Kazimierzu, po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po św. Piotrze i Pawle, po św. Rochu, po św. Jadwidze, po św. Mikołaju. b) Targi w czwartki.

### Powiat Radomskowski.

Brzeźnica: a) Jarmarki w poniedziałki po 1-ym i 15-ym każd. mies. b) Targi w poniedziałki po 15-ym każdego miesiąca.

Koniecpol: a) Jarmarki w czwartki po 15-ym każdego miesiąca. b) Targi w czwartki.

Pajęczno: a) Jarmarki we wtorki: po 15-ym każdego miesiąca. b) Targi we wtorki po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca.

Pławno: a) Jarmarki we wtorki po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi we wtorki po 15-ym każdego miesiąca.

Radomsko: a) Jarmarki w czwartki po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi w czwartki.

Sulmierzyce: a) Jarmarki w poniedziałki: po 15 stycznia, po 15 marca, po 15 maja, po 15 września, po 15 listopada. b) Targi w poniedziałki przed 1 i 15 każdego miesiąca.

Wielgomłyny: a) Jarmarki w poniedziałki: po 1 stycznia, po 1 marca, po 1 maja, po 1 lipca, po 1 września, po 1 listopada. b) Targi w poniedziałki.

Żytno: a) Jarmarki w środy po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi w środy.

### Powiat Sieradzki.

Braszewice: a) Jarmarki w środy po 1-ym każdego miesiąca.

Burzenin: a) Jarmarki w środy po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi w środy.

Sieradz: a) Jarmarki we wtorki po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi we wtorki i piątki.

Szadek: a) Jarmarki w środy po 15-ym każdego miesiąca. b) Targi w środy.

Warta: a) Jarmarki w czwartki po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi w czwartki.

Zadzim: Jarmarki w poniedziałki po 1-ym każdego miesiąca.

Zduńska Wola: a) Jarmarki we wtorki po 20 każdego miesiąca. b) Targi we wtorki i piątki.

Złoczew: a) Jarmarki w poniedziałki po 14-ym każdego miesiąca. b) Targi w poniedziałki.

### Powiat Słupecki.

Kazimierz-Biskupi: a) Jarmarki w środy: po 20 stycznia, po 20 marca, po 20 maja, po 20 lipca, po 20 września, po 20 listopada.

Kleczew: a) Jarmarki we wtorki po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi we wtorki i piątki.

Pyzdry: a) Jarmarki w czwartki po 15-ym każdego miesiąca. b) Targi w czwartki.

Skulsk: Jarmarki w poniedziałki po 8-ym każdego miesiąca.

Słupca: a) Jarmarki w poniedziałki po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi we wtorki i piątki.

Wilczyn: Jarmarki w środy: po 15 lutego, po 15 kwietnia, po 15 czerwca, po 15 sierpnia, po 15 października, po 15 grudnia.

Zagórów: a) Jarmarki w środy po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi w środy.

### Powiat Turecki.

Dobra: a) Jarmarki w poniedziałki: po św. Walentym, po Przewodniej Niedzieli, po św. Trójcy, po św Mateuszu, po WW. Świętych, przed św. Tomaszem. b) Targi w środy.

Turek: a) Jarmarki we wtorki po 15-ym każdego miesiąca. b) Targi we wtorki i piątki.

Uniejów: a) Jarmarki we wtorki: po św. Macieju, po Przewodniej Niedzieli, przed Zielonemi Świątkami, po św. Wawrzyńcu, przed św. Michałem, przed św. Andrzejem. b) Targi w czwartki.

### Powiat Wieluński.

Bolesławiec: a) Jarmarki w poniedziałki: po 15 stycznia, po 15 marca, po 15 maja, po 15 lipca, po 15 wrześ., po 15 listopada. b) Targi w poniedziałki.

Działoszyn: a) Jarmarki w czwartki: po Trzech Królach, po Wielkanocy, przed Zielonemi Świątkami, po św. Jakóbie, po WW. Świętych, przed Bożem Narodzeniem b) Targi w czwartki.

Kraszewice: Jarmarki we wtorki po 14-ym każdego miesiąca.

Lututów: a) Jarmarki w czwartki: przed 1-ym każdego miesiąca. b) Targi w czwartki.

Osjaków: a) Jarmarki w poniedziałki: po 1 stycznia, po 1 marca, po 1 maja, po 1 lipca, po 1 września, po 1 listopada. b) Targi w poniedziałki.

Praszka: a) Jarmarki w środy po 15-ym każdego miesiąca. b) Targi w środy.

Rudniki: a) Jarmarki w poniedziałki po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi w poniedziałki po 15-ym każdego miesiąca.

Skomlin: a) Jarmarki w czwartki po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi w czwartki po 15-ym każdego mies.

Wieluń: a) Jarmarki we wtorki po 1-ym każdego miesiąca. b) Targi we wtorki.

Wieruszów: a) Jarmarki w poniedziałki po 1-ym każdego miesiąca. — b) Targi w środy. — Jarmarki i targi przypadające na uroczyste dnie świąteczne, odbywać się będą dnia następnego.

## Woj. Nowogródzkie.

### Powiat Baranowicze.

Baranowicze: Jarmarki: 3 stycz., 23 kwiet. i 1 paźdz. Targi w poniedziałki i czwartki.
Lachowicze: Targi w środy i piątki. Jarmarki: 25 maja, 21 czerwca i 27 października.
Mołczadź Targi w środy. Jarmarki: 23 kwiet., 12 lipca, 2 sierp., 27 września.
Horodyszcze: Targi w poniedziałek. 3 jarm. doroczne. 7 maja, 4 czerw. i 10 października.
Ostrów: Targi w dniu 15 każdego miesiąca Jarmarki: 8 i 19 stycz, 7 kwiet., 22 maja, 12 lipca, 19 i 28 sierpnia, 21 września, 14 października, 10 listopada, 27 listopada 14 i 19 grudnia każdego roku.
Stołowicze: Jarmarki: 28 sierpnia i 24 września.

### Powiat Lida.

Lida: Targi w poniedziałki.
Ejszyszki: Targi w czwartki. Jarmarki: 18—20 maja, 8—10 czerwca.
Woronowo: Targi we wtorki.
Iwje: Targi w środy. Jarmarki: 2 stycznia, 1 lutego, 18 maja, 8 czerwca, 30 czerwca, 29 września, 1 i 2 listopada.

### Powiat Szczuczyn.

Szczuczyn: Targi w poniedziałki i czwartki.
Wasiliszki: Targi w wtorki. Jarmarki 2 w roku, 24 kwiet. i 5 czerwca.
Ostryna: Targi w poniedziałki.
Żołudek: Targi w poniedziałki.
Bielica: Targi w środy.
Sobakińce: Targi w środy.
Sobotniki: Targi w poniedziałki. Jarmarki pierwszy poniedziałek każdego miesiąca.
Bieniakonie: Targi w środy.
Nowy-Dwór: Targi w czwartki.
Raduń: Targi w środy
Lipniszki: Targi w czwartki Jarmarki: 7 stycznia, 5 marca, 11 czerwca, 16 i 26 lipca, 16 sierpnia, 9 wrześ.
Skrzybowce: Targi w środy.

### Powiat Nieśwież.

Nieśwież: Targi w środy i piątki.
Kleck: Targi w poniedziałki.
Snów: Targi we wtorki
Horodziej: Targi w czwartki.
Siniawka: Targi w czwartki.
Zaostrowiecze: Targi w czwartki. Jarmarki : 22 maja i 1 września.

### Powiat Nowogródek.

Nowogródek: Targi w poniedziałki i czwartki Jarmarki: 1 marca, 22 czerwca 19 sierpnia, 17 grudnia.
Zdzięcioł: Targi we wtorki i piątki.
Lubcza: Targi we wtorki i piątki.
Korelicze: Targi w środy Jarmarki: 5 stycznia, 18 kwietnia 6 czerwca, 29 czerwca, 6 sierpnia i 8 września.
Nowojelnia: Targi w środy.
Dworzec: Targi w poniedziałki.

### Powiat Słonim.

Słonim: Targi w poniedz. i czwartki
Byteń: Targi 20 każdego miesiąca Jarmarki: 12 lipca i 27 października
Dereczyn: Targi wę wtorki i 23 każdego miesiąca.
Kozłowszczyzna: Targi w poniedziałki

### Powiat Stołpce.

Stołpce: Targi w wtorki i piątki i czwartki: Jarmarki: 6 marca, 14 kwietnia, 22 maja, 12 września, 9 października, 8 listopada, 19 grudnia.
Mir: Targi w poniedziałki. Jarmarki: 24 lutego, 8 czerwca, 22 lipca.
Derewne: Targi w czwartki.
Rubieżewicze: Targi w poniedziałki.
Turzec: Targi we wtorki. Jarmarki: 6 maja i 9 grudnia.

### Powiat Wołożyn.

Wołożyn: Targi w poniedziałki i czwartki. Jarmarki: 12 stycznia, 23 lutego, 12 kwietnia, 14 czerwca, 17 września.
Traby: Targi we wtorki
Wiszniew: Targi we środy. Jarmarki: we środę po Trzech Królach, w środę popielcową, w środę pierwszą i drugą postu, po wszystkich świętych.
Naliboki: Targi w poniedziałki.
Iwieniec: Targi w środy.
Wolma: Targi w czwartki.

## Woj. Poleskie.

### Powiat Brzeski.

Brześć n. B.: Targi wielkie 1 i 16 każdego miesiąca. Targi małe środa i piątek każdego tygodnia.
Wysokie Litewskie: Targi małe w czwartek każdego tygodnia. Targi wielkie 20 każdego miesiąca, oraz 9 lutego, 24 maja, 2 lipca, 11 września i 4 grudnia.
Kamieniec Litewski: Targi wielkie 5 stycznia, 13 stycznia, 3 lut., 5 lut., 5, 14 i 25 marca, 5 kwiet., 5 i 6 maja, 15 maja, 5 i 25 czerw., 12 i 15 lip., 15 sierp., 19 sierp., 5 i 14 września, 5 października, 14 paźdz., 5 i 21 listopada, 5 i 17 grudnia. — Targi małe w czwartek każdego tygodnia
Czernawczyce gm. Turna: 10 każdego miesiąca 28 sierpnia, 10 listopada i 19 grudnia
Czerniany: 22 każdego miesiąca.
Wielkoryta: Targi wielkie: 8 stycznia, 8 marca, 8 kwietnia, 8 maja, 8 lipca, 8 sierpnia, 8 września, 8 października 8 listopada.
Pożeżyn Masiewicze, gm Wielkoryta: Targi wielkie 4 każdego miesiąca.
Maloryta: Targi wielkie 15 i 28 każdego miesiąca
Domaczewo: Targi wielkie w każdą środę po 15-ym każdego miesiąca i w czasie świąt prawosławnych, w Wniebowstąpienia P. i św. Łukasza.
Mokrany, gm Wielkoryta: Targi wielkie: 25 kwiet. 25 czerw., 25 lipca i 25 września

### Powiat Drohiczyn.

Drohiczyn: Targi wielkie każdego 15 miesiąca, oraz w każdy poniedziałek wielkiego postu (prawosł.) Jarmarki: 15 lutego każdego roku. Każdego poniedziałku po prawosławnej niedzieli przewodniej, oraz każdego 22 maja, 6 sierpnia, 14 września, 19 lipca. Targi małe w poniedziałki każdego miesiąca
Wołowel: Jarmarki 5-go dnia każdego miesiąca.
Odryżyn: Jarmarki: 8 jarmarków rocznych w dn. 12 lutego, 22 marca, 3 maja, 25 czerwca, 2 i 14 sierpnia, 9 października i 17 grudnia każdego roku.
Janów: Targi małe w środę każdego tygodnia. Jarmarki: 5 jarmarków rocznych — 4 stycznia, 6 maja, 7 lipca, 14 i 27 października każdego roku. 12 jarmarków miesięcznych 5-go każdego miesiąca. Jarmarki dodatkowe: 2 kwiet., 12 września, 22 listopada każdego roku.
Chomsk: Jarmarki: w dniach 2 i 15 stycznia, 1 lutego, 1 marca, 1 kwietnia, 1 czerwca, 1 i 12 lipca, 2 i 28 lipca, 1 i 27 września, 14 października, 21 listopada, 22 grudnia każdego roku, oraz w środę przed wielkim postem (prawosł.), t. z. „maśleunica" i w środę środopościa każdego roku.
Motol: Targi wielkie: 9 stycznia, 19 stycznia, 22 marca, 7 kwietnia, 15 maja, 14 sierpnia, 22 września, 9 października, 8 listopada, 7 grudnia, 17 grudnia każdego roku i w dziesiąty tydzień po Wielkiej Nocy „Dziesiatucha". Targi małe we czwartek każdego tygodnia.

### Powiat Kamień-Koszyrski.

Kamień Koszyrski: 52 jarmarki rocznie w każdy wtorek.
Soszyczno: 24 jarmarki w pierwszą i trzecią środę każdego miesiąca.
Rzeczyca: Targi wielkie 15-go każdego miesiąca.
Werchy: 12 jarmarków 1-go każdego miesiąca.
Wielka Głusza: 24 jarmarków 1 i 10 każdego miesiąca.
Krymno: 12 jarmarków 3 dnia każdego miesiąca.
Lubieszów: 12 jarmark. 10-go każdego miesiąca i tradycyjne 15 maja, 13 lipca, 21 września i 19 grudnia.
Lubiaż: 4 jarmarki rocznie w każdą ostatnią środę przed świętami W. Nocy i Bożego Narodzenia, oraz 30 lipca i 15 września.
Pniewno: 12 jarmarków 2 każdego miesiąca.

### Powiat Kobryński.

Kobryń: 1. Rynek, 2. pl. 3 Maja. Targi małe w poniedziałki i czwartki. 1. Rynek, 2. pl. 3 Maja, 3. Targowica Jarmarki 10, 20 i 30 każdego miesiąca.
Antopol: Targi małe co poniedziałek. Jarmarki: 1-go każdego miesiąca, 24 stycznia, 22 marca, pierwsza środa po Wielkiejnocy, 10-ty poniedz. po Wielkiejnocy, 2 sierpnia, 27 września, 27 paźdz., 9 grudnia.
Dywin: Jarmarki 4 i 17 każdego miesiąca.
Horodec: Jarmarki: 5 każdego miesiąca, drugi dzień po Wniebowst. Pańskiem, 12 września.
Samary: Jarmarki 12 każdego mies.
Lelików: Jarmarki 25 każdego mies.
Tewle: Jarmarki 7 i 26 każdego mies.
Czerniany: Jarmarki 23 każdego mies.
Mokrany: 25 każdego miesiąca.
Nowosiółki: Jarmarki: 2 stycznia, 1 marca, 1 maja, 1 lipca, 1 września, 10 listopada
Żabinka: Jarmarki: 15 i 25 każdego miesiąca, 28 października i 14 paźdz. jarmark odpustowy.

### Powiat Kosowski.

Kosów Poleski: Targi małe w czwartki każdego tygodnia z wyjątkiem przypadających w tym dniu świąt.
Różana: Jarmarki: 15 rocznie, które odbywają się 10 dnia każdego miesiąca, w środę czwartego tygodnia wielkiego postu. 12 lipca i 19 sierpnia.) Targi małe: W każdy poniedziałek z wyjątkiem przypadających w dniu świąt. Targi duże: 12 listopada i 19 sierpnia, oraz w 4-ym tygodniu wielkiego postu.
Telechany: Targi duże 20 stycznia, 7 kwietnia, 6 maja, 7 lipca, 11

września, 21 listopada. Targi małe co czwartek, oprócz dni świątecz.

Iwacewicze: Jarmarki duże 15 lutego, 6 maja, 27 września, 9 listopada. Targi małe w każdą środę oprócz dni świątecznych.

Św. Wola: Jarmarki duże: 9 stycznia i 27 września i poniedziałek przewodni, według starego stylu. — Targi małe: W pierwszy wtorek miesiąca a jeśli w dniu tym przypada święto — targ odbywa się w dniu poprzedzającym, czyli że w pierwszy poniedziałek danego miesiąca.

### Powiat Łuniniecki.

Łuniniec: Jarmark wielki 1 i 15 każdego miesiąca. O ile w wymienione dni wypadnie święto, jarmark odbywa się następnego dnia powszedniego. Targi małe każdego dnia z wyjątkiem sobót i dni świątecznych.

Łachwa: Targi wielkie 15 każdego miesiąca.

Kożangródek: 22 maja i 19 grudnia każdego roku jarmarki małe.

Wiczyn: Na drugi dzień Ziel. Świąt według starego stylu i 28 sierpnia jarmarki małe.

Hancewicze: Targi wielkie 12 razy do roku. Odbywają się w 1-szy czwartek każdego miesiąca, o ile w dzień jarmarczny wypadnie święto, jarmark odbywa się dnia następnego i 40 targów małych w każdy pozostały czwartek.

### Powiat Piński.

Pohost-Zahorodzki: Targi wielkie: 20 stycznia, 22 maja, 2 sierpnia, 10 października.

Moroczno: Targi wielkie 20 stycznia, 7 kwietnia, 12 września, 12 listopada. Targi małe 27 każdego miesiąca.

Pińsk: Targi wielkie 8 kwietnia, 21 września, 19 grudnia, wg. star. stylu, drugi dzień Zielonych Świąt, dziewiąty piątek po Wielkanocy i 15 sierpnia każdego roku. — Targi małe w poniedziałki, środy i piątki.

Łahiszyn: Targi wielkie 15 stycznia, 15 lutego, 7 kwietnia, 12 lipca, 19 sierpnia, 14 października. — Targi małe 1-go każdego miesiąca.

Lemieszewicze: Targi wielkie: 22 maja, 21 września.

Serniki: 15 każdego miesiąca, 22 maja, 7 lipca, 8 listopada, 19 grud.

Sudcze: Co drugi miesiąc 15-go.

### Powiat Prużański.

Prużana: Targi wielkie: 19 sierpnia, 27 października i 10 listopada każdego roku. — Targi małe w poniedziałki i czwartki każdego tygodnia.

Szereszów: Targi małe w czwartek każdego tygodnia. Targi wielkie: 23 stycznia, 22 marca, 4 sierpnia, 14 października, 14 listopada.

Sielec: Targi wielkie: 23 stycznia, 22 marca, 4 sierpnia, 14 października, 14 listopada.

Malecz: Targi wielkie: 12 lipca, 14 września, 21 listopada, 9 grudnia.

Bereza Kartuska: Targi wielkie: 1 stycznia, 23 kwietnia, 29 czerwca, 15 sierpnia, 8 września, 14 października, w ostatni czwartek przed popielcem, po Wielkanocy, według starego stylu, 5 każdego miesiąca. — Targi małe w czwartek każdego tyg.

Linowo: Targi małe w środę każdego roku. — Targi wielkie 3 listopada każdego roku.

### Powiat Stoliński.

Stolin: Targi wielkie: 15 stycznia, 15 lutego, 15 i 21 marca, 15 kwietnia, 6 i 15 maja, 15 i 30 czerwca, 15 lipca, 15 i 19 sierpnia, 15 września, 15 października, 15 i 29 listopada, 15 grudnia. 52 targi małe co czwartek.

Dawidgródek: Targi wielkie 1-go każdego miesiąca. Targi małe co środa i piątek każdego tygodnia.

Płotnica: Targ wielki 14 października.

## Woj. Stanisławowskie.

Bohorodczany, miasto pow.: Jarmarki: 15 stycznia, 8 lutego, 6 kwiet., 19 maja., 22 czerwca, 8 lipca, 29 sierpnia, 22 września, 14 października, 9 listopada. Targi co drugą środę.

Bolechów, pow. Doliwa: Co poniedziałek targ.

Bołszowce, pow. Peczeniżyn: Jarmarki 16 lipca. Co poniedziałek targ.

Bukaczowce, pow. Rohatyn: Jarmarki: 2 stycznia, 25 lutego, 26 marca, 5 maja, 22 czerwca, 8 lipca, 10 sierp., 18 września, 2 listopada, 6 grudnia. Targi w czwartek.

Bursztyn, pow. Rohatyn: Targi w wtorek.

Delatyn, pow. Nadwórna: Co poniedziałek targ. — Jarmarki: 16 stycz., 24 marca, 24 kwietnia, 1 czerwca, 27 sierpnia, 9 września, 20 wrześ., 20 listopada, 20 grudnia.

Dolina, m. pow.: Jarmarki: 18 stycz., 16 lut., 9 mar., 13 kwiet., 14 maja, 8 czerwca, 8 lip., 3 sierp., 7 wrześ., 15 paźdz., 16 listopada, 27 grudnia. Każdego wtorku targ.

Halicz, pow. stanisławowski: 25 marca, 5 lipca, 14 października. Targi w środę.

Gwoździec, pow. Turka: Co poniedziałek targ.

Horodenka, miasto pow.: 13 stycznia, 14 lutego, 1 marca, 6 kwietnia, 7 maja, 2 czerwca, 11 lipca, 27 sierpnia, 20 listopada. Targ we wtorek.

Jabłonów, pow. Peczeniżyn: 31 stycz., 15 lutego, 14 maja, 29 sierpnia, 14 października, 30 grudnia.

Kałusz, miasto pow.: Co poniedz. targ.

Kołomyja, miasto pow.: 13 stycznia, 21 lutego, 2 sierpnia, 4 września, 31 października, 18 grudnia. — Targi w środę.

Kosów, miasto pow.: Każdej środy targ tygodniowy.

Łanczyn: Jarmarki: 10 stycznia, 30 marca, 25 lipca.

Mikołajów n. D., pow. Żydaczów: Targi we wtorek.

Nadwórna, miasto pow.: Jarmarki: 20 i 21 stycznia, 7 i 8 kwietnia, 5 czerwca, 10 i 11 lipca, 7 sierpnia, 15 i 16 października, 5 grudnia. — Co wtorku targ.

Obertyn, pow. horodeński: Co poniedziałek targ.

Ottynia, pow. tłumacki: 20 i 29 stycz., 16 lutego, 22 marca, 19 kwietnia, 14 maja, 28 czerwca, 21 lipca, 20 sierpnia, 13 września, 2 i 29 listopada, 23 grudnia. — Targi tygodniowe co wtorku.

Peczeniżyn, miasto pow.: Jarmarki: 20 stycznia, 16 lutego, 22 marca, 8 kwietnia, 6 maja, 8 lipca, 29 sierp., 14 paźdz., 9 listopada, 17 grudnia. Targi we wtorek.

Rohatyn, miasto pow.: Jarmarki 17, 18 i 19 marca. Targi w środę.

Rożniatów, pow. Dolina: Jarmarki: 15 stycznia, 10 lutego, 3 maja, 13 lip., 14 sierp., 22 września, 20 październ., 22 listopada. Targ w środę.

Skole, miasto pow.: Targi w środę.

Smorze, pow. Skole: Jarmarki we wtorki co 2—3 tygodnie.

Śniatyn: Jarmarki 8 lutego, 14 października, 5 listopada, 17 grud. Targi w środę.

Sołotwina, pow. Bohorodczany: Jarmarki: 10 stycznia, 16 lutego, 14 marca, 10 maja, 11 czerwca, [illegible] sierpnia, 3 października, 22 listopada, 20 grudnia.

Stanisławów, miasto pow.: Jarmarki 15 lutego, 30 marca, 15 maja, 16 czerwca, 7 sierpnia, 14 września, 5 grudnia. Targi w czwartek.

Stryj, miasto pow.: Targi w czwartek.

Tłumacz, miasto pow.: Targi w poniedziałek.

Turka, miasto pow.: Jarmarki: 1 stycznia, 1 lutego, 1 kwietnia, 1 maja, 1 lipca, 1 sierpnia, 1 września, 1 października, 1 listopada. Targi w środę.

Wysocko, pow. Turka: Jarmarki pierwszego każdego miesiąca.

Zabłotów, p. Śniatyn: Targi we wtorek.

Żurawno, pow. Żydaczów: Jarmarki: 29 stycznia, 27 sierp., 13 paźdz., 21 listopada. Targi w środę każdego tygodnia.

Żydaczów, miasto pow.: Jarmarki: 20 stycznia, 11 września, 9 listopada. Targi w środę.

## Woj. Tarnopolskie.

### Powiat Borszczów.

Borszczów: Targi w poniedziałki.
Jezierzany: Targi w piątki.
Mielnica: Targi we wtorki.
Korolówka: Targi w czwartki. Jarmarki w środopoście i Wniebowst. obrz. gr.-kat.
Skała: Targi w środy.

### Powiat Brody.

Brody: Targi w poniedziałki.
Podkamień: Targi w czwartki.

### Powiat Brzeżany.

Brzeżany: Targi w środy.
Kozowa: Targi w poniedziałki.
Narajów miasto: Targi w czwartki. — Jarmarki: 20 stycznia, 8 kwietnia.

### Powiat Buczacz.

Buczacz: Targi w czwartki.
Jazłowiec: Targi we wtorki.
Kołopiec: Targi co drugi wtorek.
Monasterzyska: Targi w środy.
Potok złoty: Targi w środy.
Ujście Zielone: Targi w czwartki.

### Powiat Czortków.

Czortków: Targi w poniedziałki. — Jarmarki: 21 maja, 12 lipca, 29 sierpnia, 20 grudnia.

### Powiat Kopyczyńce.

Chorostków: Targi w poniedziałki.
Probużna: Targi we wtorki.
Kopyczyńce: Targi w środy.

### Powiat Kamionka Str.

Kamionka Str.: Targi we wtorki.
Busk: Targi we wtorki.
Milatyn Nowy: Targi w czwartki.

### Powiat Podhajce.

Podhajce: Targi w czwartki.
Horożanka: Targi w środy.
Zawałów: Targi we wtorki.

Powiat Przemyślany.

Przemyślany: Targi w poniedziałki.
Gliniany: Targi w czwartki.

Powiat Radziechów.

Toporów: Targi co drugi czwartek.
Radziechów: Targi w poniedziałki.
Witków Nowy: Targi co drugą środę
Stojanów: Targi co drugi wtorek.
Łopatyn: Targi co drugą środę.

Powiat Skałat.

Skałat: Targi we wtorki.
Grzymałów: Targi w czwartki.
Podwoloczyska: Targi w czwartki.

Powiat Tarnopol:

Kozłów: Targi w czwartki.
Tarnopol: Targi w środy. Jarmarki: 2 stycznia, 14 lutego, 24 czerwca, 26 lipca, 18 sierpnia, 26 września.
Mikulińce: Targi w poniedziałki.

Powiat Trembowla.

Budzanów: Targi w czwartki.
Trembowla: Targi we wtorki. Jarmarki: 7 i 16 lipca.

Powiat Zaleszczyki.

Tłuste: Targi w czwartki.
Zaleszczyki: Targi we wtorki.

Powiat Zbaraż.

Zbaraż: Targi w poniedziałki.

Powiat Zborów.

Pomorzany: Targi w środy.
Załeźce: Targi w poniedziałki.
Zborów: Targi we wtorki.
Jezierna: Targi w poniedziałki.

Powiat Złoczów.

Złoczów: Targi w poniedziałki.
Olesko: Targi co drugi wtorek.
Sokołówka: Targi co drugą środę

## Woj. Warszawskie.

Wojew. Warszawskie.

Baranów, jarm. 6, w poniedziałki po św. Agnieszce, po Niedz. Zapustnej, po Niedz. Kwietniej, po św. Marji Magdalenie, po Wniebowzięciu NMP. przed św. Szymonem i Judą.
Biała, pow. Rawa Mazow., jarm. w piątki: po św. Wojciechu, po bł. Jakóbie Strenie, po Podn. Krzyża św., przed św. Tomaszem ap. Co piątek targ.
Bielawy, pow. Łowicz, jarm. 5, we wtorki: po św. Józefie, przed św. Filipem, po Nawiedzeniu NMP., przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apostołem.
Bielsk, pow. Płock, jarmarków 6, w środy: po Niedzieli Kwiet., po Wniebowstąpieniu Pańskiem, przed św. Janem Chrz., po św. Annie, po ścięciu św. Jana, po św. Urszuli.
Bieżuń, pow. Sierpc, jarm. 6, we wtorki: po 3 Król., po Niedz. Środop., po św. Stanisławie, po św. Małgorz., po Nar. NMP., po św. Mikołaju.
Błonie, miasto pow., jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu NMP., po Niedz. Kwietnej, po św. Trójcy, po św. Augustynie, po św. Łukaszu, po św. Katarzynie.
Bobrowniki, pow. Lipno, jarm. 5, w środy: po Oczyszczeniu NMP., po św. Wojciechu, po Wniebowzięciu NMP., po św. Franciszku Seraf., po św. Andrzeju.
Bodzanów, pow. Płock, jarm. 6, w czwartki po Zwróceniu św. Pawła, w środy po Niedzieli Środopust., po św. Stanisławie, po św. Kosmie i Damjanie, po św. Łukaszu Eweng., po św. Klemensie.
Bolimów, pow. Łowicz, jarmark. 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Kazimierzu, po św. Urbanie, po św. Annie, po Nar. NMP., po św. Marcinie.
Brześć Kujawski, pow. Włocławek, jarmarków 6, we wtorki: po Nowym Roku, po św. Walentym, przed św. Stanisławem biskupem, po św. Józefie Kal., po św. Stefanie, po Wszystkich Świętych; z pozostawieniem jednego dnia jarmarcznego w tygodniu zamiast w piątek także we wtorek.
Chodecz, pow. Włocławek, jarm. 6, w poniedziałek po Oczyszczeniu NMP., we wtorek po św. Józefie, w poniedziałki przed św. Filipem i Jakóbem, po św. Dominiku, po św. Jadwidze i Teresie, przed św. Tomaszem Apostołem.
Chorzele, pow. Przasnysz, jarmarków 6, w poniedziałki: przed Zapustami, po Niedzieli Kwiet., po Bożem Ciele, po Nar. NMP., po Wsz. Świętych, po Niepokal. Poczęciu NMP.
Chrostkowo, pow. Rypin, jarmarki w poniedziałki: przed bł. Andrzejem Bobolą, przed bł. Bogumiłem, po bł. Bronisławie, po NMP. Loretańskiej. Co trzeci poniedziałek targ.
Ciechanowiec, pow. Wysoko Mazowiecki, jarmarków 6, w poniedz. po: M. B. Gromnicznej, św. Wojciechu, Bożem Ciele, św. Wawrzyńcu, św. Mateuszu, św. Andrzeju.
Ciechanów, miasto pow., jarmarków 6, w środy: po św. Weronice, po Niedz. Środop., po św. Stanisławie, po św. Marji Magdalenie, po Nar. NMP., po św. Marcinie.
Czernichów, pow. Lipno, w pierwszą środę każdego miesiąca targ.
Czersk, jarmarków 6, we wtorki po 3 Królach, przed św. Janem Chrz., po św. Jakobie Apostole, po św. Michale, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apost.
Czerwińsk, pow. Płoński, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Wojciechu, po św. Małgorzacie, po Nar. NMP., przed św. Szymonem i Judą, po św. Marcinie.
Dobre, pow. Mińsk-Mazowiecki, co poniedziałek targ.
Dobrzyń nad Drwęcą, pow. Rypin, jarmarków 12, we wtorki: po Now. Roku, po św. Kazimierzu, po Niedzieli Kwietnej, po św. Stanisławie, przed św. Janem Chrz., po Nawiedzeniu NMP., po św. Bartłomieju, po św. Mateuszu, po św. Jadwidze, po św. Marcinie, po św. Katarzynie i po św. Leokadji.
Dobrzyń nad Wisłą, pow. Lipno, jarm. 6, w poniedziałki: po św. Macieju, po Niedz. Środop., po Wniebowst. Pańsk., po św. Marji Magdal., po św. Franc. Seraf., po Niep. Pocz. NMP.
Drobin, pow. Płock, jarmarków 6, w środę po Zwiast. NMP., we wtorek po św. Stanisławie, w środy po św. Antonim Pad., po św. Marji Magd., we wtorki przed św. Szymonem i Judą, po św. Katarzynie
Dzierzgowo, pow. Przasnysz, jarmarki w środę: po bł. Andrzeju Boboli, po Zwiastowaniu NMP., przed bł. Jolantą po św. Bronisławie. Co środę targ.
Falenica, pow. Warszawa, co czwartek targ.
Gombin, pow. Gostynin, jarmarków 6, we wtorki: przed Niedzielą Zapustną, przed Niedz. Palmową, przed Wnieb. Pańskiem, po B. Ciele, po Narodz. NMP., przed św. Mikołajem. Ustanowione cotygodniowe jarmarki, odbywać się będą w czwartki zamiast w piątki.
Glinojeck, pow. Ciechanów, jarmarki w środę: po Dobrosławie, po św. Anastazym, przed bł. Szymonem z Lipnity i po św. Jadwidze. — Co środę targ.
Gołymin, pow. Ciechanów. Jarmarki w poniedziałki: po Zwiast. NMP., po św. Władysławie, po św. Bartłomieju, po św. Salomei. Co trzeci poniedziałek targ.
Gostynin, miasto pow., jarmarków 6, we wtorki: po św. Weronice, po św. Gertrudzie, po św. Stanisławie, po św. Jakóbie, po św. Andrzeju, przed św. Tomaszem Apostołem.
Góra Kalwarja, pow. Grójec, jarmarki 4 w środy: po 3 Królach, po Wielkiejnocy, po Zielonych Świątkach, po Bożem Ciele.
Grodzisk, pow. Błonie, jarmarków 6, w poniedziałek po Niedzieli Zapustnej, we wtorek po św. Wojciechu, w poniedziałki po św. Annie, po św. Marcinie, przed św. Tomaszem Apostołem.
Grójec, miasto pow.: jarmarków 6, po św. Marku, po św. Annie, przed św. Idzim, w czwartki: po św. Walentym, po św. Marku, po św. Annie, przed św. Idzim, po św. Jadwidze, przed św. Mikołajem.
Iłow, pow. Sochaczew, jarm. 6, w czwartki: po św. Walentym, po 40 męczennikach, po św. Bazylim, przed św. Idzim, po św. Jadwidze, przed św. Tomaszem.
Jabłonna, pow. Warszawa, odbywają się targi dla sprzedaży produktów spożywczych i wyrobów wiejskich, we wtorki każdego tygodnia, a także 6 jarmarków w ciągu roku., w czwartki, a mianowicie: 1. po Oczyszczeniu NMP., 2. po św. Wojciechu, 3. po św. Antonim, 4. po św. Jakóbie, 5 po św. Michale, 6. po św. Łukaszu.
Jadów, pow. Radzymin, jarmarków 6, w poniedziałek po 3 Królach, w poniedziałek po św. Helenie, w środę po św. Stanisławie, w poniedziałki po św. Józefie Kal., po Nar. NMP., po św. Bor.
Janów, pow. Przasnysz, jarmarków 6, w poniedziałek po św. Kazimierzu, w środę po św. Stanisławie, w poniedziałek przed św. Janem Chrz., po św. Bartłomieju, po Podwyż. Krzyża św., po św. Andrzeju.
Jeziorna Królew., pow. Warszawa, co poniedziałek targ.
Kałuszyn, pow. Mińsk Mazow., jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Macieju, po Niedzieli Kwiet., po św. Bartłomieju, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apostołem.
Karczew, pow. Warszawa, jarmarków 6, w poniedziałki: po św. Walentym, po Niedz. Kwiet., po św. Trójcy, po św. Bartłomieju, po Wszyst. Świętych, po św. Łucji.
Kiernozia, pow. Łowicz, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Oczyszczeniu NMP., po Zwiastow. NMP., po św. Małgorzacie, po Podwyższeniu Krzyża św., po Niepokalanem Poczęciu NMP.
Kokol, pow. Lipno, jarmarków 6, po św. Wojciechu, w poniedz. po św. Trójcy, po św. Rochu, po św. Mateuszu, po Wszystkich Świętych, przed św. Tomaszem Apostołem
Kołbiel, jarmarków 6, w środy: przed św. Karolem Wielkim, po św. Winc.

Ferarjuszu, po św. Trójcy, po św. Michale, po św. Marcinie, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Kowal, pow. Włocławek, jarmarków 6, w środy: po św. Wojciechu, przed św. Janem Chrz., po św. Jakóbie Ap., po Nar. NMP., po św. Urszuli, przed św. Mikołajem.

Krasnosielec, pow. Mińsk-Mazowiecki, jarmarki: we wtorki: przed św. Agnieszką, św. Józefem, po św. Stanisławie, św. Piotrze i Pawle, przed św. Mateuszem, po Wszystkich Świętych. Co wtorek i sobotę targ.

Krośniewice, pow. Kutno, jarmarków 6, w poniedziałek po Oczyszcz. NMP., we wtorki po św. Józefie, po św. Antonim, po św. Michale, po św. Marcinie, po 3-ciej niedzieli Adwentu. Co czwartek targ.

Kutno, miasto pow., jarmarków 6, w czwartki: przed św. Walentym, po Niedz. Środopost., przed św. Filipem i Jakóbem, na Zielone Świątki, 10 dni od wtorku, w czwartki po św. Franciszku Seraf., i po św. Elżbiecie.

Kuczborg, jarmarków 6, we wtorki: po św. Dyonizym, po św. Klotyldzie, po św. Elżbiecie, po św. Tekli, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Wiktorją.

Latowicz, pow. Mińsk Mazowiecki, jarmarków 12: na św. Dorotę, na Wniebowstąpienie Pańskie, na św. Wawrzyńca, na św. Franciszka, na św. Katarzynę męcz., na św. Małgorz., na Wielki Czwartek, na św. Rocha, na św. Sebastjana i Fabjana, na św. Jakóba, na Zielone Świątki i na 3 Króli, oprócz tego odbywa się jeszcze 14 targów stosownie do przywilejów miasta.

Leoncin, pow. Sochaczew, jarmarki w poniedziałki: po św. Andrzeju Boboli, po św. Zofii, po M. B. Zielnej, po Ofiarowaniu NMP. Co drugi poniedziałek targ.

Lipno, miasto pow., jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po Niedzieli Kwietnej, po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po NMP. Szkaplerznej, po św. Michale, po św. Szymonie i Judzie.

Lubicz, pow. Lipno, jarmarki: w środę przed bł. Andrzejem Bobolą, po św. Janie Nep., po bł. Szymonie z Lipnicy, po św. Jadwidze. Co środę i sobotę targ.

Lubień, pow. Włocławek, jarmarków 6, w poniedziałek po 3 Królach, we wtorek po Niedz. Przewod., w poniedziałki po św. Trójcy, po św. Bartłomieju, po Wszystkich Święt., po św. Łucji.

Lubraniec, pow. Włocławek, jarmarków 6, w poniedziałki po św. Błażeju i po Niedz. Kw., we wtorek po św. Julji, w poniedziałki po św. Aleksym, po św. Piotrze i Emiljanie, po św. Leonardzie.

Łowicz, miasto pow., jarmarków 6, w poniedz. po Niedz. Starozapust., we wtorek po Niedz. Kwiet., na św. Jana Chrzcic. 3-dniowy, w poniedziałki po Wniebowzięciu NMP., na św. Mateusza 8-dniowy, w poniedziałek po św. Andrzeju.

Łyszkowice, pow. Łowicz, jarmarki w poniedziałki przed bł. Andrzejem Bobolą, po św. Bonifacym, po M. B. Zielnej, po św. Jadwidze. Co poniedziałek targ.

Maków, miasto pow., jarmarki w środy: po św. Macieju, św. Marku, przed św. Janem Chrz., po św. Bartłomieju, św. Łukaszu, przed św. Tomaszem. Co środę targ.

Mińsk Mazowiecki, miasto powiat., jarmarki 2, w poniedziałki po Niedzieli Białej i przed Zielonemi Świątkami.

Mława, miasto pow., jarmarków 6, we wtorki po św. Macieju, przed św. Filipem i Jakóbem, po św. Trójcy, po św. Piotrze i Pawle, po św. Michale, przed św. Mikołajem.

Mogielnica, pow. Grójec, jarmarków 6, we wtorki po 3 Królach, po Niedz. Kwiet., po Zielonych Świątkach, po Wniebowzięciu NMP., po św. Franciszku Seraf., po św. Elżbiecie.

Mrozy, pow. Mińsk-Mazow., co wtorek targ.

Mszczonów, pow. Błonie, jarmarków 6, w poniedziałki: po Nawróceniu św. Pawła, po św. Marku, przed św. Janem Chrzc., po św. Bartłomieju, po św. Michale, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Nadarzyn, pow. Błonie, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po Niedz. Środopost., po św. Annie, po Podwyższeniu Krzyża św., po św. Leonardzie, po św. Łucji.

Nasielsk, powiat Pułtusk, jarmarków 6, we wtorki po Niedz. Środopost., po św. Wojciechu, po św. Jakóbie, po św. Michale, po Wszystkich Świętych, po Niepokal. Poczęciu NMP.

Nieszawa, miasto pow., jarmarków 6, we wtorki: po św. Fabjanie i Sebastjanie, po św. Józefie, przed św. Janem, po św. Bartłomieju, po św. Michale, po św. Marcinie.

Nowe Miasto, pow. Płońsk, jarmarków 6, w poniedziałek po Niedz. Wstęp., w czwartek przed Niedz. Kwietnią, w środę przed Wniebowstąpieniem Pańskiem, w czwartek po św. Rochu, w poniedziałek po Nar. NMP., w czwartek po św. Jadwidze.

Nowe miasto nad Pilicą, pow. Rawa Mazowiecka, jarmarki w czwartki po M. B. Gromnicznej, po św. Kazimierzu, po św. Małgorzacie, przed św. Wawrzyńcem, po św. Tekli, przed św. Marcinem. Co czwartki targ.

Nowy-Dwór, jarmarków 6, w środy: po Nawróceniu św. Pawła, po św. Józefie, po św. Serwacym, po św. Henryku, po św. Nikodemie, po św. Marcinie.

Okuniew, pow. Warszawa, podczas lata, od 1 kwietnia do 1 października, targi w czwartki każdego tygodnia; w pozostałych zaś miesiącach roku, w czwartki co 2-gi tydzień, po 1 i 15 każdego miesiąca, a oprócz tego jarmarków 6, w poniedziałek po Niedz. Przewodn., we wtorki przed N. Rokiem, przed świętem Bożego Ciała, przed św. Rochem, przed św. Michałem, po św. Mikołaju.

Osięciny, pow. Nieszawa, jarmarków 6, w środę po 3 Królach, w pierwsze wtorki kwietnia i czerwca, w pierwszy poniedziałek lipca, w trzeci poniedziałek września i października.

Osmolin, jarmarków 6, we wtorki: po św. Agnieszce, po św. Kazimierzu, po św. Jakóbie Apost., po św. Stanisławie, po św. Kandydzie czyli po dniu 3 paźdz., po św. Marcinie.

Otwock, pow. Warszawa, co czwartek targ.

Ożarów, pow. Warszawa, co środę targ.

Piaseczno, pow. Warszawa, jarmarków 6, w poniedziałki: po Niedz. Starozap., po Niedz. Kwiet., po św. Jakóbie, po św. Michale, po Wszystkich Świętych, po św. Łucji.

Piotrków, pow. Nieszawa, jarmarków 6, w poniedziałek po 3 Królach, w pierwszą niedz. postu, w piątek przed Niedz. Kwiet., w poniedziałki po Wniebowstąp. Pańsk., po św. Jakóbie, po Wszystk. Świętych.

Płock, miasto pow., jarmarki 2, we wtorki: przed św. Janem Chrzcic. i po św. Michale. Co wtorek i piątek targ.

Płońsk, miasto pow., jarmarków 6, we wtorki: po Niedz. Kwiet., po Zielonych Świątkach, po św. Piotrze i Pawle, po św. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Popowo Kościelne, pow. Pułtusk, 1-szy czwartek każdego miesiąca targ.

Pruszków, pow. Warszawa, co czwartek targ.

Przasnysz, miasto pow. jarmarków 6, w środy: po Oczyszczeniu NMP., po Niedz. Kwiet., po Wniebowst. Pańskiem, po św. Jakóbie, po Narodz. NMP., po św. Katarzynie.

Przedecz, pow. Włocławek, jarmarków 6, we wtorki: po św. Walentym, po Niedz. Kwiet., po św. Antonim, przed św. Wawrzyńcem, po św. Łukaszu, przed św. Mikołajem.

Pułtusk, miasto pow., jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Józefie, po Zielonych Świątkach, po Narodzeniu NMP., po św. Jadwidze, po św. Elżbiecie.

Puszcza Marjańska, pow. Skierniewice, 1 i 3 poniedziałek targ.

Raciąż, pow. Sierpc, jarmarków 6, we wtorki: po św. Agnieszce, po Niedz. Kwiet., po Zielonych Świątkach, po Wniebowzięciu NMP., po św. Michale, po św. Andrzeju.

Radzanów, pow. Mława, jarmarków 6, we wtorki: po Zwiast. NMP., po św. Wojciechu, po Wniebowst. Pańskiem, po św. Antonim, po św. Jakóbie, po ścięciu św. Jana.

Radziejów, pow. Nieszawa, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Kwiet., po św. Trójcy, po Wniebowzięciu NMP., po św. Jadwidze, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Radzymin, miasto pow., jarmarków 6, we wtorki: po św. Dorocie, po św. Joachimie, po św. Juwencjuszu, po Wniebowzięciu NMP., po św. Remigjuszu, po Niepokalanem Pocz. NMP.

Rawa Mazowiecka, miasto pow., jarmarki: we wtorek przed św. Maciejem, po św. Stanisławie, przed bł. Czesławem Odrowążem, po M. B. Siewnej, po św. Barbarze, co wtorek targ.

Raciążek, pow. Maków, jarmarki w poniedziałki: po św. Trójcy, po NMP. Szkapl., po Nar. NMP., po Wszyst. Świętych.

Rypin, miasto pow., jarmarków 6, we wtorki: po św. Macieju, po św. Wojciechu, po św. Piotrze i Pawle, po św. Ignacym, po św. Michale, po Wszystkich Świętych.

Serock, pow. Pułtusk, jarmarki 4, w 1 wtorek po św. Mateuszu, w środy: po 3 Królach, po św. Kazimierzu, po św. Piotrze i Pawle.

Sierpc, miasto pow., jarmarków 6, w środy: po Oczyszczeniu NMP., po św. Grzegorzu, po św. Marku, po św. Wicie, po Wszystkich Świętych, po św. Łucji.

Skempo, pow. Lipno, jarmarków 6, w czwartek po św. Macieju, w środę po św. Stanisławie, w czwartek po św. Małgorzacie, po Narodz. NMP., po św. Franciszku, po św. Marcinie.

Siennica, jarmarków 6, w poniedziałek po 3 Królach, po Niedz. Kwiet., we wtorek po św. Stanisławie, w poniedziałki po Narodzeniu NMP., po św. Jadwidze, po Wszyst. Święt.

Skierniewice, miasto pow., jarmarków 6. w czwartki po 3 Królach, i po Niedz. Środop., w środę przed św. Filipem i Jakóbem, w czwartek po św. Jakóbie Apostole, po św. Franciszku Seraf., po św. Elżbiecie.
Skrwilno, pow. Rypin, jarmarki w czwartki: po 3 Królach. po bł. Wincentym Kadłubku, po M. B. Śnieżnej, przed św. Stanisławem Kostką. Co czwartek targ
Służew, pow. Nieszawa, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu NMP., po św. Józefie, po Zielonych Świątkach. po św. Annie, przed św. Szymonem i Judą, po św. Łucji.
Dzisna, miasto pow. Co wtorek i piątek targ. Jarmarki: piątki przed Bożem Narodzeniem, Wielkiejnocy wg. nowego i starego stylu.
Głębokie, pow. Dzisna. Co poniedziałek, czwartek i piątek targ. Jarmarki we czwartki przed św. Bożego Narodzenia, t. zw. „Kraśnik".
Gródek, pow. mołodecki. Co wtorek targ. Jarmarki w 1-szy wtorek po niedzieli Przewodniej wg. starego stylu.
Hoduciszki, pow. Święciany. Targi we czwartki każdego tygodnia.
Holszany, pow. Oszmiana. Jarmarki 23 marca, ostatni poniedziałek po Wielkiejnocy, 23 kwietnia, 13 i 24 czerwca, 16 sierpnia, 8 września i 9 grudnia. Targi w poniedziałki każdego tygodnia.
Hołubicze, pow. dziśnieński. Targi we wtorki każdego tygodnia.
Hruzdowo, pow postawski. Targi we środy każdego tygodnia.
Ignalino. pow. Święciany. Targi we czwartki każdego tygodnia.
Ilja, pow. Wilejka. Co środę targ. — Jarmarki: 19 stycznia i 2 sierpnia.
Jaszuny, pow. wileńsko-trocki: Targi 20-go każdego miesiąca.
Jody, pow. brasławski. Co wtorek targ.
Kiemieliszki, pow. Święciany. Targi we środy każdego tygodnia.
Kobylniki, pow. postawski. Jarmarki: 4 stycznia, 5 lutego, 4 marca, 24 marca, 11 czerwca, 22 lipca, 16 sierpnia, 29 września i 10-go listopada. Targi we wtorki każdego tygodnia.
Komaje, pow Święciany. Targi we środy każdego tygodnia. Jarmarki: 3 lutego. 20 marca, 24 kwietnia. 30 czerwca, 2 października. 2 listopada. oraz w trzeci dzień Zielonych Świąt.
Koziany, pow brasławski. Targi we środy każdego tygodnia.
Krzywicze. pow. Wilejka. Co środę targi.
Kurzeniec, pow Wilejka. Jarmarki: Drugi wtorek po Wielkiejnocy. pierwszy wtorek po Bożem Narodzeniu, ostatni wtorek przed Wielkim Postem. oraz 6 sierpnia. 8 września i 9 grudnia.
Landwarów. pow. wileńsko-trocki. Każdego tygodnia co poniedziałek targ.
Lebiedziewo, pow. mołodecki. Jarmarki zaś w pierwszy poniedziałek po Nowym Roku. oraz w dniach 29 lutego. 15 maja. 29 lipca, 7 paźdz. i 8 grudnia Co poniedziałek targ.
Łużki. pow. dziśnieński. Targi we wtorki każdego tygodnia.
Łyntupy, pow. Święciany. Jarmarki 1 maja, w trzeci dzień po Wielkiejnocy i w dzień Zielonych Świąt. — Targi we czwartki każdego tygodn.
Mejszagola, pow. wileńsko-trocki. Każdego tygodnia co poniedziałek targ.
Miadzioł, pow. postawski Jarmarki: 19 stycznia. 15 lutego. 15 maja. 6 lipca, 14 sierpnia, 14 i 29 paźdz.. 11 listopada. 21 grudnia. Targi we czwartki każdego tygodnia.
Miory, pow. brasławski. Targi w poniedziałek każdego tygodnia i we czwartek każdego tygodnia. Jarmarki: w najbliższą środę, czwartek i piątek po 6 stycz (Trzech Króli). 27. czerwca (św. Jana) i 1 listopada (Wszystkich Świętych).
Mielegiany, pow. Święciany. Targi w poniedziałki każdego tygodnia.
Michaliszki, pow. wileńsko-trocki. — Jarmark 29 września, targi 14 i 28 każdego miesiąca.
Niemenczyn, pow. wileńsko-trocki. — Targi we czwartek każdego tygodn.
Nowa Wilejka. pow. wileńsko-trocki. Targi we wtorek i piątek każdego tygodnia.
Nowo-Święciany, pow Święciany. Jarmarki 2 lut., 19 marca, 29 czerwca. 13 października. Targi we wtorki i piątki każdego tygodnia.
Nowe Troki. miasto pow Targi we czwartek każdego tygodnia i w pierwszy poniedziałek każdego mies. Jarmarki 6 stycznia, 19 marca, 13 czerwca, 28. października.
Nowy Pohost, pow. brasławski. Targi we czwartki każdego tygodnia.
Olkieniki. pow. wileńsko-trocki. Targi we wtorki każdego tygodnia.
Olkowicze, pow. Wilejka Targi w poniedziałki.
Opsa. pow. brasławski. Targi w poniedziałki Jarmarki 24 i 25 czerwca i w poniedziałki i wtorki ostatniego tygodnia Adwentu.
Orany, pow. wileńsko trocki. Targi we wtorki każdego tygodnia.
Ostrowiec. pow. wileńsko-trocki. Targi w poniedziałek każdego tygodnia.
Oszmiana, miasto pow Jarmarki: 23 kwietnia i każdego następnego dnia po następujących świętach: Wniebowstąpienie. Wniebowzięcie Najśw. Marji Panny, Bożego Ciała, oraz 15 sierpnia, 29 i 30 września Targi we czwartki każdego tygodnia.
Plissa, pow. dziśnieński. Targi we środy każdego tygodnia.
Podbrodzie. powiat wil.-trocki. Targi we środy każdego tygodnia.
Podbrodzie, pow Święcany. Targi w poniedziałki każdego tygodnia. — Jarmarki: w pierwszy czwartek każdego miesiąca. w poniedziałek po niedzieli palmowej. we wtorki po niedzieli różańcowej
Postawy, miasto pow. Targi w poniedziałki każdego tygodnia.
Prozoroki, pow. dziesieński Targi w poniedziałki każdego tygodnia.
Rudziszki. pow. wileńsko trocki. Targi we środy każdego tygodnia.
Słobódka, pow brasławski. Targi w poniedziałki każdego tygodnia.
Smorgonie, pow Oszmiana. Jarmarki: 26 lutego. 28 maja, 29 czerwca. 6 sierpnia. 10 września 1 październi ka. w każdą środę przed Bożem Narodzeniem, oraz 24 grudnia.
Sobota, pow. Łowicz. jarmarków 6. we wtorek po 3 Królach, w W. Czwartek, w czwartek po Ziel Świątkach po św. Wicie, po św. Bartłomieju po Wszystkich Świętych.
Sochaczew. miasto pow. jarmarków 6, we wtorki po św. Prysce czyli po dniu 18 stycznia. po Niedz Kwiet. po św. Wojciechu, po Zielonych Św. po św. Marji Magdalenie. po św. Urszuli.
Sochocin. pow. Płońsk. jarmarków 6. w środy po św. Błażeju, po św Stanisławie. przed św. Janem Chrzcic., w czwartki po św Dominiku. po Podw. Krzyża św., po św. Klemensie.
Stanisławów. pow. Mińsk Mazowiecki. jarmarków 6. we wtorki: po 3 Królach, po Niedz. Środop., po św. Piotrze i Pawle, po św. Mateuszu, po św. Marcinie, po św. Łucji.
Strzegowo, pow. Mława. jarmarki w poniedziałki: po św Marji Kleofasowej, po Bł. Bogumile. po św. Zuzannie, przed św. Józefem. Co poniedziałek targ.
Szreńsk. pow. Mława. jarmarków 6, w czwartki: po 3 Królach. po Niedz. Kwiet., w środy: przed św. Janem Chrzcic., po św Jakóbie, przed św. Idzim. po św. Jadwidze.
Tarczyn. pow. Grójec, jarmarków 6, w środy: po św. Kazimierzu, po Niedz. Przewod., po św Bogumile, po św Mateuszu, przed św. Szymonem i Judą. przed św. Tomaszem Apostołem.
Tłuszcz. pow. Radzymin, jarmarki we wtorki po św. Andrzeju Boboli. po św Anastazym, po bł. Jolancie, przed św Bronisławą, po św. Jadwidze, przed św. Tomaszem. Co wtorek targ
Warka. pow. Grójec. jarmarków 6, w środy: po Oczyszczeniu NMP.. po Niedz Środop., po św. Stanisławie, po św Tekli. po św. Leonardzie, po Niepokalanem Poczęciu NMP
Warszawa, jarmarki 2, w maju w 2-gi poniedziałek po św. Filipie i Jakóbie. w listopadzie w poniedziałek po Wszyst Świętych. Każdy trwa trzy tygodnie: pierwszy tydzień wstępny, drugi właściwy targowy, a trzeci tydzień wypłat się zowie. — Prócz tego jarmark na wełnę od dn. 15 czerwca. trwający przez dni 3. Kontrakty na św. Jana Chrzcic — Jarmark chmielny od 25 września 10 dni trwający.
Wiskitki, pow Błonie. jarmarków 6, we wtorki: po św. Józefie, po św Stanisławie, po Bożem Ciele. po Wniebow. NMP., po św. Koźmie i Damjanie. po Wszystkich Świętych.
Włocławek. miasto pow. jarmarków 6. w czwartki po 3 Królach i po św. Janie Boż., we wtorek po św. Stanisławie. w czwartki po św. Dominice. przed Nar. NMP., po św Leonardzie.
Wolmin, pow. Radzymin. jarmarki w czwartek przed św Janem Złotoustym. po św Klemensie. po św. Paschalinie, po św Szymonie z Lipnicy. po św Eustachym. po św. Gertrudzie. Co czwartek targ
Wyszków pow Pułtusk jarmarków 6, we wtorki: po św. Apolonji. po św. Grzegorzu. po św Antonim. po Przemienieniu Pańskiem, po św. Justynie, po św. Łucji.
Wyszogród pow. Płock. jarmarków 6, we wtorki: po św Józefie. po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po Bożem Ciele. po św. Jakóbie. po św Michale. po św. Łucji
Zakroczym. pow Warszawa. jarmarków 6, we wtorki: po św. Pawle pustelniku. po św. Katarzynie Sen., po św Marku i Marcelim. po św. Kunegundzie. po Narodzeniu NMP., po św Marcinie
Zawidz, pow Sierpc. jarmarki: w 1 poniedziałek każdego miesiąca
Zduny. pow. Łowicz. jarmarki w piątek: po św. Wincentym Kadłubku. przed św. Stanisławem. po św Elżbiecie Co 1 piątek targ
Zieluń. pow. Mława, jarmarki we wtorek: przed bł Andrzejem Bobolą. po św. Zofji. przed św. Ładysławem. przed św Salomeą. Co wtorek targ
Żuromin. pow Sierpc, jarmarków 6. w poniedziałki: po 3 Królach. po św. Piotrze i Pawle. po Nar NMP. po Wszystkich Świętych.
Żychlin, pow. Kutno. jarmarków 6. w poniedziałki: po 3 Królach. po św. Grzegorzu, we wtorek po św

Wojciechu w poniedziałki po św. Piotrze i Pawle, po św. Mateuszu, przed św. Szymonem i Judą.

Żyrardów, pow. Błonie. Jarmarki w pierwsze środy: w lutym, kwietniu, czerwcu, sierpniu, październiku i grudniu. Co środę i sobotę targ.

## Woj. Wileńskie.

Brasław, miasto pow. Jarmarki: w najbliższą środę po 2 gim lutym, 23 kwietnia i 2 października. Targi w środy i piątki każdego tygodnia.

Budsław, pow. Wilejka. Co poniedziałek targ.

Daugieliszki, pow. Święciany. Targi w poniedziałki każdego tygodnia.

Dołhinów, pow. Wilejka. Co czwartek targ.

Druja, pow. brasławski. Co wtorek i piątek targ.

Drujsk, pow. Brasław. Jarmarki: 7 stycznia, 9 maja i 12 sierpnia. Co wtorek targ.

Dryświaty, pow. brasławski: Targi we czwartki każdego tygodnia. Jarmarki w 1-szy czwartek po 1 (Nowym Roku), 2 św. Kazimierzu, 1 maja, 11 i 12 lipca, w 1-szy czwartek po 1 październiku oraz ostatni czwartek listopada.

Dukszty, pow. Święciany. Targi we środy każdego tygodnia.

Duniłowicze, pow. postawski. Targ we wtorki każdego tygodnia.

Dziewieniszki, pow. Oszmiana. Jarmarki: 23 kwietnia, 9 września i 1 go października. Targi we czwartki każdego tygodnia.

Świr, pow. Święciany. Jarmarki: 20 kwietnia, 2 i 30 czerwca, 12 paźdz., 2 listop. i 7 grudnia. Targi we czwartki każdego tygodnia.

Święciany, miasto pow. Jarmarki: od 1-go do 5 go stycznia i od 1 go do 7-go września. Targi we wtorki i piątki każdego tygodnia.

Szarkowszczyzna, pow. dziśnieński. — Targi we środy każdego tygodnia.

Szemietowszczyzna, pow. Święciany. — Targi we środy każdego tygodnia.

Szumsk, pow. wileńsko trocki. Targi w każdą środę.

Taboryszki, pow. wileńsko trocki. Targi 25-go każdego miesiąca.

Turgiele, pow. wileńsko trocki. Jarmark: 8 maja, targi 10-go każdego miesiąca.

Turmont, pow. brasławski. Targi we wtorki każdego tygodnia.

Widze, pow. Brasław. Jarm.: w pierwszy wtorek po 6 stycznia (Trzech króli), dniu Bożego Ciała, po 16 lipca (N. P. Marji Szkaplernej) po dniu Matki Boskiej Różańcowej, po Przewodniej niedzieli i we środę w połowie Wielkiego Postu (Środopust). Targi we wtorki każdego tygodnia.

Wielkie Soleczniki, pow. wileńsko trocki. Targi 1 go każdego miesiąca.

Wilejka, miasto pow. — Targi we czwartki każdego tygodnia.

Wilno, miasto pow. Jarmarki: 1. Plac Łukiski 4 marca, na św. Kazimierza, 2. ul. Ponarska 54, 4 marca przez dni kilka, 3. przy kościele św. Piotra 29 czerwca, 4. przy kościele św. Jerzego 23 kwietnia, 5. przy kościele św. Jana 24 czerwca. Targi we wtorki i piątki.

Wojstom, pow. Wilejka. Targi w poniedziałki każdego tygodnia.

Wołkołata, pow. postawski. Targi we środę każdego tygodnia.

Worniany, pow. wileńsko-trocki. Targi we czwartki każdego tygodnia.

Żuprany, pow. Oszmiana — Jarmarki: 30 czerwca, 25 lipca, 2 listopada.

## Woj. Wołyńskie.

Aleksandria, pow. rówieński. Targ 1-go i 15 go każdego miesiąca.

Beresteczko, pow. horochowski. Co czwartek targ.

Berezno, pow. kostopolski. — Jarmarki: 19 stycznia, 22 czerwca, 12 lipca i 22 września. Targi w każdą środę.

Bereżce, pow. Krzemieniec. Targ w każdy poniedziałek.

Białozórka, gm. Białozórka, pow. Krzemieniec. Co poniedziałek targ.

Boremel, gm. Boremel, pow. Dubno 5 i 20 każdego miesiąca targ.

Bucyń, pow. Kowel. Targi 13 i 28 każdego miesiąca.

Czartorysk, pow. łucki. Targi 1 i 3 poniedz. każdego miesiąca.

Deraźne, pow. kostopolski. Targi w każdy czwartek.

Dubno, miasto pow. Co poniedz. targ.

Hołoby, pow. Kowel. Targi w każdy wtorek.

Horochów, miasto pow. Co czwartek targ.

Hoszcza, gm. Hoszcza, pow. Równe. Targ w każdą środę.

Jeziorany, gm. Warkowicze, pow. Dubno. Targi drugi czwarty wtorek każdego miesiąca.

Katerburg, pow. krzemieniecki. Targ w każdy czwartek.

Kiwerce, pow. łucki. Targi każdy wtorek.

Klewań, pow. rówieński. Co czwartek targ.

Kniahinin, pow. dubieński. Jarmark 12 i 24 każdego miesiąca.

Kołodno, pow. krzemieniecki. Targ w każdy wtorek.

Kołki, pow. łucki. Targ każdy wtorek.

Korzec, pow. Równe. Jarmarki w dniu popielca, 3 marca, 9 maja, 24 czerw., 20 lipca, 15 sierpnia, 6 paźdz., i i 15 każdego miesiąca targ.

Kostopol, miasto pow. Targi w każdy wtorek.

Kowel, miasto pow. Co czwartek targ (w razie święta dnia następnego.)

Kozin, pow. dubieński. Targi w każdą środę.

Krymno, pow. Kowel. Targ co drugi wtorek.

Krzemieniec, miasto pow. Targ w każdy wtorek.

Kupiczów, pow. kowelski. Targi w każdą środę.

Luboml, miasto pow. Co poniedziałek targ.

Ludwipol, pow. kostopolski. 7 i 21 każdego miesiąca targ.

Łanowce, pow. Krzemieniec. Targ w każdą środę.

Łokacze, pow. horochowski. Targi w każdą środę.

Łuck, miasto pow. Co czwartek targ (w razie święta dnia następnego.)

Maciejów, pow. Kowel. Co środę targ.

Maniewicze, pow. Kowel. Targ co drugi wtorek miesiąca.

Miedwieże, pow. łucki. Targi 2 i 4 poniedziałek każdego miesiąca.

Międzyrzec, pow. Równe. 10 i 25 każdego miesiąca targ. Jarmarki 10 marca, 29 maja, 11 lipca, 27 września i 22 grudnia.

Mielnica, pow. kowelski. Targi w każdą środę.

Młynów, pow. dubieński. Jarmarki 14 i 28 każdego miesiąca.

Murawica, pow. dubieński. Jarmarki 7 i 21 każdego miesiąca.

Mielce, pow. kowelski. Targi każdego 5 dnia miesiąca, 22 czerwca, 25 lipca, 19 sierpnia i 19 grudnia.

Niesuchoiże, pow. kowelski. Targi w każdy poniedziałek.

Nieświcz, pow. łucki. Targ w każdy poniedziałek.

Mizocz, pow. zdołbunowski. Targi 1 i 15 każdego miesiąca, oraz 2 lut., 11 marca, 23 kwietnia, 6 sierpnia, 11 września, 28 października, 25 listopada i 9 grudnia według starego stylu.

Ołyka, przedm. Zaworocie, pow. łucki. Targ w każdą środę.

Ostróg, pow. zdołbunowski. — Co czwartek targ.

Ostrożec, pow. dubieński. Targi we wtorek każdego tygodnia.

Ożdziutycze, pow. horochowski. Targi w każdy piątek.

Poczajów, pow. krzemieniecki. Targ w każdy czwartek.

Poryck, pow. Włodzimierz. Co wtorek targ.

Powursk, pow. kowelski. Targi 13 i 27 każdego miesiąca.

Radziwiłłów, pow. dubieński. Targi małe w każdy wtorek.

Ratno, pow. kowelski. Jarmarki 6 i 21 każdego miesiąca.

Rożyszcze, pow. łucki. Targ w każdy poniedziałek.

Równe, miasto pow. Targi w każdy poniedziałek.

Sienkiewiczówka, pow. łucki. Targ w każdą środę.

Stepań, pow. kostopolski. Targi w każdą środę.

Szumsk, pow. krzemieniecki. Targ w każdy poniedziałek.

Szack, pow. lubomelski. Targ co drugą środę.

Torczyn, pow. Łuck. Co wtorek targ.

Tuczyn, pow. Równe. Jarmarki 5 i 20 każdego miesiąca.

Turzysk, pow. kowelski. Targi w każdy poniedziałek.

Uściług, pow. Włodzimierz. Co środę targ. Jarmarki 11 i 12 marca, oraz 14 i 15 października każdego roku.

Warkowicze, pow. Dubno. Targi w czwartek każdego tygodnia.

Wiśniowiec, pow. krzemieniecki. Targ w każdy poniedziałek.

Włodzimierz, miasto pow. Targi w każdy poniedziałek i czwartek.

Wyszogródek, pow. krzemieniecki. — Targ w każdy czwartek.

Zdołbunów, miasto pow. Co środa targ.

Zofjówka, pow. łucki. Targ w każdy wtorek.

W razie świąt przypadających w te dni — targi przenoszą się na dzień następny.

# Jaką będziemy mieli pogodę?

**Wiatry i burze przepowiedzieć można po następnych znakach:**

Gdy słońce różową mgłą jest okolone, a promienie jego mają także odcień czerwonawy.

Gdy wieczorem po zachodzie słońca przeciągają obłoki wydłużone, czerwonawe.

Gdy gwiazdy świecą raz jasno, raz ciemno, pomimo, że nie zasłaniają je chmury.

Gdy bydło jest smutne i ryczy wracając wieczór do domu, a jałówki podskakują.

Gdy żabki zielone na liściach skrzeczą rano silniej, niż zazwyczaj.

Gdy woda w garnku nie kipiąc jeszcze już podnosi się i przelewa przez brzegi.

Gdy słońce zachodzące otacza pierścień ołowiany lub żółtawy.

Gdy obok słońca okaże się z boku różowe drugie słońce.

Gdy nie można dokładnie widzieć rożków rosnącego lub malejącego księżyca.

Gdy rano lub wieczór łyska się, a nie grzmi.

Gdy psy za dużo przewracają się po ziemi.

Gdy wróble i inne małe ptactwo zanadto niespokojnie biega i trzepocze się.

Gdy ptactwo wodne szuka suchego schronienia.

**Po jakich znakach poznajemy łyskawice i grzmoty.**

Gdy słońce rano lub wieczór prześwieca przez grubą i wielką chmurę.

Gdy na wiosnę są dnie gorące i pokazuje się tęcza od zachodu.

Chmury brunatne, ciemnoczerwone lub krwawoczerwone w czasie gorących dni wywołują więcej piorunów i łyskawic, niż grzmotów.

Czarne i grube chmury robią więcej grzmotów, niż łyskawic niebezpiecznych.

Chmury wielkie zielonawociemne mają w sobie więcej deszczu, niż piorunów, i sprowadzają często oberwanie chmur.

Szarych chmur nie należy się obawiać nawet podczas burzy.

Gdy piorun uderza przy oświetleniu białem, jasnem, nie należy go się obawiać; natomiast niebezpiecznymi są pioruny przy oświetleniu czerwonem, żółtem lub fioletowem; one wzniecają pożary zazwyczaj i niszczą każdy przedmiot.

Chmury ciemne, szarożółte zwiastują zawsze niebezpieczeństwo gradu.

**Trzęsienia ziemi, gdy nawiedzają jaką okolicę, poznać je można po takich znakach:**

Gdy po zachodzie słońca pokazuje się na niebie podługowata chmura przez kilka dni z rzędu.

Gdy woda studzienna i rzeczna w dnie pogodne bez powodu mętnieje, dziwny ma smak i zapach nieprzyjemny.

Gdy ptaki i zwierzęta czworonożne nagle opuszczają swoje legowiska i przenoszą się w inną stronę.

Gdy w dzień pogodny przy świetle słońca nagle ptaki przestają śpiewać, a bydło żałośnie ryczeć zaczyna.

## Czy rok będzie pomyślny, czy niedobry.

**Spodziewać się należy roku urodzajnego:**

Gdy podczas zasiewów jest sucho, a gdy kwitną drzewa ciepło.

Gdy zima jest nieco wilgotną, marzec suchy, kwiecień, maj wilgotny, a lato suche.

Gdy w lecie często wieją wiaty ze zachodu.

Wiatr zachodni użyźnia ziemię, wypędza bujną roślinność, i jest korzystnym dla ludzi i zwierząt.

**Obawiaj się nieurodzajnego roku:**

Gdy na wiosnę i z początkiem lata noce są zanadto zimne i szron się pojawia.

Gdy w kwietniu i maju zanadto sucho, i mgły panują.

Gdy w czasie zasiewu i dojrzewania pannją upały i posucha.

Gdy w lecie wieją przeważnie wiatry północne i północnowschodnie.

Gdy wiosna i lato są wilgotne, a nie zimne — zjawia się zaś obficie robactwo rozmaite.

Gdy z wiosną zboża wyrastają bujnie i prędko, wówczas nie wiele spodziewaj się ziarna.